

**PROBLEMY
WSPÓŁCZESNEJ
KRYMINALISTYKI**

Redakcja naukowa

prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
prof. dr hab. Ewa Gruza
dr hab. Mieczysław Goc, prof. UR

Redaktor naczelny

prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

Redaktorzy tematyczni

dr hab. Kacper Gradoń
dr Magdalena Tomaszewska-Michalak
dr hab. Paweł Waszkiewicz

Redaktor statystyczny

mgr inż. Krystyn Łuszczuk

Redaktor językowy

dr Piotr Lewulis

Sekretarz redakcji

mgr Kacper Choromański

Recenzent naukowy tomu

dr hab. Jarosław Moszczyński, prof. nadzw. UWM

Rada naukowa

prof. dr Rolf Ackermann (Niemcy)
prof. dr hab. Tatiana Averyanova (Rosja)
prof. dr Peter Bilous (USA)
prof. dr hab. Piotr Girdwoyń
prof. dr hab. Jerzy Kasprzak
dr Grażyna Kędzierska
prof. Henry C. Lee (USA)
prof. dr Shengbin Li (Chiny)
prof. dr hab. Henryk Malewski (Litwa)
dr hab. Bronisław Młodziejowski, prof. nadzw. WSFiP
dr hab. Jarosław Moszczyński, prof. nadzw. UWM
dr Mirosław Rosak
prof. dr hab. Valery Shepitko (Ukraina)
dr hab. Maciej Szostak, prof. nadzw. UW
prof. dr hab. Tadeusz Widła
prof. dr hab. Józef Wójcikiewicz

Recenzenci w 2019 roku (tom XXIII PWK)

Ryszard Bełdzikowski, Waclaw Brzęk, Ryszard Burda, Kacper Gradoń, Sylwia Gwoździewicz,
Marek Leśniak, Henryk Malewski, Bronisław Młodziejowski,
Violetta Kwiatkowska-Wójcikiewicz

POLSKIE TOWARZYSTWO KRYMINALISTYCZNE

UNIWERSYTET WARSZAWSKI
WYDZIAŁ PRAWA I ADMINISTRACJI
KATEDRA KRYMINALISTYKI

**PROBLEMY
WSPÓŁCZESNEJ
KRYMINALISTYKI**

TOM XXIV

pod redakcją
Tadeusza Tomaszewskiego
Ewy Gruzy
Mieczysława Goca

WARSZAWA 2020

© Copyright by Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne
© Copyright by Uniwersytet Warszawski Wydział Prawa i Administracji
Katedra Kryminalistyki

ISSN 1643-2207

Opracowanie redakcyjne

Anna Kaniewska

Łamanie, druk i oprawa

Wydawnictwo PRYMAT. Mariusz Śliwowski
ul. Hetmańska 42, 15-727 Białystok
Tel. 602 766 304, e-mail: prymat@biasoft.net
www.prymat.biasoft.net

Dystrybucja i przyjmowanie zamówień

Instytut Kryminalistyki PTK Sp. z o.o.
adres koresp. 00-018 Warszawa, ul. Zgoda 11/300
biuro@kryminalistyka.pl, www.kryminalistyka.pl
tel. 22 692 43 85, faks 22 827 01 60

Przyjmowanie prac do druku

prace w formie elektronicznej, zgodne z wymogami regulaminu PWK,
należy wysłać na adres sekretarza redakcji:
redakcja.pwk@gmail.com

Problemy Współczesnej Kryminalistyki to czasopismo Open Access. Wszystkie opublikowane artykuły są rozpowszechniane na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach 4.0 (CC BY-NC 4.0) <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>, dzięki czemu osoby trzecie, mogą kopiować i rozpowszechniać materiał na dowolnym nośniku lub w formacie oraz czerpać z materiału, pod warunkiem, że oryginalne dzieło jest prawidłowo zacytowane.

Artykuły nadsyłane i publikowane w PWK są publikowane na licencji Creative Commons Attribution Non Commercial 4.0 International. (CC BY-NC 4.0)



**Czasopismo „Problemy Współczesnej Kryminalistyki”
jest indeksowane w bazach referencyjnych:
Index Copernicus International oraz BazHum**

Czasopismo ukazuje się co 12 miesięcy i jest finansowane ze środków
Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego oraz
Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego

Wersją referencyjną jest wersja papierowa.
Wersja elektroniczna dostępna na stronie <http://kryminalistyka.pl/pwk/>
Zasady recenzowania i wymogi edytorskie czasopisma są dostępne
na stronie internetowej

<http://kryminalistyka.pl/pwk/> oraz w wersji papierowej.

Wydanie drukowane / Printed Edition 30.12.2020.

Dane o autorach dostępne w Redakcji.

SPIS TREŚCI

Tadeusz Tomaszewski

Wstęp 9

Pro Memoria 11

Barys Asayonak

Атаясненне як адміністрацыйна-юрисдыкцыйнае дзеянне:

крыміналістычны погляд 13

Identyfikacja jako działanie administracyjne i jurysdykcyjne: pogląd kryminalistyczny

Identification as an administrative-jurisdictional action: a criminalistic view

Justyna Jasiak-Fik

Przestępczość nieletnich w przełożeniu na politykę stosowania

środków zapobiegawczych względem tych osób 25

Juvenile delinquency in the light of the politics of application of preventive

measures concerning these persons

Diana Kazimierska

Znaczenie „dowodu naukowego” dla sytuacji oskarżonego

i realizowanej taktyki obrończej – rozważania na podstawie badań

empirycznych 49

Importance of "scientific evidence" for the defendant's situation and the

implemented defense tactics – considerations based on empirical research

Wojciech Pawłowski

Urządzenia i materiały wybuchowe 61

Explosive devices and materials

Wojciech Pawłowski

Ogłędziny i badania miejsc wybuchów 85

Forensic examination and investigation of explosion sites

Małgorzata Sitarczyk

- Studium przypadku dziecka molestowanego seksualnie
z perspektywy biegłego sądowego** 101
Case study of a sexually abused child from the perspective of an expert witness

Marek Skwarcow, Elżbieta Sławek-Kozak

- Błędy w sposobie prowadzenia śledztwa** 117
Errors in conducting criminal investigations

Franciszek Trzebski

- Przestępczość pracownicza na przykładzie kradzieży starodruków
z Biblioteki Wojewódzkiej i Miejskiej im. Cypriana Norwida w Zielonej
Górze: analiza kryminalistyczna i stopień zagrożenia** 135
*Employee crime on the example of the theft of antique books from the Provincial
and Municipal Cyprian Norwid Library in Zielona Góra, forensic analysis
and the threat assessment*

*Andrzej M. Witowski, Martyna Sawicka, Piotr A. Girdwoyń,
Tadeusz J. Tomaszewski*

- Nowe aspekty spektroskopii papieru w podczerwieni i obszarze
teraherców** 153
New aspects of infrared and terahertz spectroscopy of paper

Komunikaty

- Regulamin przyznawania nagród Polskiego Towarzystwa
Kryminalistycznego w Konkursie im. Prof. Tadeusza Hanauska
na Pracę Roku z Dziedziny Kryminalistyki 165
- Regulamin publikowania prac w „Problemach Współczesnej
Kryminalistyki” 169
- Procedura recenzowania prac w „Problemach Współczesnej
Kryminalistyki” 171
- Wzór oświadczenia autora/autorów artykułu publikowanego
w „Problemach Współczesnej Kryminalistyki” 173

Informacja o firmie JAS Technologie sp. z o.o. – członku wspierającym Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego	175
Zakres Badań Laboratorium Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego	177

WSTĘP

Jak zawsze, z dużą satysfakcją oddajemy Czytelnikom kolejny numer czasopisma poświęconego teoretycznym i praktycznym aspektom kryminalistyki. W przypadku tego numeru ta satysfakcja być może jest nawet jeszcze większa, gdyż zamieszczone w nim prace powstawały w szczególnie trudnym okresie – w okresie pandemii i utrudnień w dostępie do źródeł i publikacji naukowych. Mimo to nasi Autorzy przygotowali artykuły obejmujące zarówno wybrane zagadnienia z zakresu taktyki i techniki kryminalistycznej, jak też z pogranicza kryminologii i procesu karnego. Ponieważ trudno wyróżnić jedną konkretną pracę, chcielibyśmy zwrócić Państwa uwagę na kilka pozycji przedstawiających ciekawe, ale zarazem krytycznie omówione kazusy z praktyki śledczej, które mogą stanowić podstawę do uogólnień i wyciągania wniosków sprzyjających podniesieniu poziomu prowadzonych postępowań przygotowawczych. Są też artykuły dotyczące problematyki dowodów i dowodzenia, tym praca gościa z Białorusi poświęcona problematyce identyfikacji kryminalistycznej w sprawach o wykroczenia administracyjne oraz artykuł o tzw. dowodach naukowych wykorzystywanych jako dowody odciążające oskarżonego. Interesujące są również publikacje odwołujące się do zagadnień techniczno-kryminalistycznych, w tym dwa artykuły o materiałach i urządzeniach wybuchowych oraz o fizykochemicznych badaniach papieru. Ta różnorodność i bogactwo poruszanych tematów wynika z tego, że autorami prac są osoby reprezentujące różne dziedziny wiedzy i pracujące w różnych zawodach oraz reprezentujące odmienne środowiska naukowe i zawodowe, w których wykorzystuje się wiedzę kryminalistyczną: od prawników – sędziów i adwokatów, po pracowników naukowych zatrudnionych na Politechnice Warszawskiej, na Wydziale Fizyki UW i w Centrum Nauk Sądowych UW. Ta zamierzona różnorodność autorów, ich doświadczeń zawodowych i zainteresowań powoduje, że – mamy nadzieję – nowy numer czasopisma będzie tym bardziej interesujący i każdy Czytelnik znajdzie w nim coś szczególnie dla siebie ciekawego.

Aktualny tom „Problemów Współczesnej Kryminalistyki”, podobnie jak wszystkie poprzednie tomy, mógł się ukazać dzięki zaangażowaniu i społecznej pracy członków całego zespołu redakcyjnego, recenzentów oraz autorów publikowanych artykułów. Wszystkim tym osobom składam serdeczne podzięk-

kowania. Dziękuję również Firmie Jas Technologie sp. z o.o. za wsparcie finansowe wydania czasopisma.

Prof. dr hab. Tadeusz Tomaszewski

PRO MEMORIA

Szanowni Państwo, Drodzy Czytelnicy!

W ostatnim okresie kryminalistyka poniosła wielką stratę. Odeszli od nas na zawsze wybitni przedstawiciele tej dyscypliny naukowej.

27 lipca 2020 roku zmarł prof. **Jerzy Marian Konieczny**. Urodził się 12 sierpnia 1950 r. Ukończył studia chemiczne. Był doktorem habilitowanym nauk prawnych, nauczycielem akademickim w Katedrze Kryminalistyki Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, Krakowskiej Akademii im. Andrzeja Frycza Modrzewskiego, Wyższej Szkole Zarządzania i Marketingu w Warszawie oraz na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Opolskiego. W latach 1988–1989 był kierownikiem Zakładu Kryminalistyki Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie. W latach 1992–1993 pełnił funkcję szefa Urzędu Ochrony Państwa, a w latach 1995–1996 ministra spraw wewnętrznych. Autor wielu książek i publikacji naukowych z zakresu kryminalistyki, historii policji, prawa karnego, bezpieczeństwa biznesu i metodologii nauk prawnych.

28 lipca 2020 roku zmarł mł. insp. w st. spocz. dr **Tomasz Bednarek**. Służbę w Policji rozpoczął w 1992 r. w Laboratorium Kryminalistycznym Komendy Wojewódzkiej Policji w Łodzi. W 1997 r. przeszedł do pracy w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym KGP, gdzie jako ekspert koordynował w skali całego kraju problematykę z zakresu badań osmologicznych. Od 2003 do 2013 r. był naczelnikiem Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Stołecznej Policji. Autor ponad 80 publikacji z dziedziny kryminalistyki. Łączył naukę z wielką pasją do kryminalistyki i osmologii. Był wieloletnim członkiem władz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego. W 2009 r. za monografię pt. *Dowód osmologiczny. Aspekty kryminalistyczne i procesowe* otrzymał nagrodę Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego przyznaną w Konkursie na Pracę Roku z Dziedziny Kryminalistyki im. Prof. Tadeusza Hanauska.

7 października 2020 roku zmarł prof. zw. dr hab. **Tadeusz Widła**, wieloletni kierownik Katedry Kryminalistyki Wydziału Prawa i Admini-

stracji Uniwersytetu Śląskiego, jeden z nestorów polskiej kryminalistyki, mistrz i nauczyciel wielu roczników studentów oraz pracowników naukowych. Wybitny prawnik i kryminalistyk. Autor licznych monografii i publikacji naukowych z zakresu kryminalistyki, problematyki biegłych, badań dokumentów i pisma ręcznego, logiki oraz prawa procesowego. Jego autorstwa są m.in. monografie: *Świat sygnatur*, Katowice 2017; *Ekspertyza sygnatury malarskiej*, Katowice 2016 (monografie nagrodzone w Konkursie na Pracę Roku z Dziedziny Kryminalistyki im. Prof. Tadeusza Hanauska). Odznaczony m.in. Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem Komisji Edukacji Narodowej oraz Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

1 listopada 2020 roku zmarł prof. dr hab. **Jarosław Warylewski**, wybitny prawnik, adwokat, nauczyciel akademicki, kierownik Katedry Prawa Karnego Materialnego i Kryminologii, w latach 2004–2012 dziekan Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Gdańskiego, prezes Oddziału Gdańskiego i członek władz Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, członek Międzynarodowego Stowarzyszenia Prawa Karnego (AIDP) – Association Internationale de Droit Pénal oraz International Law Association – Polish Branch (ILA) – Stowarzyszenia Prawa Międzynarodowego – Grupa Polska. Był autorem wielu rozpraw naukowych i recenzji, promotorem przeszło 150 prac magisterskich oraz 4 rozpraw doktorskich. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem Komisji Edukacji Narodowej.

Ich zasługi, dorobek naukowy i dydaktyczny przyczyniły się znacząco do rozwoju nauki kryminalistyki oraz dziedzin prawa z nią związanych. Pożegnaliśmy wybitne osobowości, osoby lubiane i cenione w swoim środowisku. Na zawsze pozostaną w naszej pamięci.

Redakcja PWK

Barys Asayonak

*Department of Legal Disciplines of the Internal Troops Department
of the Military Academy of the Republic of Belarus*

АТАЯСНЕННЕ ЯК АДМІНІСТРАЦЫЙНА- ЮРЫСДЫКЦЫЙНАЕ ДЗЕЯННЕ: КРЫМІНАЛІСТЫЧНЫ ПОГЛЯД

**Identyfikacja jako działanie administracyjne i jurysdykcyjne:
pogląd kryminalistyczny**

**Identification as an administrative-jurisdictional action:
a criminalistic view**

Уводзіны

У цяперашні час крыміналістычнае забеспячэнне адміністрацыйнага працэсу (адміністрацыйнага расследавання) хоць і не ў поўнай меры вытрыманалася як крыміналістычнае вучэнне, але мае ўстойлівую тэндэнцыю да нарошчвання свайго патэнцыялу. Падыходы, якія выкарыстоўваюцца ў такіх даследаваннях, ў большай меры адносяцца да крыміналістычнага забеспячэння правядзення адміністрацыйна-працэсуальных дзеянняў (агляд, апытанне і г.д.)¹. Звычайна яны не надаюць належнай увагі спецыфіцы выяўлення і спынення адміністрацыйных правапарушэнняў. Традыцыйна ў такіх даследаваннях (па аналогіі з крымінальным працэсам) пераважна разглядаецца працэсуальны інструментар даказвання, на якім выбудоўваецца сістэма крыміналістычнага пазнання адміністрацыйнага правапарушэння. Паралельна з гэтым у навуцы адміністрацыйнага права і адміністрацыйнага працэсу маюць месца шматлікія спробы

¹ К. Андреев, *Проблемы системного анализа административного расследования в таможенных органах в оффенсолистике*, „Ленинградский юридический журнал” 2009, № 3(17), с. 124–125; А. Голованов, *Современные возможности использования криминалистических познаний в административном процессе в: Проблемы правоведения: Сборник научных статей молодых ученых юридического факультета*, Изд-во КГУ, Калининград 2004; С. Нестеров, *Криминалистическое обеспечение административной деятельности органов внутренних дел*, дис. канд. юрид. наук., Санкт-Петербург 2006; Н. Фоченкова, *Использование криминалистических знаний при обнаружении и исследовании доказательств в административном процессе (по материалам России и Литвы)*, автореф. дис. канд. юрид. наук., Калининград 2003 и др.

выпрацаваць сваю – адміністрацыйна-працэсуальную тэорыю даказвання, якая хоць і ўключае крыміналістычныя элементы, але не спяшаецца выкарыстоўваць катэгорыі і метады крыміналістыкі ў поўным аб'ёме. Так, даследаванні стадыі ўзбуджэння справы аб адміністрацыйным правапарушэнні і адміністрацыйнага расследавання (па расійскім заканадаўстве) нам уяўляюцца больш блізкім да крыміналістычнага забеспячэння адміністрацыйнага працэсу. Сярод мэтаў і задач вывучэння ў гэтым напрамку паказваюцца: выяўленне арганізацыйных асноў і асаблівасцяў ўзбуджэння і адміністрацыйнага расследавання адпаведнай катэгорыі спраў аб адміністрацыйных правапарушэннях², а ў саміх даследаваннях праводзіцца вылучэнне арганізацыйна-прававых этапаў стадыі ўзбуджэння справы аб адміністрацыйным правапарушэнні і адміністрацыйнага расследавання³. Вынікам такога падыходу з'яўляецца зварот навукова-практычнай увагі на некаторыя асаблівасці ўзбуджэння і даказвання па справах аб адміністрацыйных правапарушэннях, указанне на асаблівасці прымянення мер адміністрацыйнага стрымання пры выяўленні падзеі адміністратыўнага правапарушэння. Таксама шэраг арганізацыйных аспектаў разглядаецца аўтарамі ў дачыненні да стадыі адміністрацыйнага расследавання (гэта тычыцца, перш за ўсё, этапаў дадзенай стадыі), але пытанні тактыкі працэсуальных дзеянняў або методыкі вядзення адміністрацыйнага расследавання не закранаюцца⁴. У цэлым варта сказаць, што абазначэнне сувязі пытанняў даказвання з канкрэтнай катэгорыяй адміністрацыйных правапарушэнняў з'яўляецца значным аспектам арыентаванага на практыку даследавання, але выкарыстанне толькі працэсуальнага інструментарыя ў такіх працах зніжае эфектыўнасць выніку. Так, указанне М. Ю. Мурашовым на спецыфіку дагляду і затрымання транспартнага сродку мае мала канкрэтыкі тактычнага характару, што не дазваляе ацаніць эфектыўнасць гэтых рэкамендацый⁵. Ім жа робяцца спробы разгляду сувязяў спосабу, прылады і сродкі здзяйснення злачынства са следавой карцінай і звароты да вызначанага парадку

² П. Молчанов, *Возбуждение дела об административном правонарушении в области дорожного движения*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2008, с. 7–8; И. Филоненко, *Возбуждение и административное расследование милицией дел об административных правонарушениях в сфере оборота алкогольной продукции*, автореф. дисс. канд. юрид. наук, Омск 2003, с. 5.

³ Там жа, с. 7.

⁴ И. Филоненко, *Возбуждение и административное расследование милицией...*, с. 17–18.

⁵ М. Мурашов, *Доказывание по делам об административных правонарушениях в области таможенного дела, совершенных с использованием морских судов (по материалам Дальневосточного региона)*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2006, с. 8–9.

збірання доказаў, дэтэрмінаваных сітуацыяй, якая склалася⁶. М. В. Мосін ў сваім аўтарэфераце звяртае ўвагу на невысокі ўзровень навукова-метадычнага забеспячэння арганізацыйна-тактычных асноў адміністрацыйнага затрымання⁷. Паняцце «тактика использования фотосъемки и видеозаписи» выкарыстоўвае у сваёй працы і О. Н. Гапонаў⁸. Глава 3 яго дысертацыі называецца «Организационно-тактические проблемы реализации мер обеспечения»⁹. Аднак у дачыненні да прымянення мер забеспячэння вытворчасці па справах аб адміністрацыйных правапарушэннях гэты аўтар у рэчышчы метадалагічных падыходаў выкарыстоўвае фразу «порядок действий сотрудников милиции»¹⁰. Пазбягаючы звароту да крыміналістычнаму інструментару, аўтар выкарыстоўвае крыміналістычную сітуалогію ў кантэксце парадку правядзення надгляду¹¹.

Гэта само па сабе ёсць прызнанне патрэбнасці ў крыміналістычным забеспячэнні дадзенай праблематыкі. Аднак вынікі гэтых даследаванняў былі практычна прадвызначаныя выкарыстоўванай метадалогіяй – у даследчым інструментары не знайшлося месца метадам крыміналістычнай навукі. Хоць, да прыкладу, распрацаваная ў беларускай крыміналістычнай навуцы тэорыя даказвання¹², як бачыцца, можа быць прымальнай ў любым выглядзе юрыдычнай дзейнасці.

Непрацэсуальным сродкі і метады выяўлення адміністрацыйных правапарушэнняў вельмі рэдка становяцца прадметам даследаванняў нават у сферы адміністрацыйнага права, не кажучы ўжо пра крыміналістыку. Хоць іх важнасць і забеспячэнне іх адпаведным крыміналістычным інструментарыем падтрымліваецца меркаваннем спецыялістаў-практыкаў (станоўча адказалі на гэта пытанне больш за ¾ апытаных намі супрацоўнікаў мытных органаў, якія ўдзельнічаюць у непасрэдным ажыццяўленні мытнага кантролю). Больш за 70% апытаных выказалася за замацаванне тактычных рэкамендацый на ўзроўні ведамасных прававых актаў. З улікам гэтага на аснове аналізу дзеючага заканадаўства, практыкі правапрымянення і навуковых крыніц, намі была пастаўлена мэта –

⁶ Там жа, с. 9.

⁷ М. Мосин, *Правовые основания, процессуальный порядок и тактика административного задержания*: автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2005, с. 5.

⁸ О. Гапонов, *Реализация мер обеспечения производства по делам об административных правонарушениях, посягающих на общественный порядок*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2006, с. 9.

⁹ Там жа, с. 21.

¹⁰ Там жа, с. 9.

¹¹ Там же, с. 19.

¹² А.В. Дулов, А.С. Рубис, *Основы формирования криминалистической теории доказывания*, БГУ, Минск 2004.

вылучыць у адміністрацыйна-юрысдыкцыйнай (непрацэсуальнай, па сутнасці) дзейнасці органаў, якія вядуць адміністрацыйны працэс, тыя віды дзеянняў, якія (па аналогіі са следчымі дзеяннямі ў крымінальным працэсе) могуць стаць асноўнымі пазнавальнымі і даказальнымі элементамі пры выяўленні і спыненні адміністрацыйных правапарушэнняў. Пры гэтым не прымяняшаецца гнасэалагічная роля і адміністрацыйна-працэсуальных дзеянняў. Пры правядзенні даследавання намі было ўстаноўлена, што да такіх дзеянняў адносяцца: дагляд, агляд, назіранне, атаясненне, канфіскацыя, атрыманне проб, затрыманне, апытанне. Некаторае падабенства з імі ў пазнавальным і доказным значэнні маюць паказанныя некаторымі аўтарамі формы тактыка-крыміналістычных дзеянняў¹³.

Асобныя з такіх захадаў ужо дастаткова даўно вядомыя правапрымяняльніку і наяўнасць іх крыміналістычнага зместу не аспрэчваецца. Так, вядомасць розных відаў тактычных прыёмаў надгляду паказалі нам ад 40 да 80% апытаных.

З улікам недастатковай дасведчанасці ў тэорыі і практыцы крыміналістыкі аб некаторых відах адміністрацыйна-юрысдыкцыйных дзеянняў (далей – АЮД) мэтай гэтага даследавання з'яўляецца ўдакладненне крыміналістычнага зместу атаяснення як віда дадзеных дзеянняў. Адпаведна, задачамі былі пастаўлены наступныя:

- 1) вызначэнне пазнавальнага значэння атаяснення пры выяўленні і спыненні адміністрацыйнага правапарушэння;
- 2) вызначэнне крыміналістычнай сутнасці дадзенага дзеяння як прыватнага выпадка прымянення метада крыміналістычнай ідэнтыфікацыі;
- 3) усталяванне магчымасцяў выкарыстання крыміналістычных ведаў пры ажыццяўленні атаяснення.

Асноўная частка

Атаясненне як АЮД можа ажыццяўляцца ў рамках больш шырокіх па сваім змесце формаў кантрольна-нагляднай дзейнасці дзяржаўных органаў: пагранічны кантроль, мытны кантроль, праверка, маніторынг і інш.

Пры гэтым атаясненне ў рамках нашага даследавання мы разглядаем у наступных аспектах:

- 1) як прыватны выпадак агульнанавуковых метадаў атаяснення;

¹³ J. Widacki, *Kryminalistyka*, wyd. 2, Wydawnictwo С.Н. Beck, Warszawa 2002, s. 149–154.

- 2) як праява метада крыміналістычнай ідэнтыфікацыі;
- 3) як АЮД, якое спрыяе выяўленню і спыненню адміністрацыйных правапарушэнняў.

Названыя агульнанавуковы і крыміналістычны метады прадугледжваюць ўсталяванне тоеснасці, падабенства або адрознення двух і больш аб'ектаў навакольнага свету ў навукова-практычных мэтах наогул, ці ў мэтах барацьбы з супрацьпраўнай дзейнасцю, у прыватнасці. У больш вузкім сэнсе «крыміналістычная ідэнтыфікацыя – усталяванне тоеснасці розных аб'ектаў шляхам ўзаемнага супастаўлення аб'екта і яго адлюстравання ў працэсе раскрыцця і расследаванні злачынстваў»¹⁴. Прыватнымі праявамі ідэнтыфікацыі з'яўляюцца: следчае апазнанне, правядзенне судовай экспертызы.

Атаясненне як АЮД, як правіла, ажыццяўляецца ў рамках больш шырокага па змесце мерапрыемства – праверкі аб'ектаў у мэтах ўстанавлення іх сувязі з магчымымі парушэннямі заканадаўства. Атаясненне пры гэтым уяўляе сабой спецыфічны від праверкі, паколькі ўключае ў сябе (у той ці іншай ступені) метады крыміналістычнай ідэнтыфікацыі. Паўнамоцтвы на праверку аб'ектаў існуюць, перш за ўсё, у супрацоўнікаў праваахоўных органаў, а таксама іншых службовых асоб, якія ўдзельнічаюць у забеспячэнні грамадскай бяспекі. Так, абз. 3 арт. 25 Закона Рэспублікі Беларусь «Аб органах унутраных спраў Рэспублікі Беларусь» прадугледжвае наступнае права супрацоўнікаў органаў унутраных спраў: «правяраць у грамадзян пры падазрэнні ў здзяйсненні імі злачынстваў, адміністрацыйных правапарушэнняў дакументы, якія сведчаць іх асобу, а таксама дакументы, неабходныя для праверкі выканання імі правілаў, нагляд і кантроль за выкананнем якіх ускладзены на органы ўнутраных спраў»¹⁵.

Артыкул 27 Закона Рэспублікі Беларусь «Аб Дзяржаўнай граніцы Рэспублікі Беларусь» вызначае паўнамоцтва супрацоўнікаў органаў пагранічнай службы пры ажыццяўленні пагранічнага кантролю правяраць дакументы, якія даюць права на перасячэнне дзяржаўнай мяжы, у тым ліку, з выкарыстаннем аўтаматычных сродкаў пагранічнага кантролю¹⁶.

¹⁴ Г.Н. Мухин (ред.), *Криминалистика: учебник: в 3 ч. Ч. 1. Теоретические основы криминалистики. Криминалистическая техника*, Академия МВД Рэспублікі Беларусь, Мінск, 2010, с. 9.

¹⁵ Аб органах унутраных спраў Рэспублікі Беларусь [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 17 ліп. 2007 г., № 263-З; у рэд. Закона Рэсп. Беларусь ад 9 студз. 2019 г., Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.

¹⁶ Аб Дзяржаўнай граніцы Рэспублікі Беларусь [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 21 ліп. 2008 г., № 419-З; у рэд. Закона Рэсп. Беларусь ад 9 студз. 2019 г.,

Маюцца і іншыя прыклады прававой рэгламентацыі праверкі аб'ектаў. Лічым правільным вызначыць гэты від праверкі як самастойнае АЮД – атаясненне аб'ектаў. Варта ўдакладніць, што разглядаемага АЮД (у адрозненне ад надгляду ці атрымання тлумачэнняў) практычна не прысвяча-лася асобных даследаванняў у крыміналістыцы. Але яно мае крыміналістычныя аспекты ў кантэксце арганізацыі і тактыкі яго правядзення.

Сваім зместам атаясненне як АЮД мае ўспрыманне аб'екта (дакумента, прадмета, чалавека) і ўсталяванне яго тоеснасці, падабенства або адрознення з раней або адначасова успрыманым аб'ектам, узорам (эта-лонам) або апісаннем характарыстык аб'екта. Мэтай атаяснення могуць быць выяўленне, папярэджанне і спыненне парушэнняў заканадаўства (як адміністрацыйных правапарушэнняў, так і злачынстваў), вышук асоб і аб'ектаў, якія хаваюцца.

Па змястоўным аспекце гэта дзеянне падобна з такімі працэсуальнымі (следчымі) дзеяннямі, як агляд, апазнанне і экспертыза, але не мае прамога працэсуальнага аналогу. Так, з аглядам атаясненне радніць тое, што асноўным функцыянальным аспектам з'яўляецца ўспрыманне знешніх характарыстык тых ці іншых аб'ектаў. Але гэта ўспрыманне ў аба-вязковым парадку звязана з параўнаннем і неабходнасцю зрабіць выснову па выніках параўнання. Гэта значыць пры аглядзе існуе толькі адзін аб'ект з дыяды – ідэнтыфікаваны, а месцазнаходжанне ідэнтыфікуючага аб'екта яшчэ неабходна ўсталяваць. Атаясненне вельмі падобна на апазнанне, аднак і тут адрозненні істотныя. Правяраныя аб'екты могуць параўноўвацца ў любым спалучэнні (чалавек–дакумент, дакумент–чалавек, тавар–дакумент, тавар–чалавек, дакумент–узор і г.д.). У адрозненне ад апазнання параўнанне можа ажыццяўляцца не толькі з тымі аб'ектамі, якія раней успрымаліся, але і непасрэдна двух ўспрымаемых аб'ектаў (транспартны сродак і дакумент, да прыкладу). Таксама ад апазнання атаясненне адрозніваецца і тым, што аб'ектам апошняга могуць быць і тыя аб'екты, якія не маюць матэрыяльна фіксаваных індывідуалізуючых прыкмет (да прыкладу, усталяванне прыкмет адпаведнасці грузу таварасуправаджальным дакументам на яго). Атаясненне і экспертызу адрознівае тое, што пры атаясненне ня ажыццяўляецца даследчая дзейнасць.

Аб'ектам атаяснення могуць з'яўляцца: фізічныя асобы, прадметы, дакументы, рэчывы, ўзоры і эталоны. Пры ўстанаўленні іх значных прыкмет ў працэсе атаяснення могуць выкарыстоўвацца розныя аспекты

трасалогіі, крыміналістычнага даследавання дакументаў, габітаскапіі, крыміналістычнай рэгістрацыі і інш.

У атаясненні як АЮД, як бачыцца, адзіныя карані з аператыўным атаясненнем, што прымяняецца ў аператыўна-вышуковай дзейнасці. Так, згодна з арт. 25 Закона Рэспублікі Беларусь «Аб аператыўна-вышуковай дзейнасці»: «аператыўнае атаясненне ўяўляе сабой ўсталяванне па індывідуальных прыкметах персанальных дадзеных грамадзяніна або тоеснасці грамадзяніна, прадмета і дакумента, у дачыненні да якіх праводзіцца аператыўна-вышуковая мерапрыемства, адпаведна з грамадзянінам, прадметам і дакументам, аб якіх раней атрыманы звесткі пры ажыццяўленні аператыўна-вышуковай дзейнасці органам, які ажыццяўляе аператыўна-вышуковую дзейнасць, у мэтах атрымання звестак, неабходных для выканання задач аператыўна-вышуковай дзейнасці.

Аператыўнае атаясненне праводзіцца ў дачыненні да грамадзян, прадметаў і дакументаў шляхам візуальнага ўспрымання грамадзяніна або прадметаў і дакументаў, у дачыненні да якіх праводзіцца аператыўнае атаясненне, у натуре, па фатаграфіях, відэазапісах, фанаграмы і іншымі спосабамі ў адпаведнасці з актамі заканадаўства»¹⁷.

Адрознівае ж гэтыя два выглядз атаяснення іх задачы (у адміністрацыйна-юрисдыкцыйных дзейнасці яны больш шырокія), суб'екты (суб'ектам правядзення аператыўнага атаяснення з'яўляецца толькі супрацоўнік органа, які ажыццяўляе аператыўна-вышуковую дзейнасць). Акрамя таго, адрозненні маюцца ў моманце ўспрымання параўноўваных аб'ектаў: у аператыўным атаясненні – толькі аб'ект, які раней ўспрымаюся, а ў адміністрацыйна-юрисдыкцыйным - як раней, так і непасрэдна успрыманыя аб'екты.

Разгляданае АЮД мае пэўнае падабенства і з мытнай ідэнтыфікацыяй (ч. 1 арт. 341 Мытнага кодэкса Еўразійскага эканамічнага саюза)¹⁸. Гэта падабенства выяўляецца ў тым, што на аб'ектах, якія падлягаюць мытнаму кантролю, ўсталёўваюцца пэўныя характарыстыкі, якія ў далейшым дапамагаюць атаясаміць дадзены аб'ект з самім сабой. Гэта значыць ідэнтыфікацыя ажыццяўляецца «у будучыню», на перспектыву, для папярэджання магчымых парушэнняў мытнага заканадаўства. Гэтым

¹⁷ Об оперативно-розыскной деятельности [Электронный ресурс]: Закон Республики Беларусь, 15 июля 2015 г. № 307-З, Консультант Плюс. Беларусь/ООО «ЮрСпектр», Нац. центр правовой информ. Респ. Беларусь, Минск 2020.

¹⁸ Аб ратыфікацыі Дагавора аб Мытным кодэксе Еўразійскага эканамічнага саюза [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 17 ліст 2017 г., № 2/2497, Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.

яна адрозніваецца ад прапанаванага намі бачання атаяснення як АЮД. Пры атаясненні папярэдня, кантраляваная змена характарыстык аб'екта, які атаясамляецца хутчэй з'яўляецца выключэннем, чым паўсюдным правілам, якое дазваляе паспяхова ўсталяваць яго тоеснасць дадзенага аб'екта (што ўплывае на тактычныя прыёмы самага атаяснення). Да таго ж, пры атаясненні параўнанню падвяргаюцца характарыстыкі як мінімум двух аб'ектаў, а пры мытнай ідэнтыфікацыі тоеснасць аб'екта самому сабе можа быць забяспечана, да прыкладу, наяўнасцю непашкоджанай пломбы.

Навуковы метада параўнання вызначае тактычны сцэнар любога атаяснення як АЮД. Гэты метада у якасці інструмента дасягнення крыміналістычна значных мэт можа ажыццяўляцца ў розных спалучэннях:

1) параўнанне аб'екта з раней ўспрымаемым аб'ектам у натуре (вышук правапарушальніка, які збег);

2) параўнанне аб'екта з раней ўспрымаемым фотаздымкам або відэазапісам (праверка грамадзян па арыентоўцы са здымкам злачынцы);

3) параўнаннем аб'екта з апісаннем (праверка грамадзян з арыентоўкай па метадазе «слоўнага партрэта»);

4) параўнанне характарыстык фотаздымка дакумента, які сведчыць асобу, са знешнасцю асобы, якая прад'яўляе гэты дакумент, і наадварот (зверка асобы пры пашпартным кантролі на дзяржаўнай мяжы);

5) параўнанне колькасна-якасных характарыстык аб'ектаў з дакументамі, якія змяшчаюць указанні на гэтыя характарыстыкі;

б) параўнанне характарыстык прад'яўлялага дакумента з узорам, без правядзення даследавання.

У многіх выпадках прыдатнымі з'яўляюцца толькі пытанні габітаскопіі, але для іх прымянення неабходна папярэдне ажыццявіць агляды, апытанні і іншыя неабходныя дзеянні. Само атаясненне як АЮД, у сваю чаргу, часцяком з'яўляецца неабходным элементам тактычных аперацый па вышуку і затрыманні крыміналістычна значных аб'ектаў (людзей, транспартных сродкаў і інш.). Варта пагадзіцца з тым, што розныя аспекты атаяснення могуць быць часткай (або спосабам ажыццяўлення) іншых АЮД. Так, Е. В. Сяргееў ў якасці метадаў мытнага надгляду вызначае ідэнтыфікацыйны дагляд (знешняя ідэнтыфікацыя тавара)¹⁹.

Пры атаясненне могуць шырока выкарыстоўвацца навукова-тэхнічныя сродкі, базы дадзеных і іншыя навукова-тэхнічныя дасягненні. Гэта, напрыклад, досыць характэрна для памежнага кантролю пры параўно-

¹⁹ Е. Сергеев, *Таможенный контроль: проблемы правового регулирования*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Саратов 2005, с. 20.

ўванні асобы з прадстаўленымі дакументамі, якія даюць права на перасячэнне Дзяржаўнай мяжы Рэспублікі Беларусь. Але пры гэтым аб'екты не павінны падвяргацца змене або пашкоджанню. А сам працэс атаяснення не павінен утрымліваць у сабе даследчай дзейнасці. Пры наяўнасці яе гаворка будзе ісці аб разнавіднасці экспертызы, вынікам якой будзе атрыманне ў тым ці іншым выглядзе фармалізаванай дакумента - заключэння эксперта.

З улікам выкладзенага вышэй можна вызначыць атаясненне наступным чынам: атаясненне – АЮД, якое выяўляецца ва ўсталяванні кампетэнтным службовай асобай тоеснасці, падабенства або адрознення раней ці непасрэдна ўспрыманых аб'ектаў (людзей, прадметаў, дакументаў, рэчываў, узораў і эталонаў) без правядзення даследавання. Атаясненне праводзіцца ў рамках паўнамоцтваў адпаведнага службовай асобы для вырашэння задач адпаведнага дзяржаўнага органа.

Як і ў дачыненні да іншых АЮД, як правіла, падрыхтоўчыя мерапрыемствы да атаясамлення асобна не ажыццяўляюцца. Аднак гэта не перашкаджае падрыхтоўцы і ўжыванню ў ходзе атаяснення спецыяльных навукова-тэхнічных і іншых сродкаў. Час і месца атаяснення не мае значэння, акрамя тых выпадкаў, калі пра гэта ёсць указанне ў канкрэтным нарматыўным прававым акце. Рабочы этап атаяснення складаецца ва ўспрыманні асобай, якая яго ажыццяўляе, адначасова ці па чарзе аднаго або некалькіх аб'ектаў з параўнаннем іх паміж сабой або з раней ўспрыманымі аб'ектамі, іх апісаннямі, пробамі і ўзорамі. Тактычнымі прыёмамі пры гэтым могуць быць адначасовае або пачарговае ўспрыманне аб'ектаў, дэталёвы іх агляд, ўстанаўленне іншых прыкмет праз спадарожныя дакументы і г.д. Фізічнай асобе, якая атаясамліваецца, можа быць прапанавана зняць галаўны ўбор, павярнуцца ў анфас або профіль. Правяраныя дакументы могуць быць вывучаны на прадмет магчымых прыкмет неадпаведнасці афіцыйнаму ўзору або ўнясення змяненняў у іх першапачатковы змест (на наяўнасць прыкмет поўнай або частковай падробкі, прыкмет падробкі).

Па выніках атаяснення робіцца выснова аб наяўнасці тоеснасці, падабенства або адрознення. У залежнасці ад гэтага асобай, якая атаясамлівае або іншай, можа быць прынята рашэнне аб ажыццяўленні іншых АЮД, прыняцці кіраўніцкага, працэсуальнага рашэння, а таксама аб прымяненні розных прававых мер у рамках працэсуальнага заканадаўства. Вынікі атаяснення, калі яны не знайшлі адлюстравання ў працэсуальных дакументах, могуць быць замацаваны ў службовым дакуменце адпаведнага дзяржаўнага органа (рапарт, дакладная запіска і г.д.).

Такія вынікі могуць быць выкарыстаны ў далейшым не толькі для вядзення адміністрацыйнага працэсу, але і пры раскрыцці і расследаванні злачынстваў.

Заклучэнне

Даследаванне пытанняў выяўлення і спынення адміністрацыйных правапарушэнняў у цяперашні час забяспечана недастатковым увагай. І калі арганізацыя і тактыка працэсуальных дзеянняў у гэтай сферы яшчэ ў некаторай ступені прыцягвае навуковую цікавасць, то арганізацыя і тактыка ажыццяўлення АЮД ў поўнай меры аддадзена на водкуп навуцы адміністрацыйнага права. Хоць і тэорыя, і практыка патрабуюць тут прымянення крыміналістычных метадаў. У рамках прымянення гэтых метадаў у адміністрацыйна-юрисдыкцыйнай дзейнасці дзяржаўных органаў намі былі вылучаны такія самастойныя ў пазнавальным і даказальным плане дзеянні, як дагляд, агляд і іншыя, у тым ліку і атаясненне. Яны вызначаны як АЮД.

Атаясненне з'яўляецца самастойным АЮД, падчас якога усталёўваецца тоеснасць, падабенства ці адрозненне параўноўваных аб'ектаў. Пры яго ажыццяўленні могуць выкарыстоўвацца як тэхніка-крыміналістычны веды (габітаскапія, тэхніка-крыміналістычнае даследаванне дакументаў і інш.), так і рэкамендацыі арганізацыйна-тактычнага характару па найбольш эфектыўнаму яго правядзенню. АЮД выкарыстоўваецца і як элемент тактычных аперацый па вышуку і затрыманні крыміналістычнага значных аб'ектаў.

Streszczenie

Artykuł analizuje koncepcję i aspekty kryminalistyczne administracyjno-sądowego postępowania identyfikacyjnego. Rozważane są organizacyjne i taktyczne podstawy jego realizacji w procesie dowodzenia w przypadku wykroczenia administracyjnego.

Słowa kluczowe: działania administracyjne i sądownicze, identyfikacja, organizacja i taktyka identyfikacji

Резюмэ

У артыкуле разгледжаны паняцце і крыміналістычныя аспекты такога адміністрацыйна-юрысдыкцыйнага дзеяння, як атаясенне. Усталяваны арганізацыйна-тактычныя асновы яго правядзення у працэсе даказвання па справе аб адміністрацыйным правапарушэнні.

Ключавыя словы: адміністрацыйна-юрысдыкцыйнае дзеянне, атаясенне, арганізацыя і тактыка атаясення

Summary

The article examines the concept and forensic aspects of identification as an administrative and judicial procedure. The organizational and tactical foundations of its implementation in the evidentiary procedures in cases of administrative offense are considered.

Keywords: administrative and jurisdictional action, identification, organization and tactics of identification

Бібліяграфія

Літаратура

- Андреев К., *Проблемы системного анализа административного расследования в таможенных органах в оффенсолистике*, „Ленинградский юридический журнал” 2009, № 3 (17).
- Гапонов О., *Реализация мер обеспечения производства по делам об административных правонарушениях, посягающих на общественный порядок*, автореф. дис. канд. юрид. наук., Москва 2006.
- Голованов А., *Современные возможности использования криминалистических познаний в административном процессе*, в: *Проблемы правоведения: Сборник научных статей молодых ученых юридического факультета*, Изд-во КГУ, Калининград 2004.
- Дулов, А.В., Рубис А.С., *Основы формирования криминалистической теории доказывания*, БГУ, Минск 2004.
- Молчанов П., *Возбуждение дела об административном правонарушении в области дорожного движения*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2008.
- Мосин М., *Правовые основания, процессуальный порядок и тактика административного задержания*, автореф. дис. канд. юрид. наук., Москва 2005.
- Мухин Г.Н. (ред.), *Криминалистика: учебник: в 3 ч. Ч. 1. Теоретические основы криминалистики. Криминалистическая техника*, Академия МВД Рэспублікі Беларусь, Минск 2010.
- Мурашов М., *Доказывание по делам об административных правонарушениях в области таможенного дела, совершенных с использованием морских судов (по материалам Дальневосточного региона)*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Москва 2006.

- Нестеров С., *Криминалистическое обеспечение административной деятельности органов внутренних дел*, дис. канд. юрид. наук, Санкт-Петербург 2006.
- Сергеев Е., *Таможенный контроль: проблемы правового регулирования*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Саратов 2005.
- Филоненко И., *Возбуждение и административное расследование милицией дел об административных правонарушениях в сфере оборота алкогольной продукции*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Омск 2003.
- Фоченкова Н., *Использование криминалистических знаний при обнаружении и исследовании доказательств в административном процессе (по материалам России и Литвы)*, автореф. дис. канд. юрид. наук, Калининград 2003.
- Widacki J., *Kryminalistyka*, wyd. 2, Wydawnictwo С.Н. Beck, Warszawa 2002.

Крыніцы

- Аб аператыўна-вышуковай дзейнасці [Электронный ресурс]: Закон Рэспублікі Беларусь, 15 ліп. 2015 г. № 307-З, Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.
- Аб Дзяржаўнай граніцы Рэспублікі Беларусь [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 21 ліп. 2008 г., № 419-З: у рэд. Закона Рэсп. Беларусь ад 9 студз. 2019 г., Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.
- Аб органах унутраных спраў Рэспублікі Беларусь [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 17 ліп. 2007 г., № 263-З: у рэд. Закона Рэсп. Беларусь ад 9 студз. 2019 г., Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.
- Аб ратыфікацыі Дагавора аб Мытным кодэксе Еўразійскага эканамічнага саюза [Электронны рэсурс]: Закон Рэсп. Беларусь, 17 ліст 2017 г., № 2/2497, Кансультант Плюс. Беларусь/ГАА «ЮрСпектр», Нац. цэнтр прававой інформ. Рэсп. Беларусь, Мінск 2020.

dr Justyna Jasiak-Fik

PRZESTĘPCZOŚĆ NIELETNICH W PRZEŁOŻENIU NA POLITYKĘ STOSOWANIA ŚRODKÓW ZAPOBIEGAWCZYCH WZGLĘDEM TYCH OSÓB

**Juvenile delinquency in the light of the politics
of application of preventive measures concerning these persons**

W ostatnich latach przestępczość nieletnich jest jednym z bardziej nagłaśnianych przez środki masowego przekazu zjawisk. Obecnie bowiem obniża się granica wieku wśród osób nieletnich, które są sprawcami przestępstw. Problem ten dotyczy nie tylko dzieci wywodzących się ze środowisk trudnych czy zdemoralizowanych, lecz także tych wychowujących się w zdrowej atmosferze domowej.

Od dłuższego czasu trwają oparte na literaturze przedmiotu poszukiwania i próby wyjaśnienia przyczyn, które mogą mieć wpływ na nasilenie się wszelkich negatywnych, agresywnych, a wręcz patologicznych zachowań osób nieletnich.

Mimo że badania obejmują różne aspekty tego zjawiska, występują w nich elementy dotyczące zarówno przedmiotu, jak i podmiotu badań¹. Teorie dotyczące przyczyn przestępczości osób nieletnich można łączyć w dwie podstawowe grupy. Do pierwszej z nich zalicza się teorie uwzględniające wszelkie czynniki związane bezpośrednio z osobą nieletniego², a więc psychologiczne, biologiczne, medyczne i fizjologiczne, nazywane czynnikami endogennymi, które utożsamia się z osobowością nieletniego³. Druga kategoria obejmuje czynniki egzogenne, które znajdują swoje źródło w środowisku nieletniego. Wymienia się tu zjawiska socjalne, socjologiczne, polityczne, światopoglądowe, wychowawcze itp.⁴.

¹ M. Lipka, *Przestępczość nieletnich w Polsce. Zapobieganie i zwalczanie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971, s. 34.

² Ibidem.

³ Ibidem.

⁴ Ibidem, s. 34.

H. i M. Veillard-Cybulscy z kolei wyodrębniają takie grupy czynników jak: psychologiczna i psychiatryczna, antropologiczna, biologiczna oraz socjologiczna⁵.

C. Czapów podaje wiele różnych przyczyn dotyczących przestępczości nieletnich. Prezentuje m.in.: teorię zakazanych środków, teorię dezorganizacji społecznej, teorię „konfliktu kultur”, teorie biologiczne. Opisane teorie uwzględniają właśnie czynniki tkwiące w osobie przestępcy, zwane psychologicznymi, jak również te, które mają swoje odbicie w otoczeniu nieletniego, czyli czynniki społeczne⁶.

Cała długoetapowa ewolucja postępowania z nieletnimi wskazuje na rozwój podmiotowy i przedmiotowy przestępstwa. Dlatego pojawiła się również definicja „demoralizacji”, która jest jednym z najważniejszych pojęć ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Jednakże zgodnie z literaturą przedmiotu oraz opracowaniami dotyczącymi ustawy należy zwrócić uwagę, że zjawisko to nie jest dogłębnie zdefiniowane⁷. Według ustawy termin „demoralizacja” występuje w kilku przypadkach⁸:

- 1) wyszczególniając cel regulacji prawnej;
- 2) wskazując zakres podmiotowy postępowania z nieletnimi;
- 3) prezentując, kiedy tak naprawdę na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich można wdrożyć wszelkie działania w ramach postanowienia o wszczęciu postępowania w sprawie nieletniego;
- 4) wskazując wszelkie przesłanki, które świadczą o demoralizacji osoby nieletniej;
- 5) w momencie podejmowania działań decyzyjnych podczas postępowania w sprawie nieletniego, uwzględniających stopień jego demoralizacji⁹.

We wszelkich komentarzach wskazuje się, że jako demoralizację nieletnich określa się stan lub też proces obejmujący negatywne postawy i zachowania nieletniego w stosunku do obowiązujących w społeczeństwie podstawowych norm oraz zasad ogólnie przyjętych społecznie¹⁰.

⁵ H. i M. Veillard-Cybulscy, *Nieletni przestępcy w świecie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968, s. 94.

⁶ C. Czapów, *Wychowanie resocjalizujące*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978, s. 140–141.

⁷ G. Harasimiak, *Przeciwdziałanie zachowaniom przestępczym nieletnich w środowisku lokalnym*, cz. 1: „Wychowanie na co dzień” 2006, nr 12, s. 10–13.

⁸ Ibidem.

⁹ Ibidem.

¹⁰ Zob. także: K. Grześkowiak, A. Krukowski, W. Patulski, E. Warzocha, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984, s. 16.

G. Harasimiak wskazuje, że w różnych definicjach dotyczących przejawów demoralizacji szczególną uwagę zwraca się na stan wewnętrzny przejawiający się w zewnętrznym zachowaniu nieletnich, natomiast pozostałe okoliczności obejmują przejawy demoralizacji oraz wszelkie fakty, które mają swoje odzwierciedlenie w postawie człowieka i w tym, co tkwi w jego wnętrzu, a co bardzo często jest skrywane ze względu na odbiór społeczny¹¹.

Popełnianie czynów karalnych przez osoby nieletnie jest doniosłym problemem społecznym, który z pewnością zajmuje bardzo istotne miejsce we współczesnej kryminologii, czego dowodem w dalszej części będą szczegółowo zaprezentowane dane statystyczne dotyczące Polski¹².

L. Hewitt na podstawie swoich badań wyodrębnił trzy zaobserwowane typy młodych przestępców (dokonał opisu dwóch z nich):

1. Typ niezsocjalizowany, ujmowany jako agresywny. Dzieci takie przejawiają co najmniej trzy z wymienionych poniżej cech: napastliwość, okrucieństwo względem siebie i innych, bunt i butność, złośliwość, brak poczucia winy za popełnione czyny i za swoje zachowanie, tendencje do zaczepek.

2. Typ zsocjalizowany – również przejawia trzy z wymienionych cech; dzieci te dokonują kradzieży grupowych, przebywają ciągle w złym towarzystwie, opuszczają zajęcia szkolne (odnotowana jest zwiększona absencja szkolna), w ciągu dnia długo przebywają poza domem z grupą rówieśniczą, cechuje je późne powroty do domu.

3. Typ nadmiernie zahamowany, którego L. Hewitt nie omawia bliżej¹³.

Wśród rodzajów i form dokonywanych przestępstw występuje zróżnicowanie, tak samo jak zróżnicowany bywa stopień wykołajenia. Osoby niedostosowane społecznie najczęściej charakteryzują zaburzenia w sferach osobistego kontaktu, wszelkich form aktywności, z czym wiążą się zaburzenia prawidłowej harmonii życia psychicznego. Na manifestacje zewnętrzne, zachowanie i postawę nieletnich oraz popełniane czyny przestępcze, a także ich częstotliwość, generalnie mają wpływ zaburzenia osobowościowe. Nieletni popełniają przestępstwa w wyniku podżegania ze strony osób bardziej zdemoralizowanych, nacechowanych aspołecznie. Dlatego czyny przestępcze popełniane przez nieletnich są sporadyczne, uwarunkowane specyficzną sytuacją i nastawieniem osób ze środowiska przestępczego. Oprócz nacisku ze strony innych osób na popełnianie przestępstw przez młodocianych mają wpływ doświadczenia z przeszłości¹⁴.

¹¹ G. Harasimiak, op. cit., s. 10–13.

¹² Ibidem, s. 78.

¹³ E. Żabczyńska, *Przestępczość dzieci a szkoła i dom*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974, s. 29.

¹⁴ Ibidem.

Przestępczość nieletnich jest wypadkową czynników takich jak: rozluźnienie więzi rodzinnych spowodowanych przez rozwód lub śmierć członka rodziny, niewydolność wychowawcza, negatywne wzorce osobowe, problem z uzależnieniem od narkotyków lub alkoholu, niepowodzenia szkolne oraz zagrożenia wynikające z alkoholizmu, narkomanii i przynależności do nieformalnych grup przestępczych¹⁵.

Do czynników wewnętrznych determinujących przestępczość nieletnich należą: chęć zdobycia pieniędzy lub innych korzyści materialnych, namowa ze strony grupy rówieśniczej lub innych osób trzecich, chęć zaimponowania, chęć przebywania i realizowania się w grupach nieformalnych, powielanie wzorców zachowań mających swoją podstawę w pierwotnym najważniejszym środowisku, jakim jest dom rodzinny, bądź też upowszechnianie informacji przez środki masowego przekazu (przemoc, agresja, gwałt)¹⁶.

Według policji nieletnich przestępców coraz częściej cechuje bezwzględność, agresja i brutalność w dokonywaniu przestępstw przeciwko zdrowiu, takich jak uszkodzenie ciała oraz bójki i pobicia¹⁷.

Poniżej zostaną zaprezentowane dane statystyczne Komendy Głównej Policji w celu szczegółowego ukazania tego zjawiska wśród osób nieletnich.

Według informacji zaczerpniętej ze strony Komendy Głównej Policji uległ zmianie sposób zbierania danych dotyczących nieletnich. Do końca 2012 r. czyny karalne nieletnich uwzględniane były podczas kierowania wniosku o wszczęcie postępowania do sądu rodzinnego i nieletnich. Jednak już na początku 2013 r. dane prezentowane są po uzyskaniu informacji o wszczęciu i zakończeniu postępowania przez sędziego rodzinnego¹⁸.

Należy również wziąć pod uwagę, że od 1 stycznia 2014 r. zgodnie z rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 9 sierpnia 2013 r. w sprawie programu badań statystycznych statystyki publicznej na rok 2014 (Dz.U. z 2013 r., poz. 1159) Ministerstwo Sprawiedliwości zobowiązane jest do gromadzenia i przekazywania do Głównego Urzędu Statystycznego danych o osobach nieletnich i ich czynach karalnych. Policja zakończyła prezentację danych o czynach zabronionych nieletnich wraz z danymi osób, które ich dokonały¹⁹.

¹⁵ Ibidem.

¹⁶ Ibidem.

¹⁷ Ibidem.

¹⁸ <http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-nieletni/50256,PRZESTEP-CZOSC-NIELETNICH-w-LATACH-1990-2013.html> [dostęp: 13.07.2020].

¹⁹ Ibidem.

Tab. 1. Czyny zabronione nieletnich

Rok	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Udział w bóje lub pobiciu	Gwałt	Kradzież rozbójnicza, rozbój, wymuszenie	Kradzież z włamaniem	Zabójstwo
2013	4	2617	2219	106	8845	6205	4
2012	4	4109	3289	181	12 237	7796	4
2011	6	5496	3580	126	12 438	9329	6
2010	7	5591	3158	311	11 547	9813	7
2009	14	4636	3039	137	9121	8546	14
2008	9	3384	3242	92	8161	8229	9
2007	11	3534	2958	126	7511	9185	11
2006	19	3429	2694	148	8154	9419	19
2005	11	3016	2147	116	8081	11 052	11
2004	11	3260	2175	95	9558	10 989	11
2003	7	2835	1923	237	9472	11 238	7
2002	21	2877	1697	118	9537	13 704	21
2001	20	2853	1727	166	10 838	16 814	20
2000	16	3 256	1782	191	12 900	23 069	16
1999	28	2943	1571	137	11 104	24847	28
1998	29	3022	1653	195	10 542	30 197	29
1997	36	2924	1486	245	8658	29 631	36
1996	36	2527	1340	139	7508	30 880	36
1995	26	2205	1101	166	7790	29 810	26
1994	33	1992	913	156	6600	29 400	33
1993	22	2018	664	142	5335	26 247	22
1992	21	1306	457	109	3100	25 019	21

Źródło: <https://www.statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-nieletni/50256,dok.html> [dostęp 13.07.2020].

Tabela 1 prezentuje liczbę czynów zabronionych popełnionych nieletnich w latach 1992–2013.

W kategorii zabójstw w 1992 r. odnotowano 21 przypadków. W latach 1993 i 1994 ich liczba wzrosła – z 22 w 1993 r. do 33 w 1994 r., by w roku 1995 spaść do 26. W latach 1996 i 1997 liczba ta uległa wzrostowi w omawianej kategorii i w tych dwóch latach wyniosła 36. Następnie lata 1998–2000 przyniosły spadek liczby zabójstw, z 29 w 1998 r. do 16 w 2000 r. W kolejnym roku 2001 liczba bezwzględna w tej kategorii uległa wzrostowi i wyniosła wówczas 20, w 2002 r. również nastąpił wzrost liczby bezwzględnej w tej kategorii do 21. W 2003 r. liczba ta uległa dużemu spadkowi i wyniosła wówczas 7. W kolejnym okresie, w latach 2004–2006, liczba bezwzględna w tej kategorii wzrosła z 11 w 2004 r. do 19 w 2006 r. W roku 2007 uległa spadkowi do 19, natomiast w 2008 r. wyniosła 9. W kolejnym roku (2009) wzrosła i wyniosła 14. W latach 2010–2013 liczba bezwzględna w tej kategorii uległa zmniejszeniu z 7 w 2010 r. do 4 w 2013 r.

Kolejną omawianą kategorią jest uszczerbek na zdrowiu. W tej kategorii przestępstw sytuacja prezentuje się następująco: w 1992 r. liczba bezwzględna w odniesieniu do osób nieletnich wyniosła 1306. W kolejnych latach – 1993 i 1994 – uległa spadkowi i wyniosła 2018 w 1993 r., natomiast w 1994 r. spadła do 1992. Od 1995 r. wzrosła: z 2205 w 1995 r. do 3022 w 1998 r. W kolejnym roku liczba bezwzględna w omawianej kategorii uległa spadkowi do 2943. W 2000 r. wzrosła i wyniosła 3256. W kolejnym roku (2001) już uległa spadkowi i wyniosła 2853. W 2002 r. z kolei wzrosła, osiągając 2877. W 2003 r. liczba bezwzględna w tej kategorii uległa zaś spadkowi do 2835, by w 2004 r. wzrosnąć do 3260. W kolejnym roku (2005) uległa zmniejszeniu i wyniosła 3016. W 2006 r. nastąpił wzrost i utrzymywał się do 2007 r. – z 3429 w 2006 r. do 3534 w 2007 r. Natomiast w kolejnym roku (2008) doszło do spadku tej liczby w omawianej kategorii do poziomu 3384. W latach 2009 i 2010 nastąpił wzrost, w 2009 r. odnotowano 4636 przypadków, a w 2010 r. 5591. W latach 2011–2013 nastąpił natomiast spadek liczby bezwzględnej w omawianej kategorii, z 5496 w 2011 r. do 2617 w 2013 r.

Następnym elementem w tabeli 1 jest udział w bójce. Począwszy od 1992 r. liczba bezwzględna w tym zakresie wyniosła 457. Od 1993 do 2001 r. nastąpił wzrost liczby bezwzględnej, z 664 w 1993 r. do 1727 w 2001 r. W 2002 r. spadła ona zaś do 1692. Jednak od 2003 r. nastąpił wzrost: do 1923 w 2003 r. i do 3242 w 2008 r. Natomiast w roku 2009 doszło do spadku do poziomu 3039. W latach 2010–2011 odnotowano wzrost liczby bezwzględnej, z 3158 w 2010 r. do 3580 w 2011 r. W latach 2012 i 2013 liczba ta jednak uległa spadkowi: w 2012 r. wyniosła 3289, a w 2013 r. zaledwie 221.

Dalej w tabeli 1 jest uwzględniono dokonany przez osoby nieletnie. W 1992 r. liczba bezwzględna przypadków tego przestępstwa wyniosła 109.

W latach 1993–1995 uległa wzrostowi, ze 142 w 1993 r. do 166 w 1995 r. W 1996 r. spadła i wyniosła wówczas 139 w omawianej kategorii. W roku kolejnym, czyli 1997, osiągnęła poziom 245. W następnych latach (1998 i 1999) uległa spadkowi, ze 195 w 1998 r. do 137 w 1999 r. W roku 2000 doszło do wzrostu osiągającego liczbę 191. W latach 2001 i 2002 odnotowano tendencję spadkową, z 166 w 2001 r. do 118 w 2002 r. W 2003 r. liczba bezwzględna wzrosła do 237. Natomiast już w 2004 r. uległa spadkowi aż do 95. W latach 2005 i 2006 wzrosła, ze 116 w 2005 r. do 148 w 2006 r. W 2007 i 2008 r. doszło do spadku, ze 126 w 2007 r. do 92 w 2008 r. W 2009 i 2010 r. liczba ta jednak wzrosła, ze 137 w 2009 r. do 311 w 2010 r. W 2011 r. uległa spadkowi do 126, by w 2012 r. wzrosnąć do 181. Po czym już w 2013 r. uległa spadkowi aż do wartości 106.

Kolejną omawianą kategorią jest kradzież rozbójnicza. W 1992 r. liczba bezwzględna w tym zakresie wyniosła 3100. W kolejnych trzech latach (1993–1995) wzrastała, z 5335 w 1993 r. do 7790 w 1995 r. W 1996 r. uległa spadkowi i wyniosła 7508. Po czym już w kolejnych latach, od 1997 do 2000 r., ciągle wzrastała, w 1997 r. sięgając 8658, natomiast w 2000 r. już aż 12 900. Od 2001 do 2003 r. liczba ta uległa spadkowi, z 10 838 w 2001 r. do 9472 w 2003 r. W 2004 r. wyniosła 9558, czyli uległa wzrostowi. W 2005 r. liczba ta spadła i wyniosła wówczas 8081. W 2006 r. doszło do wzrostu do poziomu 8154. W 2007 r. liczba spadła i wyniosła 7511. W latach 2008–2011 uległa ona wzrostowi: z 8161 w 2008 r. do 12 438 w 2011 r. W roku 2012 natomiast odnotowano spadek, do 12 237, postępujący do 2013 r. (aż do 8845).

Ostatnią kategorię omawianą w tabeli 1 stanowi kradzież z włamaniem. Wyniki te prezentują się następująco: w 1992 r. wartość liczby bezwzględnej wyniosła 25 019. Od 1993 do 1996 r. nastąpiła tendencja wzrostowa liczby bezwzględnej z 26 247 w 1993 r. do 30 880 w 1996 r. W 1997 r. uległa ona spadkowi i osiągnęła wówczas poziom 29 631. W 1998 r. wzrosła do 30 197. Natomiast od 1999 do 2004 r. następował spadek do 24 847 w 1999 r., a w 2004 r. do 10 989. W 2005 r. liczba ta uległa wzrostowi, wyniosła ona wtedy 11 052. Od 2006 do 2008 r. odnotowano spadek do 9419 w 2006 r. i 8229 w 2008 r. W 2009 i 2010 r. zaś liczba bezwzględna zwiększyła się z 8546 w 2009 r. do 9813 w 2010 r. Natomiast w latach 2011–2013 uległa spadkowi: z 9329 w 2011 r. do 6205 w 2013 r.

Przyglądając się liczbom bezwzględnym dotyczącym wszelkich zjawisk związanych zarówno z demoralizacją, jak i czynami karalnymi popełnianymi przez osoby nieletnie, winno się również przytoczyć bardzo istotny wątek odpowiedzialności karnej osób nieletnich, która prezentuje się następująco.

Biorąc pod uwagę regulacje prawne (ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz kodeks karny), należy rozróżnić następujące sytuacje:

1. „gdy nieletnia osoba dopuściła się czynu zabronionego przed ukończeniem 13. roku życia – sąd uwzględnia popełnienie takiego czynu jedynie jako przejaw demoralizacji i w takim wypadku może zastosować środki przewidziane w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich”;
2. „nieletni dopuszcza się czynu zabronionego między 13. a 17. rokiem życia – co do zasady sąd stosuje środki przewidziane w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich; jeżeli jednak nieletni ukończył lat 15 i dopuścił się czynu zabronionego określonego w art. 134, 148 § 1, 2 lub 3, 156 § 1 lub 3, 163 § 1 lub 3, 166, 173 § 1 lub 3, 197 § 3, 252 § 1 lub 2 oraz w art. 280 k.k., może odpowiadać na zasadach określonych w kodeksie karnym, o ile sąd uzna, że okoliczności sprawy, stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają, a w szczególności wcześniej stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne”;
3. „sprawca dopuszcza się czynu zabronionego między 17. a 18. rokiem życia – co do zasady sąd stosuje przepisy wyłącznie kodeksu karnego (gdyż sprawca ten nie jest już nieletni, ponieważ skończył 17 lat); wyjątkowo jednak sąd stosuje zamiast kary środki wychowawcze, poprawcze lub ewentualnie lecznicze; przewidziane dla nieletnich, jeżeli popełniony czyn jest występkiem, a okoliczności sprawy, stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają”²⁰.

W chwili wymierzania kary nieletniemu za popełnienie przestępstwa sąd nie może wymierzyć kary przekraczającej dwie trzecie górnej granicy ustawowego zagrożenia; może zatem zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.

W odniesieniu do przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich i stwarzania warunków powrotu do normalnego życia nieletnim, którzy popadli w konflikt z prawem z zakłóceniem zasad współżycia społecznego, oraz w odniesieniu do umacniania funkcji opiekuńczo-wychowawczej i poczucia odpowiedzialności rodzin za wychowanie nieletnich na świadomych swych obowiązków członków społeczeństwa stanowi się, co następuje²¹:

Przepisy ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity Dz.U. 2002 Nr 11, poz. 109 ze zm.) stosuje się w zakresie:

²⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity), Dz. U. 2002 Nr 11, poz. 109 ze zm.

²¹ Ibidem.

1. zapobiegania i zwalczania demoralizacji – w stosunku do osób, które nie ukończyły lat 18;
2. postępowania w sprawach o czyny karalne – w stosunku do osób, które dopuściły się takiego czynu po ukończeniu lat 13, ale nie ukończyły lat 17;
3. wykonywania środków wychowawczych lub poprawczych – w stosunku do osób, względem których środki te zostały orzeczone, nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby lat 21.

Przewidziane w ustawie działania podejmuje się w wypadkach, gdy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji lub dopuści się **czynu karalnego**.

W sprawie nieletniego należy kierować się przede wszystkim jego dobrem, do czasu osiągnięcia korzystnych zmian osobowych i w zachowaniu się nieletniego, oraz w miarę potrzeby dążyć do prawidłowego spełniania przez rodziców lub opiekuna ich obowiązków wobec nieletniego, uwzględniając przy tym interes społeczny.

W postępowaniu z nieletnim bierze się pod uwagę osobę nieletniego, a w szczególności wiek, stan zdrowia, stopień rozwoju psychicznego i fizycznego, cechy charakteru, a także zachowanie się oraz przyczyny i stopień demoralizacji, charakter środowiska oraz warunki wychowania nieletniego²².

Środki zapobiegania i zwalczania demoralizacji i przestępczości nieletnich

Wobec nieletnich sąd rodzinny może:

1. udzielić upomnienia;
2. zobowiązać do określonego postępowania, a zwłaszcza do naprawienia wyrządzonej szkody, do wykonania określonych prac lub świadczeń na rzecz pokrzywdzonego lub społeczności lokalnej, do przeproszenia pokrzywdzonego, do podjęcia nauki lub pracy, do uczestniczenia w odpowiednich zajęciach o charakterze wychowawczym, terapeutycznym lub szkoleniowym, do powstrzymania się od przebywania w określonych środowiskach lub miejscach albo do zaniechania nadużywania alkoholu lub innego środka w celu wprowadzania się w stan odurzenia;
3. ustanowić nadzór odpowiedzialny rodziców lub opiekuna;
4. ustanowić nadzór organizacji młodzieżowej lub innej organizacji społecznej, zakładu pracy albo osoby godnej zaufania – udzielających poręczenia za nieletniego;
5. zastosować nadzór kuratora;
6. skierować do ośrodka kuratorskiego, a także do organizacji społecznej lub instytucji zajmujących się pracą z nieletnimi o charakterze wychowaw-

²² Ibidem.

- czym, terapeutycznym lub szkoleniowym, po uprzednim porozumieniu się z tą organizacją lub instytucją;
7. orzec zakaz prowadzenia pojazdów;
 8. orzec przepadek rzeczy uzyskanych w związku z popełnieniem czynu karalnego;
 9. orzec umieszczenie w rodzinie zastępczej, w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, w młodzieżowym ośrodku socjoterapii albo w ośrodku szkolno-wychowawczym;
 10. orzec umieszczenie w zakładzie poprawczym²³.

Ponadto sąd rodzinny może:

1. zobowiązać rodziców lub opiekuna do poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a także do ścisłej współpracy ze szkołą, do której nieletni uczęszcza, poradnią psychologiczno-pedagogiczną lub inną poradnią specjalistyczną, zakładu pracy, w którym jest zatrudniony, oraz skierować do lekarza specjalisty lub placówki leczniczej w zależności od podejrzenia danego schorzenia;
2. zobowiązać rodziców lub opiekuna do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przez nieletniego;
3. zwrócić się do właściwych instytucji państwowych lub społecznych oraz jednostek samorządowych o udzielenie niezbędnej pomocy w poprawie warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego²⁴.

Przesłanką podmiotowej zdolności do ponoszenia pełnej odpowiedzialności karnej jest ukończenie przez sprawcę 17 lat w chwili popełnienia czynu. Należy zaznaczyć, że granica nieletniości na poziomie 17 lat jest jednolita dla Kodeksu karnego, Kodeksu karnego skarbowego i Kodeksu wykroczeń. Ponadto przepis art. 1 § 2 pkt 1 ustawy z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich podaje, że nieletnia jest osoba, która dopuściła się popełnienia czynu karalnego po ukończeniu lat 13, ale przed ukończeniem lat 17²⁵.

W rezultacie stosowne przepisy jasno mówią, że dopiero osiągnięcie wskazanej cezury wiekowej uzasadnia przyjęcie, iż dana osoba jest dorosła i w pełni dojrzała w świetle przepisów prawa karnego, a tym samym zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej i karnoskarbowej. W konsekwencji należy stwierdzić, że w obowiązującym stanie prawnym nie ma możliwości pociąg-

²³ Ibidem.

²⁴ Ibidem.

²⁵ M. Maraszek, *Wiek odpowiedzialności karnej w kontekście czynu ciągłego i ciągu przestępstw*, „Edukacja Prawnicza” 2011, nr 11, s. 96–105.

nięcia do odpowiedzialności karnej osoby, która w chwili popełnienia czynu zabronionego miała mniej niż 17 lat. Jedyne dopuszczalne odstępstwo od wskazanej zasady jest przewidziane w § 2 art. 10 k.k. Wspomniany przepis zezwala na pociągnięcie do odpowiedzialności karnej sprawcy, który ukończył 15 lat, pod warunkiem łącznego zaistnienia przesłanek wskazanych w tym przepisie. Trzeba w tym miejscu wyjaśnić, że kara orzeczona w stosunku do nieletniego nie może przekroczyć dwóch trzecich górnego limitu ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo, a sąd jest uprawniony do zastosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary, co wynika z § 3 art. 10 k.k. Celowe jest nadto wskazanie, że określenie górnej granicy wymiaru kary następuje przy uwzględnieniu reguł unormowanych w art. 38 § 3 k.k. Wyjątek od reguły wyrażonej w § 1 art. 10 k.k. znajduje się również w art. 10 § 4 k.k., dopuszczającym orzeczenie wobec sprawcy występku, który ukończył 17 lat, a nie ukończył lat 18, w miejsce kary środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych przewidzianych dla nieletnich, o ile okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste przemawiają za takim rozwiązaniem. Na marginesie wypada zaznaczyć, że sprawca występku między 17. a 18. rokiem życia, pomimo możliwości orzeczenia względem niego środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych, nie traci statusu sprawcy dorosłego, ale jest jedynie traktowany „jak nieletni” dzięki możliwości stosowania środków przewidzianych wobec nieletnich. Prawo wykroczeń nie przewiduje wyjątków od zasady wyrażonej w przepisie art. 8 k.w. Natomiast regulacje Kodeksu karnego skarbowego w § 2 art. 5 wskazują wyjątek od zasady przewidzianej w § 1 art. 5 k.k.s., stanowiąc o możliwości orzeczenia zamiast kary lub środka karnego w stosunku do sprawcy, który popełnił przestępstwo skarbowe lub wykroczenie skarbowe po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, środków wychowawczych, leczniczych albo poprawczych przewidzianych dla nieletnich, jeżeli za takim rozwiązaniem przemawiają okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste²⁶.

Obecny k.k. – podobnie jak k.k. z 1969 r. – do pewnego stopnia w sposób szczególny traktuje sprawców nieletnich, którzy wyjątkowo odpowiadają karne, i sprawców młodocianych²⁷.

W przypadku sprawców nieletnich (którzy mają ten status, jeśli w chwili popełnienia czynu karalnego nie mieli ukończonych lat 17) powodem ich szczególnego traktowania jest świadomość niemożliwości przypisania nieletnim

²⁶ Ibidem.

²⁷ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553 oraz Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r., Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.

z racji bardzo młodego wieku winy w pełnym zakresie; stąd też m.in. generalne ograniczenie wymiaru kary nieletnim do dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo oraz niczym nieograniczone zezwolenie na stosowanie instytucji nadzwyczajnego złagodzenia kary – zob. art. 10 § 3 k.k. Ponadto w przypadku sprawców nieletnich i młodocianych, którzy popełnili czyn przestępny między 17. a 21. rokiem życia i w chwili orzekania przez sąd I instancji nie mieli ukończonych lat 24 (zob. definicję z art. 115 § 10 k.k.), ustawodawca – z racji ich naturalnej niedojrzałości, braku doświadczenia i nierzadko dostatecznej umiejętności przewidywania skutków czy następstw swoich zachowań, podatności na namowy i wpływy, impulsywności i braku umiejętności panowania nad emocjami oraz nie w pełni ukształtowaną osobowość – sformułował w art. 54 § 1 k.k. szczególną dyrektywę wymiaru kary zobowiązującą sądy do kierowania się przede wszystkim tym, aby takiego nieletniego czy młodocianego sprawcę wychować²⁸.

Nieosiągnięcie wieku, który jest granicą odpowiedzialności karnej, odpowiada kategorii przypadku wyłączającego winę, jest to przypadek bardzo istotny z uwagi na zapis w Kodeksie karnym, jak również w ustawie z 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich²⁹.

W ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich nie odnotowuje się odpowiedzialności karnej nieletniego, nie opisuje ona także winy i kary, jak również nie odnosi się ona do terminu „odpowiedzialność nieletniego”³⁰.

W kontekście nieosiągnięcia wieku przewidzianego w art. 10 § 1 i 2 k.k. w odniesieniu do okoliczności wyłączającej ukaranie sprawcy czynu zabronionego działanie jest zazwyczaj dwukierunkowe: (1) w chwili postępowania karnego, w czasie stwierdzenia negatywnej przesłanki procesu, (2) w świetle odpowiedniego stosowania wobec nieletniego art. 100 k.k. w prowadzonym wobec niego postępowaniu na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich³¹.

Na gruncie obowiązującego k.k. panuje w zasadzie zgodność poglądów, że przy akcie wymiaru kary nieletnim lub młodocianym konieczne jest wzięcie pod uwagę wszystkich dyrektyw ogólnych wymiaru kary, z tym że priorytetowym celem jest takie ukształtowanie wymiaru kary, który oddziaływać będzie na sprawcę wychowawczo³². Sądy, wymierzając nieletnim i młodocianym karę,

²⁸ M. Maraszek, op. cit., s. 96–105.

²⁹ T. Bojarski, *Podstawowe założenia traktowania nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz aktualnych potrzeb*, w: T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, wyd. 3, stan prawny na 1 marca 2011 r., LexisNexis, Warszawa 2011, s. 86.

³⁰ Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity), Dz.U. 2002 Nr 11, poz. 109 ze zm.

³¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553.

³² Ibidem.

mają zatem obowiązek uwzględnić zarówno stopień społecznej szkodliwości przypisanego im czynu, jak i stopień winy sprawcy oraz ustalone potrzeby w zakresie indywidualnego, jak również prewencyjnego oddziaływania, a także wzgląd na kształtowanie świadomości prawnej społeczeństwa³³.

Polski k.k., wyłączając w ogóle możliwość orzekania kary dożywotniego pozbawienia wolności wobec sprawców, którzy w chwili popełnienia czynu przestępnego nie mieli ukończonych lat 18, czyni jak gdyby w wyższym stopniu zadość uniwersalnemu standardom. Jest to jednak wyższość regulacji normatywnej w dużej mierze pozorna. Polskie prawo karne pozwala bowiem wobec nieletnich sprawców przestępstw pociąganych do odpowiedzialności karnej i wobec młodocianych, którzy dopiero przekroczyli próg nieletniości, orzekać karę 25 lat pozbawienia wolności, co już nie jest zgodne z zalecanymi standardami międzynarodowymi. Zarówno Wzorcowe reguły minimum Narodów Zjednoczonych dotyczące wymiaru sprawiedliwości wobec nieletnich z 29 listopada 1985 r. (tzw. Reguły Pekińskie – zob. reguła 17 ust. 1 lit. c i ust. 2 oraz reguła 28 ust. 1), jak i Reguły Narodów Zjednoczonych dotyczące ochrony nieletnich pozbawionych wolności z 14 grudnia 1990 r. (zob. preambuła oraz reguła 1 i 2) pozwalają tylko na wyjątkowe stosowanie wszelkiej kary pozbawienia wolności, jeśli jest to bezwzględnie konieczne, i to na jak najkrótszy czas. Choć nie wyrażono tego *expressis verbis*, to jednak z powyższych Reguł wynika, że niedopuszczalne jest stosowanie względem nieletnich długoterminowych kar pozbawienia wolności, w tym zwłaszcza kary dożywotniego więzienia, a jedynie w wąskim zakresie dozwala się w ostateczności na stosowanie krótszych kar pozbawienia wolności³⁴.

W kolejnej części zostanie zaprezentowane i wyjaśnione rozumienie samej polityki, aby w rezultacie przedstawić ową politykę w zastosowaniu środków względem osób nieletnich przez sądy na podstawie wyników badań autorki.

W badaniach politologicznych występuje wiele kontrowersji w definiowaniu kategorii „polityki”. Współcześni politolodzy najczęściej przyjmują definicję powołaną przez niemieckiego filozofa Maksa Webera³⁵. Jego zdaniem polityką są wszystkie działania, jakie mają powiązanie z dążeniem do władzy oraz z wywieraniem wpływu na podział władzy w obrębie państwa lub poza państwami. Występuje tam również rozumienie władzy jako władzy państwowej,

³³ Ibidem.

³⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Projektowane prawo nieletnich w świetle standardów międzynarodowych*, w: T. Jasudowicz, M. Balcerzak (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2009, s. 134.

³⁵ M. Weber, *Polityka jako zawód i powołanie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znaki, Kraków 1998, s. 32–35.

a więc takiej, która jako jedyna dysponuje legalnymi środkami przymusu fizycznego. Weberowska definicja polityki jest niezwykle uniwersalna, ponieważ wyodrębnia się jej dwa aspekty: wewnątrzpaństwowy (wewnętrzny) oraz międzypaństwowy (zewnętrzny).

W języku polskim pojęcie „polityka” bywa wykorzystywane do określenia co najmniej czterech różnych desygnatów. Po pierwsze, „polityka” oznacza jeden z trzech podstawowych wymiarów funkcjonowania społeczeństwa, obok „gospodarki” oraz „kultury”. W tym znaczeniu „polityka” jest ujmowana jako „podsystem systemu społecznego”, którego atrybutem jest „władza”. Po drugie, oznacza całość organizacji politycznych, wśród których najważniejsze jest państwo. W tym znaczeniu „politykę” traktuje się „organizację polityczną społeczeństwa” lub jako „system polityczny”. Po trzecie, „polityka” to celowe działanie podmiotów politycznych, które tym samym prowadzą „politykę”. Po czwarte, „polityka” oznacza wybraną dziedzinę działania władzy publicznej, np. „politykę gospodarczą” lub „politykę oświatową”. Niniejsze rozróżnienie ma dwojakie znaczenie. Po pierwsze, pokazuje ono nieprecyzyjność pojęcia „polityki” (w języku polskim), a także konieczność wykorzystywania kilku terminów, które dają możliwość wnikliwego analizowania i opisywania obszaru rzeczywistości oznaczonego pojęciem „polityka”. Po drugie, sygnalizuje, że interesujący obszar rzeczywistości społecznej jest wielowymiarowy, a zatem trzeba umieć wyróżnić oraz określić jego różne wymiary w celu precyzyjnego analizowania oraz opisywania³⁶.

Franciszek Ryszka przekonująco dowodził, na przekór obiegowym wyobrażeniom, że „słowa tworzą politykę”³⁷. Tworzą ją zarówno co do zakresu, jak i sposobu uprawiania. Ryszka jest przeciwny aktywistycznemu względnie decyzyjnistycznemu pojmowaniu polityki, ponieważ implikuje ono samousprawiedliwienie decydentów politycznych oraz ich działań uzasadnianych nawet najbardziej perwersyjną utopią. Według niego polityka, aby mogła łączyć kategorie pragmatyczne z etycznymi, musi obejmować nie tylko i wyłącznie samo działanie, lecz także dyskurs, jaki je ogranicza oraz nadaje mu kierunek.

W aspekcie naukowym – politologicznym występuje kilka różnorodnych ujęć polityki, co wywołuje kontrowersje z powodu odmienności stanowisk. W pierwszym z tych ujęć polityka łączy się z zarządzaniem oraz z kierowaniem kwestiami odnoszącymi się do całego państwa, przez co należy rozumieć działalność aparatu państwowego. Jest ona w tym przypadku rozumiana jako sfera wzajemnych interakcji występujących między państwem a grupami

³⁶ W. Paruch, *Myśl polityczna: refleksje metodologiczne o pojęciu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K, Politologia” 1999, nr 6, s. 27–40.

³⁷ F. Ryszka, *O pojęciu polityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 22–29.

je współtworzącymi. Oddziaływania te kształtują cele oraz środki działalności aparatu państwowego. Wówczas można mówić o ujęciu polityki w orientacji formalnoprawnej. Z kolei w podejściu behawioralnym polityka skupia się wokół takich pojęć jak władza, wpływ czy konflikty występujące w różnych aspektach życia społecznego. Przedstawionej orientacji wierna jest definicja polityki, która została sformułowana przez Roberta A. Dahla. Politykę określił on jako dowolny układ stosunków społecznych, w którym wyraźna jest obecność kontroli, wpływu, władzy bądź autorytetu³⁸. Następną orientacją jest podejście funkcjonalne, według którego polityka jest pewną szczególną funkcją systemu społecznego, jaka gwarantuje mu samorozwój, przede wszystkim przez rozwiązywanie konfliktów, wytwarzanie decyzji regulujących rozdział dóbr, agregację i segregację interesów, socjalizację polityczną oraz komunikację społeczną. W zupełnie inny sposób politykę określają zwolennicy podejścia racjonalnego, ponieważ dla nich polityka to podejmowanie decyzji w ramach procesu sprawowania władzy i gry o władzę, w jakim biorą udział różne podmioty. Z kolei ostatnia orientacja, czyli postbehawioralna, ujmuje politykę jako rozwiązywanie problemów społecznych, które wynikają z braku dóbr oraz konieczności ich podziału. Dlatego właśnie mogą powodować depryzację jednostek lub całych grup społecznych. Polityka jest zatem rozumiana jako służba, która jest skierowana na zmniejszanie, a w konsekwencji nawet na likwidowanie ograniczeń w zaspokajaniu potrzeb ludzi. Swego rodzaju kontrowersja polega na tym, że nie ma możliwości wybrania jednej z powyższych orientacji przy jednoczesnym pominięciu wszystkich innych, ponieważ w celu kompletnego zdefiniowania pojęcia polityki trzeba wziąć pod uwagę postulaty, jakie wypływają z każdego z nich.

W swoich rozważaniach nad skutecznością stosowania środków wychowawczych i poprawczych wobec osób nieletnich posłużyłam się pojęciem słowa „polityka” w odniesieniu do celowego działania sądów, które tym samym prowadzą politykę wytyczoną przez organy ustawodawcze państwa. Działania te w odniesieniu do osób nieletnich wytycza także ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich jako pierwszorzędny kierunek działania sądu względem tych osób.

Zgodnie z analizą, przeprowadzonymi badaniami i opisem decyzji sądów rysuje się więc schemat działania sądów w odniesieniu do danej sytuacji, np. w stosunku do demoralizacji czy czynów karalnych popełnionych przez nieletnich wraz z doborem odpowiednich środków wychowawczych i poprawczych, które sąd musi zastosować. W myśl powyższych działań sądów zgodnych

³⁸ R.A. Dahl, *O demokracji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2000, s. 27–30.

z ustawą, między innymi wydawaniem stosownych postanowień względem osób nieletnich, w niniejszej pracy podjęto próbę zaprezentowania omawianej i przytaczanej „polityki sądu”, czyli innymi słowy, działań i sposobów zmierzających do zastosowania odpowiedniego środka zapobiegawczego do konkretnego czynu. Jednak nie skupiono uwagi jedynie na samej „polityce sądów”, lecz podjęte rozważania charakteryzowały również „politykę skuteczności” środków zapobiegawczych zastosowanych przez sądy względem nieletnich.

Wyniki badań prezentują się następująco:

Tab. 2. Orzeczone środki opiekuńczo-wychowawcze w związku z demoralizacją w Polsce w latach 2008–2016

Rok	2008		2009		2010		2011	
	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.
Ogółem orzeczonych środków	17187	7143	15551	6537	13857	5776	13106	5925
Orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, w tym nadzór kuratora	5685	2848	5272	2558	4922	2404	4689	2435
Rodziców	1752	551	1521	469	1288	396	1134	374
Opiekuna	19	9	12	7	b.d.	b.d.	4	1
organizacji młodzieżowej lub społecznej	2	1	2	1	b.d.	b.d.	0	2
umieszczenie w: k. o. p. z m.	273	101	231	105	201	99	219	104
placówce opiekuńczo-wychowawczej	16	5	14	8	22	10	13	11
młodzieżowym ośrodku socjoterapii	383	196	387	222	341	158	332	199
młodzieżowym ośrodku wychowawczym	325	278	329	204	284	181	281	203
zobowiązanie do: przeproszenia pokrzywdzonego	152	32	182	19	212	21	176	34
podjęcia nauki	1810	817	1610	751	1448	653	1321	664
zaniechania używania alkoholu	706	290	519	230	363	175	399	189
zaniechania używania środków odurzających	71	34	83	35	97	35	61	21
powstrzymania się od przebywania w określonym środowisku	232	117	162	108	117	91	112	76

Rok	2012		2013		2014		2015		2016	
	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.
Ogółem orzeczonych środków	12708	5835	12433	6157	12409	6453	11844	5964	12529	6188
Orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, w tym nadzór kuratora	4511	2318	4471	2475	4336	2506	4062	2315	4291	2389
Rodziców	1048	376	1007	400	913	351	763	283	792	351
Opiekuna	5	4	6	0	8	3	5	5	11	6
organizacji młodzieżowej lub społecznej	4	1	5	2	1	1	2	2	1	0
umieszczenie w: k. o. p. z m.	221	99	217	101	214	118	271	146	250	126
placówce opiekuńczo-wychowawczej	1	4	2	1	0	0	b.d.	b.d.	0	0
młodzieżowym ośrodku socjoterapii	35	15	5	4	7	1	1	1	0	0
młodzieżowym ośrodku wychowawczym	378	281	366	280	334	305	372	320	402	297
zobowiązanie do: przeproszenia pokrzywdzonego	173	21	146	27	180	29	196	18	183	34
podjęcia nauki	1321	675	1370	721	1024	629	956	551	1070	560
zaniechania używania alkoholu	363	196	164	199	222	188	184	134	203	124
zaniechania używania środków odurzających	82	32	68	40	88	50	94	56	78	33
powstrzymania się od przebywania w określonym środowisku	166	84	96	73	52	71	51	53	39	44

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

Opierając się na danych zamieszczonych w tabeli 2, należy stwierdzić, że liczba bezwzględna wszystkich orzeczonych środków wychowawczych w związku z demoralizacją nieletnich spadła z 24 330 w roku 2008 do 18 717 w 2016 r. Tendencja spadkowa dotyczyła zarówno chłopców, jak i dziewcząt.

W opisywanym okresie (8 lat) liczba bezwzględna wszystkich zastosowanych środków wychowawczych zmalała w grupie chłopców o 27,1%, a wśród

dziewcząt o 13,4%. Warto też zaznaczyć, że o ile wśród chłopców do 2015 r. tendencja spadkowa była systematyczna (w 2016 r. nastąpił wzrost liczby orzeczonych środków wychowawczych w stosunku do 2015 r.), o tyle w grupie dziewcząt zmiany w tym zakresie miały charakter naprzemiennie wzrostowy i spadkowy. Ponadto w okresie wcześniejszym, czyli w latach 1985–1998, zanotowano silną tendencję wzrostową liczby wszystkich zastosowanych środków wychowawczych w związku z demoralizacją nieletnich, z 3846 do 11 814.

Spośród wymienionych w tabeli 2 orzeczonych środków wychowawczych największy udział dotyczy zastosowania nadzoru kuratora. W tym przypadku zidentyfikowano tendencję spadkową liczby bezwzględnej orzeczeń tego środka, z 8533 w 2008 r. do 6680 w 2016 r. Tendencja spadkowa dotyczyła zarówno chłopców (z 5685 w 2008 r. do 4291 w 2016 r.), jak i dziewcząt (z 2848 w 2008 r. do 2389 w 2016 r.). W ujęciu procentowym spadek zastosowanego środka wychowawczego w postaci nadzoru kuratora w grupie chłopców wyniósł 24,5%, natomiast wśród dziewcząt 16,1%. Porównując te obserwacje do okresów wcześniejszych, należy zauważyć, że w latach 1985–1998 ujawniono z kolei tendencję wzrostową liczby bezwzględnej zastosowanego środka w postaci nadzoru kuratorskiego, z 2015 do 4548. Liczba tych środków zarówno w roku 1985, jak i 1998 była niższa niż w latach 2008 i 2016.

Co więcej, w analizowanym okresie (od 2008 do 2016 r.) nastąpił spadek liczby bezwzględnej zastosowanego w związku z demoralizacją nieletnich środka opiekuńczo-wychowawczego w postaci nadzoru rodziców. Liczba ta zmalała z 2303 w 2008 r. do 1143 w 2016 r. Tendencja spadkowa dotyczyła zarówno chłopców (54,8%), jak i dziewcząt (36,3%).

Z kolei liczba zastosowanych środków opiekuńczo-wychowawczych w związku z demoralizacją nieletnich polegających na umieszczeniu w młodzieżowym ośrodku socjoterapii w 2008 r. spadła z 383 do 0 (w 2016 r. zaobserwowano brak orzeczeń tego środka). Z odwrotną tendencją mamy natomiast do czynienia w zakresie umieszczenia w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. W tym przypadku liczba zastosowań wzrosła w latach 2008–2016 wśród chłopców o 23,7%, a w grupie dziewcząt o 6,8%.

W kategorii orzeczeń w wyniku demoralizacji nieletnich, skupiających się na zastosowaniu zobowiązania do określonych działań, największy udział miało zobowiązanie do podjęcia nauki. Liczba bezwzględna orzeczeń tego środka zmalała wśród chłopców z 1810 w 2008 r. do 1070 w 2016 r. (spadek o 40,9%), a wśród dziewcząt z 817 do 560 (spadek o 31,5%). Oprócz tego w analizowanym okresie zaobserwowano wzrost liczby zastosowanych środków wychowawczych polegających na zobowiązaniu do przeproszenia pokrzywdzonego

(o 20,4% wśród chłopców oraz o 6,3% wśród dziewcząt), a także do zaniechania używania substancji odurzających (o 9,9%).

W tabeli 3 zamieszczono dane identyfikujące liczbę zastosowanych środków opiekuńczo-wychowawczych w związku z popełnieniem przez nieletnich czynów karalnych w latach 2008–2016. Zaobserwowano, że liczba bezwzględna wszystkich orzeczonych środków spadła w tym okresie z 30 553 do 13 295.

Tab. 3. Orzeczone środki opiekuńczo-wychowawcze w związku z czynami karalnymi w Polsce w latach 2008–2016

Rok	2008		2009		2010		2011	
	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.
ogółem orzeczonych środków	25496	5057	23274	5006	20909	5047	20945	5173
Orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, w tym nadzór kuratora	7285	1269	6585	1325	6243	1372	5962	1311
Rodziców	3605	638	3019	638	2640	683	2467	555
Opiekuna	12	3	13	7	b.d.	b.d.	7	5
organizacji młodzieżowej lub społecznej	7	0	0	0	b.d.	b.d.	5	0
umieszczenie w: k. o. p. z m.	247	45	212	47	157	53	273	83
placówce opiekuńczo-wychowawczej	9	6	10	2	6	5	6	4
młodzieżowym ośrodku socjoterapii	287	55	271	81	204	61	242	56
młodzieżowym ośrodku wychowawczym	718	125	734	161	630	132	597	151
zobowiązanie do: przeproszenia pokrzywdzonego	880	166	879	210	892	181	883	205
podjęcia nauki	1574	271	1372	268	1204	298	1182	268
zaniechania używania alkoholu	413	47	322	34	294	50	271	45
zaniechania używania środków odurzających	108	16	138	16	136	25	113	21
powstrzymania się od przebywania w określonym środowisku	310	85	322	64	242	55	203	53

Rok	2012		2013		2014		2015		2016	
	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.	Ch.	Dz.
ogółem orzeczonych środków	19514	4708	17626	4408	15018	4046	11392	3007	10287	3008
Orzeczono środki opiekuńczo-wychowawcze, w tym nadzór kuratora	5378	1181	4713	1069	3947	976	2807	681	2616	681
rodziców	2235	463	1898	430	1413	325	925	211	823	201
opiekuna	6	3	6	5	6	4	18	3	13	1
organizacji młodzieżowej lub społecznej	1	1	5	1	2	1	1	0	0	1
umieszczenie w: k. o. p. z m.	204	58	190	56	190	40	124	42	142	46
placówce opiekuńczo-wychowawczej	3	0	2	0	2	0	b.d.	b.d.	0	0
młodzieżowym ośrodku socjoterapii	21	6	2	0	1	0	0	0	1	0
młodzieżowym ośrodku wychowawczym	650	202	647	164	599	129	488	157	455	160
zobowiązanie do: przeproszenia pokrzywdzonego	776	184	680	189	723	158	565	143	456	146
podjęcia nauki	1190	276	1040	246	718	193	514	124	486	127
zaniechania używania alkoholu	279	47	227	29	148	36	119	20	81	19
zaniechania używania środków odurzających	171	32	195	28	186	38	154	35	115	15
powstrzymania się od przebywania w określonym środowisku	250	65	164	49	93	23	88	11	52	17

Źródło: obliczenia własne na podstawie danych Ministerstwa Sprawiedliwości.

W grupie chłopców zaobserwowano spadek liczby orzeczonych środków ogółem o 59,7%, a wśród dziewcząt o 40,5%. Z kolei we wcześniejszym okresie, czyli w latach 1985–1998, liczba bezwzględna zastosowanych środków

wychowawczych w związku z popełnionymi czynami karalnymi nieletnich systematycznie wzrastała, z 9545 do 27 775.

Spośród wymienionych w tabeli 3 orzeczonych środków opiekuńczo-wychowawczych największy udział miało zastosowanie nadzoru kuratorskiego. Liczba bezwzględna zastosowań tego środka spadła w okresie 2008–2016 wśród chłopców z 7285 do 2616 (spadek o 64,1%), a wśród dziewcząt z 1269 do 681 (spadek o 46,3%). Silna tendencja spadkowa dotyczyła też zastosowania wobec nieletnich, którzy popełnili czyn karalny, środka wychowawczego w postaci nadzoru rodziców. W tym przypadku liczba orzeczeń spadła w grupie chłopców o 77,2%, a wśród dziewcząt o 68,5%.

Spośród przedstawionych w tabeli 3 środków opiekuńczo-wychowawczych zastosowanych w związku z popełnieniem czynu karalnego, polegających na umieszczeniu w określonej placówce, najczęściej odnotowano skierowanie nieletniego do młodzieżowego ośrodka wychowawczego. Liczba bezwzględna orzeczeń tego środka spadła z 848 w 2006 r. do 615 w 2016 r. Tendencja spadkowa dotyczyła w tym okresie jedynie chłopców (spadek o 36,6%), ponieważ wśród dziewcząt zidentyfikowano wzrost orzeczeń tego środka o 28%. Jeśli chodzi natomiast o umieszczenie w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, to udział tego środka w latach 2008–2016 spadł z 342 do 1 przypadku. Z kolei w kategorii orzeczonych środków wychowawczych zakładających zobowiązanie do określonego działania największy udział miało zobowiązanie nieletniego do podjęcia nauki. Liczba bezwzględna zastosowań tego środka spadła z 1845 w 2008 r. do 613 w 2016 r. Tendencja ta została zaobserwowana zarówno w grupie chłopców (spadek o 69,1%), jak i dziewcząt (spadek o 53,1%). W analizowanym okresie wzrosła natomiast wśród chłopców liczba orzeczeń środków wychowawczych zakładających zobowiązanie do zaniechania używania substancji odurzających (wzrost o 6,5%).

Nie można do końca stwierdzić, że środki wychowawcze zastosowane wcześniej wobec nieletnich są nieskuteczne lub mało skuteczne. Zależy to od wielu czynników, między innymi od atmosfery domu rodzinnego, wzorców wychowawczych, statusu ekonomicznego rodziny, problemów wychowawczych, stopnia demoralizacji, niedostosowania społecznego nieletnich, problemów w nauce, rozbicia rodziny przez rozwód, chorobę członka rodziny czy śmierć członka rodziny. Należy wziąć pod uwagę, że w tych rodzinach występuje też w większości uzależnienie od alkoholu, narkotyków lub innych substancji psychoaktywnych.

Do każdego nieletniego sąd podchodzi w sposób indywidualny, analizując całą sytuację nieletniego oraz rodziny ze szczególną wnikliwością. Zastosowanie wobec nieletnich środka poprawczego następuje w wielu przypadkach

w ostateczności, a decyzje w tym zakresie podejmowane są po wnikliwej analizie oraz uprzednich badaniach nieletnich i opracowanych na ich podstawie szczegółowych diagnozach.

Warto zauważyć także, że nie odnotowano zmian ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich ani k.k., natomiast zmienił się, a właściwie zwiększył katalog przestępstw. Uważam, że właśnie w tym kierunku również powinny nastąpić zmiany, ponieważ bardzo często tak skonstruowany system prawny również ma wpływ na brak skuteczności środków wychowawczych czy poprawczych względem osób nieletnich w Polsce. Pod tym względem zaś powinniśmy dorównywać krajom wspólnoty europejskiej.

Podsumowując wszelkie dotychczasowe rozważania: analiza literatury przedmiotu i przeprowadzone badania zmierzały właśnie w tym kierunku, aby pokazać nie tylko samą politykę stosowania ww. środków wobec osób nieletnich, lecz także wskazać, jaka jest ewaluacja czynów karalnych popełnionych przez osoby nieletnie. Ponadto szerszym rozważaniom należy poddać również problematykę legislacyjną w odniesieniu do osób nieletnich, mając na uwadze przede wszystkim natężenie i zmiany w kwestii popełniania przestępstw przez te osoby. Natomiast cały mechanizm przyszłych ewentualnych działań legislacyjnych powinien być nakierowany właśnie na zmiany oraz faktyczne regulacje aktów prawnych odnoszących się do osób nieletnich.

Streszczenie

Artykuł porusza problematykę przestępczości osób nieletnich z wyszczególnieniem czynów karalnych popełnianych przez te osoby. Podjęto także próbę wyjaśnienia samego terminu polityka, która jest punktem wyjścia w odniesieniu do polityki stosowania środków wychowawczych i poprawczych przez sądy względem osób nieletnich. Na podstawie danych uzyskanych z Ministerstwa Sprawiedliwości za lata 2008–2016 w odniesieniu do całego kraju opracowano analizę ilościową, co potwierdzają wyniki badań własnych dotyczące zastosowania środków zapobiegawczych przez sądy. Natomiast w podsumowaniu kluczowym elementem jest zwrócenie uwagi na politykę sądów w stosunku do zastosowanych środków w przełożeniu na zmieniający się katalog przestępstw popełnianych przez osoby nieletnie z wyraźnym podkreśleniem braku postępów w stosunku do zmian legislacyjnych zarówno w odniesieniu do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, jak i samego Kodeksu karnego.

Słowa kluczowe: przestępczość nieletnich, środki wychowawcze, środek poprawczy

Summary

This article deals with the issue of juvenile delinquency with the specification of criminal offenses committed by these persons. You can also find content that relates to the ex-

planation of the word politics, which is the starting point for the policy of applying educational and corrective measures by the courts towards minors. A quantitative analysis of national data obtained from the Ministry of Justice for 2008–2016 confirmed the results of original research on the application of preventive measures by the courts. The key element is to pay attention to the court's policy concerning the measures applied, in terms of the changing catalogue of crimes. With a clear emphasis on the lack of progress in relation to the legislative changes, both concerning the Act on Proceedings in Juvenile Cases and the Criminal Code itself.

Keywords: educational measures/corrective measure

Bibliografia

Literatura

- Bojarski T., *Podstawowe założenia traktowania nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz aktualnych potrzeb*, w: T. Bojarski, E. Skrętowicz (red.), *Teoretyczne i praktyczne problemy stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, wyd. 3, stan prawny na 1 marca 2011 r., Warszawa: Lexis Nexis, 2011.
- Czapów C., *Wychowanie resocjalizujące*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1978.
- Dahl R.A., *O demokracji*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 2000.
- Grześkowiak K., Krukowski A., Patulski W., Warzocha W., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1984.
- Harasimiak G., *Przeciwdziałanie zachowaniom przestępczym nieletnich w środowisku lokalnym*, cz. 1: „Wychowanie na co dzień”, 2006.
- Konarska-Wrzosek V., *Projektowane prawo nieletnich w świetle standardów międzynarodowych*, w: T. Jasudowicz, M. Balcerzak (red.), *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Jana Białocerkiewicza*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2009.
- Lipka M., *Przestępczość nieletnich w Polsce. Zapobieganie i zwalczanie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1971.
- Maraszek M., *Wiek odpowiedzialności karnej w kontekście czynu ciągłego i ciągu przestępstw*, „Edukacja Prawnicza” 2011, nr 11.
- Paruch W., *Myśl polityczna: refleksje metodologiczne o pojęciu*, „Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska, Sectio K, Politologia” 1999, nr 6.
- Ryszka F., *O pojęciu polityki*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Veillard-Cybulscy H. i M., *Nieletni przestępcy w świecie*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1968.
- Weber M., *Polityka jako zawód i powołanie*, Społeczny Instytut Wydawniczy Znak, Kraków 1998.
- Żabczyńska E., *Przestępczość dzieci a szkoła i dom*, Wydawnictwa Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1974.

Źródła prawa

Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 94.

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (tekst jednolity), Dz.U. 2002 Nr 11, poz. 109 ze zm.

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997 Nr 88, poz. 553.

Źródła internetu

<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/przestepczosc-nieletni/50256,PRZESTEP CZOSC- NIELETNICH-w-LATACH-1990-2013.html> [dostęp: 13.07.2020].

Diana Kazimierska

ZNACZENIE „DOWODU NAUKOWEGO” DLA SYTUACJI OSKARŻONEGO I REALIZOWANEJ TAKTYKI OBROŃCZEJ – ROZWAŻANIA NA PODSTAWIE BADAŃ EMPIRYCZNYCH

**Importance of "scientific evidence" for the defendant's situation
and the implemented defense tactics – considerations based
on empirical research**

Wprowadzenie

Ze względu na dynamiczny rozwój kryminalistyki i nauk sądowych problematyka wykorzystania „dowodów naukowych” w procesach karnych zasługuje na pogłębioną analizę. Konieczne wydaje się poszukiwanie odpowiedzi na pytanie, jaki wpływ ma tego rodzaju dowód na wynik procesu karnego, w tym na sytuację oskarżonego i sposób realizowania taktyki obrończej. Niniejsze opracowanie stanowi próbę odpowiedzi na te pytania. Artykuł powstał na podstawie badań własnych, które zostały przeprowadzone w ramach pracy nad rozprawą doktorską pt. *Taktyka obrończa i aktywność obrońców w sprawach o zabójstwo (ze szczególnym uwzględnieniem wykorzystania „dowodu naukowego”*¹.

Rozważaniom, czym jest „dowód naukowy”, poświęcono odrębną publikację². Na potrzeby niniejszego opracowania zostaną wskazane cechy wyróżniające ten rodzaj dowodu od innych (tj. tych, które nie mają charakteru *naukowego*). Uznano, iż „dowód naukowy” to konkluzja badania przeprowadzone-

¹ W niniejszej publikacji wykorzystano wyniki badań, które były realizowane w celu napisania pracy doktorskiej. W pracy doktorskiej została podjęta tematyka „taktyki obrończej” w szerokim aspekcie – m.in. w zakresie aktywności obrońców w procesie i spójności ich działań z działaniami oskarżonych. Uznano jednak, iż ze względu na wagę i aktualność problemu szczególną uwagę należy poświęcić kwestiom związanym z wykorzystaniem „dowodu naukowego” w procesie oraz znaczeniu, jakie ten dowód ma dla sytuacji oskarżonego.

² D. Kazimierska, *Wartość naukowa metod wykorzystywanych w identyfikacji*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 11.

go w procesowej formie opinii biegłego (biegłych bądź instytucji naukowej lub specjalistycznej). Badania (na których zostały oparte wnioski opinii) powinny spełniać następujące warunki: (1) wiedza wykorzystana w badaniach została zdobyta za pomocą *metody naukowej*; (2) metodyka wykorzystywana w badaniach musi minimalizować ryzyko błędów; (3) znana jest wartość diagnostyczna metody wykorzystywanej w badaniach; (4) znany jest obszar subiektywizmu występujący w badaniach.

W niniejszym opracowaniu szczególną uwagę zwrócono na badania identyfikacyjne, z uwagi na ich znaczenie dla procesowej sytuacji oskarżonego. W procesach, w których nie zostały przeprowadzone dowody bezpośrednio mogące wskazywać na sprawstwo oskarżonego, ten rodzaj dowodu (tj. opinia biegłego zrealizowana na podstawie badań identyfikacyjnych) może przesądzić o tym, iż oskarżony zostanie uznany za winnego zarzucanego mu czynu. Jednak warto podkreślić, iż samo istnienie „dowodu naukowego” (badania identyfikacyjnego) stanowić może jedynie poszlakę, co oznacza, iż w danej sprawie nie zawsze zostanie zbudowany dowód poszlakowy (tj. skutecznie zostanie „dopięty łańcuch poszlak”). Warto się również zastanowić, czy istotnie każdy dowód z opinii biegłego (opartej na badaniu identyfikacyjnym) stanowi poszlakę, która w równym stopniu może obciążać oskarżonego. W artykule została zaproponowana koncepcja wyodrębnienia z ogółu badań identyfikacyjnych badań „wiążących oskarżonego ze zdarzeniem” – jako właśnie tych, które mają najsilniej obciążający charakter. Wspomniane „badania wiążące” stanowią podzbiór w całości badań, które są realizowane (i stanowią materiał dowodowy) w procesach karnych.

Transfer śladu

Z punktu widzenia sytuacji oskarżonego istotne jest również opisane w literaturze zjawisko „transferu” (przeniesienia) śladu. Istotę problemu mogą zilustrować opisane przypadki procesów (toczących się w Stanach Zjednoczonych), w których badania DNA stanowiły poszlakę „fałszywie” obciążającą oskarżonego i w których (ostatecznie) uznano, że doszło do przeniesienia śladów biologicznych³. Przykłady tych spraw dowodzą, iż badania identyfikacyjne, z których wynika, że dostarczony do badań materiał dowodowy „jest tożsamy” z materiałem porównawczym, nie zawsze muszą oznaczać, że osoba, od której pobrano materiał porównawczy, miała bezpośredni kontakt z materiałem

³ Przykłady spraw zostały zamieszczone w: <https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1113114.ryzyko-bledu-ludzkiego-w-analizie-dna-wynosi-ok-0-5-proc-to-duzo.html> (dostęp 26.03.2018).

zabezpieczonym na miejscu zdarzenia bądź z odzieży lub ciała osoby pokrzywdzonej (tj. z materiałem dowodowym). Możliwe jest, że materiał „pochodzący” od oskarżonego mógł zostać przeniesiony przez inną osobę (bądź obiekt), zanim został zabezpieczony dla celów dowodowych.

Zjawisko opisywane jako „transfer śladu” związane jest z rozwojem nauki i udoskonaleniem metod wykorzystywanych w celu identyfikacji, tj. z niezwykłą czułością tych metod⁴. Technika PCR stosowana w badaniu DNA umożliwia izolację materiału genetycznego ze śladu, w którym znajduje się znikoma liczba komórek⁵. Taka minimalna ilość materiału może zostać nawet przypadkowo przeniesiona na obiekt dostarczony do badań. Problem związany z „przeniesieniem śladu” stanowi realne zagrożenie dla oskarżonego, fałszywa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych może bowiem doprowadzić do ustaleń faktycznych niezgodnych z rzeczywistością⁶.

Metody identyfikacji wykorzystane w sprawach poddanych badaniom aktowym

Badaniom aktowym poddano akta spraw, w którym oskarżonym zarzucono czyn opisany w art. 148 k.k. i w którym obrona dążyła do tego, aby w wyroku nie został oskarżonemu przypisany zarzucany mu czyn⁷. W większości

⁴ Zagrożenia te zostały wskazane m.in. w artykule: R. Morgan, *Forensic science: The tip of the iceberg?*, „The Guardian”, 19.04.2018, <https://www.theguardian.com/science/brain-flapping/2018/apr/19/forensic-science-the-tip-of-the-iceberg>, (dostęp 19.4.2018).

⁵ Eksperymenty laboratoryjne wskazują, iż możliwa jest izolacja DNA nawet ze śladu, w którym ujawniono jedną komórkę jądrzastą.

⁶ Opis zagrożeń (i ograniczeń) związanych z identyfikacją na podstawie badań DNA został przedstawiony w opracowaniu, które powstało w ramach projektu badawczego Unii Europejskiej: *Making Sense of Forensic Genetics. What Can DNA Tell about a Crime*, Sense about Science, London 2017, opublikowane w: <http://senseaboutscience.org/wp-content/uploads/2017/01/making-sense-of-forensic-genetics.pdf>. Należy również wspomnieć, iż w 2009 r. w USA powstał raport dotyczący aktualnego stanu „nauk sądowych” oraz praktycznych aspektów wykorzystania ich na potrzeby wymiaru sprawiedliwości i bezpieczeństwa wewnętrznego. Autorzy raportu uznali, iż należy wskazywać, jakie są realne możliwości nauki w zakresie ustalania relewantnych dla wymiaru sprawiedliwości okoliczności. Zob. *Strengthening Forensic Science in the United States. A Path Forward*, The National Academies Press, Washington 2009, <https://doi.org/10.17226/12589> (dostęp 30.01.2020).

⁷ Badaniom aktowym poddano akta spraw, które wpłynęły (zostały zarejestrowane) w Sądzie Okręgowym w Warszawie i Sądzie Okręgowym dla Warszawy-Pragi w Warszawie w latach 2007–2016 i w których oskarżonemu został zarzucony (wskazany w akcie oskarżenia) czyn opisany w art. 148 k.k. Spośród tych spraw wyodrębniono grupę spraw, w których obrońcy dążyli do tego, aby oskarżonemu nie został przypisany czyn zarzucany w akcie oskarżenia bądź oskarżeni (przynajmniej na pewnym etapie procesu) nie przyznawali się do zarzutu (kwestionując sprawstwo zarzucanego czynu bądź starając się o to, aby zarzucany czyn został zakwalifikowany z przepisu przewidującego łagodniejszą sankcję w art. 148 k.k.). W ten sposób spośród badanej grupy wyselekcjonowano 104 sprawy,

spraw poddanych badaniom aktowym przeprowadzono badania identyfikacyjne. Na 115 badanych przypadków tylko w 20⁸ sądy nie dysponowały badaniami identyfikacyjnymi – w tych sprawach orzeczenia zostały oparte wyłącznie na takich dowodach jak: zeznania świadków, wyjaśnienia oskarżonego oraz rezultaty opinii „nieidentyfikacyjnych” (np. opinii z zakresu medycyny sądowej, psychiatrii, psychologii, informatyki). W pozostałych przypadkach (95 badanych przypadków) zostały przeprowadzone i wykorzystane badania identyfikacyjne⁹.

Najczęściej przeprowadzonym badaniem, wykorzystywanym w opiniach stanowiących dowód w sprawach, była analiza genetyczna. Opinie z zakresu badań DNA były wykonane w 92 przypadkach (tj. w 80% przypadków). W 71 przypadkach (tj. w 62% przypadków) wykorzystywaną metodą identyfikacyjną było badanie daktyloskopijne. Badanie mechanoskopijne (wykonywane w celu identyfikacji narzędzia, którym posługiwał się sprawca) zostało wykorzystane siedem razy (tj. w 6% badanych przypadków); broni palnej – sześciokrotnie (5%); fizykochemiczne (badania mikrośladów, w tym GSR) – sześciokrotnie (5%); osmologiczne – czterokrotnie (3%); poligraficzne – czterokrotnie (3%); krwi, z wykorzystaniem metod biologii klasycznej – trzykrotnie (3%); traseologiczne – dwukrotnie (2%); pisma (w celu ustalenia, czy oskarżony napisał list mający znaczenie w sprawie) – w jednym przypadku (1%); konchoskopijne – w jednym przypadku (1%); gantiskopijne – w jednym przypadku (1%); antropologiczne (w celu ustalenia tożsamości oskarżonego) – w jednym przypadku (1%).

Należy jednak zauważyć, iż istotną kwestią – ze względu na znaczenie dla sytuacji procesowej oskarżonego – jest nie tylko rodzaj badań i ich wynik (tj. czy na podstawie przeprowadzonego badania identyfikacyjno-porównawczego udało się ustalić, czy przekazany do badań materiał porównawczy pochodzi bądź może pochodzić od materiału dowodowego), lecz także to, co konkretnie

w których 115 oskarżonych stanęło pod zarzutem z art. 148 k.k. (tj. badaniom aktowym poddano 115 przypadków).

⁸ W sześciu nie została sporządzona żadna opinia biegłego w zakresie badań identyfikacyjnych, natomiast w czternastu przypadkach, pomimo iż takie opinie zostały przeprowadzone, nie mogły mieć one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, ponieważ wyniki badań nie stanowiły odpowiedzi na zadane biegłemu przez organ procesowy pytania (choćby z powodu złej jakości materiału dowodowego dostarczonego do badań).

⁹ Należy zaznaczyć, iż zdarzało się, że w jednym postępowaniu zlecano (i wykonywano) opinie z zakresu danego rodzaju badań wielokrotnie. Przyjęto jednak założenie, że na potrzeby niniejszego opracowania nie ma potrzeby podawania, ile razy zlecano była (i wykonywana) opinia biegłego w odniesieniu do danej metody identyfikacyjnej w jednym postępowaniu. Podana statystyka uwzględnia jedynie „rodzaj badania” przeprowadzonego w danym postępowaniu – w odniesieniu do oskarżonego, któremu postawiono zarzut z art. 148 k.k.

było tym materiałem przekazany do badań. Ta okoliczność bowiem przesądza, jakie znaczenie dla ustaleń faktycznych w danej sprawie może mieć konkluzja opinii identyfikacyjnej.

Badania identyfikacyjne „wiązące oskarżonego ze zdarzeniem”

Analizując wyniki opinii przeprowadzonych na podstawie badań identyfikacyjnych, zwrócono uwagę, że tylko część tych opinii (wniosków opinii) można kwalifikować jako wskazujące na „związek oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa”¹⁰. Do tej kategorii zaliczyć należy opinie, które zawierają wnioski wskazujące na to, że na miejscu zdarzenia, przedmiocie, którym posługiwał się sprawca, bądź na pokrzywdzonym (na jego ciele bądź odzieży) znajdują się ślady pochodzące od oskarżonego, oraz badania, których wyniki wskazują, że na oskarżonym (jego odzieży) znajdują się ślady pochodzące od pokrzywdzonego bądź ślady z miejsca zdarzenia (tj. „badania wiążące oskarżonego ze zdarzeniem”)¹¹. Opinie takie stanowiły podzbiór w zbiorze „opinii identyfikacyjnych”. Uznano, że ten podzbiór należy wyodrębnić ze względu na to, iż te właśnie opinie mają największy wpływ na sytuację oskarżonego – szczególnie w przypadkach, w których obrona dąży do wykazania, iż oskarżony nie jest sprawcą zarzuconego czynu.

¹⁰ Treść wniosków opinii identyfikacyjnych uzależniona jest od treści pytań, które zostały zadane biegłym przez organ procesowy w postanowieniu o powołaniu biegłego, oraz od rodzaju (i jakości) materiału badawczego (materiału dowodowego, porównawczego) przekazanego biegłym do badań. Należy zauważyć, iż konkluzja opinii identyfikacyjnej świadczyć może nie tylko o „związku oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa”, lecz także o „związku osoby pokrzywdzonej z miejscem zdarzenia”, lub wskazywać na związek świadka z osobą pokrzywdzoną bądź miejscem zdarzenia. Opinie identyfikacyjne mogą również np. sugerować, że materiał pobrany od pokrzywdzonego (np. wyskrobiny spod paznokci bądź zabrudzenia na odzieży) pochodzi od pokrzywdzonego. Konkluzje ekspertyz identyfikacyjnych mogą stanowić podstawę do sądowej rekonstrukcji przebiegu zdarzenia bądź weryfikacji innych dowodów przeprowadzonych w sprawie (np. wyjaśnień oskarżonych, zeznań świadków).

¹¹ Kwestia, z jakim prawdopodobieństwem został ustalony ten „kontakt”, również ma znaczenie. W przypadku badań DNA i ekspertyz fizykochemicznych prezentowane jest wyłącznie statystyczne prawdopodobieństwo powtórzenia się danego zespołu cech indywidualizujących. W niniejszym opracowaniu (opisującym wykorzystywanie badań identyfikacyjnych w praktyce procesowej) dla uproszczenia kwestia, czy rezultat badania został przedstawiony jako „kategoryczny” bądź „prawdopodobny”, nie została poruszona. Natomiast w rozprawie doktorskiej (o której mowa na wstępie artykułu) uwzględniano ją wtedy, gdy uznano, iż miało to znaczenie dla sytuacji procesowej oskarżonego (w konkretnym, omawianym przypadku), a pomijano w sytuacji, gdy uznano, że nie jest ona istotna dla przedstawienia ogólnych wniosków, związanych z praktyką wykorzystywania badań identyfikacyjnych w procesie.

W tej kategorii najliczniejszą grupę opinii stanowiły opinie wydane na podstawie badań genetycznych – w 53 przypadkach, tj. 47% przypadków – w odniesieniu do ogółu spraw to badania z zakresu DNA „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem”. Badania daktyloskopijne natomiast „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem” w 16 przypadkach (tj. w 14% przypadków); ekspertyza poligraficzna (wskazująca na istnienie u oskarżonego śladów pamięciowych dotyczących okoliczności zdarzenia) – w trzech (tj. w 3% przypadków); a badania: traseologiczne, pisma, osmologiczne, kochonoskopijne, gantiskopijne – każde w jednym przypadku (tj. w 1% przypadków – w odniesieniu do ogółu badanych spraw).

Wyniki badań identyfikacyjnych „wiążących oskarżonego ze zdarzeniem” stanowią silnie obciążającą poszlakę i mogą przesądzić o tym, że oskarżony zostanie skazany (pomimo braku dowodów bezpośrednich). Weryfikacja przez sąd (ale również przez inne podmioty procesowe, w tym przez obrońcę oskarżonego) „opinii identyfikacyjnej”, której wnioski „wiążą oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa” (tj. opinii „wiążącej oskarżonego ze zdarzeniem”), ma znaczenie szczególne, zwłaszcza w sytuacji, gdy taka opinia jest jedyną obciążającą w ten sposób oskarżonego w danej sprawie.

W 37 przypadkach wśród analizowanych spraw jedynym badaniem, które „wiązało oskarżonego z miejscem zdarzenia bądź osobą pokrzywdzoną”, było badanie DNA (tj. w 32% przypadków – w odniesieniu do ogółu badanych spraw – oskarżonego ze zdarzeniem wiązała ekspertyza genetyczna). W czterech przypadkach natomiast jedyną ekspertyzą „wiązącą oskarżonego z miejscem zdarzenia bądź osobą pokrzywdzoną” była ekspertyza z zakresu daktyloskopii (3% spraw). W jednej ze spraw badanie poligraficzne wskazało na „związek oskarżonego ze zdarzeniem” (tj. ujawniło u oskarżonego istnienie takich śladów pamięciowych, które mogła mieć tylko osoba, która brała w nim udział) i było to jednocześnie jedyne badanie identyfikacyjne w sprawie, które obciążało oskarżonego w ten sposób (1%).

„Dowód naukowy” w procesie poszlakowym – przesłanki skutecznej taktyki obrończej

Procesy spełniające kryteria „procesów poszlakowych” stanowiły 22% spośród poddanych badaniom aktowym przypadków, tj. 25 spraw zakwalifikowano jako te, w których ustalenia faktyczne opierały się na poszlakach – ponieważ nie zostały przeprowadzone dowody bezpośrednio wskazujące na to, że oskarżony jest sprawcą czynu, którego konsekwencją jest śmierć człowie-

ka¹². Podstawą ustaleń faktycznych w tego rodzaju procesach były dowody pośrednie (poszlaki). Takim dowodem może być np. zeznanie świadka, który ma wiedzę na temat okoliczności istotnych dla sprawy (takich jak zachowanie oskarżonego przed zdarzeniem i po nim, relacje łączące oskarżonego z pokrzywdzonym, cechy osobowości oskarżonego). Dużą grupę zeznających osób stanowią funkcjonariusze policji, którzy pierwsi przybywają na miejsce zdarzenia, lekarze pogotowia ratunkowego, ale również sąsiedzi i osoby bliskie dla stron postępowania.

Dowodem, który – oprócz zeznań „nienaocznego świadka” – jest wykorzystywany w procesie poszlakowym, jest opinia biegłego (również – opinia zawierająca wnioski „identyfikacyjne”).

W procesach, w których świadkowie nie mogą zrelacjonować przebiegu zajścia, ponieważ w nim nie uczestniczyli, nie obserwowali jego przebiegu, a oskarżony konsekwentnie stosuje taktykę „kwestionowania sprawstwa”, to badania identyfikacyjne „wiążące oskarżonego ze zdarzeniem” mogą mieć kluczowe znaczenie i przesądzić o wyniku procesu.

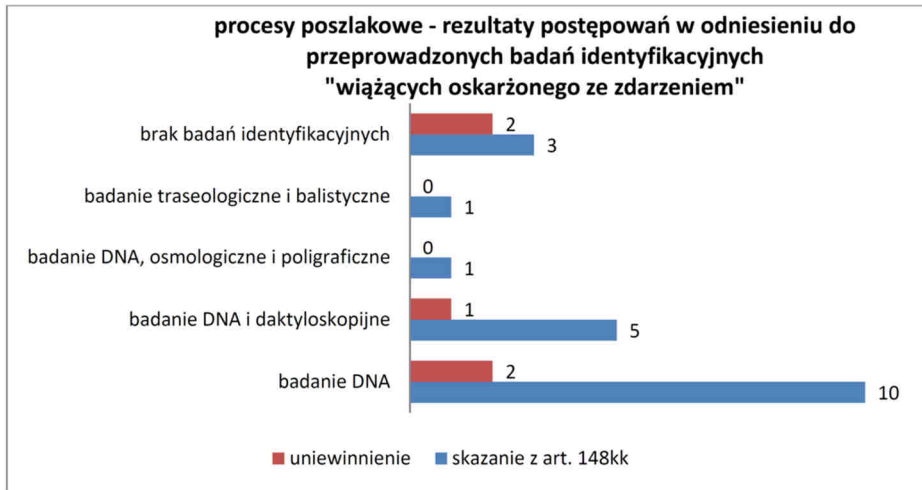
W 12 przypadkach (spośród 25 zakwalifikowanych do kategorii „procesów poszlakowych”) jedynym badaniem identyfikacyjnym przeprowadzonym w procesie zakwalifikowanym jako proces poszlakowy, które „wiązało oskarżonego ze zdarzeniem”, była analiza DNA. Pomimo istnienia tego dowodu w dwóch przypadkach oskarżony został (prawomocnie) uniewinniony. W sześciu przypadkach badaniami identyfikacyjnymi, które „wiązały oskarżonego ze zdarzeniem” (w procesie poszlakowym), były przeprowadzone ekspertyzy z zakresu DNA i daktyloskopii i te badania (łącznie) obciążały oskarżonego. W jednym przypadku pomimo istnienia tych obciążających dowodów oskarżony został uniewinniony. W jednym natomiast obciążały oskarżonego (łącznie) badania: z zakresu DNA, osmologii oraz badanie poligraficzne – w tym procesie zapadł wyrok skazujący. W jednym procesie (zakwalifikowanym jako proces „poszlakowy”) dwie opinie – traseologiczna i dotycząca broni palnej – obciążały oskarżonego, „wiążąc” go z miejscem zdarzenia, i przesądziły o tym, iż został on skazany (za czyn z art. 148 k.k.).

W pięciu procesach, zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe” nie zostało przeprowadzone żadne badanie identyfikacyjne „wiążące oskarżonego ze zdarzeniem”. Podstawą ustaleń faktycznych w tych procesach były dowody, takie jak: zeznania nienaocznych świadków, ekspertyzy „nieidentyfikacyjne”

¹² Do tej kategorii zaliczano sprawy, w których oskarżony konsekwentnie wyjaśniał, że nie jest sprawcą czynu (tj. stosował taktykę „kwestionowania sprawstwa”), bądź po oświadczeniu, że nie przyznaje się do zarzutu, odmawiał wyjaśnień i jednocześnie nie został przeprowadzony żaden dowód, który wskazywałby wprost na winę oskarżonego.

bądź badania identyfikacyjne, które mogły dostarczyć informacji np. o kontakcie pokrzywdzonego (a nie oskarżonego) z miejscem zdarzenia. W trzech przypadkach pomimo braku dowodów bezpośrednio wskazujących na sprawstwo oskarżonego oraz braku badań identyfikacyjnych „wiązących oskarżonego z miejscem zdarzenia, przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa bądź osobą pokrzywdzoną” zapadły wyroki skazujące.

Tab. 1. Badania identyfikacyjne „wiązące oskarżonego ze zdarzeniem” w „procesie poszlakowym”



Źródło: badania własne.

W 25 procesach zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe” zapadło pięć wyroków uniewinniających¹³. Zauważono, iż w procesie poszlakowym obrona może realizować taktykę obrończą na dwa sposoby:

1) podważając wartość poszczególnych poszlak obciążających oskarżonego (np. przez kwestionowanie wyników badań identyfikacyjnych bądź wskazując na okoliczności świadczące o niewiarygodności „nienaocznych” świadków);

2) podnosząc okoliczności, które sprawią, że sąd dojdzie do przekonania, iż prawdopodobna jest inna wersja wydarzeń, niż ta zawarta w akcie oskarżenia i pomimo tego, iż zostały przeprowadzone (pełnowartościowe) dowody wskazujące na „fakty uboczne” (poszlaki), oskarżonego należy uniewinnić.

¹³ Wyroki uniewinniające zapadły w siedmiu przypadkach (na 115 ogółu badanych): w pięciu w procesach zakwalifikowanych jako „procesy poszlakowe”, w dwóch w procesach, w których przeprowadzono dowody w założeniu mogące wskazywać na *fakt główny*.

W każdej z poddanych badaniom spraw, które zostały zakwalifikowane jako procesy poszlakowe i w których zapadły wyroki (prawomocnie) uniewinniające, skuteczne okazało się postępowanie opisane w pkt 2.

Działania podejmowane w ramach takiej taktyki polegały w szczególności na:

1) korzystaniu przez oskarżonych z prawa do złożenia wyjaśnień. Wyjaśnienia oskarżonych (mające „odciążający” charakter) dotyczyły m.in. wskazywania na okoliczności mogące tłumaczyć powstanie śladów, które „wiązały oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa” w taki sposób, iż sąd przyjmował, że prawdopodobne jest to, iż ślady te powstały bez związku z popełnieniem przez oskarżonego zarzucanego mu czynu;

2) aktywności obrony (polegającej m.in. na wprowadzeniu do procesu dowodów, które skutecznie „przerywały łańcuch poszlak”). Dowodami, które skutecznie „przerywały łańcuch poszlak”, były zeznania świadków. Okolicznościami mającymi dla oskarżonego „znaczenie odciążające” były te (podnoszone w zeznaniach świadków), które wskazywały na to, że jest prawdopodobne, iż czynu dokonała inna osoba niż oskarżony¹⁴.

Wnioski

Sądy z zasady uznają, że wartość dowodu, który można kwalifikować jako „dowód naukowy”, jest bardzo wysoka. Bez względu na podnoszone przez obrońców (i oskarżonych) wątpliwości dotyczące prawidłowości postępowania z dowodami rzeczowymi, nieprawidłowości w przeprowadzaniu samych badań oraz zastrzeżenia do stosowanych przez biegłych metod sądy przyjmowały, że sporządzane w sprawach opinie są: *w pełni wiarygodne; zasługujące na to, aby opierać na nich ustalenia faktyczne w sprawie.*

Należy wszakże podkreślić, iż dowód mający walor „dowodu naukowego” może stanowić jedynie poszlakę. W realiach konkretnej sprawy może być to poszlaka silnie obciążająca. Jednak nawet okoliczność, iż wyniki badań identyfikacyjnych „wiążą” oskarżonego z miejscem zdarzenia, osobą pokrzywdzoną bądź przedmiotem służącym do popełnienia przestępstwa (bo wskazują na jego kontakt z ww.), nie może stanowić podstawy do przypisania oskarżonemu sprawstwa zarzucanego mu czynu. Konstrukcja „dowodu poszlakowego” (uzasadniającego skazanie oskarżonego za zarzucany mu czyn) powinna się opierać na analizie wszystkich przeprowadzonych w sprawie dowodów oraz stwierdzeń

¹⁴ Ponieważ np. inna osoba niż oskarżony miała sposobność, aby popełnić czyn zarzucany oskarżonemu, lub dostęp do miejsca, w którym doszło do zdarzenia.

niu, iż nie jest możliwa (prawdopodobna) inna wersja wydarzeń niż ta świadcząca o winie oskarżonego.

Osiągnięcia naukowe związane z udoskonaleniem metod wykorzystywanych w celu identyfikacji śladów niosą ze sobą zagrożenia, które związane są z niezwykłą czułością tych metod. obrońca powinien w uzasadnionych przypadkach wskazywać na to, że sama okoliczność ujawnienia w materiale dowodowym „śladu pochodzącego od oskarżonego” nie musi świadczyć o bezpośrednim kontakcie oskarżonego z tym materiałem, ponieważ ślad mógł zostać chociażby przypadkowo naniesiony na materiał przekazany do badań. Ma on również możliwość podważania (obciążającej oskarżonego) opinii identyfikacyjnej przez polemikę z wnioskami opinii w środkach zaskarżenia (pismach procesowych i „mowie końcowej”) bądź aktywne uczestniczenie w przesłuchaniu biegłych. Sposobem weryfikacji niekorzystnej dla oskarżonego opinii może być też złożenie wniosku o przeprowadzenie dowodu z dokumentu („opinii prywatnej”). Prywatna ekspertyza nie ma takiej samej mocy dowodowej jak opinia wydana na zlecenie organu procesowego (pomimo zmian w redakcji art. 393 § 3 k.p.k.¹⁵), może jednak stać się istotnym argumentem w walce o wynik procesu¹⁶. Dlatego warto zastanowić się nad rozwiązaniami, które umożliwiłyby stronom procesu (obrońcom) pełniejszą niż dotychczas możliwość weryfikacji przeprowadzonych w procesie „dowodów naukowych” (również przez zlecenie prywatnych ekspertyz identyfikacyjnych). Należałoby rozważyć wprowadzenie regulacji, które pozwalałyby stronom (obrońcom) wносить o udostępnienie materiału badawczego do badań w celu zlecenia i realizacji „opinii prywatnej”¹⁷.

¹⁵ Pogląd, że po wprowadzeniu omawianych zmian tzw. opinia prywatna „pozostanie w sensie procesowym dokumentem prywatnym”, wyraził m.in. P. Kardas na łamach „Palestry” (w artykule *Pozaprocesowe czynności obrońcy a tzw. dowody prywatne w świetle nowelizacji procedury karnej*, „Palestra” 2014, nr 9, s. 119–136). Autor ten stoi na stanowisku, że: „jeżeli intencją projektodawców było wprowadzenie możliwości wykorzystywania (...) tzw. opinii prywatnych, sporządzonych na zlecenie nieinstytucjonalnych stron procesowych, poprzez zrównanie takiej opinii z opinią biegłego sporządzoną w trybie przewidzianym w rozdziale 22 k.p.k., to uchwalone w dniu 27 września 2013 r. regulacje nie mogą gwarantować tego celu”.

¹⁶ „Opinia prywatna” w szczególności może być zlecona (wykorzystana) w celu uzasadnienia wniosków o zmianę lub uchylenie niekorzystnego dla oskarżonego orzeczenia, skłonienia organu procesowego do uwzględnienia wniosków dowodowych (stron) lub być podstawą do podjęcia decyzji o uzupełnieniu materiału dowodowego „z urzędu” (np. na podstawie art. 201 k.p.k.).

¹⁷ Wyrażenie zgody na udostępnienie materiału (przez organ procesowy) mogłoby być uzależnione od określonych warunków, np. gdy zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest na tyle obszerny, iż jego uszczuplenie nie wpłynęłoby negatywnie na realizację celów procesu (określonych w art. 2 k.p.k.).

W żadnej z poddanych badaniom spraw nie udało się doprowadzić do uniewinnienia oskarżonego przez zakwestionowanie wartości poszlaki, jaką jest „dowód naukowy”. Nie oznacza to jednak, iż działań takich obrońcy nie powinni podejmować. Należy zauważyć, iż każda z metod wykorzystywanych w identyfikacji obarczona jest ryzykiem wystąpienia błędu (również błędu II rodzaju polegającego na „błędnej identyfikacji”) oraz że w procesie zmierzającym do wydania opinii identyfikacyjnej (na każdym etapie przeprowadzania badań) występuje (różny w poszczególnych metodach identyfikacji) obszar subiektywizmu¹⁸. Obrońca powinien mieć świadomość, iż w sytuacji, gdy wnioski opinii identyfikacyjnej w dużym stopniu uzależnione są od arbitralnych ocen eksperta, istnieją przesłanki do tego, aby takie (arbitralne) oceny biegłego kwestionować. Pomocne dla celów weryfikacji niekorzystnej dla oskarżonego opinii może być zasięgnięcie „opinii prywatnych”. „Opinie prywatne” mogą być zlecane właśnie w takim celu – po to, aby niezależny od organu procesowego ekspert wypowiedział się, czy jest możliwe wydanie w sprawie opinii zakończonej innymi wnioskami niż ta, która została sporządzona w sprawie na zlecenie organu procesowego, bądź czy w danych okolicznościach mogło dojść do „transferu śladu”. Jednak należy skonstatować, iż w polskim systemie prawnym brakuje rozwiązań, które dawałyby obronie dostęp do materiału badawczego (materiału dowodowego) – dlatego zlecenie „opinii prywatnej” nie zawsze będzie możliwe.

Istotne jest, aby obrońcy (oraz organy procesowe) potrafili się odnaleźć w nowej rzeczywistości stworzonej dzięki postępowi nauki, ponieważ niewłaściwa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych bądź błędna konkluzja opinii identyfikacyjnej może, w konkretnej sprawie, doprowadzić do skazania niewinnej osoby.

Streszczenie

Dowody, które można określać mianem „dowodów naukowych”, mają coraz większe znaczenie w procesach karnych ze względu na dynamiczny rozwój kryminalistyki i nauk sądowych. Mogą one stanowić silnie obciążające poszlaki i przesądzić o wyniku procesu. W artykule zwrócono uwagę na znaczenie „dowodu naukowego” dla sytuacji oskarżonego i wskazano na przesłanki skutecznej taktyki obrończej w procesach, w których tego rodzaju dowód może mieć kluczowe znaczenie. W publikacji wykorzystane zostały badania własne, przeprowadzone w celu napisania rozprawy doktorskiej poświęconej taktyce obrończej.

¹⁸ Kompleksową charakterystykę metod identyfikacyjnych pod względem występujących w nich „obszarów subiektywizmu” przedstawił J. Moszczyński w monografii *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

W artykule zwrócono uwagę na to, iż niewłaściwa interpretacja znaczenia wyników badań identyfikacyjnych bądź błędna konkluzja opinii identyfikacyjnej może stanowić realne niebezpieczeństwo dla oskarżonego, tj. doprowadzić do skazania niewinnej osoby.

Słowa kluczowe: kryminalistyka, taktyka obrończa, obrońca, procesy poszlakowe, dowody poszlakowe, badania identyfikacyjne, identyfikacja kryminalistyczna, dowody naukowe

Summary

Evidence that can be described as "scientific evidence" is of increasing importance in criminal trials due to the dynamic development of forensics. These evidences can be highly damaging circumstantial evidence and prejudice the outcome of the trial. The article highlights the importance of "scientific evidence" for the defendant's situation and indicates the premises of an effective defense tactics in trials where such evidence may be of key importance. The publication uses own research carried out in order to write a doctoral dissertation on defense tactics. The article points out that an incorrect interpretation of the meaning of the results of identification tests or a wrong conclusion of the identification opinion may constitute a real danger for the accused, i.e. lead to the conviction of an innocent person.

Keyword: forensics, defense tactics, defense attorney, circumstantial trial, circumstantial evidence, identification examination, criminal identification, scientific evidence

Bibliografia

Literatura

Kardas P., *Pozaprosesowe czynności obrońcy a tzw. dowody prywatne w świetle nowelizacji procedury karnej*, „Palestra” 2014, nr 9.

Kazimierska D., *Wartość naukowa metod wykorzystywanych w identyfikacji*, „Prokuratura i Prawo” 2016, nr 11.

Moszczyński J., *Subiektywizm w badaniach kryminalistycznych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Olsztyn 2011.

Źródła internetu

<https://prawo.gazetaprawna.pl/artykuly/1113114,ryzyko-bledu-ludzkiego-w-analizie-dna-wynosi-ok-0-5-proc-to-duzo.html> (dostęp 26.03.2018).

<http://senseaboutscience.org/wp-content/uploads/2017/01/making-sense-of-forensic-genetics.pdf> (dostęp 30.01.2020).

<https://doi.org/10.17226/12589> (dostęp 30.01.2020).

dr inż. Wojciech Pawłowski
Politechnika Warszawska

URZĄDZENIA I MATERIAŁY WYBUCHOWE

Explosive devices and materials

Historia materiałów wybuchowych

Pierwszym materiałem wybuchowym w historii świata wynalezionym prawdopodobnie w VI w. w Chinach był proch czarny, inaczej zwany dymnym. Jest to obrobiona technologicznie mieszanina saletry potasowej, siarki i węgla drzewnego, który to nadaje czarną barwę produktowi. Do połowy XIX w. był uniwersalnym materiałem wybuchowym stosowanym do inicjowania, miotania i kruszenia. Dzisiaj nadal ma zastosowanie w produkcji zarówno wojskowej, jak i cywilnej. Przełomem w rozwoju broni palnej było zastosowanie na początku XIX w. spłonki zapalającej zawierającej piorunian rtęci i od połowy XIX w. prochów bezdymnych opartych na bazie nitrocelulozy. Dzięki temu wzrosła donośność, celność i szybkostrzelność broni. Po odkryciu, że kwas pikrynowy, stosowany jako żółty barwnik, jest silnym materiałem wybuchowym, użyto go do napełniania pocisków, zwiększając siłę ognia artylerii. Na przełomie XIX i XX w. kwas pikrynowy zastąpiono trotylem, który okazał się bezpieczniejszy w operowaniu. Wynalazki Alfreda Nobla w II połowie XIX w. to spłonka pobudzająca oraz przemysłowa produkcja nitrogliceryny i dynamitu, które przyczyniły się do masowego użycia materiałów wybuchowych przy budowie tuneli, kanałów i dróg. W I połowie XX w. zastosowano efekt kumulacji wybuchowej w pociskach przeciwpancernych, do których użyto silnych materiałów wybuchowych, takich jak pentryt, heksogen czy oktogen. W tym samym czasie także rozwinięto produkcję stałych jednorodnych i złożonych paliw raketowych do broni dalekiego zasięgu. W latach 50. XX w. zastosowano mało wrażliwe, bezpieczne górnicze materiały wybuchowe na bazie saletry amonowej, takie jak ANFO czy zawieszinowe, natomiast w latach 70. powstały emulsyjne materiały wybuchowe. W tym czasie także otrzymano termostabilne materiały wybuchowe, w szczególności na potrzeby górnictwa naftowego, a obecnie wdrażane są dla techniki wojskowej materiały wybuchowe mocne

(np. CL-20), mało wrażliwe (np. TEX), a także wielobazowe, mało wrażliwe prochy LOVA¹.

Dokonywanie przestępstw za pomocą materiałów wybuchowych

Popularnym sposobem dokonywania przestępstw są działania z użyciem materiałów wybuchowych. Przyjmuje się, że obecnie około 90% zamachów terrorystycznych to zamachy bombowe. Naśladując terrorystów, materiałami wybuchowymi zaczęli posługiwać się także zwykli przestępcy (kryminaliści), głównie ze zorganizowanych grup zbrojnych.

Przestępcy (w tym terroryści) posługują się nimi z różnych pobudek. Najczęstsze to polityczne, o podłożu nacjonalistycznym lub religijnym, kryminalne (ekonomiczne) i o przyczynach patologicznych. W Polsce mamy najczęściej do czynienia z aktami terroru kryminalnego, dokonywanymi przeważnie w celu wzbudzenia strachu, a przez to osiągnięcia swoich celów, np. wymuszenia haraczu, likwidacji członków konkurencyjnej grupy itp. Użycie materiałów wybuchowych oprócz spektakularnego działania jest spowodowane także stosunkowo łatwym dostępem, przystępną ceną, łatwością przenoszenia i stosowania².

Źródła i sposoby pozyskiwania materiałów wybuchowych dla celów przestępczych

Istnieje wiele sposobów i źródeł pozyskiwania materiałów wybuchowych do celów przestępczych. Jako sposób wejścia w ich posiadanie można wymienić między innymi kradzież. Materiały wybuchowe można pozyskać ze wszystkich miejsc, gdzie one występują, a więc tam, gdzie są badane, produkowane, przechowywane, używane i niszczone. Do miejsc takich można zaliczyć zakłady wytwarzające materiały wybuchowe, placówki naukowo-badawcze, jednostki wojskowe, poligony i place ćwiczeń, jednostki policji i innych służb, kopalnie i kamieniołomy, siedziby firm wyburzeniowych i oczyszczania terenu z przedmiotów niebezpiecznych, nadleśnictwa, huty i hurtownie pirotechniczne.

Innym, rzadziej spotykanym sposobem wejścia w posiadanie materiałów wybuchowych jest ich samodzielna produkcja. Część materiałów samodiało-

¹ B. Zygmunt (red.), A. Maranda, D. Buczkowski, *Materiały wybuchowe trzeciej generacji*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2007.

² P. Brzezinka, *Analiza możliwości pozyskiwania materiałów wybuchowych z wyrobów wojskowych pochodzenia wojennego do konstrukcji samodiałowych urządzeń wybuchowych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.

wych jest łatwa do sporządzenia, a instrukcje ich wykonania stosunkowo łatwo pozyskać np. w Internecie.

W warunkach polskich szczególnie charakterystyczne jest pozyskiwanie materiałów wybuchowych z wyrobów pochodzenia wojennego. Statystyki policyjne wskazują, że aż 70–80% „bomb” wyprodukowanych domowym sposobem w celach przestępczych wypełnionych jest materiałem odzyskanym z amunicji i wojennych urządzeń wybuchowych, znalezionych na byłych pobjowiskach³.

Materiały wybuchowe

Materiały wybuchowe są to związki chemiczne lub ich mieszaniny w postaci stałej lub ciekłej, w których pod wpływem zewnętrznego impulsu energetycznego o odpowiedniej intensywności rozwija się szybka egzotermiczna reakcja chemiczna z wydzieleniem dużych ilości produktów gazowych o bardzo wysokiej temperaturze. Impuls energetyczny może być mechaniczny (tj. uderzenie, tarcie, nakłucie), cieplny (tj. płomień, rozżarzony przedmiot), wybuchowy (detonacja innego materiału wybuchowego, silna fala uderzeniowa) lub elektryczny (iskra elektryczna). Zainicjowana w materiale wybuchowym egzotermiczna reakcja chemiczna rozprzestrzenia się samorzutnie na całą jego objętość. Liniowa prędkość przebiegu reakcji chemicznej w materiale wybuchowym pod normalnym ciśnieniem atmosferycznym wynosi od mm/s dla mieszanin pirotechnicznych lub paliw raketowych i prochów do ponad 9 km/s w przypadku detonacji np. oktogenu. Właściwości wybuchowe są cechą wielu różnych związków chemicznych z grupy organicznych estrów kwasu azotowego (np. nitrogliceryna, nitroglukol, nitroceluloza, pentryt), związków nitrowych aromatycznych (np. trotyl, kwas pikrynowy, kwas styfniowy, heksyl, heksanitrostilben), związków nitrowych alifatycznych (np. nitrometan, nitroform, tetranitrometan), nitroamin (np. heksogen, oktogen, nitroguanidyna, heksanitroheksaazaizowurzitan) oraz azydków i piorunianów metali ciężkich (np. ołowiu i rtęci) i innych substancji organicznych mających w swojej strukturze chemicznej grupy eksplozoforowe takie jak azotanowa ($-\text{NO}_3$), nitrowa ($-\text{NO}_2$), nitrozowa ($-\text{NO}$), hydroksyaminowa ($-\text{NHOH}$), diazowa ($-\text{N}_2$), azowa ($-\text{N}=\text{N}-$), azydkowa ($-\text{N}_3$), nadtlenkowa ($-\text{O}-\text{O}-$), acetylenowa ($-\text{C}\equiv\text{C}-$), chlorynowa ($-\text{ClO}_2$), chloranowa ($-\text{ClO}_3$) lub nadchloranowa ($-\text{ClO}_4$). Materiałami wybuchowymi mogą być również mieszaniny dwóch lub więcej niewybuchowych składników, z których jeden jest utleniaczem, a drugi substancją palną. Właściwości wybuchowe ma także wiele mieszanin gazowych i aerozolo-

³ W. Pawłowski, A. Radomski, *Inicjujące materiały wybuchowe jako istotne składniki samodziiałowych urządzeń wybuchowych*, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 251, s. 18–33.

wych, aczkolwiek zgodnie z obecnie obowiązującą ustawową definicją nie zaliczają się one do materiałów wybuchowych. Podczas przemiany wybuchowej 1 kg materiału wybuchowego wydziela się energia od ok. 2000 do ok. 6000 kJ. Powstające gazy mają temperaturę dochodzącą do 4500 K, a objętość gazów (sprowadzona do warunków normalnych) wynosi od 300 do 900 litrów⁴.

W zależności od zastosowania rozróżnia się materiały wybuchowe inicjujące (pierwotne), kruszące (wtórne) oraz miotające. Oddzielną grupę stanowią mieszaniny pirotechniczne.

Inicjujące materiały wybuchowe wykorzystuje się do zapoczątkowania palenia (w spłonkach zapalających i zapłonnikach) lub detonacji (w spłonkach pobudzających i zapalnikach). Ulegają one przemianie chemicznej zainicjowanej impulsem o małej energii, takim jak nakłucie iglicą w spłonkach zapalających, mały płomień w spłonkach pobudzających lub rozżarzony drut elektryczny. Czas narastania parametrów przemiany (ciśnienia, prędkości) do wartości maksymalnych jest niezwykle krótki, a zapłon lub detonację można uzyskać nawet w ładunku o masie kilku miligramów. Najczęściej stosowane to: piorunian rtęci, azydek ołowiu, trinitrorezorcynian ołowiu, tetrazen oraz mieszaniny chloranu potasu ze związkami nieorganicznymi, np. w spłonkach zapalających.

Materiały inicjujące fabrycznie wyprodukowane praktycznie nie występują w formie wolnej, lecz tylko w formie użytkowej, tzn. zaelaborowane np. w spłonkach zapalających lub pobudzających. Jeśli materiał inicjujący ujawniony zostanie w formie wolnej, to najprawdopodobniej został on wytworzony samodiałowo. Poniżej na ryc. 1–3 pokazano formy użytkowe dla materiałów wybuchowych inicjujących.

Kruszące materiały wybuchowe cechuje znacznie mniejsza wrażliwość, są bardziej bezpieczne w produkcji i stosowaniu. Produkowane są w skali wielu milionów ton rocznie. Podstawowym rodzajem przemiany wybuchowej jest detonacja, którą można wywołać stosunkowo dużym impulsem energetycznym, np. spłonką pobudzającą lub detonatorem. **Wojskowe kruszące materiały wybuchowe** to głównie substancje jednoskładnikowe, takie jak trotyl, heksogen, oktogen, pentryt, TATB i wiele innych związków nitrowych lub ich wzajemne mieszaniny z niewielkimi ilościami różnych dodatków zmniejszających ich wrażliwość i zwiększających trwałość chemiczną, a także nadających odpowiednią formę (plastyczną, prasowaną lub odlewaną). Kruszącymi mate-

⁴ T. Urbański, *Chemia i technologia materiałów wybuchowych*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1954.

riałami wybuchowymi napełniane są bomby lotnicze, pociski, głowice raket, torpedy, miny, granaty itp.

Ryc. 1. Zapalnik lontowy (spłonka z lontem)



Źródło: archiwum autora⁵.

Ryc. 2. Zapalnik elektryczny górniczy



Ryc. 3. Zapalnik mechaniczny wojskowy



Górnice kruszące materiały wybuchowe są przeważnie mieszaninami wieloskładnikowymi, w których skład wchodzi substancje utleniające (azotan amonu, azotan potasu, azotan sodu itp.), paliwa (woski mineralne, proszki metali takie jak glin i in.) i uczulacze w postaci nitrowiązków organicznych (ni-

⁵ Wszystkie zdjęcia zamieszczone w artykule pochodzą z archiwum własnego autora.

trogliceryna, nitroglikol, nitroceluloza, trotyl, dwunitrotolueny itp.). Materiały te mają niższe parametry wybuchu, niewystarczające do niszczenia konstrukcji stalowych, lecz wystarczające do efektywnego kruszenia skał. Stosowane są masowo przy wydobyciu surowców mineralnych, budowie tuneli, dróg, kanałów i niszczeniu niepotrzebnych obiektów budowlanych⁶.

Ryc. 4. Górniczy materiał wybuchowy



Ryc. 5. Plastyczny materiał wybuchowy



Ryc. 6. Wojskowy materiał wybuchowy



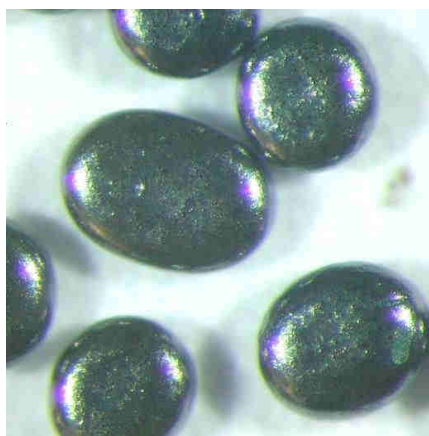
⁶ S. Cudziło, A. Maranda, J. Nowaczewski, R. Trębiński, W.A. Trzciński, *Wojskowe materiały wybuchowe*, WMiIM Politechnika Częstochowska, Częstochowa 2000.

Miotające materiały wybuchowe służą do nadania dużej prędkości pociskom (prochy) lub rakietom (paliwa raketowe). Miotające materiały wybuchowe nie mogą ulegać detonacji, lecz wyłącznie deflagracji polegającej na warstwowym paleniu z prędkością zwykle od kilku mm do kilku cm/s, w zależności od ciśnienia. Ponieważ prochy mają postać ziaren o różnych kształtach (rurki, płytki, kulki, wielokanalikowe walce), powierzchnia palenia jest bardzo duża, a ciśnienie w lufie broni dochodzi do kilkuset MPa. Paliwa raketowe palą się pod ciśnieniem rzędu 10 MPa. Najbardziej rozpowszechnione są prochy nitrocelulozowe (zawierają min. 95% nitrocelulozy) i nitroglicerynowe (oprócz nitrocelulozy zawierają kilkadziesiąt procent nitrogliceryny), zwane bezdymnymi, ponieważ w odróżnieniu od prochu czarnego podczas wystrzału powstaje minimalna ilość dymu.

Ryc. 7. Ziarna prochu bezdymnego siedmiokanalikowego do amunicji artyleryjskiej



Ryc. 8. Ziarna prochu bezdymnego kulkowego do amunicji strzeleckiej



Ryc. 9. Ziarno paliwa raketowego wraz z inhibitorem



Mieszanki pirotechniczne składają się z co najmniej dwóch składników, nieorganicznego utleniacza (chlorany, nadchlorany, azotany, tlenki i nadtlenki metali i in.) oraz substancji palnej, takiej jak np. magnez, aluminium, cyrkon, bor, krzem lub związki organiczne, jako lepiszcza (szelak, iditol, kalafonia, PCV, teflon i inne żywice i polimery), a także – dla efektów specjalnych – z dodatków w postaci sublimujących barwników lub substancji o działaniu łzawiącym. Dodatek kilku procent lepiszcza umożliwia otrzymanie odpowiedniej formy użytkowej w postaci np. wytrzymałych kształtek przez zaprasowanie. Podstawowym rodzajem przemiany tych mieszanin jest deflagracja z prędkością od ułamka mm/s do wielu m/s. Celem stosowania mieszanin pirotechnicznych jest wytworzenie m.in. efektu oświetlającego, dymnego, zapalającego, akustycznego, sygnalizacyjnego, łzawiącego lub kombinacji tych efektów w celach widowiskowych lub pozoracji pola walki oraz ćwiczeń poligonowych. Poniżej pokazano wyroby pirotechniki cywilnej profesjonalnej i amatorskiej oraz wyroby pirotechniki wojskowej⁷.

Urządzenia wybuchowe

Improwizowane urządzenie wybuchowe (IUW) – przyjęte według obowiązujących obecnie standardów w państwach NATO – to urządzenie wykonane w sposób improwizowany, zawierające niszczące, śmiertelne, szkodliwe środki pirotechniczne lub zapalające środki chemiczne przeznaczone do niszczenia, unieszkodliwiania, nękania lub odwracania uwagi. Może zawierać woj-

⁷ A. Szydłowski, *Podstawy pirotechniki*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1957.

skowe lub górnicze materiały wybuchowe, ale zwykle konstruowane jest z elementów pochodzących z innych źródeł.

Improwizowane urządzenie wybuchowe jest to wyrób rażący obiektu, w których okolicy się znajduje, o różnego typu budowie, ilości materiału wybuchowego, substancji lub innego stworzonego układu zdolnego do wykonania pracy w postaci wybuchu, mający urządzenie służące do zapoczątkowania łańcucha ogniowego lub innego układu sterującego⁸.

Ryc. 10. Wyroby cywilnej pirotechniki profesjonalnej



Ryc. 11. Wyroby cywilnej pirotechniki amatorskiej



⁸ R. Terela, *Analiza urządzeń wybuchowych stosowanych w zamachach bombowych na osoby chronione*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.

Ryc. 12. Wyroby wojskowej pirotechniki pozoracji pola walki



Podział improwizowanych urządzeń wybuchowych ze względu na sposób działania

Urządzenia wybuchowe muszą zawierać określony element – nazywany potocznie zapalnikiem, który musi wytworzyć impuls na spłonkę, tj. zapoczątkować proces łańcucha ogniowego. Proces może być zapoczątkowany w następujący sposób:

1. mechaniczny – polega najczęściej na zbitiu spłonki,
2. elektryczny – polega na wytworzeniu np. impulsu termicznego wywołanego zamknięciem obwodu elektrycznego z elementem zapłonowym,
3. chemiczny – polega na reakcjach egzotermicznych związków chemicznych z wytwarzaniem dużej ilości ciepła w dość krótkim czasie,
4. ogniowy – polega na oddziaływaniu ognia, pochodzącego np. z mieszaniny pirotechnicznej lub środka zapłonowego w postaci lontu lub stopiny.

Spłonka pobudzająca, detonując pod wpływem jednego z wyżej wymienionych, określonych impulsów, doprowadzi do zainicjowania detonacji ładunku materiału wybuchowego w improwizowanym urządzeniu wybuchowym. Powyższy podział nie definiuje sposobu działania ze względu na bodźce pochodzące z zewnątrz improwizowanego urządzenia wybuchowego, określa tylko sposoby rozpoczęcia łańcucha ogniowego wewnątrz „bomby”. Określenie sposobu działania „bomby” nie wyklucza użycia wszelkiego typu urządzeń włączających, zabezpieczających i uzbrajających zastosowanych pojedynczo lub w sposób zespolony.

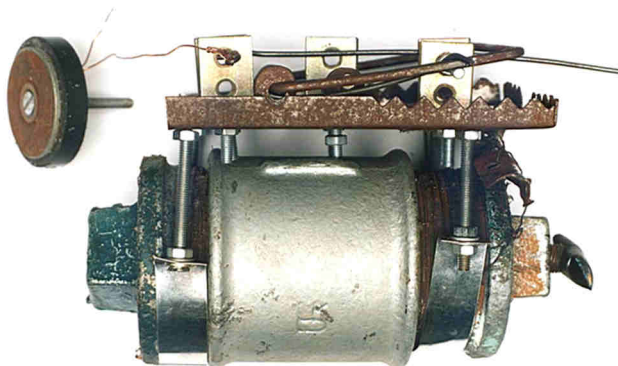
Urządzenie lub grupę urządzeń decydujących o sposobie działania „bomby” nazywamy układem sterującym. Ze względu na zastosowany układ sterujący improwizowane urządzenia wybuchowe dzielimy na trzy grupy:

1. pułapki – z układem sterującym uruchamianym przez ofiarę,
2. czasowe – z układem sterującym nastawnym czasowo,
3. sterowane – z układem sterującym bezpośrednio aktywowanym przez sprawcę.

Improwizowane urządzenia wybuchowe pułapki charakteryzują się głównie działaniem kontaktowym i w większości sytuacji są uruchamiane przez przypadkowe osoby.

Układ sterujący może być mechaniczny, elektroniczny, elektryczny lub chemiczny. Ogólną zasadą jest uruchomienie urządzenia w momencie nacisku, odciągnięcia naciągu, zwolnienia obciążenia, ruchu bezwładnościowego, uaktywnienia urządzenia ultradźwiękowego, przerwania wiązki podczerwieni lub lasera, zwarcia obwodu elektrycznego itp. W improwizowanych urządzeniach wybuchowych typu pułapka mogą być zastosowane również czujniki temperatury, ciśnienia, fal radiowych itp.

Ryc. 13. Samodziałowe urządzenie wybuchowe typu „pułapki” działające na naciąg



W improwizowanych urządzeniach wybuchowych czasowych układ sterowania nadaje określoną zwłokę od włączenia do zadziałania. Urządzenie o charakterze zwłocznym (zapalnik) działa po upływie określonego czasu. Do tego typu urządzeń zaliczane są zapalniki mechaniczne, pirotechniczne, elektroniczne i chemiczne. Zapalnik mechaniczny ma odpowiedni mechanizm ze-

garowy zapewniający żądany czas zwłoki do zadziałania. Może stanowić osobny układ sterujący pomiędzy zapalnikiem a źródłem zasilania lub integralną część zapalnika. Pirotechniczny zawiera określoną ścieżkę z masy prochowej lub pirotechnicznej, której spalanie określa czas zwłoki. Elektroniczny ma odpowiedni zegarowy układ elektroniczny zapewniający żądany czas zwłoki do zadziałania. W zapalniku chemicznym wymagany czas zwłoki uzyskuje się dzięki reakcji chemicznej w określonym czasie.

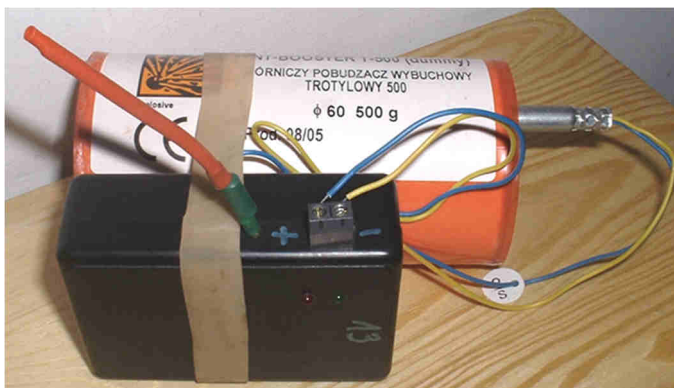
Ryc. 14. Samodziałowe urządzenie wybuchowe o działaniu zwłocznym opartym na zegarze kwarcowym



Do improwizowanych urządzeń wybuchowych sterowanych zalicza się te, które są pobudzone bezpośrednio przez zamachowca z określonej odległości od planowanego miejsca wybuchu bomby. Urządzenie wybuchowe w zależności od rodzaju zamachu zostanie odpalone w bezpiecznej odległości od celu ataku lub w bezpośrednim kontakcie z celem. Ten rodzaj sterowania zapewnia maksymalnie dużą skuteczność bomby. Urządzenia wybuchowe sterowane mogą być odpalane za pomocą urządzeń radiowych (najczęściej profesjonalne urządzenia nadawczo-odbiorcze stosowane w modelarstwie, krótkofalówki, zestawy samochodowych centralek alarmowych z pilotem), telekomunikacyjnych (odpowiednio spreparowane telefony komórkowe, pagery), optycznych i za pomocą przewodu elektrycznego zwanego dalej magistralą⁹.

⁹ A. Steckiewicz, *Aspekty niesprawności samodzielnych urządzeń wybuchowych na bazie przykładów praktycznych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2004.

Ryc. 15. Samodziałowe urządzenie wybuchowe sterowane sygnałem przesyłanym falą radiową



Istotną grupą improwizowanych urządzeń wybuchowych sterowanych są te stosowane w zamachach samobójczych, w których bomba jest uruchamiana w momencie odciążenia naciągu, zwolnienia obciążenia lub zamknięcia obwodu elektrycznego¹⁰.

Wybuch

Wybuch to zjawisko szybkiej fizycznej, chemicznej lub jądrowej przemiany układu, której towarzyszy zamiana energii potencjalnej w pracę mechaniczną – niszczenie otaczającego środowiska (np. rozerwanie, rozłupanie, rozpylenie lub przemieszczenie otaczających przedmiotów). Zjawisku temu towarzyszy efekt akustyczny w postaci dźwięku, wizualny w postaci błysku i ewentualnie dymu.

Wybuch fizyczny (rozsadzenie) – gwałtowne wyrównanie różnicy ciśnień między wnętrzem zbiornika lub naczynia a jego otoczeniem, powodujące rozerwanie jego ścianek. Nie jest ono spowodowane reakcją chemiczną, lecz np. przegrzaniem wody lub gazu skroplonego do temperatury ponad krytycznej.

Wybuch chemiczny to szybkie (milisekundowe) egzotermiczne procesy chemiczne zachodzące w stałych i ciekłych materiałach wybuchowych (wybuch punktowy) oraz wybuchowych mieszaninach gazowych (wybuch przestrzenny).

¹⁰ S. Głos, *Budowa i zasada działania elementów zabezpieczających w samodziałowych urządzeniach wybuchowych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.

Wybuch punktowy

Wybuch punktowy to określenie dla przemiany detonacyjnej lub deflagacyjnej substancji skondensowanej, czyli znajdującej się w stanie stałym lub ciekłym, i jest charakterystyczny dla materiałów wybuchowych. Wybuch taki zgodnie z mechanizmem przemiany detonacyjnej w dość szczególny sposób oddziałuje na przedmioty znajdujące się w jego pobliżu. Zależy to od wielu czynników, takich jak: rodzaj, ilość materiału wybuchowego i odległość danego przedmiotu (elementu) od epicentrum wybuchu, a także kształt i materiał, z jakiego zrobiony jest dany przedmiot.

Analizując fragmentację urządzenia wybuchowego po eksplozji, np. kruszącego materiału wybuchowego oraz otaczającego go środowiska, można pokusić się o oszacowanie i w miarę możliwości odtworzenie sytuacji tuż przed wybuchem.

Wyselekcjonowany materiał dowodowy ze względu na fragmentację można podzielić na trzy kategorie, tj. ten, który pochodzi z bezpośredniej bliskości materiału wybuchowego, i ten, który w czasie wybuchu był nieco oddalony od epicentrum, oraz taki, który był daleko.

Pierwszy najbliższy obszar wybuchu to **strefa kruszości**, która jest najmniejsza i przeważnie nie przekracza trzech promieni ładunku wybuchowego ($3r$) o kształcie kulistym (dla celów szacunkowych ta dokładność jest wystarczająca).

Druga strefa, większa od poprzedniej, to **strefa bliskiego oddziaływania wybuchu**. Granicę tej strefy można oszacować na podstawie promienia zredukowanego będącego parametrem we wzorze empirycznym Sadowskiego przy niezbędnym warunku, dla którego fala uderzeniowa propaguje się jeszcze z produktami wybuchu, wynoszącym ok. dwudziestu promieni ładunku wybuchowego ($20r$).

Trzeci, największy obszar to **strefa burząca**. Jej zasięg zależy od ilości użytego materiału wybuchowego oraz wytrzymałości na ciśnienie fali uderzeniowej obiektów znajdujących się w pobliżu. Rodzaj zniszczeń tych obiektów jest charakterystyczny dla nadciśnienia fali uderzeniowej.

Badania biegłego na miejscu zdarzenia lub w laboratorium polegają na dokładnym obejrzeniu każdego ujawnionego elementu pod kątem obecności śladów charakterystycznych dla działania wybuchu. Biegli w tym względzie powinni kierować się własnym doświadczeniem i wiedzą związaną z efektami niszczącego oddziaływania wybuchu. Detonujący materiał wybuchowy oddziałuje w różny sposób na przedmioty i przeszkody znajdujące się w jego pobliżu. Na przedmioty lub przeszkody będące w bezpośrednim kontakcie z detonują-

cym materiałem wybuchowym w strefie kruszności działa wysokie ciśnienie i temperatura wraz z produktami detonacji mającymi dużą gęstość. Powoduje to silne rozdrobnienie, poszarpanie, charakterystyczną deformację fragmentów przedmiotu, a w przypadku przeszkód ich perforację. Krótkotrwałe działanie wysokiej temperatury dodatkowo przyczynia się do powstania uszkodzeń termicznych na elementach z tworzyw sztucznych i materii organicznej.

Strefa bliskiego oddziaływania wybuchu charakteryzuje się tym, że na przedmioty znajdujące się w jej zasięgu wpływ ma fala uderzeniowa propagująca wraz z produktami wybuchu o znacznie mniejszej gęstości. Fragmenty przedmiotów lub elementy przeszkód pochodzących z tej strefy oddziaływania nie mają uszkodzeń termicznych, są mniej poszarpane i rozdrobnione, widnieją na nich popękania i mechaniczne silne odkształcenia oraz wyraźne ślady dynamicznie naniesionych stałych produktów wybuchu, takie jak okopcenia, naloty, napylenia i zmatowienia.

Dalszy obszar charakteryzuje czyste oddziaływanie fali uderzeniowej – jest to strefa burząca. Przedmioty lub przeszkody znajdujące się w jej zasięgu ulegają głównie popękaniu, połamaniu lub pocięciu (blachy i tworzywa plastyczne) – na ich powierzchniach nie ma śladów stałych produktów wybuchu.

Na podstawie ujawnionych elementów, ich wyglądu, oceny uszkodzeń w aspekcie odległości, w jakiej się one mogły znajdować od detonującego ładunku materiału wybuchowego, można podjąć próbę np. rekonstrukcji urządzenia inicjującego, które przeważnie w urządzeniach wybuchowych znajdują się w strefie kruszności lub bliskiego oddziaływania wybuchu. Poniżej pokazano, jak na podstawie ujawnionych fragmentów urządzenia radiowego zidentyfikowano chemicznie nie tylko rodzaj użytego materiału wybuchowego, lecz także odtworzono wygląd i rodzaj odbiornika radiowego służącego do odpalenia ładunku wybuchowego¹¹.

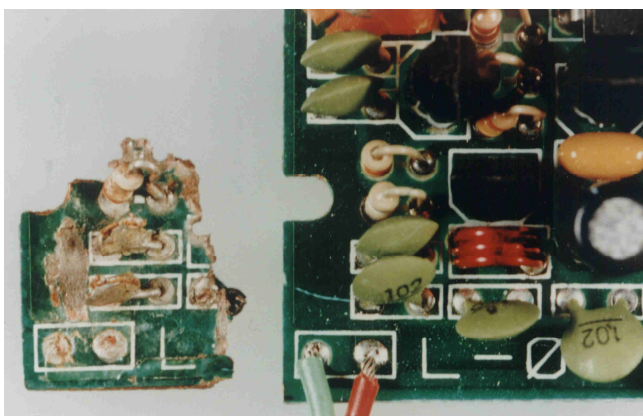
Stosowane materiały wybuchowe kruszące są zwykle pochodzenia wojskowego, górniczego lub samodiałowego.

Wojskowe kruszące materiały wybuchowe, głównie jedno- lub kilkuskładnikowe, charakteryzują się dużą mocą wybuchu i wysoką trwałością. Materiały te w odróżnieniu od górniczych materiałów wybuchowych mają ujemny bilans tlenowy i przez to w produktach wybuchu występuje dużo sadzy pochodzącej ze spalania się substancji pomocniczych oraz z samego materiału wybuchowego. W związku z tym fragmenty rozbitych wybuchem przedmiotów pochodzące ze strefy kruszności oraz bliskiego oddziaływania wybuchem mają na

¹¹ W. Pawłowski, *Wybrane zagadnienia związane z badaniem miejsc zamachów bombowych*, w: R. Bachliński, A. Policha (red.), *Fizykochemiczne badania śladów kryminalistycznych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2013.

swoich powierzchniach większe lub mniejsze okopcenia. Materiały te cechuje duża moc, a co za tym idzie – duża kruszność. Pozostawią w epicentrum wybuchu, np. w leju, bardzo silnie zmielone podłoże. W niektórych przypadkach, szczególnie na podłożu piaszczystym, na niewielkiej głębokości pod lejem pozostanie po detonacji charakterystyczny zgniot, który wskazuje dokładne miejsce podłożenia ładunku wybuchowego.

Ryc. 16. Identyfikacja porównawcza fragmentu płytki elektronicznej ujawnionej na miejscu wybuchu z oryginalną płytką odbiornika radiosterowania



Górnictwo kruszące materiały wybuchowe, głównie wieloskładnikowe, mają mniejszą od wojskowych moc wybuchu, są mniej trwałe, lecz zaprojektowane są tak, aby emitować jak najmniej szkodliwych gazów (np. tlenek węgla, tlenki azotu i inne). W związku z tym cechuje je zerowy, a nawet lekko dodatni bilans tlenowy. To powoduje, że elementy przedmiotów z obszaru strefy kruszności i bliskiego oddziaływania wybuchem nie będą miały śladów sadzy jak po wybuchu wojskowych materiałów wybuchowych, lecz mogą zawierać jasne naloty związane z niepalnymi produktami wybuchu.

Największy problem stwarzają **samodziałowe kruszące materiały wybuchowe**, ponieważ ich podobieństwo powybuchowe (w postaci charakterystycznych śladów pozostawionych na rozbitych elementach) do wojskowych czy górniczych materiałów wybuchowych zależy od wiedzy wytwórcy i rodzaju użytych materiałów wybuchowych. Rozpoznać je właściwie można tylko i wyłącznie po wykonaniu szczegółowych badań laboratoryjnych.

Materiały wybuchowe miotające i pirotechniczne, które przeważnie ulegają mechanizmowi wybuchowemu zgodnemu z deflagracją, pozostawiają jeszcze inne ślady na przedmiotach znajdujących się w zasięgu ich działania. Po-

nieważ proces deflagracji trwa dłużej niż detonacji, to należy spodziewać się właściwie dwóch stref: tzw. **strefy bezpośredniego oddziaływania płomienia** przyjmującego postać obłoku wypełnionego gorącymi produktami spalania i strefy działającej na dalszą odległość, tzw. **strefy oddziaływania strumienia ciepła**. Pierwszej strefie towarzyszy znacznie mniejsze oddziaływanie podmuchowe, związane z rozprzestrzenianiem się produktów gazowych na pograniczu lub niewiele powyżej prędkości dźwięku w powietrzu, co nie wydziela raczej mocnego, krótkiego huku, ale bardziej słyszalny łoskot lub fuknięcie bądź ewentualnie brak bezpośredniego efektu dźwiękowego.

Strefa bezpośredniego oddziaływania płomienia charakteryzować się będzie innymi cechami dla materiału pirotechnicznego i innymi dla materiału miotającego. Różnice pochodzą bezpośrednio od rodzaju i stanu skupienia produktów zawartych w obłoku powybuchowym gorących produktów spalania. Materiały wybuchowe miotające na bazie nitrocelulozy (prochy i paliwa raketowe) w produktach wybuchu będą miały jedynie rozgrzane do wysokiej temperatury gazy, których bezwładność cieplna jest niska. Natomiast materiały pirotechniczne w obłoku powybuchowym zawierają duże ilości zawieszonych, rozżarzonych ciekłych i stałych cząstek o bardzo wysokiej temperaturze, których bezwładność cieplna jest dużo większa i przez to oddziaływanie termiczne będzie dłuższe, a powierzchnie przedmiotów znajdujących się w strefie takiego obłoku będą bardziej narażone na zniszczenia termiczne. Na powierzchniach tych będą się znajdować widoczne stałe produkty podeflagracyjne, które jest łatwo ujawnić, ocenić i odróżnić od uszkodzeń powierzchni będących wynikiem oddziaływania jedynie rozgrzanych gazów lub od strumienia ciepła, gdzie rozkładowi termicznemu uległ tylko materiał powierzchni.

Wybuch przestrzenny

Wybuch przestrzenny, zwany inaczej spalaniem kinetycznym, to deflagracja lub detonacja homogenicznej mieszaniny substancji palnej w stanie gazu, pary lub zawiesiny, np. pyłu ciała stałego lub mgły w powietrzu lub innym gazie utleniającym, takim jak np. tlen, fluor itp.

Warunkiem powstania wybuchu przestrzennego jest otrzymanie mieszaniny w stosunkach ilościowych substancji palnych do substancji utleniających zbliżonych do stechiometrycznego, co określają tzw. granice wybuchowości. Źródło inicjacji takich mieszanin gazowych w postaci np. iskry lub otwartego płomienia powinno mieć odpowiednią energię wystarczającą do pobudzenia układu.

Dolna granica wybuchowości (DGW) to minimalne stężenie substancji palnej w mieszaninie z powietrzem, tlenem lub innym gazem utleniającym (chlor lub fluor), przy którym po zainicjowaniu nastąpi reakcja wybuchowa. Poniżej tej granicy wybuch jest niemożliwy ze względu na zbyt małą ilość składnika palnego.

Górna granica wybuchowości (GGW) to najwyższe stężenie substancji palnej w mieszaninie z powietrzem lub innym gazem utleniającym, przy którym jeszcze może nastąpić zapalenie się tej substancji i jej wybuch pod wpływem bodźca termicznego.

Poniżej przedstawiono tabelę parametrów DGW, GGW i minimalnej energii inicjacji dla mieszanin paliwowo-powietrznych i paliwowo-tlenowych dla kilku powszechnych substancji w stanie gazowym i pary.

Tab. 1. Dolne i górne granice wybuchowości oraz minimalna energia pobudzenia

Paliwo	Mieszanina z powietrzem		E_{min} [mJ]	Mieszanina z tlenem	
	DGW [% obj.]	GGW [% obj.]		DWG [% obj.]	GGW [% obj.]
Wodór	4,1	74,2	0,02	4,0	94,0
Acetylen	2,5	80,0	0,02	2,5	98,0
Metan	5,3	14,0	0,28	5,1	61,0
Propan	2,4	9,5	0,26	2,3	55,0
Butan	1,9	8,4	0,25	1,8	48,0
Benzyna	1,0	7,8	0,24	-	-

Wybuchy przestrzenne zachodzące zarówno w pomieszczeniach wewnętrznych, jak i na otwartej przestrzeni charakteryzują się bardzo dużym działaniem niszczącym na ściany wewnętrzne obiektów i przeszkody. Uszkodzenia te mają z reguły charakter rozdarć, wybrzuszeń lub pęknięć bardziej charakterystycznych dla uszkodzeń w strefie burzącej niż w strefie działania kruszącego lub bliskiego oddziaływania wybuchem. Podczas wybuchu przestrzennego obserwuje się najsilniejsze działanie burzące na powierzchnie lekkich konstrukcji, np. okien, drzwi lub dachów.

Pomieszczenia, w których nastąpiło całkowite wypełnienie mieszaniną paliwowo-powietrzną, podczas wybuchu ulegają całkowitej destrukcji, czemu towarzyszy zniszczenie konstrukcji budynku, wyburzenie ścian oraz stropów i rozrzucenie elementów na znaczne odległości.

Mieszanki paliwowo-powietrzne zawierające składnik palny lżejszy od powietrza (np. metan) podczas wybuchu powodują znacznie większe uszkodzenia obiektu w górnych jego częściach, natomiast mieszanki ze składnikami cięższymi od powietrza (np. butan) będą gromadzić się (pełzać) w dolnej części pomieszczeń i podczas wybuchu będą powodować podcinanie ścian. Cechą charakterystyczną wybuchów mieszanin paliwowo-powietrznych powstałych na skutek ulatniania się gazu lub swobodnego odparowania rozpuszczalnika jest bardzo duży efekt burzący, krótkotrwałe działanie wysokiej temperatury oraz wysokie, dynamicznie działające ciśnienie.

W wyniku działania burzącego przemieszczane są elementy konstrukcyjne pomieszczenia (ściany i stropy), natomiast przedmioty znajdujące się w kubicznej przestrzeni, w której nastąpił wybuch, nie są przemieszczane i mogą nosić ślady krótkotrwałego działania wysokiej temperatury.

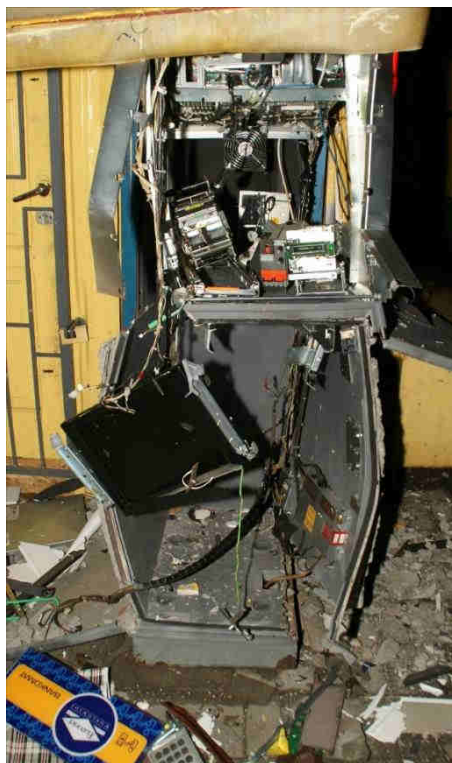
Oprócz wybuchów mieszanin tworzących się w sposób przypadkowy występują wybuchy przestrzenne powodowane w sposób wymuszony, celowo. Należą do nich ostatnio bardzo częste próby kradzieży pieniędzy z sejfów bankomatowych za pomocą wprowadzanych do ich wnętrza mieszanin gazowych, np. acetylenowo-tlenowych.

W odróżnieniu od mieszanin gazów palnych i par cieczy palnych wybuchy pyłów palnych z powietrzem przebiegają kaskadowo. Pył tworzy na skutek podmuchu powietrza obłok o stężeniu w granicach wybuchowości, który po zainicjowaniu powoduje wybuch pierwotny, a następnie wskutek oddziaływania takiego wybuchu na dalej zalegające pyły następują wybuchy wtórne. Taki proces wybuchu powoduje przemieszczenie wybuchu do pomieszczeń zapyłonych poza miejscem zainicjowania. Skutki burzącego działania są w takich przypadkach analogiczne do wybuchów mieszanin gazowych, lecz bardziej rozległe. Wybuchy pyłów możliwe są tylko w przestrzeniach zamkniętych, natomiast wybuchy mieszanin gazowych – także na otwartej przestrzeni, co wykorzystywane jest w technice wojskowej¹².

Poniżej przedstawiono skutki wybuchu przestrzennego mieszaniny paliwowo-powietrznej zastosowanej do otwarcia sejfu bankomatu w celu kradzieży znajdujących się tam pieniędzy. Sposób otwierania sejfu bankomatowego jest bardzo popularny ze względu na fakt niewielkiego oddziaływania wybuchu na banknoty znajdujące się wewnątrz.

¹² T. Baran, A. Policha, *Wybuch i jego skutki – kryminalistyczne badania materiałów i urządzeń wybuchowych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji, Warszawa 2004.

Ryc. 17. Rozsadzony wybuchem przestrzennym bankomat z usuniętymi kasetami banknotowymi



Inne sposoby otwarcia sejfów za pomocą kruszących materiałów wybuchowych nie dają na ogół oczekiwanego przez sprawcę efektu, gdyż po użyciu niewielkich ilości materiału wybuchowego dochodzi do otwarcia drzwiczek sejfów, lecz często następuje zablokowanie kaset z banknotami, natomiast w przypadku zastosowania zbyt wielkiego ładunku materiału wybuchowego banknoty ulegają zniszczeniu.

Podczas sporządzania opinii kryminalistycznej w tym zakresie najczęściej wnioskuje się, że uszkodzenie bankomatu, a co za tym idzie – otwarcie drzwi sejfów, zostało wywołane gwałtownym dynamicznym wzrostem ciśnienia wewnątrz sejfów. Ciśnienie to zostało spowodowane wybuchem przestrzennym, który mógł nastąpić na skutek wprowadzenia do wewnątrz sejfów gazu w postaci mieszaniny np. paliwowo-powietrznej przez otwór techniczny do transportu banknotów i zainicjowania go w sposób elektryczny za pomocą zapłonika.

Ryc. 18. Bankomat przygotowany do otwarcia wybuchowego (butla acetylenowa z wężkiem i przewodami elektrycznymi wprowadzonymi do sejfów przez podajnik banknotów)



Wybuch przestrzenny powoduje wyłączenie komory sejfów i otwarcie jego drzwi, a w konsekwencji umożliwia swobodny dostęp do kaset z banknotami. Siła wybuchu przestrzennego w komorze sejfów działa głównie na ściany tego obiektu, co spowoduje, że jego zawartość wewnątrz (tzn. kasety z banknotami) praktycznie nie ulega uszkodzeniu.

Inną metodą może być wprowadzenie do wnętrza sejfów mieszaniny tlenu z substancją łatwopalną w stanie gazu lub pary w stosunku zbliżonym do stechiometrycznego, co daje mocniejszy efekt niszczący.

Streszczenie

Opracowanie jest syntezą wiedzy w zakresie techniki kryminalistycznej dotyczącej materiałów wybuchowych. Powstało ono na podstawie wieloletniego doświadczenia autora w pracy z materiałami wybuchowymi i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wszystkich instytucji zajmujących się śledztwem dotyczącym nielegalnego wytwarzania i używania materiałów wybuchowych. Rozpoczyna się krótkim rysem historycznym pokazującym rolę

i rozwój materiałów wybuchowych od momentu ich odkrycia do dnia dzisiejszego. Następnie przedstawiono funkcje materiałów wybuchowych jako popularnego środka do popełniania przestępstw. Dalej omówiono właściwości i rodzaje materiałów wybuchowych oraz zilustrowano pojęcie urządzenia wybuchowego. Zwrócono szczególną uwagę na te elementy zjawiska wybuchu, które powinny być wykorzystywane w badaniach kryminalistycznych, i dokładnie je opisano.

Słowa kluczowe: materiały wybuchowe, urządzenia wybuchowe, badania kryminalistyczne, opinia kryminalistyczna, wybuch, oględziny miejsca zdarzenia, atak bombowy, analiza chemiczna

Summary

The research paper presents a synthesis of knowledge forensic techniques related to explosives. The paper is based on the Author's rich experience in working with explosives for many years and responds to the expectations of all entities who carry out investigations in cases involving illegal manufacturing and use of explosives.

It starts with a brief historical overview which shows the role and the development of explosives from the times of their first synthesis until now. Subsequently, the specific role of explosives in committing criminal offenses has been described. This is followed by the presentation of properties and types of explosives and the definition of an explosive device. Particular attention has been paid to these elements of an explosion, which should be assessed during forensic examination.

Keywords: explosives, explosive devices, forensic examination, forensic report, explosion, crime scene investigation, bomb attacks, chemical analysis

Bibliografia

- Baran T., Policha A., *Wybuch i jego skutki – kryminalistyczne badania materiałów i urządzeń wybuchowych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Głównej Policji, Warszawa 2004.
- Brzezinka P., *Analiza możliwości pozyskiwania materiałów wybuchowych z wyrobów wojskowych pochodzenia wojennego do konstrukcji samodziiałowych urządzeń wybuchowych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.
- Cudziło S., Maranda A., Nowaczewski J., Trębiński R., Trzeciński W.A., *Wojskowe materiały wybuchowe*, WMiIM Politechnika Częstochowska, Częstochowa 2000.
- Głos S., *Budowa i zasada działania elementów zabezpieczających w samodziiałowych urządzeniach wybuchowych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.
- Pawłowski W., *Wybrane zagadnienia związane z badaniem miejsc zamachów bombowych*, w: R. Bachliński, A. Policha (red.), *Fizykochemiczne badania śladów kryminalistycznych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2013.
- Pawłowski W., Radomski A., *Inicjujące materiały wybuchowe jako istotne składniki samodziiałowych urządzeń wybuchowych*, „Problemy Kryminalistyki” 2006, nr 251.

- Steckiewicz A., *Aspekty niesprawności samodziiałowych urzdzeń wybuchowych na bazie przykadów praktycznych*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2004.
- Szydłowski A., *Podstawy pirotechniki*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1957.
- Terela R., *Analiza urzdzeń wybuchowych stosowanych w zamachach bombowych na osoby chronione*, praca dyplomowa pod kierunkiem W. Pawłowskiego, studia podyplomowe, Politechnika Śląska Wydział Chemiczny, Gliwice 2005.
- Urbański T., *Chemia i technologia materiałów wybuchowych*, Ministerstwo Obrony Narodowej, Warszawa 1954.
- Zygmunt B. (red.), Maranda A., Buczkowski D., *Materiały wybuchowe trzeciej generacji*, Wojskowa Akademia Techniczna, Warszawa 2007.

dr inż. Wojciech Pawłowski
Politechnika Warszawska

OGŁĘDZINY I BADANIA MIEJSC WYBUCHÓW

Forensic examination and investigation of explosion sites

Ogłędziny miejsca wybuchu

W toku prowadzenia właściwych ogłędzin miejsca wybuchu lub neutralizacji ładunku należy kierować się pewnymi ogólnymi zasadami. Jak wynika z praktyki, zasady te przedstawiają się następująco:

- W leju powybuchowym i jego najbliższym otoczeniu znajduje się zwykle najwięcej śladów pochodzących z urządzenia wybuchowego. Z tego względu sektor ten powinien być najmniejszy i powinny pracować w nim osoby najbardziej doświadczone.

- Przed przystąpieniem do jakichkolwiek prac każdy sektor powinien być sfotografowany i w miarę możliwości sfilmowany.

- W każdym z sektorów należy oznakować i opisać zidentyfikowane ślady (bez ich poruszania i przemieszczania), oznaczyć ich położenie na szkicu, wykonać fotografie. Dopiero wtedy można je zabezpieczyć pod względem formalno-procesowym.

- Pozostałe niezidentyfikowane przedmioty należy grupować po kilka (np. dzieląc sektor na podsektory – wykonać szkic), fotografować razem i zabezpieczać w jednym opakowaniu.

- W przypadku gdy eksplozja nastąpiła na miękkim podłożu, należy je przesiać przez sito w celu ujawnienia śladów. Zasadę tę należy stosować również wtedy, gdy nastąpiło znaczne rozfragmentowanie podłoża lub jego przykrycie przez inne substancje (np. gruz). Ujawnione przedmioty z przesianej partii należy oznakować jako jeden ślad.

- Należy pamiętać, że ślady powybuchowe mogą znajdować się nie tylko na podłożu, lecz także spoczywać na balkonach, dachach, wbite w ściany, drzewa itp.

- W przypadku gdy do wybuchu doszło na terenie zabudowanym, należy opisać, w jakiej odległości od epicentrum wybuchu nastąpiły takie zniszczenia

jak np. powybijane szyby okienne, szyby samochodowe, przewrócone przedmioty otaczającej infrastruktury.

– Należy zwracać uwagę nie tylko na ślady związane z urządzeniem wybuchowym, lecz także na inne, pozornie niemające związku ze zdarzeniem (np. notatnik z zapiskami ujawniony w samochodzie, pod którym wybuchła bomba, znajdujące się w pobliżu np. niedopałki papierosów, których nie powinno tam być, przedmioty i narzędzia).

– O wszystkich ujawnionych ważnych śladach należy bezwzględnie informować kierownika grupy lub pracujących na miejscu biegłych.

– Ujawnione i zabezpieczone ślady należy gromadzić w jednym miejscu z opisem, z którego pochodzą sektora.

– Po ujawnieniu i zabezpieczeniu wszystkich śladów z danego sektora wskazane jest przeprowadzenie ponownych oględzin kontrolnych w celu sprawdzenia, czy coś nie zostało przeoczone.

– Należy bezwzględnie pracować w rękawiczkach, ochraniaczach na buty i kombinezonie ochronnym, aby przede wszystkim uniknąć kontaminacji. Osoby bezpośrednio zabezpieczające ślady kryminalistyczne w miarę możliwości nie powinny mieć wcześniej kontaktu z materiałami wybuchowymi. Pamiętać należy, że w dalszych badaniach laboratoryjnych na zabezpieczonych przedmiotach mogą być ujawniane inne ślady (np. daktyloskopijne, biologiczne i chemiczne).

Specyfika oględzin miejsca wybuchu polega na tym, że praktycznie każdy akt terroru bombowego jest inny, tzn. miejsce i sposób podłożenia urządzenia oraz konstrukcja i rodzaj użytego materiału wybuchowego przeważnie są różne. Fakt ten powoduje, że do każdego zdarzenia z użyciem materiałów wybuchowych należy podejść indywidualnie¹.

Badania na miejscu wybuchu

Akt terroru kryminalnego z użyciem materiałów wybuchowych wymaga od biegłego rozpoczęcia specjalistycznych badań już na miejscu zdarzenia. Do tych badań w szczególności należy zebranie takich informacji, które pozwolą na ocenę ilości użytego materiału wybuchowego, co jest później niezbędne do wnioskowania związanego z zagrożeniem wybuchem dla życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia w wielkich rozmiarach. Ten zakres opinii jest bardzo istotny w postępowaniu przed sądami, ponieważ ma wpływ na prawną kwalifikację

¹ R. Bogdan, W. Pawłowski, *Specyfika oględzin miejsca wybuchu, metodyka badań, wnioskowanie*, w: M. Zajder, M. Goc (red.), *Nowoczesność oględzin procesowo-kryminalistycznych. Studia i materiały*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1999.

czynu, a co za tym idzie – na wymiar kary dla sprawców podkładających lub konstruujących urządzenia wybuchowe.

Jednym z wielu wyzwań dla biegłego na miejscu zdarzenia jest także, w miarę możliwości, określenie prawdopodobnej konstrukcji urządzenia wybuchowego. Ten element opinii interesuje nie tylko organ wymiaru sprawiedliwości, ale przede wszystkim organ ścigania, a w szczególności jego człon operacyjny. Oczekiwania organu procesowego wobec biegłego są bardzo szerokie i wymagają od niego dużej wiedzy i doświadczenia związanego z interdyscyplinarnością nauki o materiałach wybuchowych i samym zjawisku eksplozji.

Oględziny miejsca ujawnionych materiałów wybuchowych

Ujawnienie materiałów wybuchowych i substancji chemicznych służących do ich wytwarzania w trakcie przeszukania miejsca ich ukrycia lub samodzielnego produkcji to niewątpliwie jedna z najniebezpieczniejszych czynności procesowych. Możemy mieć tu do czynienia z dziesiątkami różnych opakowań, w których znajdują się różne substancje chemiczne o właściwościach trujących, żrących i łatwopalnych, a wśród nich samodzielnie wytworzone materiały wybuchowe, którymi przeważnie są nieznanne mieszaniny pirotechniczne. Materiały wybuchowe pirotechniczne wraz z inicjującymi z punktu widzenia zagrożenia wybuchem powodowanego wrażliwością na bodźce mechaniczne i wyładowania elektrostatyczne są najbardziej niebezpieczne, z tym że ujawnianie samodzielnymi materiałami inicjującymi jest dość rzadkie, a pirotechnicznych – bardzo częste. Poniżej przedstawiono zdjęcie pokazujące przykładowy przedmiot oględzin².

Tak zwana radosna chemia ujawniona na miejscu przeszukania to wielki problem dla policyjnych pirotechników, którzy przeważnie nie mają podstawowej wiedzy w tym kierunku, takową natomiast powinni mieć biegli chemicy policyjnych laboratoriów kryminalistycznych. W związku z powyższym ich obecność na miejscu zdarzenia tego typu należy uważać za obowiązkową. Oględziny poszczególnych opakowań z nieznaną substancją chemiczną wykonywane na miejscu powinny cechować się szczególną ostrożnością. Dotyczy to odpowiedniego chwytu opakowań, zwrócenia uwagi na zamknięcie opakowania (obecność zanieczyszczeń lub wykwitów substancji). Substancje zawarte w ujawnionych opakowaniach powinny zostać posegregowane zgodnie z zaobserwowanymi efektami, jakie dadzą przy prostych próbach płomieniowych i uderzeniowych.

² Z. Uniszewski, *Przeszukanie – problematyka kryminalistyczna*, Neriton, Warszawa 2000.

Ryc. 1. Szafka w pokoju mieszkalnym z substancjami chemicznymi i ich mieszaninami



Źródło: archiwum autora³

Badania na miejscu przeszukania

Badania skriningowe pobranych próbek substancji na miejscu zdarzenia w postaci testów barwnych, np. EXPRAY firmy A Mistral Group, lub detektorów par materiałów wybuchowych opartych na technice IMS, np. Sabre 2000 firmy Baringer, albo technice FAIMS, np. MO-2M firmy Sibel, wskazują na możliwą obecność nitrozwiązków charakterystycznych dla substancji wybuchowych, lecz nie ujawniają ich właściwości wybuchowych, gdyż dają pozytywny wynik w przypadku śladowych ilości materiałów wybuchowych (nie mających właściwości wybuchowych), jakimi mogą być zanieczyszczone substancje lub ich opakowania. Poza tym testy te często nie dają reakcji z wieloma różnymi substancjami mającymi właściwości wybuchowe oraz z substancjami służącymi do ich wytwarzania. Poniżej pokazano zestaw testów chemicznych i detektor par materiałów wybuchowych popularnie stosowany przez pirotechników, którzy przeważnie pierwsi wchodzi na miejsce zdarzenia⁴.

³ Wszystkie zdjęcia pochodzą z archiwum własnego autora.

⁴ A. Zalewska, W. Pawłowski, W. Tomaszewski, *Limits of detection of explosives as determined with IMS and field asymmetric IMS vapour detectors*, „Forensic Science International” 2013, nr 226, s. 168–172.

Ryc. 2. Zestaw testów barwnych EXPRAY i detektor par materiałów wybuchowych MO-2M



Próba uderzeniowa niewielkiej ilości ostrożnie pobranej substancji bez efektu palnego lub dźwiękowego wyklucza obecność materiałów skrajnie czułych na bodźce mechaniczne, takich jak materiały inicjujące. W przypadku tego typu materiałów wybuchowych odstępuje się od dalszych badań i neutralizuje je na miejscu lub zabezpiecza bardzo ostrożnie w postaci małych próbek do opakowań izolowanych, tzn. takich, w których próbka bezpośrednio zabezpieczona do torebki strunowej jest umieszczona dodatkowo we wnętrzu drugiego większego opakowania, np. pudełka wypełnionego folia bąbelkową.

Próby, które dają najwięcej informacji o charakterze badanej substancji i wskazują na jej właściwości wybuchowe, to tzw. **próby płomieniowe** wykonane za pomocą szpatułki i zapalniczki. Praktycznie wszystkie materiały wy-

buchowe palą się (deflagrują) samopodtrzymującym dynamicznym płomieniem. Poniżej przedstawiono zdjęcie pokazujące charakterystyczne dla materiałów wybuchowych spalanie na przykładzie pentrytu.

Ryc. 3. Deflagracyjne, dynamiczne, samopodtrzymujące spalanie się pentrytu



Materiały wybuchowe odznaczające się silnie ujemnym bilansem tlenowym podczas palenia wydzielają dodatkowo charakterystyczny szary lub czarny kopcący dym. Materiały wybuchowe o dość wysokiej temperaturze topnienia, która jest bliska temperaturze rozkładu, zapalają się dość szybko bez efektu topnienia. Przy wykonywaniu tych prób powinno się mieć obligatoryjnie nałożone okulary oraz trzeba szczególnie zwrócić uwagę, aby tych czynności nie wykonywać w pomieszczeniach w pobliżu badanych substancji, lecz wyjść z badaną próbką na otwartą przestrzeń lub do pomieszczeń, w których nie ma substancji łatwopalnych, np. łazienki lub kuchni, gdyż efekty spalania mogą być bardzo gwałtowne.

Do badań laboratoryjnych zabezpiecza się głównie substancje wykazujące cechy charakterystyczne dla deflagracji materiałów wybuchowych na podstawie prób płomieniowych i ewentualnie substancje chemiczne, z których te materiały wybuchowe mogły zostać wykonane.

Substancje, które wykazują deflagacyjny sposób palenia, nie powinny być po ich technicznym zabezpieczeniu na miejscu zdarzenia przekazywane osobom bez przeszkolenia w pracy z materiałami wybuchowymi ani przetrzymywane w miejscach do tego nieprzystosowanych. Procesowa ścieżka postępowania z zabezpieczonym materiałem wybuchowym (od miejsca zdarzenia, poprzez jednostkę prowadzącą postępowanie, aż do biegłego wykonującego opinię) może skończyć się niebezpiecznym wypadkiem skutkującym np. pożarem w jednostce prowadzącej postępowanie, co w przeszłości już się zdarzało. Należy tutaj pamiętać, że to biegły na miejscu zdarzenia po oględzinach jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo związane z zabezpieczonymi do dalszych badań substancjami.

Biegły z zakresu badań urządzeń i materiałów wybuchowych powinien potrafić rozpoznać na miejscu przeszukania materiały wybuchowe, których posiadanie jest zabronione, i te, których posiadanie wymaga odpowiedniego zezwolenia.

Do materiałów wybuchowych, których posiadanie jest zabronione, należą wszystkie materiały i wyroby wybuchowe wykonane samodzielowo lub fabrycznie (dotyczy to półfabrykatów wyrobów zawierających materiał wybuchowy i mas pirotechnicznych luzem) oraz wszystkie niedające się zidentyfikować wyroby pirotechniki cywilnej pozbawione oznakowań wymaganych przepisami ustawy. Natomiast do materiałów wybuchowych wymagających pozwolenia należą wszystkie materiały i wyroby wybuchowe przeznaczone dla celów wojskowych, górnictwa i przemysłu oraz wszystkie wyroby cywilnej pirotechniki widowiskowej w klasach F4, a także T2 i P2⁵.

Cele opinii kryminalistycznej

Główne cele opinii dla zaistniałego zdarzenia z użyciem materiału wybuchowego mogą być sformułowane jak poniżej:

- Co było przyczyną wybuchu?

⁵ Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz.U. 2002 Nr 117, poz. 1007 ze zm.); Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2001 Nr 67, poz. 67 ze zm.).

- Jak było skonstruowane urządzenie wybuchowe, które eksplodowało na miejscu zdarzenia (przez pojęcie urządzenia wybuchowego należy rozumieć kompletny system elementów zdolny do stworzenia realnego zagrożenia wybuchem)?
- W jaki sposób odpalono ładunek wybuchowy urządzenia?
- Jakiego rodzaju materiału wybuchowego użyto do spowodowania wybuchu?
- Czy był to materiał wybuchowy wykonany samodzielowo czy fabrycznie?
- Jakie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia w znacznych rozmiarach stwarzał przedmiotowy wybuch?

Główne cele opinii dla zdarzeń związanych z ujawnieniem materiałów i urządzeń wybuchowych, a także komponentów do ich wytwarzania mogą być sformułowane jak poniżej.

1. Dla ujawnionych substancji:

- Czy zabezpieczona substancja jest materiałem wybuchowym, jeśli tak, to jakiego rodzaju i w jakiej ilości (przez pojęcie substancji należy rozumieć związek chemiczny lub ich mieszaninę zdolną do przemiany wybuchowej albo substrat niemający zdolności do wybuchu, ale mogący służyć do wytworzenia materiału wybuchowego, tzn. prekursor)?
- Jeśli nie, to czy można z niej otrzymać materiały wybuchowe i w jaki sposób i w jakiej ilości oraz czy będą one sprawne technicznie?

2. Dla ujawnionych przedmiotów:

- Czy zabezpieczone przedmioty są wyrobami wybuchowymi (przez pojęcie wyrobu wybuchowego należy rozumieć formę użytkową materiału wybuchowego)?
- Jeśli tak, to czy są one wykonane fabrycznie czy samodzielowo?
- Jeśli są wykonane fabrycznie, to czy służą do celów wojskowych czy cywilnych?
- Czy zabezpieczony przedmiot jest samodzielnym urządzeniem wybuchowym?
- Jeśli tak, to jaka jest jego konstrukcja i sposób działania?

3. Dla właściwości substancji i przedmiotów wybuchowych:

- Czy na posiadanie ujawnionych substancji/wyrobów wybuchowych wymagane jest zezwolenie (wyczerpuje znamiona art. 171 § 1 k.k.)?,

- Czy przedmiotowa substancja/urządzenie/wyrób wybuchowy jest sprawna/y technicznie?
- Jakie zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia w znacznych rozmiarach stwarzałby wybuch ujawnionej substancji/urządzenia/wyrobu wybuchowego?

Badania poligonowe i sprawnościowe

Biegły sporządzający opinię kryminalistyczną odnośnie do ujawnionych urządzeń i materiałów wybuchowych powinien obligatoryjnie przeprowadzić badania poligonowe w kierunku ustalenia ich sprawności technicznej. Czasami zdarza się, że sprawca wykonując urządzenie wybuchowe lub wytwarzając materiał wybuchowy, robi to bez wystarczającej wiedzy, co nieraz prowadzi do otrzymania przez niego wyrobów niesprawnych, tzn. niezdolnych do wybuchu. Pamiętać należy przy tym, że niezbędnym atrybutem materiału wybuchowego jest zdolność do wybuchu i niewystarczające jest tylko zidentyfikowanie obecności substancji wybuchowej, która w określonych warunkach lub formie może nie być zdolna do eksplozji.

Badaniami poligonowymi można rozwiązać większość wątpliwości, jakie mogą się nasunąć podczas oględzin miejsca wybuchu lub analiz przeprowadzanych w trakcie opracowywania opinii kryminalistycznej w laboratorium.

Wybuch jest bardzo skomplikowanym procesem i nie zawsze można w prosty sposób wyjaśnić, co było przyczyną danego skutku wybuchu. Dotyczy to wybuchów w skomplikowanej infrastrukturze, w pomieszczeniach o różnorodnej kubaturze, a także działania na nietypowe obiekty – takie jak np. samochód – w których występuje różnorodne nałożenie się padającej fali uderzeniowej z falami odbitymi. W takich przypadkach, o ile to możliwe, bardzo pomocne jest przeprowadzenie badań poligonowych, które pomagają biegłemu udowodnić zakładaną i oszacowaną hipotezę skutku wybuchu⁶.

Przeprowadzenie badań poligonowych pozwoli wyjaśnić takie problemy jak:

- ilość użytego materiału wybuchowego w takich przypadkach, gdy nie można było jej oszacować metodami obliczeniowymi na podstawie skutków fali uderzeniowej,
- miejsce podłożenia ładunku wybuchowego, np. we wnętrzu samochodu czy na zewnątrz,

⁶ W. Pawłowski, K. Razarenkow, Ł. Matyjasek, Ł. Cichosz, K. Klemczak, T. Szczepański, M. Jabłońska, R. Rodzik, *Środki zapalające; Badania chemiczne stosowane w analizie popożarowej*, w: M. Połka, B. Ościłowska, B. Kukfisz, W. Pawłowski (red.), *Postępowania popożarowe*, Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Warszawa 2016.

- historia danego fragmentu pochodzącego z urządzenia wybuchowego (potwierdzenie jego lokalizacji i położenia tuż przed eksplozją),
- zdolność do pobudzenia hipotetycznego ładunku odtworzonym i badanym urządzeniem inicjującym.

Badania zabezpieczonego materiału dowodowego po wybuchu urządzenia wybuchowego mają na celu:

- ujawnienie śladów, które nie są bezpośrednio związane z konstrukcją urządzenia wybuchowego (np. daktyloskopijnych, biologicznych),
- identyfikację ładunku materiału wybuchowego (skład chemiczny),
- wykonanie rekonstrukcji urządzenia wybuchowego (po wybuchu lub neutralizacji),
- określenie cech konstrukcyjnych urządzenia wybuchowego (sposób odpalenia, forma użytkowa, rodzaj i masa użytego materiału wybuchowego),
- ustalenie sprawności technicznej urządzenia wybuchowego (wymaga prób i eksperymentów poligonowych),
- określenie zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego (bezpośrednie i wtórne) oraz mienia w znacznych rozmiarach (istotne są dane dotyczące ilości użytego materiału wybuchowego, jego rodzaju, niszczącego oddziaływania w epicentrum wybuchu i na ustalonych dystansach oraz okoliczności zdarzenia i sprawności urządzenia wybuchowego).

Badania wykonywane przez biegłych z zakresu urządzeń i materiałów wybuchowych na potrzeby opinii kryminalistycznych

Badania identyfikujące materiał wybuchowy:

- selekcja materiału do badań (analiza śladowa, analiza makro lub odstąpienie od badań),
- oględziny makro-/mikroskopowe materiału dowodowego, sporządzenie dokumentacji fotograficznej,
- przygotowanie próbek do badań:
 - a) pobranie próbki, bezpośrednio lub na materiały probiercze,
 - b) ekstrakcja rozpuszczalnikowa lub SPME,
 - c) rozdział mieszaniny wieloskładnikowej metodami fizycznymi,
- analizy identyfikacyjne:
 - a) testy skriningowe IMS,
 - b) próby płomieniowe,
 - c) klasyczna analiza chemiczna, w tym TLC i HTLC,

- d) analiza instrumentalna, np. GC, LC, HPLC, FTIR, SEM-EDX, RRS, XRD, XRF, CE, MS, UV-Vis. Wyboru metod analitycznych dokonuje biegły na podstawie własnych spostrzeżeń, mając na uwadze cel zleconych badań⁷.

Badania sprawnościowe materiałów wybuchowych i komponentów do ich wytworzenia:

- selekcja materiału do badań (badania poligonowe, badania laboratoryjne lub odstąpienie od badań).
- oględziny makro-/mikroskopowe materiału dowodowego, sporządzenie dokumentacji fotograficznej (obligatoryjne w przypadku badań niszczących) i określenie ilości badanych substancji i materiału wybuchowego,
- przygotowanie materiału dowodowego do badań:
 - a) pełne rozpoznanie literaturowe badanego obiektu (dotyczy przedmiotów fabrycznych),
 - b) próba demontażu przedmiotów wybuchowych (opcjonalnie, przy zachowaniu niezbędnych środków bezpieczeństwa),
 - c) sporządzenie mieszanin wybuchowych z dowodowych substancji w warunkach laboratoryjnych lub poligonowych (w ramach eksperymentu badawczego stanowiącego część badań kryminalistycznych, w przypadku zlecenia badań tego typu),
- badania wybuchowe laboratoryjne/poligonowe (stanowią część badań kryminalistycznych):
 - a) próby spaleniowe materiałów miotających, pirotechnicznych i inicjujących,
 - b) badania wrażliwości na bodźce mechaniczne – tarcie, uderzenie (opcjonalnie),
 - c) próba wybuchowego rozcalenia przedmiotu w przypadku odstąpienia od demontażu w laboratorium (opcjonalnie),
 - d) próby zainicjowania do detonacji podstawowym środkiem pobudzającym przewidzianym dla danego typu wyrobu lub – w razie jego braku – spłonką nr 8 lub zapalnikiem elektrycznym. W przypadku negatywnego wyniku, jeśli to możliwe, przeprowadzamy próby zainicjowania do detonacji wzmocnionym środkiem pobudzającym – spłonka i pobudzac,

⁷ W. Pawłowski, *Wybrane zagadnienia związane zbadaniem miejsc zamachów bombowych*, w: R. Bachliński, A. Policha (red.), *Fizykochemiczne badania śladów kryminalistycznych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2013.

- e) próby zainicjowania do deflagracji środkiem przewidzianym dla danego typu wyrobu lub – w razie jego – braku zapłonikiem elektrycznym, lontem, stopiną lub innym sposobem,
- f) próby sprawnościowe środków inicjujących w postaci dowodowych zapalników, zapłonników lub spłonek wykonywane na materiałach wybuchowych lub na przedmiotach spełniających funkcję „świadka”,
- g) pomiary efektów niszczących wybuchu za pomocą aparatury pomiarowej (opcjonalnie).

Badania sprawnościowe powinny być wykonywane po badaniach identyfikacyjnych. Badania identyfikacyjne nie muszą obejmować analizy chemicznej, jeżeli nie ma możliwości pobrania próbki do badań lub jeśli postać wyrobu jednoznacznie wskazuje jego tożsamość. Badaniom sprawnościowym należy poddać całość materiału wybuchowego stanowiącego materiał dowodowy po uprzednio otrzymanej zgodzie na badania niszczące.

Zwrot materiałów dowodowych stanowiących materiały wybuchowe po badaniach musi nastąpić zgodnie z przepisami dotyczącymi postępowania z materiałem dowodowym oraz zgodnie z przepisami dotyczącymi postępowania z materiałami niebezpiecznymi (wybuchowymi).

W przypadku braku możliwości badawczych technikami i metodami analitycznymi niezbędnymi do pełnej analizy zaleca się zwrot materiału badawczego do zleceniodawcy i jednocześnie wskazanie wykonawcy dysponującego odpowiednim wyposażeniem.

Określenie hipotetycznego zagrożenia dla życia i zdrowia ludzkiego oraz mienia:

- a) zebranie informacji na temat występującej ilości poszczególnych rodzajów wyrobów i materiałów wybuchowych,
- b) określenie dominujących czynników zagrożenia:
 - fala uderzeniowa,
 - rażenie odłamkami,
 - efekt termiczny,
- c) określenie równoważników trotylowych lub heksogenowych dla materiałów wybuchowych dających efekt fali uderzeniowej,
- d) określenie stref granicznych dla poszczególnych efektów detonacji materiału wybuchowego stwarzających zagrożenie dla życia i zdrowia osób oraz mienia w świetle danych literaturowych (tabele, wykresy, wzory obliczeniowe) lub wyników pomiarów poligonowych,

- e) określenie strumienia ciepła przy deflagracji materiału wybuchowego dla poszczególnych efektów termicznych dających zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego w świetle danych literaturowych (tabele, wykresy, wzory obliczeniowe) lub ewentualnie wyników pomiarów⁸.

Powyższe szacowanie dotyczy modelowego wybuchu na otwartej przestrzeni. Przez pojęcie efektów wybuchu należy rozumieć:

- możliwość śmierci osoby lub utraty zdrowia dla osoby stojącej na otwartej przestrzeni na skutek fali uderzeniowej:

Tab. 1. Zagrożenie dla życia i zdrowia ludzkiego podczas detonacji ładunku trotylowego

TNT Trotyl [kg]	Odległość od miejsca wybuchu [m]		
	Możliwość pęknięcia błony bębenkowej	Możliwość uszkodzenia płuc	Możliwość śmierci
0,5	5	2	1,5
1	6	3	2
2,5	9	4	2,5
4,5	11	5	3
7	12	5,5	3,75
8	13	6	4
11,5	14	6,5	4,33
13,5	15	7	4,66
16	16	7,33	4,66
18	17	7,66	5
20,5	17,5	8	5,25
22,5	18	8,25	5,25

- możliwość zniszczenia mienia w znacznych rozmiarach przez falę uderzeniową:

⁸ W. Pawłowski, Ł. Matyjasek, W. Wojtkielewicz, M. Magdzińska, G. Kucyłyma, T. Paździorek, M. Zawiazałec, G. Ankus, P. Dereziński, *Badania materiałów wybuchowych*, Wytyczne Nr BJ-Z4-W-9, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2016.

Tab. 2. Zagrożenie dla mienia podczas detonacji ładunku trotylowego

TNT Trotyl [kg]	Odległość od miejsca wybuchu [m]				
	Pojedyncza szyba okienna	Ściany murowane, azbestowe, drewniane	Bloki betonowe z otworami lub niewzmocniony beton	Cegły	Przednia szyba samochodu
0,5	30–50	15–30	10–15	6–15	5–8
1	35–60	20–35	15–20	7–20	6–9
2,5	40–80	25–45	20–25	9–25	8–12
4,5	55–110	30–55	20–30	12–30	10–15
7	65–120	35–65	25–35	14–35	12–18
8	70–130	40–70	30–40	15–40	13–20
11,5	75–140	40–75	30–40	16–40	14–21
13,5	80–150	45–80	30–45	17–45	15–23
16	85–160	50–85	35–50	18–45	15–25
18	90–165	50–90	35–50	19–50	16–26
20,5	90–170	50–90	35–50	20–50	17–27
22,5	95–175	50–90	35–50	20–50	18–29

– możliwość utraty życia i zdrowia ludzkiego oraz zniszczenia mienia na skutek rażenia odłamkami:

Tab. 3. Rozprzestrzenianie się odłamków podczas detonacji pocisków

Kaliber pocisku [mm]	Możliwy promień rozrzutu odłamków [m]
37–76	do 500
76–105	do 700
105–150	do 1000
150–200	do 1200
200–300	do 1500
300–400	do 1500
ponad 400	do 1500

- możliwość odczuwania skutków oddziaływania termicznego:

Tab. 4. Zagrożenie oddziaływaniem termicznym

Skutki oddziaływania strumienia ciepła na ludzi	Gęstość strumienia ciepła [kW/m ²]
100% zgonów w ciągu pierwszej minuty	23
Pęcherze po oparzeniowe po ok. 5 sekundach	16
Możliwy zgon po długiej ekspozycji	12
Ból po ok. 4 sekundach	10
II stopień oparzeń po ok. 20 sekundach	9
Ból po ok. 8 sekundach	7
Ból po ok. 20 sekundach	5
Bezpieczne dla życia ludzkiego do ok. 20 sekund	4
Ewentualny ból po ok. 60 sekundach	2,5
Promieniowanie słoneczne	1,2

Streszczenie

Opracowanie jest syntezą wiedzy w zakresie techniki kryminalistycznej dotyczącej materiałów wybuchowych. Powstało ono na podstawie wieloletniego doświadczenia autora w pracy z materiałami wybuchowymi i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wszystkich instytucji zajmujących się śledztwem dotyczącym nielegalnego wytwarzania i używania materiałów wybuchowych. Przedstawiono w nim specyfikę ogłędzin różnego rodzaju miejsc wybuchów, jaki również poruszono tematykę bezpieczeństwa podczas ogłędzin miejsca ujawnienia materiałów wybuchowych i komponentów do ich wytwarzania. Na koniec zaprezentowano cele opinii kryminalistycznych oraz badania, jakie powinno się przeprowadzić, aby prawidłowo wyciągać wnioski dotyczące nie tylko identyfikacji materiałów wybuchowych i budowy urządzeń wybuchowych, lecz także oszacowania zagrożenia, jakie mogłyby stworzyć ewentualny ich wybuch.

Słowa kluczowe: materiały wybuchowe, urządzenia wybuchowe, badania kryminalistyczne, opinia kryminalistyczna, wybuch, ogłędziny miejsca zdarzenia, atak bombowy, analiza chemiczna

Summary

The research paper constitutes the synthesis of knowledge in scope of criminalistic technique related to explosives. The paper is based on the Author's rich experience in working with explosives for many years and provides the response to the expectations of all entities who carry out investigations in cases involving illegal manufacturing and use of

explosives. In the next sections, the specifics of post-blast site investigation has been described, including the issue of safe handling of materials at the scene where explosives and their components were detected. Finally, the purpose of forensic reports has been discussed along with the types casework examination which should be carried out in order to conclude on the identification and construction of explosives, but also with the view to assessing threats related to potential explosion.

Keywords: explosives, explosive devices, forensic examination, forensic report, explosion, crime scene investigation, bomb attacks, chemical analysis

Bibliografia

Literatura

- Bogdan R., Pawłowski W., *Specyfika oględzin miejsca wybuchu, metodyka badań, wnioskowanie*, w: M. Zajder, M. Goc (red.), *Nowoczesność oględzin procesowo-kryminalistycznych. Studia i materiały*, Wyższa Szkoła Policji, Szczytno 1999.
- Pawłowski W., *Wybrane zagadnienia związane z badaniem miejsc zamachów bombowych*, w: R. Bachliński, A. Policha (red.), *Fizykochemiczne badania śladów kryminalistycznych*, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2013.
- Pawłowski W., Matyjasek Ł., Wojtkielewicz W., Magdzińska M., Kucułyma G., Paździorek T., Zawiazalec M., Ankus G., Dereziński P., *Badania materiałów wybuchowych*, Wytyczne Nr BJ-Z4-W-9, Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji, Warszawa 2016.
- Pawłowski W., Razarenkow K., Matyjasek Ł., Cichosz Ł., Klemczak K., Szczepański T., Jabłońska M., Rodzik R., *Środki zapalające; Badania chemiczne stosowane w analizie popożarowej*, w: M. Połka, B. Ościłowska, B. Kukfisz, W. Pawłowski (red.), *Postępowania popożarowe*, Szkoła Główna Służby Pożarniczej, Warszawa 2016.
- Uniszewski Z., *Przeszukanie – problematyka kryminalistyczna*, Neriton, Warszawa 2000.
- Zalewska A., Pawłowski W., Tomaszewski W., *Limits of detection of explosives as determined with IMS and field asymmetric IMS vapour detectors*, „Forensic Science International” 2013, nr 226.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 21 czerwca 2002 r. o materiałach wybuchowych przeznaczonych do użytku cywilnego (Dz.U. 2002 Nr 117, poz. 1007 ze zm.).
- Ustawa z dnia 22 czerwca 2001 r. o wykonywaniu działalności gospodarczej w zakresie wytwarzania i obrotu materiałami wybuchowymi, bronią, amunicją oraz wyrobami i technologią o przeznaczeniu wojskowym lub policyjnym (Dz.U. 2001 Nr 67, poz. 67 ze zm.).

dr Małgorzata Sitarczyk

Wydział Nauk o Człowieku Wyższej Szkoły Ekonomii i Innowacji w Lublinie

STUDIUM PRZYPADKU DZIECKA MOLESTOWANEGO SEKSUALNIE Z PERSPEKTYWY BIEGŁEGO SĄDOWEGO

**Case study of a sexually abused child from the perspective
of an expert witness**

Wprowadzenie

Współczesna psychologia zwraca uwagę na uwarunkowania kazirodztwa i prowadzące do kontaktów kazirodczych mechanizmy natury psychologicznej i biologicznej. Podejmuje problematykę negatywnych następstw kazirodztwa w postaci zarówno niewłaściwych zachowań seksualnych, jak i zaburzeń w funkcjonowaniu indywidualnym i społecznym ofiary.

Z wieloletnich badań nad zjawiskiem wykorzystywania seksualnego osób małoletnich wynika, że sprawcami są na ogół osoby bliskie: ojcowie i ojczymowie, potem dziadkowie, wujkowie, bracia, siostry i na końcu matka. Do stosunkowo częstych należą relacje kazirodcze między rodzeństwem biologicznym i przyrodnim¹.

W 2013 r., którego dotyczy analizowany w niniejszym opracowaniu przypadek, „wystąpiło 208 spraw z art. 201 k.k., które zostały zainicjowane w tym roku we wszystkich jednostkach prokuratury powszechnej w całej Polsce”². Wśród relacji pomiędzy uczestnikami zachowań kazirodczych zdecydowanie przeważały przypadki obcowania płciowego ojca z córką (144), potem zaś brata z siostrą (63)³.

¹ J. DiGiorgio-Miller, *Sibling incest: Treatment of the family and the offender*, „Child Welfare” 1998, t. LXXVII, s. 335–346; D.M.T. Fessler, D.C. Navarrete, *Third-party attitudes toward sibling incest: Evidence for Westermarck’s hypotheses*, „Evolution and Human Behavior” 2004, t. 25 (5), s. 277–294.

² M. Mozgawa, *Przestępstwo kazirodztwa w ujęciu dogmatycznym i kryminologicznym*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, s. 29, <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/badania-instytutu-wymiaru-sprawiedliwosci-w-ujeciu-tematycznym/problematyka-zwiazana-z-ochrona-rodziny/> [dostęp: 14.10.2020].

³ Ibidem, s. 30.

Od strony podmiotowej przestępstwo kazirodztwa jest zachowaniem umyślnym. Jest ścigane z urzędu i zagrożone karą pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5⁴.

Mimo powszechności zakazu kazirodztwa nie tylko w Europie istnieje szereg państw, w których dobrowolne stosunki tego rodzaju nie stanowią przestępstwa (ustawodawstwo Belgii, Francji, Hiszpanii, Holandii, Kazachstanu, Kirgistanu, Litwy, Luksemburgu, Łotwy, Portugalii, Rosji, Turcji, Uzbekistanu). W większości państw, które kryminalizują to zachowanie, kazirodztwo jest przestępstwem o charakterze seksualnym⁵.

W kodeksie karnym z 1969 r. znalazło się ono w grupie przestępstw przeciwko obyczajności (rozdział XXIII), a jak czytamy w uzasadnieniu „prześlanką karalności są względy nie tylko eugeniczne, ale także moralne” (ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny). Obecnie obowiązujący kodeks karny umiejscowił je w grupie przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (rozdział XXV). Taka sama wciąż pozostaje górna granica kary (5 lat), a obniżenie dolnej (z 6 do 3 miesięcy) wynika z racjonalizacji wymiaru kary w zakresie całego kodeksu⁶.

Kazirodztwo jest zjawiskiem bardzo złożonym, wieloczynnikowym i wielorako uwarunkowanym, dlatego jego poznanie wymaga wielowymiarowej analizy umożliwiającej analizę różnych zmiennych indywidualnych i rodzinnych, w tym przede wszystkim osoby sprawcy i dziecka – ofiary. Takie wieloaspektowe podejście jest zgodne z dotychczasowymi trendami badawczymi⁷.

W opracowaniu zostanie zaprezentowane studium przypadku trzynastoletniej dziewczynki molestowanej seksualnie przez dwóch biologicznych braci. Do stosunków seksualnych dochodziło w tym samym okresie, za wiedzą obu braci. Studium przypadku obejmie nie tylko relacje sprawców z małoletnią siostrą, lecz także analizę sytuacji rodzinnej oraz problemy rozwojowe pokrzywdzonej.

W opisie przypadku ukazano kontekst rozwojowy, społeczny i fizyczny molestowania seksualnego. Zawarto także wyniki badań psychologicznych ofiary oraz dokonano analizy psychologicznych kryteriów oceny wiarygodności jej zeznań. Całość opisano z dwóch perspektyw: życiowej, skoncentrowanej na aspekcie relacyjnym i dynamice przestępstwa, oraz prawnej, ukazującej

⁴ Ibidem, s. 23.

⁵ Ibidem, s. 53.

⁶ Ibidem, s. 6.

⁷ Zob. D. Glaser, S. Frosh, *Dziecko seksualnie wykorzystywane*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1995; J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; D.M.T. Fessler, D.C. Navarrete, op. cit.; Z. Lew-Starowicz, *Przemoc seksualna*, Jacek Santorski & Co., Warszawa 1992.

moment ujawnienia oraz zmiany indywidualne i systemowe (rodzinne), jakie zaszły w wyniku ujawnienia przestępstwa.

Zdaniem specjalistów⁸ relacje kazirodcze między rodzeństwem (endogamiczne – prawdziwe) najczęściej dotyczą osób młodych, chłopców w wieku 15–16 lat i dziewcząt w wieku 12–13 lat. W omawianym przypadku bracia w chwili podjęcia współżycia z siostrą mieli odpowiednio 17 i 19 lat, ich biologiczna siostra miała lat 13.

Jak wynika z analizy literatury, wśród relacji endogamicznych – prawdziwych (dotyczą one związków między blisko osobami spokrewnionymi, takimi jak: rodzice–dzieci, dziadkowie–wnuki, bracia–siostry), egzogamicznych (dotyczących pokrewieństwa dalszego stopnia, np. wuj–siostrzenica itp.); prostych (np. ojciec–córka) oraz wielopostaciowych (np. ojciec–córka, ten sam ojciec – syn, brat – siostra w tej samej rodzinie) najwięcej występuje relacji kazirodczych między ojcami i córkami oraz między rodzeństwem⁹. Natomiast najrzadziej pojawiają się układy między matkami a synami oraz matkami i córkami¹⁰.

Uwzględniając przyczyny i mechanizmy powstawania zjawiska kazirodztwa, przedstawiony w opracowaniu przypadek opisuje kazirodztwo sytuacyjne, które zdaniem Lwa-Starowicza¹¹ wynika z powodów zewnętrznych, np. wpływ na jego pojawienie się mają warunki, w jakich żyje rodzina (rodzeństwo, które śpi w jednym łóżku, w jednym pokoju, współżyje ze sobą, przy czym jedno z nich lub oboje są w okresie dojrzewania). Jednocześnie przedstawione zjawisko wiąże się z pedofilią, dotyczy bowiem podejmowania kontaktów seksualnych z dziećmi w wieku ochronnym, czyli poniżej 15 roku życia¹².

Prezentowany przypadek potwierdza też inną prawidłowość typową dla tego typu zdarzeń, a mianowicie brak więzi uczuciowej w rodzinie, zaburzenia osobowości i trudności wychowawcze charakterystyczne dla sprawców relacji kazirodczych i pedofilskich.

Studium przypadku

Studium przypadku dziecka molestowanego seksualnie dotyczy małej dziewczynki, nazwijmy ją Nina, która w chwili zmuszenia do pierwszych stosunków seksualnych z braćmi miała niespełna 13 lat. Pokrzywdzona mieszkała na wsi. Wychowywała ją samotna matka, mająca w życiu kilku partnerów; jeden z nich

⁸ Zob. J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; D.M.T. Fessler, D.C. Navarrete, op. cit.; D. Glaser, S. Frosh, op. cit.; M. Stasińska, *Rola matki w rozwoju i utrzymywaniu się związku kazirodczego*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, t. 3, nr 2, s. 108–121.

⁹ Zob. D. Glaser, S. Frosh, op. cit.; Z. Lew-Starowicz, op. cit.

¹⁰ Z. Lew-Starowicz, op. cit.

¹¹ Ibidem, s. 117.

¹² Zob. J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; D.M.T. Fessler, D.C. Navarrete, op. cit.

jest ojcem Niny i jej dwóch rodzonych braci. Nina ma jeszcze dwóch braci przyrodnych i starszą siostrę. Sytuacja materialna rodziny jest zła, warunki mieszkaniowe bardzo trudne, skromne. Rodzice małoletniej mają wykształcenie podstawowe.

Studium przypadku opracowano na podstawie analizy akt prokuratorskich, dwukrotnego udziału w przesłuchaniu pokrzywdzonej, badań psychologicznych pokrzywdzonej z wykorzystaniem następujących narzędzi: ACL – Lista Przymiotnikowa ACL (Adjective Check List), Kwestionariusz Temperamentu EAS, Test Matryc Ravena w Wersji Standard, Skala Postaw Rodzicielskich M. Plopy (wersja *Moja matka*) oraz test Drzewa Ch. Kocha. Dwukrotnie przeprowadzono wywiad z pokrzywdzoną. Dane o małoletniej uzupełniono wywiadami z wychowawcami w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym oraz z pedagogiem z gimnazjum, do którego uczęszczała w okresie objętym zarzutami.

Z perspektywy prawnej opis przypadku oraz wiedza psychologa na temat osoby pokrzywdzonej zaczyna się od okoliczności ujawnienia. Kolejnym etapem jest przesłuchanie oraz badanie psychologiczne pokrzywdzonej. Następnym etapem jest sformułowanie opinii na temat pokrzywdzonej, diagnoza jej problemów psychicznych i rozwojowych. Kolejne etapy w dynamice przestępstwa wyznaczają postępowanie dowodowe, w tym zapoznanie prokuratora z opinią psychologiczną, postawienie zarzutów sprawcom. Jednocześnie w trakcie postępowania dochodzeniowo-śledczego, niejako obok niego, następuje zmiana sytuacji życiowej pokrzywdzonej i jej izolacja od rodziny pochodzenia.

Zacznijmy od ujawnienia. W omawianym przypadku ujawnienie było typowe. Małoletnia podzieliła się wiedzą i doświadczeniami dotyczącymi współżycia seksualnego z braćmi ze swoimi rówieśniczkami, koleżankami z klasy. Były to znaczące koleżanki, na których małoletniej szczególnie zależało. Ujawnienie było przypadkowe, na przerwie w szkole, pod wpływem presji sytuacyjnej. Koleżanki pokrzywdzonej, uczennice II klasy gimnazjum, opowiadały o swoich przeżyciach wakacyjnych, w tym o miłosnych i seksualnych podbojach. Nina włączyła się do rozmowy i zaimponowała koleżankom nie tylko wiedzą, ale także doświadczeniem. Otwarcie przyznała, że „ona to robi z braćmi już od roku”. Z perspektywy czasu (przesłuchanie małoletniej odbyło się po miesiącu od momentu ujawnienia) motywacja do ujawnienia pozostaje niejasna, ale nie można wykluczyć, że Nina chciała zaimponować koleżankom, chciała być od nich mądrzejsza i ważniejsza. Tymczasem koleżanki natychmiast przyznały się, że one trochę wyolbrzymiły swoje wakacyjne przygody, i stanowczo poinformowały Ninę, że to, co robią jej bracia, jest przestępstwem i trzeba o tym powiedzieć dorosłym. Małoletnia otrzymała jednoznaczne

wsparcie ze strony rówieśniczek, które namawiały ją na spotkanie z pedagogiem szkolnym, a wobec jej oporu same opowiedziały pani pedagog, czego dowiedziały się od Niny. Niezwykle ważna w całej sprawie okazała się profesjonalna reakcja i pomoc pedagoga szkolnego. Nina po kilku spotkaniach opowiedziała mu o swoich przeżyciach. Pani pedagog jej uwierzyła i zgłosiła przestępstwo na policji.

Podsumowując: dynamika ujawnienia w omawianym przypadku była typowa, także w tym znaczeniu, że pokrzywdzona po ujawnieniu faktu molestowania swoim rówieśniczkom i pedagogowi szkolnemu, następnie po złożeniu pierwszych wyjaśnień, częściowo się z nich wycofuje. Jednocześnie widoczna była negatywna reakcja pokrzywdzonej na obecnych przy przesłuchaniu mężczyzn.

Odnosnie do zeznań pokrzywdzona relacjonowała zdarzenia trwające około dwóch lat. Pierwsze zeznania składała na prokuraturze w obecności psychologa mężczyzny i po pewnym czasie odmówiła dalszego opowiadania. Kolejne złożyła zatem z udziałem psychologa kobiety. Nina odpowiadała wówczas w obecności swojej wychowawczynie z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii, w którym została umieszczona natychmiast po złożeniu zawiadomienia o przestępstwie przez pedagoga szkolnego.

Małoletnia w trakcie wysłuchania prezentowała zachowanie dostosowane do okoliczności, ale z tendencją do wycofywania się i z symptomami onieśmienia. Z trudem odpowiadała na pytania, długo zastanawiała się nad udzieleniem odpowiedzi, pozostawała bierna, nawet pod wpływem spokojnej zachęty i udzielania wsparcia. Unikała swobodnych wypowiedzi. Odpowiadała np.: „no tak, co czwarty dzień, no około dwóch lat”. Przyznała, że woli odpowiadać na konkretne pytania (pytania rozstrzygnięcia), a nie pytania otwarte (dopełnienia). Żadnego ze zdarzeń nie opisała w sposób swobodny, spontanicznie, z zaangażowaniem emocjonalnym. Zarówno fakt molestowania, jak i fazę ujawnienia przedstawiała fragmentarycznie, w reakcji na konkretne pytania, na które zresztą niechętnie odpowiadała.

Analizując jej wypowiedź w kontekście faz molestowania, tj. fazy uzależnienia zwanej też uwodzeniem, interakcji seksualnej, sekretu, ujawnienia i fazy tłumienia, trudno wskazać na starannie przemyślane zachowanie sprawców. Z wypowiedzi pokrzywdzonej wynika, że molestowanie miało charakter przypadkowy i było pozbawione długotrwałej i zaplanowanej fazy uwodzenia.

Zasadniczo zaczęło się ono w czasie wakacji od przypadkowego aktu seksualnego „pod schodami”. Zdecydowanie bardziej skuteczne było zachowanie sekretu i co charakterystyczne, zarówno Nina, jak i jej bracia potrafili go sekretu dochować. Trudno odpowiedzieć, jakie powody skłoniły do tego całą trójkę.

Z pewnością nie były to powody prawne, społeczne czy emocjonalne. Trudno też wskazywać na lęk przed karą i ostracyzmem w środowisku. Pewne jest natomiast to, że sprawcy mieli możliwość stałego powtarzania zakazanych czynów, które dostarczały im przyjemności seksualnej, rozładowały napięcie, podnosiły poczucie wartości i ważności, zaspokajały potrzebę siły i dominacji.

Odnosnie do reakcji emocjonalnych opiniowanej na ujawnienie i fakt skłaniania zeznań można zauważyć tendencję do zamykania się w sobie oraz pozorną obojętność. Nina w trakcie zeznań prezentowała nieznacznie obniżony nastrój, ale była stabilna psychicznie, z widocznym brakiem spontaniczności.

W trakcie całego zeznania wypowiadała się ogólnikowo, niechętnie, bez zaangażowania emocjonalnego. Zaprezentowała się jako osoba skryta, nieufna, nieszczerą, mało refleksyjną, o małym zasobie słów. Podobnie zachowanie Niny scharakteryzowano w opinii Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego, opisując ją jako „mało spontaniczną, chłodną uczuciowo, prowokacyjną w zachowaniu”.

Pomimo tak ogólnikowych wypowiedzi treść zeznań dowodzi, że opiniowana dobrze pamiętała kontekst czasowy i sytuacyjny pierwszego i kolejnych zdarzeń związanych z molestowaniem seksualnym – wakacje, gdy ukończyła VI klasę, w domu rodzinnym.

Żadnego ze zdarzeń związanych z tym przeżyciem nie opisała w sposób ustrukturuwany. Nie potrafiła podać, jak się broniła, co robiła, aby bracia przestali ją molestować. Opiniowana nie relacjonuje spontanicznie swoich przeżyć emocjonalnych związanych z molestowaniem. Dopiero dopytana, na pytanie: „Co czujesz w związku z zachowaniem brata?” mówi: „Smutek, jestem na niego bardziej zła”. Nina jest przekonana, że brat wiedział, iż nie wolno współżyć z siostrą. Podaje, że w wakacje rozmawiała z bratem i panią kurator o tym, „że zrobił źle. Brat mnie przeprosił”.

Uważa, że „słusznie o tym opowiada, bo chce sprawiedliwości”. Podaje, że „brat był trzeźwy w trakcie stosunków, a tylko raz był pijany”. Nie potrafi opisać pozycji, w jakiej odbywali stosunki seksualne. W tym momencie jej funkcjonowanie ulega usztywnieniu, przemilczenia stają się dłuższe, Nina unika kontaktu wzrokowego z osobami uczestniczącymi w przesłuchaniu. Dopytana, nadal nie opisuje pozycji współżycia, podaje jedynie, że „wytrysk był na zewnątrz”. Na pytanie, czy któryś z pozostałych braci też z tobą współżył: „no, oprócz Pawła i Roberta [imiona zmienione] to nikt”. „Pierwszy współżył Paweł, w wakacje po VI klasie”. Wskazuje, że z Pawłem współżyła pod schodami. Pouczona o prawie do odmowy składania zeznań podaje, że „nie chce składać zeznań dotyczących brata Pawła”. Przyznaje jednak, że wielokrotnie

współżyła z Pawłem, że było tak, iż „w tym samym tygodniu współżyła z Pawłem i Robertem”. Podaje, że po raz ostatni współżyła z Robertem na jesieni. Twierdzi, że „bała się powiedzieć o molestowaniu, bo bracia mogli jej coś zrobić”. Warto jednak podkreślić, że w omawianym przypadku w grę mogło wchodzić dobrowolne kazirodczne obcowanie płciowe.

Złożone przez pokrzywdzoną zeznania spełniają psychologiczne kryteria wiarygodności i zawierają charakterystyczne dla ofiar przemocy i osób małoletnich cechy treści i formy.

Z jednej strony wypowiedzi opiniowanej nie są strukturalizowane. Dopiero po dopytaniu Nina potrafi przedstawić, nadal jednak ogólnikowo, przebieg zdarzeń. Ten brak wersji spontanicznej i ustrukturuwanej można wytłumaczyć cechami indywidualnymi opiniowanej, w tym niskim poziomem kompetencji intelektualnych i językowych. Także powtarzalność zachowań, ich systematyczność, powodują, że ofiary nie koncentrują się na przypominaniu przebiegu konkretnego aktu współżycia. Z drugiej strony w treści wypowiedzi Niny zawarty jest opis kontekstu fizycznego, czasowego i społecznego zdarzeń: wakacje, dom rodzinny, pod schodami lub w pokoju, w którym mieszkała z dwoma starszymi braćmi. Opis ten jest dość logiczny, chociaż żadnego ze zdarzeń pokrzywdzona nie opisała zgodnie ze schematem: akcja – reakcja – akcja.

W treści zeznań pojawiają się detale istotne dla przebiegu zdarzeń, które relacjonowała pokrzywdzona. Narracja opiniowanej dotycząca przebiegu zdarzeń oparta jest na pamięci epizodycznej. Opiniowana nie zasłania się niepamięcią. Jedyne w kwestii czasu i intensywności kontaktów seksualnych ma problemy z precyzyjną odpowiedzią.

Zeznania zyskują na wartości w kontekście kryteriów dotyczących relacji ze sprawcami. Nina potrafi te relacje scharakteryzować i określić swoje uczucia wobec braci.

W przypadku relacji kazirodczych pomiędzy rodzeństwem uzależnienie od sprawcy nie jest tak duże jak w relacji rodzic–dziecko, częściej dochodzi do przypadkowego ujawnienia i z reguły dopiero wówczas pojawia się lęk przed karą i poczucie winy, odpowiedzialności oraz przeświadczenie o braku lojalności wobec sprawcy. To powoduje, że dziecko tak jak Nina wycofuje się ze złożonego zeznania i rezygnuje z uzyskiwania pomocy. Zaprzeczanie własnym słowom może świadczyć o sile, z jaką pokrzywdzona została przez sprawcę (sprawców) uzależniona, i o rozmiarze doświadczanego zagrożenia.

W przypadku Niny zaprzeczanie nie było zbyt intensywne. Natomiast jeden z braci starał się uniemożliwić siostrze współpracę z profesjonalistami. Straszyl ją i groził. Z kolei matka opisywała Ninę jako niegrzeczne dziecko, patologiczną kłamczuchę. Taka postawa jest symptomatyczna nie tylko dla

sprawców, ale także dla osób, które nie wierzą dziecku lub nadal, pomimo ujawnienia, faworyzują sprawcę.

W literaturze przedmiotu¹³ akcentuje się jako dość charakterystyczne, że reakcje członków rodziny na ujawnienie przemocy seksualnej są w większości negatywne w stosunku do ofiary. Pojawia się złość na pokrzywdzoną osobę i brak wiary w jej słowa. Umniejsza się znaczenie jej cierpień i zaprzecza wpływowi czynów kazirodczych na jej życie. Tak też było w relacjach Niny z matką. Matka przebywającej w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii córce przesyłała SMS-y z groźbami i nakazem wycofania zeznań. Jedynie starsza siostra, od lat niemieszkająca z matką i rodzeństwem, uwierzyła Ninie i składała zeznania dające wiarę jej relacji.

W trakcie kolejnych zeznań Nina była w dobrym nastroju, z wyraźnym zaufaniem do osób uczestniczących w przesłuchaniu, co zdecydowanie wpływało na jej poczucie bezpieczeństwa. Opiniowana w ciągu blisko roku od ujawnienia uzyskała rzetelne i konstruktywne z punktu widzenia jej problemu wsparcie emocjonalne i społeczne, co przełożyło się na nieco większą (w porównaniu ze stanem sprzed roku) otwartość nieletniej w relacjach społecznych, wzrost samooceny, większą stabilność psychiczną.

Należy też podkreślić, że Nina powoli przełamała opory wewnętrzne, izolację psychiczną, uporządkowała swoje przeżycia i postawy wobec minionych doświadczeń. Taki proces porządkowania przeżyć oraz próba racjonalizacji własnych doświadczeń trwa bardzo długo, z reguły równie długo jak destrukcyjne, traumatyczne zdarzenia.

W kolejnym zeznaniu Nina także unika odpowiedzi spontanicznych, swobodnych, ale na konkretne pytania coraz częściej odpowiada pełnymi zdaniami. Nadal nie dodaje niczego spontanicznie od siebie. Jedynym przykładem takiego spontanicznego zachowania, w trakcie składania zeznań, była chęć pokazania telefonu i odnajdywanie SMS-ów od matki.

Odnośnie do rozmowy psychologicznej i wywiadu na temat zdarzenia oraz historii życia małoletniej należy wskazać na gotowość Niny do korzystania z profesjonalnej pomocy. W trakcie rozmowy z psychologiem opiniowana zachowuje się zdecydowanie swobodniej niż podczas przesłuchania. Spontanicznie opowiada o sobie, o tym, że lubi gotować i grać w ping-ponga. Podaje, jakie oceny ma z matematyki, polskiego, angielskiego i wychowania fizycznego. Chwali sobie pobyt w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii. Lubi wychowawców. Podoba się jej otoczenie i rówieśnicy. Zna regulamin pobytu. Spontanicznie podaje, że w dniu dzisiejszym będzie przyrządzała kolację dla grupy.

¹³ Zob. J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; M. Stasińska, op. cit.

Nieco mniej swobodnie odpowiada na pytania dotyczące swojej rodziny. Twierdzi, że „ojca nie ma od dzieciństwa”, nie widuje się z nim. Wie, że jedynie Paweł się z nim spotyka. Podaje, że nigdy nie widziała dziadków.

Kolejny wywiad był przeprowadzony z Niną rok później, gdy była już uczennicą klasy I szkoły zawodowej o profilu gastronomicznym. W ciągu roku widoczne są korzystne zmiany w jej rozwoju osobowym i zachowaniu. Dziewczyna uczy się zaufania do osób dorosłych, stara się opanować negatywne emocje i ujawniać niektóre swoje ambiwalentne przeżycia związane z sytuacją rodzinną i faktem molestowania seksualnego przez braci. W ciągu roku zrealizowała swoje plany związane z podjęciem nauki w szkole gastronomicznej. Zmienia też powoli swój stosunek do otoczenia. Jest bardziej ufna, stara się otworzyć i mówić o swoich przeżyciach, uczy się wyrażania własnych emocji. Rezultatem tych zmian jest decyzja o złożeniu zeznań dotyczących zachowania matki w związku z toczącym się postępowaniem karnym wobec starszego z braci.

Otwarcie przyznaje, że lubi palić papierosy, pije piwo. Uważa, że jest uzależniona od nikotyny. Zaprzecza podejmowaniu prób samobójczych i zażywaniu narkotyków. Przyznaje, że chodzi na wagary i nie lubi się uczyć.

Przedmiotem badań psychologicznych były cechy intelektu i osobowości pokrzywdzonej. Nina ze zdecydowanie mniejszą motywacją zadaniową niż w trakcie wywiadu rozwiązywała kwestionariusze i testy psychologiczne wymagające samodzielnego czytania i zastanowienia się nad sobą. W sumie w trakcie dwukrotnych spotkań wykonała Test Matryc Ravena, Test Przymiotnikowy ACL, wypełniła kwestionariusz EAS-D, Skalę Postaw Rodzicielskich M. Płopy (wersja *Moja matka*) oraz narysowała drzewo w Teście Drzewa Ch. Kocha. Odmówiła wypełniania innych narzędzi testowych z uwagi na zmęczenie i porę kolacji, mówiła: „Chcę już kończyć”.

Niski poziom motywacji do badań psychologicznych jest związany z ogólnym brakiem treningu edukacyjnego Niny, która ujawnia liczne trudności szkolne, w tym problemy z czytaniem, z samodzielną pracą z tekstem, wykonywaniem abstrakcyjnych operacji matematycznych, myśleniem logicznym. Aktualne badanie potwierdza niską motywację do nauki szkolnej, słaby wgląd w siebie, brak wiary we własne możliwości i obniżone poczucie własnej wartości.

Jej samoocena jest chwiejna i niestabilna, np. w wyborze przymiotników Nina wskazuje na cechy wzajemnie się wykluczające: uważa, że jest „agresywna i spokojna, pracowita i leniwa, kłótliva i cicha, rozumna i niemądra, poważna i dziecinna”. Taka ambiwalencja postaw wobec siebie, uczuć i relacji jest typowa dla osób doświadczających chaotycznych, niestabilnych relacji

społecznych. Nina słyszy także bardzo różne opinie na swój temat, stąd owa ambiwalencja, skutkująca brakiem stabilności wewnętrznej, a w efekcie trudnościami w zakresie oddziaływań wychowawczych. Powodem braku jednoznacznego obrazu siebie może być także słaby wgląd i ogólna niska refleksyjność wynikająca z cech intelektu. Dodatkowo w przypadku Niny izolacja od uczuć oraz stosowanie mechanizmów obronnych obniża zdolność do samooceny i samopoznania.

Nina w stosunku do rówieśników jest osobą zmienną, niestabilną psychicznie, zawziętą, łatwo się obraża. Przejawia tendencje do ulegania innym, nie tracąc przy tym poczucia własnej wartości. W oczach innych jest spostrzegana jako mniej spontaniczna.

Wśród podstawowych potrzeb psychicznych, ujmowanych jako zasadnicze mechanizmy motywacyjne, pokrzywdzoną charakteryzuje wysokie nasilenie potrzeby porządku, ekshibicjonizmu (zwracania na siebie uwagi) i agresji. Taka konstelacja potrzeb jest typowa dla osób, które źle czują się w sytuacjach zmiennych, nie potrafią uporczywie dążyć do celu, domagają się uwagi ze strony innych. Reagują silnie i impulsywnie, często bez właściwej kontroli. Podobne cechy przypisują badanej autorzy opinii z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego, których zdaniem Nina jest „nadpobudliwa osobowościowo, chwiejna emocjonalnie, nastawiona egocentrycznie, z obniżoną samooceną i silnym mechanizmem odcinania się od uczuć przykrych”.

Aktualnie Nina poszukuje stabilności i unika ryzykownych sytuacji. Dzieje się tak z tego powodu, że opiniowana nie zawsze rozumie siebie, łatwo ulega dezorganizacji pod wpływem stresu, nie radzi sobie z problemami. Bywa uparta, negatywistyczna, buntownicza, nieufna. Jest osobą niezorganizowaną, cechuje się brakiem spontaniczności i możliwości wyrażania siebie. Przejawia niepokój i napięcie emocjonalne, jednak ze skłonnością do tłumienia i unikania konfrontacji z tymi emocjami.

Dyskusja i omówienie

Zeznania opiniowanej, analizowane w kontekście materiału zgromadzonego w aktach prokuratorskich oraz na podstawie przeprowadzonych badań i obserwacji psychologicznych, wskazują na następujące, charakterystyczne dla przemocy seksualnej przejawy.

Po pierwsze: dziewczynka wychowuje się w rodzinie o specyficznych cechach hermetyczności społecznej i patologii. Zdaniem seksuologów i psycho-

logów system staje się hermetyczny wówczas, gdy łamie on silne społeczne tabu, zakaz¹⁴.

Po drugie: dysfunkcjonalność i zakłócenia w całym systemie rodzinnym sugerują prawdopodobieństwo kazirodztwa. Zdaniem Marii Beisert „w wyniku przenikania się czynników podmiotowych, sytuacyjnych i relacyjnych rodzina tworzy system, który odpowiada nie tylko za powstanie, ale i za utrzymywanie się kazirodztwa”¹⁵.

Charakterystyczny jest moment inicjacji tych stosunków, wakacje, w chwili gdy opiniowana ma 13 lat, brat Robert – 17 lat. W badaniach w Rodzinnym Ośrodku Diagnostyczno-Konsultacyjnym Nina podała, że „współzycie seksualne rozpoczęła w wieku 13 lat z dorosłym mężczyzną. Z bratem Pawłem współżyła przymusowo przez około 2 lat, a z bratem Robertem ok. rok”.

Specyficzne jest także to, że zachowania seksualne miały podobny przebieg i były wielokrotnie powtarzane, co może wskazywać na uwarunkowanie sprawcy/sprawców na tego typu bodźce i dowodzi, że przerwanie tego typu relacji jest stosunkowo trudne i wymaga interwencji osób trzecich.

Istota tego typu związków kazirodzych została dobrze oddana w zeznaniach kuratora społecznego. Pani kurator stwierdza, że „Robert wypowiadając się o Ninie, powiedział, że jest śliczna, jest piękna. Te słowa mnie zastanowiły, ponieważ w mojej ocenie mówił o Ninie jak o kobiecie, nie jak o siostrze”.

Opiniowana opisuje swoje zachowanie jako bierne, nie potrafi wskazać sposobów, jakimi broniła się przed przemocą.

Typowe dla osób stających się ofiarami przemocy, także seksualnej, jest doświadczenie bezdomności psychicznej. Nina czuje się odrzucona emocjonalnie przez ojca. Opiniowana, jak sama podaje, „od dzieciństwa nie ma ojca”. Wie, że nie uznał jej za swoje dziecko. Brat opiniowanej Paweł w zeznaniach stwierdził, że ojciec „nie uznał jej i Roberta jako swoje dzieci, a tylko ma dobre kontakty ze mną i mnie z całej naszej trójki uważa za syna. Nina o tym wie i bardzo to przeżywa, i według mnie ona czuje się odrzucona”.

Poczucie odrzucenia, braku ojca, bywa kompensowane nie zawsze dojrzałymi związkami emocjonalnymi z innymi osobami, w tym wypadku z braćmi. Taki mechanizm nie wyklucza bierności, uległości w relacjach z braćmi, także w relacjach kazirodzych.

Inna prawidłowość dotycząca ofiar przemocy seksualnej dotyczy sfery emocjonalnej. W przypadku Niny można mówić o podwójnym zranieniu¹⁶. Do

¹⁴ Zob. J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; Z. Lew-Starowicz, op. cit.; M. Stasińska, op. cit.

¹⁵ M. Beisert, *Mechanizmy rozwoju kazirodztwa w rodzinie*, „Dziecko Krzywdzone” 2002, t. 1, nr 1, s. 4.

¹⁶ Zob. M. Beisert, op. cit.; J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; D.M.T. Fessler, D.C. Navarrete, op. cit.

podwójnego zranienia dochodzi, gdy dziecko po ujawnieniu dokonywanych wobec niego nadużyć seksualnych nie otrzymuje zdecydowanej pomocy ze strony rodziców czy opiekunów lub jest przez nich oskarżane. Bolesna i krzywdząca jest także sytuacja, gdy po wykryciu przestępstwa to dziecko jako ofiara ma opuścić dom i zabierane jest np. do pogotowia opiekuńczego, podczas gdy sprawca spokojnie pozostaje w mieszkaniu. Tak było w przypadku Niny, która po ujawnieniu i złożeniu na policji zawiadomienia przez pedagoga szkolnego została umieszczona w Młodzieżowym Ośrodku Socjoterapii.

Analiza akt i treści zeznań osób z otoczenia pokrzywdzonej oraz samej pokrzywdzonej wskazuje na kolejną prawidłowość dotyczącą zjawiska relacji kazirodczych, a mianowicie brak pomocy i zrozumienia ze strony otoczenia oraz fakt, iż najbliżsi (matka, starsza siostra, nauczyciele) niczego nie zauważyli i nic ich nie niepokoiło ani w zachowaniu ofiary, ani w zachowaniach sprawców. Na przykład z zeznań kuratora społecznego wynika, że Nina oświadczyła pani kurator, iż: „w dniu 1 maja br. odbywała stosunek seksualny w pokoju, w którym spała mama”. Te same zeznania wskazują także, że „zdaniem Niny matka wie, ale nie reaguje”. W opinii biegłych z Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego „matka akceptuje separację Niny od rodziny, uczuciowo preferuje synów”.

W literaturze przedmiotu można znaleźć różne sposoby rozumienia udziału matki w rozwoju seksualnej relacji sprawca–ofiara¹⁷. W niektórych przypadkach, podobnie jak w niniejszym, jako współodpowiedzialność matki traktuje się także jej bierność i brak jakichkolwiek prób przeciwdziałania z jej strony mimo świadomości istnienia problemu. Matka Niny jest osobą emocjonalnie nieobecną w życiu córki. Jak podano, nie interesowała się nią, była skupiona na sobie i swoich problemach w relacjach z mężczyznami. Uczuciowo preferowała synów. Zdaniem badaczy fizyczna lub symboliczna nieobecność to jedna z zasadniczych cech matek z rodzin kazirodczych¹⁸.

Kolejną cechą wspólną większości matek w rodzinach kazirodczych jest bierność. W badaniach dorosłych i młodych ofiar seksualnego wykorzystania przez ojca znaczna ich część opisywała swoje matki jako osoby słabe, uległe, podporządkowane, bierne, zależne, zagubione, bezradne, poszukujące opieki i ochrony. Najczęściej wymienianą nieprawidłowością w relacji matka–dziecko jest brak emocjonalnej bliskości.

W przeprowadzonych przez Herman¹⁹ badaniach dotyczących dorosłych ofiar przemocy seksualnej w rodzinie większość kobiet opisywała swoje matki jako

¹⁷ Zob. M. Beisert, op. cit.; J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; M. Stasińska, op. cit.

¹⁸ Ibidem.

¹⁹ Herman, 1981 za: D. Glaser, S. Frosh, op. cit.

nieprzystępne, narzucające dystans lub wręcz odpychające. Według uzyskanych przez DiGiorgio-Miller²⁰ wyników połowa badanych ofiar kazirodztwa była odrzucona emocjonalnie przez matkę, a zaburzenia więzi emocjonalnej z matką występowały na długo przed ujawnieniem faktu wykorzystania seksualnego.

Jednym z podstawowych sposobów adaptacji do przemocy jest silny mechanizm odcinania się od negatywnych uczuć i stosowanie mechanizmów obronnych polegających na zaprzeczaniu, izolacji psychicznej, wyparciu tego, co przykre, niezrozumiałe, bolesne, i z takim mechanizmem mamy do czynienia w strukturze psychicznej Niny.

W całej sprawie charakterystyczne są też sylwetki sprawców. Jeden z braci jest dominujący, agresywny, wulgarny, drugi bierny, spokojny, zamknięty w sobie. Dziewczynka ma wobec nich mieszane uczucia. Wycofuje zeznania i obawia się starszego.

Z treści zeznań pokrzywdzonej, a także w kontekście opinii wychowawczynie z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii, należy stwierdzić, że matka Niny faworyzuje synów. Obserwujemy tu kolejny typowy dla stosunków kazirodczych „fenomen” psychologiczny, zgodnie z którym matki, niezależnie od tego, czy kazirodztwo dotyczy relacji z ojcem czy synem, z reguły zaprzeczają tym faktem, chroniąc tym samym i idealizując mężczyzn (syna lub męża). Taką postawę tłumaczy mechanizm obronny, jakim jest idealizowanie, uruchamiany w chwili zmagania się z sytuacją nową, trudną i niepewną. Z zeznań świadków wynika jednak, że matka opiniowanej „zawsze faworyzowała synów”.

Pokrzywdzona nie jest świadoma motywów, dla których składa zeznania. Wprawdzie w badaniach Rodzinnego Ośrodka Diagnostyczno-Konsultacyjnego wyraża ona jednoznaczną opinię i twierdzi, że „nie chce, aby bracia byli ukarani, chce tylko, żeby dali jej spokój”, to jednak w późniejszych zeznaniach nie jest już tak pewna swojej motywacji. Może to być efektem wpływu osób trzecich, w tym informacji pochodzących do matki i braci.

Analiza akt, obserwacja zachowania pokrzywdzonej, wyniki badań testowych wskazują na następujące cechy Niny, typowe dla ofiar przemocy seksualnej:

Introwersja jako nabyta cecha osobowości, wynikająca z frustracji wielu potrzeb psychicznych, w tym bezpieczeństwa, miłości, akceptacji.

Zamrożenie uczuć, wycofanie emocjonalne obserwowane w trakcie składania zeznań czy chłód uczuciowy, wynikający nie tylko ze słabego wglądu w siebie, ale przede wszystkim z utrwalonego mechanizmu izolowania się od przykrych emocji. W tym miejscu warto podkreślić, że stosunki kazirodcze, szczególnie między rodzeństwem, rzadko kiedy bywają brutalne i związane

²⁰ J. DiGiorgio-Miller, op. cit., s. 335–346.

z cierpieniem fizycznym. Niekiedy wręcz są traktowane jako „wspólna zabawa” i w takich sytuacjach nasilenie negatywnych przeżyć bywa mniej traumatyczne. Dlatego trudniej wnioskować o doznanej przemocy seksualnej. W przypadku Niny dodatkowo szereg okoliczności, w tym niski poziom interioryzacji norm społecznych i moralnych, wzorce zachowań dorosłych w rodzinie, stanowi czynniki osłabiające traumatyczny charakter przeżyć opiniowanej. Zamrożenie uczuć, wycofanie emocjonalne, chłód uczuciowy, silny mechanizm odcinania się od przykrych uczuć – to często wymieniane w literaturze przedmiotu cechy dzieci doświadczających przemocy²¹.

Inną cechą jest skłonność do kłamstwa. Zdaniem wychowawców z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii Nina ma tendencje do konfabulowania. Kłamie zwłaszcza, gdy chodzi o szkołę. W tym miejscu warto zaznaczyć, że wiele ofiar przemocy kłamie, chociaż nie musi. Kłamstwo jest dla nich wyuczoną formą reagowania na otaczającą rzeczywistość. Nina przyznaje, że „często okłamywała matkę w sprawach szkolnych i innych”.

W kontekście molestowania seksualnego pojawia się skłonność do fantazji seksualnych, która z jednej strony stanowi cechę rozwojową nastolatków, z drugiej – jest wywoływana i/lub wzmacniana przez relacje seksualne. Małoletnia jest zainteresowana sferą kontaktów seksualnych. Lubi zwracać na siebie uwagę, co może być związane ze skłonnościami do fantazjowania w sferze doznań seksualnych. Rozbudzona sfera seksualna, przedwcześnie rozwinięta aktywność seksualna (w tym zalotność, urazogenna seksualizacja) może być traktowana jako kompensacja braku realizacji potrzeb zależnościowych: miłości, bezpieczeństwa, przynależności, afiliacji, uzyskiwania wsparcia ze strony rodziców.

Konsekwencją urazogennej socjalizacji jest nadmierna erotyzacja dziecka przejawiająca się w postaci prowokacyjnych i uwodzicielskich zachowań seksualnych²². Takie zachowania Niny obserwowano w okresie po ujawnieniu przez nią faktu odbywania stosunków seksualnych z braćmi, np. z zeznań wychowawczyni z gimnazjum wynika, że „Nina o wykorzystywaniu seksualnym szczególnie lubi opowiadać mężczyznom zatrudnionym w tym ośrodku i ci mężczyźni czują się zakłopotani taką sytuacją, ponieważ mają wrażenie prowokowania ich przez Ninę. Nina przy nich bywa bardzo swobodna”.

Opisany mechanizm jest dość typowy dla ofiar przemocy seksualnej, które uczą się, że właśnie takie zachowanie podoba się sprawcom, że sprawcy to lubią, że sprawa im przyjemność, a wówczas ofiara może coś uzyskać. Podob-

²¹ Zob. M. Beisert, op. cit.; J. DiGiorgio-Miller, op. cit.; D. Glaser, S. Frosh, op. cit.; M. Stasińska, op. cit.

²² M. Bednarczyk, *Przemoc seksualna: analiza zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola, Lublin 2017.

na interpretacja prowokacyjnego zachowania nieletniej znajduje się w zeznaniach pani kurator, która stwierdziła, że „Nina łączy do mężczyzn, ale nie tyle jest to seksualne, co jest to wołanie o ciepło, wsparcie”. Także wychowawca z Młodzieżowego Ośrodka Socjoterapii stwierdza, iż „niektóre elementy zachowania Niny wskazują na to, że cechuje ją nadpobudliwość seksualna. Świadczą o tym te fakty, że zaczepia chłopców, nachalnie wchodzi do ich pokoju, przesiaduje u nich, a jeżeli spotka się z ich odrzuceniem, to skarży, bywa złośliwa. Nina lubi kokietować”. Opisane zachowania potwierdzają, że dla ofiar przemocy seksualnej częstym problemem staje się trudność w poszanowaniu swoich intymnych granic.

Streszczenie

Współczesna psychologia zwraca uwagę na uwarunkowania kazirodztwa i mechanizmy doprowadzające do kontaktów kazirodczych natury psychologicznej i biologicznej. Podejmuje problematykę negatywnych następstw kazirodztwa w postaci niewłaściwych zachowań seksualnych oraz zaburzeń w funkcjonowaniu indywidualnym i społecznym ofiary.

W opracowaniu zaprezentowano studium przypadku trzynastoletniej dziewczynki molestowanej seksualnie przez dwóch biologicznych braci. Do stosunków seksualnych dochodziło w tym samym czasie za wiedzą obu braci. Studium przypadku obejmuje nie tylko relacje sprawców z małoletnią siostrą, lecz także analizę sytuacji rodzinnej oraz problemy rozwojowe pokrzywdzonej. W opisie przypadku ukazano kontekst rozwojowy, społeczny i fizyczny molestowania seksualnego. Zawarto także wyniki badań psychologicznych ofiary oraz dokonano analizy psychologicznych kryteriów oceny wiarygodności jej zeznań. Całość opisano z dwóch perspektyw: życiowej, skoncentrowanej na aspekcie relacyjnym i dynamice przestępstwa, oraz prawnej, ukazującej moment ujawnienia i zmiany indywidualne i systemowe (rodzinne), jakie zaistniały w wyniku ujawnienia przestępstwa

Słowa kluczowe: kazirodztwo, molestowanie seksualne, psychologiczne kryteria oceny wiarygodności zeznań, studium przypadku

Summary

Modern psychology draws attention to the determinants of incest and the mechanisms leading to incestuous psychological and biological contacts. It addresses the issue of the negative consequences of incest in the form of distorted sexual behavior and the disrupted individual and social functioning of the victim.

The paper presents a case study of a thirteen-year-old girl abused sexually by her two biological brothers. The sexual contacts with both brothers took place within the same period, and both brothers knew about it. The case study covers not only the relationships between the perpetrators and their underage sister but also the family situation and the developmental problems of the girl. The case study describes the developmental, social, and

physical context of the sexual abuse. It also includes the results of psychological examinations of the victim and analyses the psychological assessment criteria for the credibility of her testimony. The situation is addressed from two perspectives: life-centered, focused on the relationship aspect and the dynamics of the crime; and legal, involving the exposure of the crime and the resulting individual and system (familial) changes.

Keywords: incest, sexual abuse, testimony credibility, psychological assessment criteria, case study

Bibliografia

Literatura

- Bednarczyk M., *Przemoc seksualna: analiza zjawiska wykorzystywania seksualnego dzieci*, Wydawnictwo Akademickie Wyższej Szkoły Społeczno-Przyrodniczej im. Wincentego Pola, Lublin 2017.
- Beisert M., *Mechanizmy rozwoju kazirodztwa w rodzinie*, „Dziecko Krzywdzone” 2002, t. 1, nr 1.
- DiGiorgio-Miller J., *Sibling incest: Treatment of the family and the offender*, „Child Welfare” 1998, t. LXXVII (3).
- Glaser D., Frosh S., *Dziecko seksualnie wykorzystywane*, Wydawnictwo Lekarskie PZWL, Warszawa 1995.
- Fessler D.M.T., Navarrete D.C., *Third-party attitudes toward sibling incest: Evidence for Westermarck's hypotheses*, „Evolution and Human Behavior” 2004, t. 25.
- Lew-Starowicz Z., *Przemoc seksualna*, Jacek Santorski & Co, Warszawa 1992.
- Stasińska M., *Rola matki w rozwoju i utrzymywaniu się związku kazirodczego*, „Dziecko Krzywdzone” 2004, t. 3, nr 2.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, t.j. Dz. U. z 2020 r., poz. 1444, 1517.

Źródła internetowe

- Mozgawa M., *Przestępstwo kazirodztwa w ujęciu dogmatycznym i kryminologicznym*. Instytut Wymiaru Sprawiedliwości, Warszawa 2015, <https://iws.gov.pl/analizy-i-raporty/badania-instytutu-wymiaru-sprawiedliwosci-w-ujeciu-tematycznym/problematyka-zwiazana-z-ochrona-rodziny/> [dostęp: 14.10.2020].

Konflikt interesów

Brak

Źródło finansowania

Brak

Marek Skwarcow
Elżbieta Sławek-Kozak
Sąd Okręgowy w Gdańsku

BŁĘDY W SPOSOBIE PROWADZENIA ŚLEDZTWA

Errors in conducting criminal investigations

Wstęp

W niniejszym artykule jego autorzy podjęli się próby możliwie najbardziej szczegółowego przedstawienia przebiegu postępowania przygotowawczego w sprawie o zabójstwo, które zostało popełnione w 1986 r. w Gdyni, ze szczególnym uwzględnieniem błędów i uchybień w dokonywanych czynnościach procesowo-kryminalistycznych organów śledczych Milicji Obywatelskiej i nadzorującej to postępowanie Prokuratury Rejonowej w Gdyni. Skutkowały one w pierwszej kolejności wydaniem postanowienia o umorzeniu śledztwa, a następnie nie dało się ich konwalidować w toku dalszego postępowania, podjętego w ramach tzw. czynności wykrywczo-dowodowych prowadzonych przez wydział Komendy Wojewódzkiej Policji w Gdańsku zwany publicystycznie „Archiwum X”. Konsekwencją było prawomocne uniewinnienie oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 Kodeksu karnego¹.

Prolog

Anna B. i Józef B.² byli małżeństwem od 1970 roku. W ich małżeństwie nie układało się zbyt dobrze, gdyż Józef nadużywał alkoholu i wszczynał awantury, w czasie których obrażał swoją żonę. W 1985 roku Józef B. został tymczasowo aresztowany, a Anna B. zaczęła się spotykać z Mariuszem H. Związek był na tyle zaawansowany, że kochankowie postanowili zamieszkać ze sobą i wspólną córką państwa B., Agnieszką, a w dniu 26 września 1986 roku ustalili, że w nadchodzący weekend Anna B. poinformuje swojego męża o tym, iż zamierza się z nim rozwieść i zamieszkać z innym mężczyzną.

¹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.

² Dane personalne zmienione na potrzeby publikacji.

W dniu 27 września 1986 roku Józef B. poszedł do pracy, z której wrócił wraz z kolegą Marcinem K., a następnie pili alkohol. W tym czasie w mieszkaniu przebywała także Anna B. Koło godziny 12.30 małżonkowie pojechali razem na zakupy z Gdyni do Kosakowa. Samochód prowadziła Anna B., ponieważ jej mąż stracił uprawnienia do kierowania pojazdami ze względu na uprzednią jazdę pod wpływem alkoholu.

Początkowo Józef B. twierdził, że jechali z powrotem przez Rumie, gdzie o godzinie 14.00 się rozstali. Anna B. miała jechać po kolejne zakupy, Józef B. zaś udać się do restauracji i wrócić do domu o 16.00, jednakże w toku postępowania ustalono, że oskarżony wrócił sam do mieszkania pomiędzy 14.15 a 14.30. W tym czasie Józefa B. zastała w mieszkaniu Monika S., przyjaciółka jego żony, która umówiła się z Anną B. na kawę. Nie zauważyła u Józefa B. żadnych zadrapań, aczkolwiek był on bardzo zdenerwowany.

O godzinie 15.00 do mieszkania wróciła Agnieszka B. W tym czasie zadzwonił Mariusz H., pytając o jej matkę. Agnieszka B. odpowiedziała, że poszła na zakupy i dotychczas nie wróciła do domu. Koło godziny 16.00 wrócił Józef B., zdenerwowany, oznajmiając, że żona zostawiła go pod restauracją, gdzie chciał napić się piwa.

Tego samego dnia około godziny 22.00–22.30 nieustalony mężczyzna przyjechał należącym do małżeństwa B. samochodem na parking nieopodal miejsca zamieszkania Mariusza H.

W dniu 28 września 1986 roku około godziny 11.00 Józef B. wyszedł z domu, po godzinie wrócił ze znajomym i spożywał alkohol. Około godziny 13.30 Agnieszka B. wyszła z domu, a gdy wróciła, jej ojca nie było, Józef B. wrócił koło 18.00 z Marcinem K., a o 19.00 przyszła ponownie Monika S., przyjaciółka Anny, dopytując się o nieobecną, która wciąż nie dawała znaku życia. Józef B. w dalszym ciągu spędzał czas na spożywaniu alkoholu, ale podczas obecności Moniki S. w mieszkaniu Agnieszka B. zauważyła, że jej ojciec ma zadrapania na obu rękach, na co ten odpowiedział, że został pobity w okolicy kawiarni „Zima”.

W dniu 29 września 1986 roku Anna B. nie przyszła do pracy, a gdy jej córka wróciła do domu, spostrzegła, że zniknęła kosmetyczka matki, z której podbierała kosmetyki. Ojciec skwitował to tym, że najwidoczniej matka była w domu. W tym samym dniu o godzinie 20.00 Józef B. powiadomił o zaginięciu żony, wskazując, iż nigdy nie opuszczała mieszkania na tak długo. Do udania się do jednostki Milicji Obywatelskiej został niemal zmuszony przez członków rodziny, brata i siostrę Anny B., którzy się o nią zamartwiali. Oficjalnie zgłoszenie zaginięcia żony złożył dopiero w dniu 1 października 1986 roku, po odnalezieniu samochodu państwa B.

W dniu 30 września 1986 roku przeprowadzono oględziny samochodu, który był zamknięty na zamki fabryczne. Wewnątrz pojazdu znajdowały się siatki z zakupami, portmonetka skórzana z drobnym bilonem oraz prawo jazdy i dowód osobisty Anny B. Pomiedzy deską rozdzielczą a przednią szybą leżała fotografia Anny B. z wyklejonymi literami, układającymi się w napis „cześć”, które następnie zostały przyklejone, oraz kawałki papieru oraz tkaniny. W samym pojeździe nie ujawniono żadnych śladów linii papilarnych, jednakże zarówno na opisanej kartce papieru, jak i emulsji fotograficznej ujawniono nie nadające się do identyfikacji ślady linii papilarnych. Fotografia z napisem „cześć” została poddana badaniom genetycznym; uprzednio znaleziono na niej dwa bezbarwne włókna zwierzęce. Ze zdjęcia pobrano materiał biologiczny i na podstawie pobranych wymazów ustalono niekompletny profil DNA pochodzący od mężczyzny.

Dopiero w dniu 2 października 1986 dokonano oględzin ciała Józefa B. Ujawniły one szereg obrażeń, między innymi na twarzy oraz na kończynach górnych. Na przedramieniu lewym, po stronie prostowników zaobserwowano podłużne otarcie pokryte suchym strupkiem, na nadgarstku lewym linijne otarcie naskórka oraz pozostałe obrażenia w postaci licznych linijnych otarć naskórka różnej długości pokrytych suchym strupkiem. Tego typu otarcia najczęściej powstają na skutek działania ręki obcej, rzadko własnej, albo narzędzia lub przedmiotu o ostrym zakończeniu. Charakter, liczba oraz umiejscowienie otarć naskórka wskazują, że do ich powstania doszło najprawdopodobniej w następstwie działania ręki obcej. Obrażenia, jakie stwierdzono o Józefa B., mogły powstać podczas obrony Anny B. przed atakującym napastnikiem.

W dniu 16 października 1986 roku na łące w pobliżu asfaltowej drogi w Gdyni ujawniono zwłoki Anny B. Zwłoki leżały na brzuchu, twarzą do ziemi, z rękami wyciągniętymi nad głową do przodu. Ciało było ubrane, zaobserwowano liczne ślady gnilne i larwy owadów. W kieszeni kurtki ujawniono klucze od mieszkania, nieopodal zwłok pokrzywdzonej znajdowały się niewyraźne ślady kół samochodowych.

W dniu 17 października 1986 roku dokonano sekcji zwłok, podczas której stwierdzono zaawansowane zmiany gnilne, zwłaszcza w obrębie twarzy i szyi z obecnością larw owadów, ogniskowe zmiany w mięśniach szyi mogące odpowiadać wylewom, cechy ostrego rozdęcia płuc, ze zmian urazowych – wylew w tkance podskórnej głowy i otarcie naskórka prawego przedramienia, oraz brak zmian w obrębie narządów wewnętrznych. Jak wynikało z opinii, przyczyną zgonu było uduszenie gwałtowne, na co też wskazywało ostre rozdęcie płuc. Mechanizm doprowadzający do ostrego rozdęcia płuc jest łatwy do ustalenia, gdy zwłoki nie są objęte zmianami gnilnymi, natomiast rozkład po-

śmiertny utrudnia interpretację. Nadto z protokołu oględzin i otwarcia zwłok wynika, iż w czasie czynności stwierdzono pojedynczy i niewielki wylew krwawy w tkance podskórnej powłok głowy w okolicy potylicznej po stronie lewej, któremu nie towarzyszyły zmiany urazowe. Ze względu na to, że zmiana urazowa nie była charakterystyczna, nie można było ocenić narzędzia, które je spowodowało.

Postępowanie przygotowawcze

Całe postępowanie przygotowawcze zostało przeprowadzone niedbale i pobieżnie, a zebrane w jego toku dowody nie zdołały przekonać Sądu Okręgowego w Gdańsku o winie oskarżonego. Przeprowadzono oględziny pojazdu, które dalece odbiegały od wzorowych – mimo pozornego zabezpieczenia przedmiotów ujawnionych w pojeździe nie zdołano uzyskać śladów kryminalistycznych istotnych dla prowadzonego śledztwa. Oględziny ciała oskarżonego oraz miejsca zdarzenia były powierzchowne. W trakcie tych czynności nie przeprowadzono przeszukania w mieszkaniu oskarżonego, nie zabezpieczono należycie dowodów znalezionych na miejscu zdarzenia, same oględziny zwłok zaś były dokonane niestarannie, mimo iż wobec przeprowadzających postępowanie istniał obowiązek zebrania, zabezpieczenia i w niezbędnym zakresie utrwalenia dowodów³. Miejsce zdarzenia zostało ograniczone do ujawnienia zwłok, zabezpieczono jedynie odciski opon z kół samochodowych. Mimo iż ujawniono w pobliżu niedopałki papierosów, guziki, monety i opakowanie po papierosach (i zostały także one umieszczone w dokumentacji fotograficznej z oględzin miejsca znalezienia zwłok), to brak jest w aktach sprawy jakichkolwiek informacji o tym, że chociażby pobrano z nich ślady. Zupełnie nie zostały wykorzystane możliwości, jakie dawała w tamtym okresie daktyloskopia i tra-seologia. Nawet jeśli metody badawcze i stan wiedzy kryminalistycznej w roku 1986 nie były tak zaawansowane jak obecnie, to dwadzieścia lat później, w roku 2006, kiedy podjęto na nowo umorzone śledztwo, prokuratura dysponowała po pierwsze możliwością wykorzystania badań genetycznych, a po drugie, gdyby była w posiadaniu prawidłowo zabezpieczonego materiału dowodowego, to możliwa byłaby powtórna jego analiza.

Ze sprawozdania z przeprowadzonych badań daktyloskopijnych wynika jedynie, iż badaniom poddano kawałek kartki papieru oraz zdjęcie znalezione w samochodzie. Ślady linii papilarnych na tych przedmiotach nie nadawały się do identyfikacji, mimo iż na zdjęciu znajdowały się mikrowłókna i jeden włos,

³ R. Kmieciak, *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005, s. 164.

z którymi nie wiadomo, co się później stało. Dopiero półtora miesiąca później przeprowadzono ponowne oględziny pojazdu; materiał dowodowy w postaci zdjęcia Anny B. z napisem na odwrocie „cześć” oraz kawałek serwety różowej zostały zbadane dopiero 17 grudnia 1986, a więc ponad dwa miesiące po ich ujawnieniu. Przez ten czas oskarżony, który nie był aresztowany, mógł ingerować w postępowanie. Oględziny pojazdu powinny być przeprowadzone w następujący sposób:

- na miejscu zdarzenia przed zabezpieczeniem,
- po zakwestionowaniu jakiegoś przedmiotu jako wyniku przeszukania,
- przed przystąpieniem do badań laboratoryjno-kryminalistycznych⁴.

Przed wszystkim jednak oględziny pojazdu winny być wykonane bardzo dokładne. Każda rzecz powinna mieć określone i odnotowane miejsce swojego położenia, następnie winna być sfotografowana, a z przedmiotami należało się obchodzić wyjątkowo ostrożnie, tak by nie zatrzeć możliwości ujawnienia linii papilarnych⁵ – co niestety nie zostało wykonane w niniejszej sprawie, gdyż z analizy akt sprawy wynika, że w pojeździe znaleziono ślad nienadający się do identyfikacji. Być może, gdyby ślady były bardziej starannie zabezpieczone, ślad ujawniony w pojeździe zostałby prawidłowo zidentyfikowany. Trzeba podkreślić, że już na wstępnym etapie postępowania przygotowawczego istniało uzasadnione podejrzenie zabójstwa pokrzywdzonej, zatem wszystkie te czynności powinny być przeprowadzone bardzo rzetelnie. Nie poddano analizie włókien zwierzęcych ujawnionych w pojeździe, nie przygotowano ich do badań mikroskopowych, same oględziny pojazdu zaś nie wykraczały poza jego wnętrze oraz określenie miejsca, w którym się znajdował. W protokołach brak jest jakiegokolwiek informacji dotyczącej zbadania szerszego obszaru oględzin, a ślady mogły się znajdować zarówno w jego wnętrzu, jak i poza nim⁶. Ślady pojazdów występują w znaczącej mierze jako odciski kół, które w czasie jazdy tworzą koleiny, tor ruchu zaś można oznaczyć, badając grudki ziemi lub piasku, wymieszane i wyrzucone z koleiny przez koła⁷. Identyfikacja pojazdu winna być przeprowadzona na podstawie ustalenia rozstawu kół, wymiaru opon oraz rzeźby bieżnika opony⁸. Mimo iż na miejscu zdarzenia ujawniono ślady kół samochodowych, a jeden z nich odpowiadał śladom opon samochodu marki Fiat 125p, to w żaden sposób nie zostało to przeanalizowane. Należy

⁴ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973, s. 202

⁵ W. Gutekunst, *Kryminalistyka. Zarys systematycznego wykładu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1974, s. 140.

⁶ Por. V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, *Oględziny miejsca. Teoria i praktyka*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2011, s. 68.

⁷ W. Gutekunst, op. cit., s. 421.

⁸ B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, s. 299.

wskazać, iż w momencie popełnienia czynu były dostępne metody identyfikacji pojazdu na podstawie odprysków lakierów pozostawionych na miejscu zdarzenia, czego również w niniejszej sprawie zaniechano⁹. Znamienne jest, iż samochód był zaparkowany pod domem Mariusza H., a nie przeanalizowano, czy ten pojazd był na miejscu zbrodni. Skoro pokrzywdzona pojechała samochodem na miejsce zdarzenia, to nie próbowano ustalić, w jaki sposób znalazł się on pod domem kochanka, oskarżony zaś miał dostęp do drugiego kompletu kluczy. Nie próbowano nawet wyjaśnić, dlaczego oskarżony nie starał się szukać żony, skoro nie wróciła ona na noc. Nie badano także, w jaki sposób zagięła kosmetyczka żony, skoro w tamtym czasie Anna B. już nie żyła. Wreszcie w toku śledztwa nie zweryfikowano treści listu wysłanego przez oskarżonego. Analiza akt prowadzi także do wniosku, że nie zabezpieczono w sposób należyty miejsca zdarzenia, nie porównano obrażeń oskarżonego ze śladami, które mogły zostać zadane przez Annę B. Ślady biologiczne, w szczególności te zawarte w liście oraz na zdjęciu, nie zostały odpowiednio zbadane. Badania genetyczne nie wykluczyły możliwości, iż ślad nie pochodzi on od oskarżonego. Jak wynikało z późniejszej opinii biegłego, prawdopodobieństwo pojawienia się w populacji polskiej drugiego takiego samego profilu DNA wynosi około 1:1,43 miliona. Po wielu latach na zdjęciu pokrzywdzonej ujawniono ślad genetyczny oskarżonego, co było głównym dowodem winy w akcie oskarżenia.

Należy też podkreślić, że obrażenia, jakie ujawniono na ciele oskarżonego, pokryte były suchym strupem, co świadczy o procesie gojenia i wskazuje, że do ich powstania doszło najprawdopodobniej 3–4 dni przed oględzinami jego ciała. Nie dokonano jednak oględzin odzieży Józefa B. Bez wątpienia oględziny ciała potencjalnego sprawcy przestępstwa zabójstwa są jedną z pierwszych czynności procesowo-kryminalistycznych, przede wszystkim służą odpowiedzi na pytania: czy został popełniony czyn zabroniony, kto był jego sprawcą, a kto ofiarą, oraz wyjaśnieniu wszystkich okoliczności sprawy¹⁰. Każde oględziny są czynnością na tyle unikatową, iż na późniejszym etapie niemożliwe jest odtworzenie identycznych warunków jak na miejscu popełnienia przestępstwa. Śledczy w niniejszym postępowaniu nie podjęli próby odpowiedzi na kluczowe pytania dotyczące rodzaju zdarzenia, jego charakteru, czasu, jaki upłynął od chwili zdarzenia do chwili uzyskania informacji, a także obiektywnych czynników¹¹. Bardzo ważnym elementem było przeprowadzenie analizy osobowości

⁹ Ibidem, s. 302.

¹⁰ V. Kwiatkowska-Wójcikiewicz, op. cit., s. 114.

¹¹ T. Hanausek, *Model procesu wykrywania sprawcy przestępstwa*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1974, t. 1, s. 245–252.

ewentualnego sprawcy, której na etapie postępowania przygotowawczego jednak nie dokonano.

Trzeba przypomnieć, iż w okresie, w którym toczyło się omawiane postępowanie przygotowawcze, obowiązywał Kodeks postępowania karnego z 1969 roku¹², w zakresie dopuszczania dowodu z opinii biegłych w toku postępowania przygotowawczego prowadzonego przez Milicję Obywatelską obowiązywała zaś instrukcja dochodzeniowo-śledcza, wprowadzona w życie zarządzeniem nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1976 r. w sprawie prowadzenia przez Milicję Obywatelską postępowania przygotowawczego, która podkreślała rolę technika kryminalistyki. Zgodnie z przewidzianymi w jej treści zasadami ślady i przedmioty oraz dokumenty zabezpieczone w czasie oględzin lub przeszukania albo uzyskane w inny sposób należało odpowiednio przygotować do badań, dokonując podziału na dwie zasadnicze grupy:

1) ślady i przedmioty identyfikujące narzędzie lub sprawcę; ich badanie było uwarunkowane uzyskaniem odpowiedniego materiału porównawczego;

2) ślady i przedmioty określające przebieg zdarzenia i jego skutki; badanie tej grupy śladów i przedmiotów było niezależne od materiału porównawczego i powinno być wykonane niezwłocznie. Do tej grupy zaliczano również przedmioty odebrane, których posiadanie było zabronione. Przed skierowaniem do badań śladów i przedmiotów identyfikujących narzędzie lub sprawcę prowadzący postępowanie przygotowawcze był obowiązany uzyskać odpowiedni materiał porównawczy z udziałem funkcjonariusza technika kryminalistyki (§ 26)¹³.

Odnosząc się do wartości dowodowej oględzin zwłok, uznać należy, iż gdyby ta czynność została przeprowadzona należycie, a przede wszystkim gdyby wzięto pod uwagę stopień rozwoju larw owadów, to o wiele prościej można by ustalić czas zgonu pokrzywdzonej oraz porównać go ze zgromadzonym materiałem dowodowym. Oględziny zwłok mają doniosłe znaczenie kryminalistyczne, gdyż ich celem jest dostarczenie wstępnych informacji dotyczących przyczyny i możliwości śmierci oraz zabezpieczenie śladów. Nie uwzględniono takich kryteriów jak wilgotność powietrza, temperatura otoczenia, temperatura zwłok, nie zbadano stopnia wegetacji roślin pod zwłokami w stosunku do roślin obok ciała, już nie wspominając o zasięgnięciu opinii biegłego z zakresu botaniki¹⁴. Analizując stan zwłok pokrzywdzonej, należy wskazać, iż dokonano badania ścinków paznokci oraz części garderoby zawie-

¹² Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. 1969 Nr 13, poz. 96 z późn. zm.

¹³ Zarządzenie nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1976 r. w sprawie prowadzenia przez Milicję Obywatelską postępowania przygotowawczego.

¹⁴ B. Hołyst, *Kryminalistyka...*, s. 198.

rających ociekliny. W brudzie zza paznokci stwierdzono obecność krwi, w której nie udało się wykazać obecności białek ludzkich. Być może gdyby materiał dowody był lepiej zabezpieczony, takie białka udałoby się wyodrębnić. Wskazano również na zaawansowane ślady gnilne, z obecnością larw owadów, ale nie ustalono jakiego gatunku. Prawdopodobnie gdyby bardziej rzetelnie dokonano badań i zweryfikowano, na jakim dokładnie etapie stadium rozwoju znajdowały się larwy, to możliwe byłoby ustalenie przedziału czasowego zgonu oraz porównanie go z wyjaśnieniami oskarżonego, a przede wszystkim z przyjętą przez niego linią obrony. W latach 90. ubiegłego wieku przeprowadzane były badania dotyczące transmigracji bakterii znajdujących się w jelitach oraz oceny czasu zgonu na podstawie rozwoju larw muchy¹⁵. Na marginesie należy wskazać, iż jeżeli na miejscu zdarzenia zostaną ujawnione zwłoki, to stanowią one punkt centralny tego miejsca, zatem oględziny będą obejmowały zarówno miejsce, jak i znajdujące się na nim zwłoki¹⁶. Oględziny miejsca winny być przeprowadzone w ten sposób, iż ogólny wygląd miejsca zdarzenia przed wprowadzeniem jakichkolwiek zmian musi być utrwalony za pomocą fotografii, rysunku i opisu protokolarnego, a każdy ślad na miejscu zdarzenia mogący mieć znaczenie dla rekonstrukcji zdarzenia – najpierw zbadany i utrwalony bez wprowadzania jakichkolwiek zmian w układzie i w substancji przedmiotu, a dopiero po tych czynnościach wolno dany przedmiot poddać badaniom eksperymentalnym¹⁷.

Oględziny zwłok pokrzywdzonej były dokonane pobieżnie, oględziny oskarżonego nastąpiły dopiero trzy dni po zgłoszeniu zaginięcia pokrzywdzonej, na jego twarzy zaś zauważono zadrapania. Z analizy akt sprawy wynika jednoznacznie, iż prawdopodobne jest, że te zadrapania zostały stworzone przez osobę trzecią, nie przez oskarżonego. Znamienne jest, że rodzina zmarłej podejrzewała Józefa B. o zabójstwo żony. Oskarżony niejednokrotnie chwalił się, że dokonał zabójstwa, przyjacielowi swojej żony powiedział, że nie mógł dopuścić, aby byli razem.

Oceniając relacje osobowych źródeł dowodowych składane w toku postępowania przygotowawczego, wskazać należy, że z zeznań córki pokrzywdzonego wynikało, iż w dniu zaginięcia jej matki oskarżony wrócił do domu zdenerwowany. Brat pokrzywdzonej zeznał natomiast, iż jego siostra skarżyła się na swojego męża, że wynosi rzeczy z mieszkania, zabierał jej pieniądze z portfela. Przesłuchania kochanka Anny B. wskazują na to, iż oskarżony groził zarówno pokrzywdzonej, jak i jemu, że ich zatłucze, ponieważ wiedział, że się

¹⁵ B. Hołyst, *Kryminalistyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018, s. 282.

¹⁶ T. Hanausek, *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 2005, s. 111.

¹⁷ W. Gutekunst, op. cit., s. 88.

spotykają, również często ich śledził. W dniu 26 września 1986 roku, czyli w piątek, Mariusz H. umówił się z pokrzywdzoną, że w sobotę i niedzielę Anna B. przeprowadzi się do jego mieszkania. W sobotę koło 15.30 rozmawiał z córką pokrzywdzonej, która poinformowała go, że rodzice o 12.00 pojechali na zakupy i nie wrócili do tej pory. Właśnie w tym dniu Anna B. planowała odejść od męża.

W dniu 29 czerwca 1987 roku wydano postanowienie o umorzeniu śledztwa w sprawie dokonanej w okresie między 27 a 30 września 1986 roku zabójstwa z uwagi na niewykrycie sprawcy. Pomimo zgromadzonych dowodów, w szczególności z protokołu oględzin zwłok, zeznań świadków oraz oględzin pojazdu, wiceprokurator Prokuratury Rejonowej zdecydował się na zakończenie postępowania.

Po wielu latach – w 2001 roku – Józef B. usiłował zabić swoją córkę Agnieszkę B., za co został w późniejszym czasie prawomocnie skazany. W trakcie wypowiedzania gróźb pod adresem córki powiedział jej, że ją zabije tak jak jej matkę, używając mniej wyrafinowanych zwrotów. Podczas przesłuchania w 2006 roku Agnieszka B. zeznała, że na początku nie wierzyła, by jej ojciec mógł zabić matkę, ale zaczął się jej odgrażać. Wielokrotnie mówił: „Zdechnieś pod płótem”, „Załatwię cię kurwo jak twoją matkę”. Dodatkowo Józef B. wysłał list, w którym groził swojej córce, ten list został dołączony do akt sprawy. Józef B. niszczył pamiątki po żonie, bardzo negatywnie je oceniając: „Co będziesz na kurwę patrzeć”.

W dniu 16 stycznia 2006 roku, a więc prawie dwadzieścia lat po przedmiotowym zdarzeniu, Nietatowy Zespół Operacyjno-Śledczy dokonał analizy postępowania, wskazując możliwość wyizolowania DNA sprawcy zarówno ze zdjęcia, jak i z ujawnionych niedopałków papierosów.

W dniu 4 października 2006 roku podjęto na nowo umorzone śledztwo w celu kontynuowania postępowania i postawiono Józefowi B. zarzut popełnienia czynu z art. 148 § 1 k.k. polegającego na tym, że w nieustalonym czasie od 27 września 1986 do 16 października 1986 roku, działając w bezpośrednim zamiarze pozbawienia życia Anny B. poprzez ucisk na narządy szyi, doprowadził do jej zgonu wskutek zadławienia. W akcie oskarżenia z dnia 1 marca 2007 roku prokurator wskazywał, iż biegły z zakresu badań DNA wywodził, że analiza materiału dowodowego zabezpieczonego z tylnej powierzchni zdjęcia i liter nie pozwala na wykluczenie możliwości, że pochodzi on od Józefa B.

Z analizy akt sprawy, w szczególności z protokołu oględzin oskarżonego oraz opinii sądowo-lekarskiej, przeprowadzonej prawie 20 lat po zabójstwie, wynika, iż obrażenia te mogły powstać w obronie Anny B. przed napastnikiem, ale nie wykluczono, iż nie mogły zostać spowodowane przez Annę B. Ich kore-

lacja w czasie wskazuje, że w momencie oględzin oskarżonego, to jest 2 października 1986 roku, otarcia naskórka pokryte były suchym strupem, a więc do ich powstania doszłoby 3–4 dni przed oględzinami. Otarcia w ogromnym stopniu zbiegały się z momentem zaginięcia Anny B., oskarżony zaś nie wskazywał, by musiał bronić swojej żony przed napastnikiem. Nigdy też nie zostały porównane obrażenia oskarżonego z materiałem pobranym od jego żony, chociażby w postaci pobrania materiału genetycznego spod paznokci.

Mimo iż w 1986 roku genetyka sądowa nie pozwalała na wyizolowanie materiału DNA z tak drobnych elementów, to jednak wraz z rozwojem tej gałęzi nauki możliwe stało się wyodrębnienie materiału genetycznego znajdującego się na niedopałkach. Gdyby prawidłowo zabezpieczono niedopałki papierosów, a późniejsze badanie ujawniłoby DNA należące do oskarżonego, to możliwe byłoby ustalenie ciągu poszlak, a to mogłoby skutkować skazaniem oskarżonego za zabójstwo swojej żony. Ujawnione na miejscu zdarzenia niedopałki papierosów, opakowanie po papierosach, guziki czy moneta pięćdziesięciogroszowa nie zostały w żaden sposób poddane analizie. W 2006 roku, kiedy były dostępne pozostałe metody badawcze, z pewnością zgromadzony materiał DNA pozwoliłby na ustalenie, do kogo należały wyżej wymienione przedmioty. W 1986 roku natomiast możliwe by było zastosowanie metod badawczych w postaci chociażby daktyloskopii¹⁸.

Co ciekawe, w aktach sprawy ujawniono anonim, zapisany pismem ręcznym drukowanym, skierowany do Józefa B. Z treści tego listu wynika, iż Józef B. był szantażowany przez nieznaną osobę. Od czasu zabójstwa Anny B. krążyła opinia, że jej zabójcą jest mąż, i prowadzący śledztwo powzięli wątpliwość, czy sam Józef B. nie jest autorem przedmiotowego anonimu po to, by odsunąć od siebie podejrzenia. Z tego względu zasięgnięto opinii biegłego sądowego, który zbadał list napisany w formie szantażu. Z tej opinii jednoznacznie wynikało, że zestawienie cech pisma pomiędzy wzorami wykazało identyczność cech konstrukcyjnych większości znaków z różnicami będącymi pochodną innego etapu ewolucji pisma. List oraz wzory pisma Józefa B. (w postaci prób kreślonych na polecenie, wpisów w wierszach wniosku o wydanie dokumentów oraz innych rękopisów) zostały sporządzone przez jedną i tę samą osobę. Daje to pewność, iż Józef B. sam napisał do siebie anonim, po to, by odsunąć podejrzenia.

¹⁸ W. Gutekunst, op. cit..., s. 311 i in.

Postępowanie jurysdykcyjne

Sąd Okręgowy w Gdańsku po przeprowadzeniu wszystkich zawioskowanych w toku rozprawy głównej dowodów uniewinnił oskarżonego od popełnienia czynu zarzucanego mu w akcie oskarżenia. Jak wynika z pisemnych motywów zawartych w uzasadnieniu orzeczenia, proces miał charakter poszlakowy, a oskarżony korzystał z gwarancji wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k.¹⁹, czyli reguły *in dubio pro reo*.

W literaturze procesowej pojęciu „poszlaka” nadaje się sens umowny i ściśle określony, rozumiejąc przez nie fakt dowodowy uboczny, co teoretycznie mogłoby oznaczać zarówno fakt obciążający, jak i odciążający oskarżonego, ale praktycznie chodzi o okoliczności niekorzystne dla oskarżonego. Poszlaką jest więc fakt dowodowy uboczny obciążający oskarżonego²⁰. Proces poszlakowy to postępowanie, w którym oskarżony zaprzecza swej odpowiedzialności, a brak jest pewnych dowodów świadczących o jego winie. Proces poszlakowy to zatem proces karny, w którym brak jest bezpośrednich dowodów winy albo niewinności oskarżonego²¹. Proces poszlakowy można także zdefiniować jako postępowanie dowodowe obejmujące swoim zakresem fakty uboczne (poszlaki). Przedmiot postępowania dowodowego w takim procesie obejmuje zarówno fakt główny, jak i fakty uboczne, których udowodnienie nie jest ostatecznym celem dowodzenia w tym procesie²². Dowodzenie oparte na poszlakach cechuje stopniowa – w miarę ich gromadzenia – przemiana prawdopodobieństwa w pewność, pozwalająca dokonać jednoznacznych i niebudzących wątpliwości sądu orzekającego ustaleń w zakresie winy oskarżonego. W toku postępowania karnego nie otrzymuje się zazwyczaj wszystkich poszlak jednocześnie. Zanim uzyska się wielość poszlak o cechach obiektywnej przekonywalności – a więc stanowiących podstawę logicznie osiągniętej pewności – najpierw następuje ustalanie pojedynczych kolejnych faktów. Poszlaki wcześniej ustalone tworzą punkt wyjścia do opracowania i sprawdzenia wersji i tym samym do dalszych ustaleń. Tak więc znaczną rolę z punktu widzenia dynamiki i rozwoju postępowania karnego odgrywają nie tylko poszlaki występujące

¹⁹ Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 556 z późn. zm.

²⁰ J. Nelken, *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1970, s. 122.

²¹ A. Gaberle, *Leksykon polskiej procedury karnej*, „Arche”, Gdańsk 2004, s. 220, J. Nelken, *Zagadnienie poszlak w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1967, nr 7, s. 740; M. Cieślak, *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984, s. 416; T. Grzegorzczak, w: T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, LexisNexis Polska, Warszawa 2011, s. 467.

²² C. Kulesza, *Dowód poszlakowy*, w: J. Skorupka (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. VIII, cz. 1, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019, s. 404.

zespołowo, a więc mogące tworzyć podstawę pewności, lecz także pojedyncze, ustalane i rozpatrywane oddzielnie²³. Kwestia wartościowania dowodów w procesach poszlakowych była przedmiotem analizy Sądu Najwyższego, który w fundamentalnym wręcz dla procesu poszlakowego wyroku stwierdził, że przez proces poszlakowy należy rozumieć proces, w którym nie ma bezpośrednich dowodów winy, gdyż poszlaki są dowodami niepełnymi, okolicznościami, na podstawie których można jedynie wnioskować o winie; natomiast wyjaśnienia współoskarżonych, stwierdzających konkretne fakty świadczące o winie oskarżonego, nie są poszlakami, lecz dowodami bezpośrednimi, i na taki ich charakter nie ma wpływu ocena ich wiarygodności²⁴. W procesie poszlakowym łańcuch wiążących się ze sobą poszlak można uznać za zamknięty tylko wówczas, gdy każda z tych poszlak, będąca ogniwem owego łańcucha, ustalona została w sposób niebudzący wątpliwości i uniemożliwiający jakiegokolwiek inne rozważania²⁵. Pojedyncze poszlaki jako ogniwa łańcucha muszą być wiarygodne i jednoznacznie udowodnione; łańcuch powiązanych ze sobą poszlak może być uznany za zamknięty tylko wówczas, gdy każda z poszlak, stanowiąca ogniwo tego łańcucha, jest ustalona w sposób niewątpliwy²⁶.

Natomiast reguła *in dubio pro reo* w polskiej procedurze karnej zgodnie z art. 5 § 2 k.p.k. obowiązuje w wersji pozytywnej i stanowi, że niedające się usunąć wątpliwości rozstrzyga się na korzyść oskarżonego. Dotyczy ona nie tylko wątpliwości faktycznych, lecz także prawnych²⁷. Wątpliwości można rozstrzygnąć na korzyść oskarżonego dopiero po starannym i docieklwym postępowaniu dowodowym, gdy staje się jasne, że wszystkie dopuszczone przez prawo środki dowodowe zostały wyczerpane, a wszelkie sposoby wyfluowania wątpliwości należałoby uznać za nieracjonalne²⁸. Nie należy tej reguły rozumieć jednak w sensie jakiegoś wygodnictwa procesowego, jako reguły pewnego, uproszczonego traktowania wątpliwości. **Występujące w sprawie**

²³ J. Nelken, *Zagadnienie poszlak...*, s. 742.

²⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 1975 r., II K 364/74, OSNKW 1975, nr 8, poz. 111.

²⁵ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 r., III KR 304/84, OSNPG 1985, nr 8–9, poz. 119; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., III KK 152/16, LEX nr 217117; T. Grzegorzczak, op. cit., s. 467.

²⁶ K. Woźniewski, w: W. Cieślak, K. Woźniewski (red.), *Leksykon prawa karnego procesowego. 100 podstawowych pojęć*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012, s. 53; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2669.

²⁷ P. Hofmański (red.), E. Sadzik, K. Zgryzek, *Kodeks postępowania karnego*, t. I: *Komentarz do art. 1–296*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011, s. 67; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 czerwca 1994 r., WO 68/94, OSNKW 1994, nr 11–12, poz. 73; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 24 lipca 2012 r., II AKa 114/12, KZS 2012, nr 9, poz. 41.

²⁸ S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2018, s. 255–256.

wątpliwości w zakresie ustaleń faktycznych, zgromadzonych dowodów i okoliczności sprawy powinny być po pierwsze usunięte przez wszechstronną inicjatywę dowodową organów procesowych, a po wtóre muszą być poddane gruntownej i bezstronnej ocenie, podobnie jak wątpliwości o charakterze prawnym, które muszą być wyjaśnione w drodze wszechstronnej wykładni. Reguła *in dubio pro reo* nie może być postrzegana w uproszczony sposób. Do jej zastosowania nie jest wystarczające podyktowane treścią sprzecznych dowodów występowanie konkurencyjnych wersji zdarzenia. Umocowanie dla sięgnięcia po tę instytucję stanowi dopiero brak możliwości ustalenia, przy zastosowaniu dyrektyw z art. 7 k.p.k., dominacji jednej z nich. Nakaz rozstrzygnięcia wątpliwości na korzyść oskarżonego aktywizuje się dopiero w ostateczności i w żadnym razie nie sprowadza się do obowiązku respektowania faktów w świetle najkorzystniejszych dla oskarżonego wariantów²⁹. Dopiero zatem gdy po wykorzystaniu wszelkich istniejących możliwości wątpliwość nie zostanie usunięta, należy ją tłumaczyć na korzyść oskarżonego. Reguła *in dubio pro reo* stanowi więc, obok zasady domniemania niewinności, ważną gwarancję prawidłowego wymiaru sprawiedliwości. Chroni ona oskarżonego przed skazaniem bezpodstawnym lub przekraczającym stopień jego zawinienia³⁰.

Co jednak istotne, reguła *in dubio pro reo* odnosi się do wątpliwości, które ma i których nie jest w stanie rozstrzygnąć sąd rozpoznający sprawę, nie zaś do wątpliwości którejkolwiek ze stron postępowania co do prawidłowości rozstrzygnięcia dokonanego przez sąd³¹.

Przenosząc te uwagi na płaszczyznę rozważań w niniejszej sprawie, trzeba zauważyć, że dowód z poszlak nie może być podstawą uznania winy oskarżonego, jeżeli nie da się wykluczyć – właśnie na podstawie reguły wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. – jakichkolwiek innych niż te przyjęte w akcie oskarżenia wersji zdarzenia³². W procesie karnym, w którym ustalenia dotyczące sprawstwa i winy oskarżonego zostały poczynione na podstawie dowodów poszlakowych, trafność tych ustaleń występuje dopiero wówczas, gdy nie mogą one

²⁹ Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2018 r., II AKa 185/2018, Lex nr 2559510.

³⁰ M. Cieślak, *Polska procedura...*, s. 359.

³¹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., V KK 189/11, OSNwSK 2011, poz. 1874.

³² J. Nelken, *Dowód z poszlak w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1984, nr 7–8, s. 125 i nast.; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1974 r., I KR 174/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 40; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2001 r., II KKN 550/98, Lex nr 51674; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2002 r., V KKN 283/01, Lex nr 56843,

być podważone przez jakąkolwiek inną możliwą wersję zdarzenia³³. Sąd Najwyższy wskazuje, że: 1) poszlaki należy uznać za niewystarczające do uznania faktu głównego, gdy nie wyłączają one wszelkich rozsądnych wątpliwości w tym względzie, czyli gdy możliwa jest także inna od zarzucanej oskarżonemu wersja zdarzenia. 2) Nie można opierać wyroku skazującego na takich poszlakach, z których wynika tylko prawdopodobieństwo popełnienia przez oskarżonego zarzucanego mu czynu³⁴.

W sprawie będącej przedmiotem rozstrzygnięcia nie było bezpośrednich dowodów winy oskarżonego, ale jedynie poszlaki, których wspólna ocena zdaniem oskarżyciela publicznego dawała podstawy do uznania winy i przypisania odpowiedzialności karnej za zarzucany czyn zabroniony. Sąd Okręgowy w Gdańsku, oceniając zebrane w sprawie dowody, uznał jednak, że nie może być rozstrzygającym dowodem winy oskarżonego ustalenie, iż na fotografii zawierającej wizerunek jego żony, na rewersie której umieszczono wykonany z przyklejonych liter wyciętych z czasopism napis „cześć”, znajdują się ślady biologiczne oskarżonego. Uznał bowiem, że fakt pozostawienia na fotografii śladów biologicznych (naskórka bądź naskórka oraz substancji potowoskowej) nie może prowadzić automatycznie do uznania, że to on był tą osobą, która przykleiła napis z liter na rewersie fotografii, jak również pozostawiła fotografię w samochodzie, a wreszcie tą osobą, która pozostawiła zamknięty samochód Fiat 125p nieopodal mieszkania kochanka swojej żony. Swoje stanowisko w tym względzie Sąd Okręgowy uzasadniał faktem wieloletniego pożycia małżeńskiego i istotnym prawdopodobieństwem, że w przeszłości, czyli przed zabójstwem, oskarżony mógł dotykać fotografii swojej żony, ujawnionej następnie w dniu 30 września 1986 roku w samochodzie, tym bardziej że jak to wynika z opinii z zakresu genetyki sądowej, ślady biologiczne mogą pozostawać na takiej fotografii przez okres kilkudziesięciu lat. Sąd Okręgowy zwracał także uwagę, że czynności postępowania przygotowawczego prowadzone były niestaranie, bez wyraźnie nakreślonego planu śledztwa, wręcz chaotycznie, i waga tych uchybień była na tyle znacząca, że nie zgromadzono rzetelnego materiału dowodowego świadczącego o winie oskarżonego, czego efektem było pierwotne wydanie postanowienia o umorzeniu śledztwa.

Sąd orzekający poddał ocenie również dowód z oględzin ciała oskarżonego, dokonanych, jak to wskazano, 6 dni po zaginięciu Anny B., stwierdzając, że skoro z opinii biegłego lekarza sądowego wynika, iż wspomniane otarcia

³³ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1983 r., Rw 420/83, OSNKW 1983, nr 12, poz. 101 z aprobuującym stanowiskiem M. Cieślaka i Z. Dody, w: *Kierunki orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Palestra” 1984, nr 10, s. 39.

³⁴ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 r., III KK 298/10, Lex nr 583857.

mogły powstać 3–4 dni przed oględzinami ciała, to wyklucza to, aby zaistniały w dniu 27 września 1986 roku, kiedy to pokrzywdzoną widziano ostatni raz. Dodatkowo w śladach pobranych z paznokci zmarłej nie stwierdzono, by znajdowały się tam ślady biologiczne oskarżonego, a z innych jej części ciała takich śladów nie pobierano, ponadto Monika S., przyjaciółka ofiary, nie zauważyła w tym dniu na ciele oskarżonego żadnych obrażeń.

Istotną częścią materiału dowodowego, który w ocenie oskarżyciela publicznego miał świadczyć o winie oskarżonego, były zeznania wielu świadków, w tym także córki Józefa B., którzy wskazywali, że słyszeli oni od oskarżonego, iż zabił swoją żonę. Ramy opracowania nie pozwalają na przytoczenie szerszych wywodów zawartych w pisemnym uzasadnieniu, niemniej jednak wskazać należy, że sąd orzekający ocenił te zeznania starannie i wnikliwie, dochodząc do konkluzji, że były one jednak na tyle niespójne i niekonsekwentne, że nie mogły stanowić podstawy do czynienia na ich podstawie ustaleń faktycznych co do sprawstwa oskarżonego.

Analiza tych dowodów nie pozwoliła Sądowi Okręgowemu w Gdańsku uznać, że łańcuch wiążących się ze sobą poszlak świadczących o winie oskarżonego był zamknięty, ponieważ poszlaki będące ogniwem tego łańcucha budziły wątpliwości i umożliwiały podjęcie alternatywnych rozważań co do osoby sprawcy. Tym samym nie dało się wykluczyć – na podstawie reguły wyrażonej w art. 5 § 2 k.p.k. – innej niż przyjęta w akcie oskarżenia wersji zdarzenia odnośnie do osoby sprawcy.

Trzeba także odnotować, że wyrok Sądu Okręgowego w Gdańsku nie został poddany kontroli odwoławczej, ponieważ Prokurator Rejonowy w Gdyni uchybił terminowi zawitemu do wniesienia apelacji, a wniosek o przywrócenie terminu do jej złożenia nie znalazł akceptacji sądu.

Zakończenie

Autorzy mają pełną świadomość, że reguła *in dubio pro reo* jest gwarancją prawidłowego sprawowania wymiaru sprawiedliwości i chroni oskarżonego przed skazaniem bezpodstawnym lub opartym na wątpliwych, sprzecznych ze sobą lub wręcz bezwartościowych dowodach, a jej zastosowanie może doprowadzić do uniewinnienia osoby winnej wobec braku dowodów jej sprawstwa. Dla zapewnienia trafnej reakcji karnej, o której mowa w art. 2 § 1 pkt 1 ustawy procesowej w zakresie skazania oskarżonego, niezbędne jest więc zebranie niebudzących wątpliwości dowodów winy. Niniejsza sprawa – nie dokonując ostatecznej oceny trafności wyroku uniewinniającego Sądu Okręgowego w Gdańsku i pozostawiając ją czytelnikom – daje podstawę do uznania, że

ustalenia faktyczne w procesie karnym są sumą wielu niezwykle skomplikowanych czynności dochodzeniowo-śledczych, zarówno procesowych, jak i kryminalistycznych, a wszelkie uchybienia w tym względzie nie tylko mogą, ale mają wpływ na dalszy los postępowania karnego. Innymi słowy, w postępowaniu karnym nie chodzi o to, że oskarżony może zostać uznany za winnego, bo takie przypuszczenia rodzą się na podstawie okoliczności sprawy, ale o to, aby na podstawie wszystkich zebranych dowodów ocenianych swobodnie na podstawie art. 7 k.p.k. jego wina została bezspornie udowodniona przez niezawisły sąd.

Streszczenie

Artykuł ukazuje konsekwencje błędów poczynionych na etapie postępowania przygotowawczego – zgromadzenia dowodów, które w postępowaniu sądowym nie przyczyniły się do skazania oskarżonego. Zdaniem autorów odpowiednio zastosowane metody śledcze mogłyby doprowadzić do realizacji celu postępowania karnego określonego w przepisie art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. Autorzy wskazują na przebieg wydarzeń, zeznania świadków oraz ogólną analizę zgromadzonego materiału dowodowego, którego weryfikacja na etapie postępowania sądowego doprowadziła do prawomocnego uniewinnienia oskarżonego od zarzucanego mu czynu. Lektura utwierdza w przekonaniu, że prowadzenie postępowania przygotowawczego jest sumą skomplikowanych i nieodzownych czynności, popełnione niedopatrzienia zaś kumulują się w końcowym jego etapie.

Słowa kluczowe: procedura karna, uniewinnienie, zgromadzenie dowodów

Summary

The article presents the potential consequences of errors made during the gathering of evidence at the investigative phase of criminal proceedings. In the authors' opinion, the properly implemented investigative methods could lead to achieving the goal of criminal proceedings as defined under the art. 2 § 1 point 1 of the Code of Criminal Procedure. The authors indicate the course of events, testimonies of witnesses, and a general analysis of the accumulated evidence, which verification at the stage of the court proceeding led to the defendant's final acquittal of the alleged act. The article confirms that conducting the preparatory proceedings is a sum of complicated and indispensable activities and the committed omissions accumulate at the final stage.

Key words: criminal procedure, acquittal, collecting evidence

Bibliografia

Literatura

- Cieślak M., *Polska procedura karna. Podstawowe założenia teoretyczne*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1984.
- Cieślak W., Woźniewski K. (red.), *Leksykon prawa karnego procesowego. 100 podstawowych pojęć*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2012.
- Cieślak M., Doda Z., *Kierunki orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Palestra” 1984, nr 10.
- Gaberle A., *Leksykon polskiej procedury karnej*, „Arche”, Gdańsk 2004.
- Grzegorzczak T., Tylman J., *Polskie postępowanie karne*, LexisNexis Polska, Warszawa 2011.
- Gutekunst W., *Kryminalistyka. Zarys systematycznego wykładu*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1974.
- Hanausek T., *Kryminalistyka. Zarys wykładu*, Zakamycze, Kraków 2005.
- Hanausek T., *Model procesu wykrywania sprawcy przestępstwa*, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 1974, t. 1.
- Hofmański P. (red.), Sadzik E., Zgryzek K., *Kodeks postępowania karnego*, t. I: *Komentarz do art. 1–296*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2011.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1973.
- Hołyst B., *Kryminalistyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.
- Kmieciak R. (red.), *Prawo dowodowe. Zarys wykładu*, Kantor Wydawniczy Zakamycze, Kraków 2005.
- Kulesza C., *Dowód poszlakowy*, w: J. Skorupka (red.), *System prawa karnego procesowego*, t. VIII, cz. 1, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2019.
- Kwiatkowska-Wójcikiewicz V., *Ogłędziny miejsca. Teoria i praktyka*, Towarzystwo Naukowe Organizacji i Kierownictwa „Dom Organizatora”, Toruń 2011.
- Nelken J., *Zagadnienie poszlak w procesie karnym*, „Nowe Prawo” 1967, nr 7.
- Nelken J., *Dowód poszlakowy w procesie karnym*, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1970.
- Nelken J., *Dowód z poszlak w świetle orzecznictwa Sądu Najwyższego*, „Nowe Prawo” 1984, nr 7–8.
- Waltoś S., Hofmański P., *Proces karny, Zarys systemu*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2018.

Źródła prawa

- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz. U. 1969 Nr 13, poz. 96 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego, Dz.U. Nr 89, poz. 556 z późn. zm.
- Zarządzenie nr 55 Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 19 lipca 1976 r. w sprawie prowadzenia przez Milicję Obywatelską postępowania przygotowawczego.

Orzecznictwo

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 października 1974 r., I KR 174/74, OSNKW 1975, nr 3–4, poz. 40.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 1983 r., Rw 420/83, OSNKW 1983, nr 12, poz. 101.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 1984 r., III KR 304/84, OSNPG 1985, nr 8–9, poz. 119.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 2001 r., II KKN 550/98, Lex nr 51674.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2002 r., V KKN 283/01, Lex nr 56843.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2007 r., V KK 186/07, OSNwSK 2007, nr 1, poz. 2669.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2010 r., III KK 298/10, Lex nr 583857.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 11 września 2018 r., II AKa 185/2018, Lex nr 2559510.
- Postanowienie Sadu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., V KK 189/11, OSNwSK 2011, poz. 1874.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2016 r., III KK 152/16, LEX nr 217117.

mgr Franciszek Trzebski

ORCID 0000-0002-8262-1315

PRZESTĘPCZOŚĆ PRACOWNICZA NA PRZYKŁADZIE KRADZIEŻY STARODRUKÓW Z BIBLIOTEKI WOJEWÓDZKIEJ I MIEJSKIEJ IM. CYPRIANA NORWIDA W ZIELONEJ GÓRZE: ANALIZA KRYMINALISTYCZNA I STOPIEŃ ZAGROŻENIA

**Employee crime on the example of the theft of antique books
from the Provincial and Municipal Cyprian Norwid Library
in Zielona Góra, forensic analysis and the threat assessment**

Wprowadzenie

Rozmiar strat w zbiorach bibliotek i archiwów w wyniku przestępczej działalności złodziei jest trudny do precyzyjnego określenia. Z kradzieżami starodruków bardzo często wiąże się niszczenie zabytkowych ksiąg, gdyż łatwiej jest ukraść kilka map, rycin czy kart z danego woluminu niż całą księgę¹. Zawsze znajdzie się nieuczciwy antykwariusz lub paser, który kupi kradzione przedmioty². Wiele przestępstw w zbiorach prywatnych, miejskich, uniwersyteckich, kościelnych czy klasztornych nie jest zgłaszanych lub zgłaszane są bardzo późno, składają się zatem na tzw. czarną materię nieujawnionej przestępczości³. W zbiorach liczących setki tysięcy woluminów bardzo trudno jest odkryć pojedyncze straty. Sytuacja pod tym względem jest znacznie trudniejsza niż w muzeach. Rozwiązaniu problemu nie sprzyjają zaniedbania, a także brak

¹ E. Berezko, *O kradzieżach zbiorów w bibliotekach*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 1998, nr 5.

² B. Bieńkowska, *Sądowy epilog kradzieży XVII-wiecznych map*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2002, nr 1, s. 3–4.

³ K. Zielińska, *Kradzieże materiałów archiwalnych – zagrożenie, główne problemy, ocena zjawiska z punktu widzenia policji*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, 2008; teźże, *Informacja na temat stanu zagrożenia przestępczością przeciwko dobrom kultury w 2002 r.*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2003, nr 1; teźże, *Informacja o skali zagrożenia przestępczością kryminalną przeciwko zabytkom w latach 2003–2004*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2005, nr 1.

odpowiedniego personelu w bibliotekach. Kontrola księgozbioru, tzw. skontrum, często przeprowadzana jest przez osoby niekompetentne, nieregularnie i z wieloletnim opóźnieniem. Bardzo wielu kierowników bibliotek z założenia godzi się z przewidzianymi stratami, które według niektórych szacunków mogą wynosić nawet 1% skradzionych lub zniszczonych woluminów w skali roku. Jeżeli biblioteka dysponuje zbiorami liczącymi np. 100 000 tytułów, równa się to tysiącowi książek w ciągu jednego roku. Szczególnie narażone na straty są biblioteki posiadające zbiory specjalne. Najcenniejszymi pozycjami w bibliotekach są, oprócz wczesnych rękopisów, starodruki⁴. Starodruk wg Karola Estreichera, twórcy *Bibliografii Polskiej*, to książka wydana między 1501 a 1800 rokiem⁵. Według Kaweckiej-Gryczowej przeciętny nakład polskiego starodruku w XVI i XVII wieku to 500 egzemplarzy⁶. Najcenniejsze starodruki spoczywają zazwyczaj w bibliotecznych magazynach, a dostępu do nich strzegą zamki, szyfry, kłódki. Proceder wykradania starodruków trwa niekiedy latami i jest trudny do wykrycia, przestępstwo bowiem łatwo zamaskować. Najtrudniej wykryć kradzieże dokonywane przez pracowników bibliotek. Powodem jest to, że w wielkiej masie książek zgromadzonych w magazynach niemal nie sposób zauważyć braków. Ponadto dobrze orientujący się w wewnętrznych porządkach złodzieje potrafią umiejętnie zacierać za sobą ślady. Na przykład z katalogów znikają fiszki wyniesionych książek – w ten sposób nikt ich nie zamówi do czytelnicy, na magazynową półkę w puste miejsce trafiają zaś podrobione atrapy. Obrazu zagrożenia dopełnia fakt, że ciągle jeszcze sporo cennych zbiorów w kraju nie zostało odpowiednio opracowanych, opisanych, nie mówiąc już o dokumentacji fotograficznej, a tzw. skontrum, czyli sprawdzanie realnego stanu posiadania, ze względu na braki kadrowe organizuje się rzadko i wrywkowo. Złodziejski proceder niesie szczególnie duże zagrożenie dla Polski, kraju ogołoconego z zabytków piśmiennictwa w bibliotekach, zwłaszcza w czasie trwania II wojny światowej⁷. Nieopisane straty były skutkiem okupacji przez Rzeszę Niemiecką w latach 1939–1945⁸. Utrata zabytku jest zawsze równoznaczna z uszczerbkiem dla dziedzictwa kulturowego, o tyle dotkliwym, że w żaden sposób nieodwracalnym. Aktualne są tu takie sformu-

⁴ K. Zielińska, *Informacja na temat skali zagrożenia przestępczością kryminalną przeciwko zabytkom w latach 2004–2005*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2006, nr 1.

⁵ K. Estreicher (red.), *Bibliografia polska XIX stulecia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe – Uniwersytet Jagielloński, Warszawa–Kraków.

⁶ A. Kawecka-Gryczowa, *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu – studia i materiały*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975.

⁷ H. Łaskarzewska, *Biblioteki warszawskie w latach okupacji. Zasady działania, straty księgozbiorów. Straty Warszawy 1939–1945*, Raport m.st. Warszawy 2008.

⁸ D. Matelski, *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 2, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2006.

łowania jak „bezcenne dobro kultury” czy „sztuka cenniejsza niż złoto” prof. Jana Białostockiego⁹.

Wewnętrzny złodziej to najbardziej niebezpieczny typ przestępcy. W trakcie normalnych czynności ma możliwość pełnego rozpoznania systemu ochrony i zabezpieczenia biblioteki, a także obserwowania zachowania i zwyczajów innych pracowników. Wszystkie mankamenty organizacji pracy w bibliotece są dla niego widoczne. Najgorsze jest jednak to, że straty, jeśli powstają w magazynach, mogą być niewykryte przez wiele lat.

Uwarunkowania prawne

Ustawa o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami z 23 lipca 2003 r. zakwalifikowała starodruki i dzieła piśmiennictwa jako materiały biblioteczne z odniesieniem do ich definicji w ustawie o bibliotekach z 27 czerwca 1997 r. W ustawie tej zgodnie z art. 5 materiały typu starodruków i dzieł piśmiennictwa zaliczane są do zabytków. Artykuł 6 ustawy o ochronie zabytków odnosi się do materiałów wchodzących w skład narodowych zasobów bibliotecznych zdefiniowanych w art. 6 pkt 1 ustawy o bibliotekach, narodowe zasoby biblioteczne zaś zostały wyliczone w rozporządzeniu Ministra Kultury i Sztuki z 1988 r. (Dz. U. z 1988 r. Nr 146, poz. 995). Artykuł 6 ustawy o bibliotekach stwierdza, że „1. Zbiory biblioteczne mające wyjątkową wartość i znaczenie dla dziedzictwa narodowego stanowią w całości lub w części narodowy zasób biblioteczny. 2. Narodowy zasób biblioteczny podlega szczególnej ochronie”. Trzeba zaznaczyć, że we wspomnianej ustawie o bibliotekach nie ma przepisów karnych chroniących materiały biblioteczne. Materiały biblioteczne uznane za zabytki są chronione na podstawie przepisów karnych ustawy o ochronie zabytków z 23 lipca 2003 r., inne materiały podlegają przepisom dotyczącym przestępstw przeciwko mieniu kodeksu karnego z 6 czerwca 1997 r. Ustawa o ochronie zabytków zawiera jednak niekonsekwencje, nie niwelując potencjalnej sprzeczności między wartością materialną i kulturową. W praktyce orzecznictwa mała wartość materialna przedmiotu przestępstwa powoduje częste umorzenia postępowania. Nie można jednak uznać za słuszne uznania malej szkodliwości czynu przestępczego w stosunku do zabytku tylko dlatego, że ma on małą wartość materialną. Utrata zabytku jest zawsze nieodwracalnym uszczerbkiem dla dziedzictwa narodowego. Występuje sprzeczność również między art. 108 i 110 ustawy. Art. 108 § 2 określa działanie nieumyślne sprawy jako przestępstwo podlegające karze do 2 lat pozbawienia wolności. Zanie-

⁹ J. Kaczmarek, *Wprowadzenie*, w: tegoż (red.), *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury. Materiały z konferencji Gdańsk, 30 maja – 1 czerwca 2005 r.*, Zakamycze, Kraków 2006.

chaniu czynności zabezpieczających (np. zabytek) to działanie nieumyślne również o charakterze przestępstwa w kanonie prawnym. Tymczasem w art. 110 § 1 ustawa kwalifikuje takie działanie tylko jako wykroczenie. Wymiar kary jest niższy, odpowiedni do wykroczeń i nie przekracza aresztu. Wprowadzenie do kodeksu karnego odrębnego rozdziału o ochronie zabytków podniosłoby rangę problemu z punktu widzenia organów stojących na straży przestrzegania prawa i sądów.

Okoliczności popełnienia przestępstwa kradzieży pracowniczej na podstawie analizy akt prokuratorskich i sądowych

25 listopada 2005 r. do Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze wpłynęło zawiadomienie dyrektor Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej im. C. Norwida (WiMBP) w Zielonej Górze o poświadczeniu nieprawdy w protokole sprzed prawie trzech lat (z 12 lutego 2003 r.) sporządzonym przez komisję do spraw selekcji zbiorów. Poświadczenie nieprawdy dotyczyło stanu księgozbioru, podrobienia inwentarza formatu III zawierającego ewidencje zbiorów specjalnych w formie woluminów powyżej 35 cm oraz niewykazania braków w protokole kradzieży i uszkodzenia starodruków.

Śledztwo polegało przede wszystkim na przesłuchaniach świadków. Przesłuchiwana dyrektor WiMBP w Zielonej Górze zeznała, że 23 listopada 2005 r. została poinformowana przez pracownicę Działu Zbiorów Specjalnych WiMBP, starszą bibliotekarkę pododdziału zbiorów zabytkowych, o brakach zauważonych na półkach, gdzie przechowywano starodruki z tzw. księgozbioru poaugustiańskiego, przekazanego jako depozyt przez bibliotekę w Żaganiu w roku 1970. Osobą odpowiedzialną materialnie za zbiory była kierowniczką Działu Zbiorów Specjalnych. Dyrektor biblioteki w swym zeznaniu oskarżyła ją o sporządzenie wykazu starodruków przeznaczonych do zniszczenia przez oddanie na makulaturę bez jej wiedzy i akceptacji. W wykazie przedstawionym komisji inwentarzowej nie podała ona symbolu S oznaczającego zbiory specjalne, nie podała dat ich wydania, zamieściła nieprawdziwe, zaniżone ich wartości i następnie wydała pracownicy podległego jej działu polecenie usunięcia tych pozycji z inwentarza. Kierowniczką Działu Zbiorów Specjalnych nie miała uprawnień do samodzielnego zatwierdzenia protokołu komisji. Po sprawdzeniu tego doniesienia dyrektor biblioteki w dniu 28 listopada osobiście zabrała klucze do tych zbiorów od kierowniczką i wymieniła zamki, od 29 listopada 2005 r. rozpoczęła szczegółową inwentaryzację zbiorów. Kierowniczką Działu Zbiorów Specjalnych oświadczyła ponadto, że jeden ze starodruków o oprawie bardzo charakterystycznej dla zbioru żagańskiego był wystawiany na

aukcję przez antykwariat Rara Avis w Krakowie. Z zeznań bibliotekarki wiadomo, że pododdział zbiorów zabytkowych w Dziale Zbiorów Specjalnych i jego magazyn były od roku 1990 nowoczesne i dobrze zabezpieczone. Magazyn miał okratowane okna, zamek patentowy, kratę drzwiową zamykaną na dwie kłódki i alarm na szyfr. Dla każdego z trzech pomieszczeń był szyfrator, a jeden znajdował się w portierni (zazwyczaj korzystano z tego ostatniego). Bibliotekarka od maja 2005 r. obserwowała zmniejszającą się liczbę woluminów ze zbiorów poaugustiańskich, których część nie była wpisana do inwentarza. Braki w inwentarzu miały być uzupełnione przez odchodzącą na emeryturę ówczesną wicedyrektor biblioteki. Od maja 2005 r. w ciągu czterech miesięcy zbiory żagańskie zmniejszyły się do garstki książek. Karty katalogowe, które powinny być w katalogach, bibliotekarka znalazła w biurku magazynu, w odpowiednich pozycjach inwentarza były zaś puste pola. Na protokole komisji dotyczącym selekcji i ubytkowania w zbiorach specjalnych z 2 lutego 2003 r. brakowało podpisu bibliotekarki, a na jego miejscu znajdował się podpis jej bezpośredniego zwierzchnika, kierowniczkę Działu Zbiorów Specjalnych (DZS). Z przesłuchań świadków wynikało, że członkinie komisji do spraw selekcji zbiorów nie sprawdzały stanu fizycznego pozycji przewidzianych do usunięcia, a protokół z tytułami książek do wycofania z księgozbioru otrzymały do podpisu od kierowniczkę DZS będącej przewodniczącą komisji. Podpisu przewodniczącej na otrzymanym protokole nie było. Komisja nie zebrała się *in corpore*, a każda z jej członkiń podpisywała protokół z osobna w obecności przewodniczącej. Członkinie komisji traktowały ją z pełnym zaufaniem, a podpisanie protokołu uważały za rutynową formalność. Czynnikiem mylącym był fakt, że przy tytułach książek wymienionych w protokole brak było symbolu S, co wskazywało, iż nie są to starodruki. Członkinie komisji nie wiedziały, iż wycofywane dzieła mają trafić na makulaturę, ponieważ w protokole nie było takiej informacji; znajdowała się tam informacja o wycofaniu ich ze zbiorów. Podejrzana kierowniczkę DZS pracowała w WiMBP w Zielonej Górze od roku 1962. W swych zeznaniach nie przyznała się do stawianego jej zarzutu, twierdząc, że braki powstały w latach 80., w czasach szerokiego dostępu do biblioteki osób postronnych, gdy magazyn zabezpieczony był tylko standardowo. Kierowniczkę DZS po ostatniej inwentaryzacji, kiedy nie odnalazły się brakujące pozycje, przepisała zawartość inwentarza, pozostawiając wolne pozycje, by, jak stwierdziła, wpisać je w momencie ich odnalezienia. Dzięki temu przepisała inwentarz bez zmian liczby pozycji oraz ich numerów. Opuściła jedynie opisy brakujących jednostek inwentarzowych. Natomiast pozycje wpisane do protokołu były to według niej książki biologicznie zniszczone, przekazała je zatem na makulaturę w obawie, aby pleśń nie przeszła na

inne zbiory. Jedynie przez przeoczenie nie wpisała litery S, oznaczającej starodruki. Sugerowała, że ujawnione braki mogły powstać, gdy grupy wycieczkowe odwiedzały bibliotekę, aby oglądać cenne starodruki i dawne publikacje.

Ujawniono liczne zniszczenia starodruków przez wycięcie kart i zastąpienie ich kserokopiami. W bibliotece obowiązywały zasady przekazywania starodruków do oprawy, nie sprawdzano jednak stanu tomów po oprawieniu. Kiedy przypadkowo jeden z pracowników zauważył nieodpowiednio oprawione egzemplarze po zwrocie od introligatora, nie zlecano mu już dokumentacji starodruków ani nie powoływano w skład komisji do wydawania starodruków do oprawy. Introligator biblioteki twierdził, że zajmował się wyłącznie opawami, nie dokonywał renowacji kart w starodrukach z wyjątkiem drobnych napraw, takich jak podklejanie. Podczas zabierania starodruków do konserwacji i zwrotu po dokonanych opawach nie robiono w jego obecności zdjęć fotograficznych. Starodruki zabierał każdorazowo na wezwanie kierowniczkii DZS. Jak twierdził, nie dokonywał okaleczenia starodruków przez wycięcie pojedynczych kart i zastąpienie ich kserokopiami. Uczestniczył w aukcjach internetowych Allegro, utrzymywał kontakty z antykwariatami w Polsce, m.in. z właścicielami antykwariatu Rara Avis w Krakowie, gdzie poprawiał oprawy wykonane w wadliwy sposób i niekiedy dokonywał zakupów lub sprzedaży starodruków. W swoich zbiorach posiadał starodruki luterzańskie, m.in. *Hauspostilla...* oraz inne bardziej popularne postylle luterzańskie. Okazana mu w aktach sprawy dokumentacja fotograficzna księgi *Hauspostilla...* nie pozwalała ocenić, czy był to egzemplarz sprzedany przez niego antykwariatowi Rara Avis w Krakowie. Introligator stwierdził, że książki brane przez niego do oprawy były oglądane przez komisję zarówno przed przekazaniem mu, jak i po wykonaniu oprawy podczas zwrotu do biblioteki. Wśród starodruków skradzionych lub w których oryginalne strony zamieniono na kserokopie były wyjątkowe pozycje, takie jak jedno z najwcześniejszych dzieł drukowanych w Polsce, o niezmiernej wartości dla kolekcjonerów zabytków polskiego piśmiennictwa z zakresu prawa, czyli pierwsze wydanie Statutów Łaskiego *Commune decretorum approbatorum libri duo iuris ciulis Magdemburgensis et provincialis Saxonici cum tertio libro iuris feudalisi...* wydrukowane w 1506 r. w Krakowie w oficynie Hallera, lub inne z wczesnych starodruków piśmiennictwa prawniczego w języku polskim: *Statuta y Przywileie Koronne, z Łacińskiego języka na Polskie przelożone przez Jana Herburta z drzeworytami*, wydane w Krakowie w oficynie Mikołaja Szarffenberga w 1570 r., jak również pozycja bardzo poszukiwana na rynku antykwarycznym w Niemczech i w Europie Zachodniej, a mianowicie opublikowane w 1545 r. w Wittenberdze dzieło twórcy reforma-

cji Marcina Lutra *Hauspostilla uber die Sontags und fuernemstern Feste Evangelia durch ganze Jahr* w trzech częściach.

W dniu 30 czerwca 2006 r. na podstawie art. 17¹ § 1 k.p.k. prokurator Prokuratury Rejonowej w Zielonej Górze wydała postanowienie o umorzeniu śledztwa w stosunku do podejrzanej kierowniczkii DZS w sprawach o kradzież starodruków i zniszczenia starodruków oraz o umorzeniu śledztwa w stosunku do intrologatora biblioteki w sprawie o zniszczenie starodruków przez zastąpienie kart oryginalnych kserokopiami z uzasadnieniem postanowienia tym, że starodruki po wykonaniu prac przez intrologatora odbierane były komisyjnie i nigdy nie wysuwano przeciwko niemu zastrzeżeń.

Strona poszkodowana reprezentowana przez dyrektor WiMBP w Zielonej Górze wniosła do prokuratora okręgowego w Zielonej Górze zażalenie na postanowienie Prokuratora Rejonowego. Prokurator Okręgowy w Zielonej Górze orzeczeniem z dnia 23 sierpnia 2006 r. postanowiła zażalenie uwzględnić i zaskarżone postanowienie uchylić w całości na zasadzie art. 465 § 1 i 2 k.p.k. oraz art. 437 § 1 k.k.

Śledztwo zostało ponownie podjęte. Prokurator rejonowy zażądał od podejrzanej b. kierowniczkii DZS wydania skradzionych starodruków według spisu przedstawionego przez stronę poszkodowaną, tzn. dyrekcję biblioteki zielonogórskiej. Po oświadczeniu podejrzanej, że nie zabrała i nie posiada starodruków, przeszukano jej mieszkanie. Przeszukanie nie wykazało obecności rzeczy mogących stanowić dowód w sprawie. Zakres śledztwa rozszerzył się dzięki uzyskaniu danych o wprowadzaniu do antykwarycznego obrotu rynkowego starodruków pochodzących prawdopodobnie ze skradzionych zasobów dzieł specjalnych WiMBP w Zielonej Górze, m.in. przy pomocy rzeczoznawcy zbadano, czy wymieniony już starodruk autorstwa Marcina Lutra *Hauspostilla...* wydany w Wittenberdze w oficynie Petera Seitza w 1545 r. i nabyty przez Towarzystwo Naukowe Płockie w antykwariacie Rara Avis w Krakowie pochodzi z WiMBP w Zielonej Górze. Starodruk ten był oferowany do sprzedaży we wspomnianym antykwariacie. Stwierdzono, że w pierwszej połowie 2005 r. z właścicielami tegoż antykwariatu skontaktował się intrologator WiMBP. Przedstawił on ofertę sprzedaży kilku starodruków, wśród których znajdowało się wzmiankowane dzieło Marcina Lutra, na 63 Ogólnopolskiej Aukcji Antykwarycznej, która odbyła się 22 października 2005 r. Dzieło nie znalazło jednak w tym dniu nabywcy. Dopiero miesiąc później, 23 listopada 2005 r., starodruk został sprzedany przez antykwariat Rara Avis bibliotece Towarzystwa Naukowego Płockiego z siedzibą w Płocku. *Hauspostilla...* to zbiór 62 kazań na niedzielę i święta oraz dwóch kazań okolicznościowych, dla małżonków oraz na uroczystości pogrzebowe, wygłaszanych przez Marcina Lutra w jego

domu w Wittenberdze. Kazania spisane zostały przez jednego z domowników Lutra, Wita Dietricha, i po zaaprobowaniu przez wielkiego reformatora wydano je drukiem w 1544 r. Książki w rodzaju *Hauspostilli...*, zbiory kazań drukowane w wydaniach o nakładzie co najwyżej kilkuset egzemplarzy, były pozycjami rzadkimi i cennymi. Specyfiką postylli był ich użytkowy charakter. Autorstwo samego Marcina Lutra podnosiło znacząco ich wartość. Czytanie, analiza i rozpamiętywanie kazań reformatora Kościoła było i jest głównym elementem nabożeństw i duchowości protestanckiej. Kazania Lutra doczekały się licznych wydań. Skradziony starodruk to wydanie wittenberskie z 1545 r. z oficyny Seitza Starszego, zapewne trzecie wydanie niemieckojęzyczne i ostatnie, które ukazało się jeszcze za życia Martina Lutra.

W ramach śledztwa 10 listopada 2006 r. powołano biegłego sądowego w zakresie wyceny i badań autentyczności dzieł sztuki i antyków przy Sądzie Okręgowym w Krakowie. Biegły sprawdził, że starodruk figuruje jako jedyny egzemplarz w bazie skradzionych dóbr kultury w Polsce prowadzonych przez Ośrodek Ochrony Zbiorów Publicznych w Warszawie. Tak wczesne wydania *Hauspostilli...* bardzo rzadko pojawiają się na rynku antykwarycznym. W ciągu ostatnich dwu lat nie wystawiono ani jednego egzemplarza wydanego przed 1550 r. – świadczy to o niewielkiej ich liczbie w zbiorach prywatnych, co skutkuje niewielkim obrotem. Biegły porównał skradziony starodruk z jednym z kompletnych wzorcowych egzemplarzy tego samego wydania zachowanym w Herzog-August Bibliothek w Wolfenbüttel w Niemczech i dokonał szczegółowych oględzin eksperckich egzemplarza nabytego dla zbiorów biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego. Zanalizował miejsca, w których mogły znajdować się i wedle wszelkich przesłanek znajdowały się znaki pieczętno, starając się dociec, czy na karcie tytułowej starodruku została umieszczona pieczęć okrągła o treści „Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna im. C. Norwida w Zielonej Górze” i dokonany ołówkiem zapis katalogowy o treści „S III 335”. Porównał on zawartość starodruku z opisem zawartym na kartach katalogowych WiMBP w Zielonej Górze oraz z opisem aukcyjnym sporządzonym przez antykwarjat Rara Avis w Krakowie. Biegły stwierdził, że na karcie tytułowej sprzedanego starodruku nie występuje ani pieczęć „Johanne Prosi-ne Siedel”, ani sygnatura biblioteczna znajdująca się na egzemplarzu skradzionym z WiMBP. Karta tytułowa miała zniszczony dolny narożnik uzupełniony w procesie konserwacji. Dolny narożnik jest zwyczajowym miejscem umieszczenia znaków pieczętnych bibliotek, dotyczy to zazwyczaj jednej ze stron pierwszej lub drugiej karty, jednej ze stron przedostatniej lub ostatniej karty bądź jednej lub dwóch stron środkowych kart. Istniało zatem duże prawdopodobieństwo, że tam właśnie, na zniszczonym i później uzupełnionym narożni-

ku, znajdowała się oryginalna pieczętka; uzasadniał je dobry stan całej karty tytułowej z wyjątkiem tego właśnie narożnika i fakt, że strony następujące po karcie tytułowej były także w dobrym stanie. Zniszczenia narożników występują w procesie osłabiania papieru – karty przez setki lat ich używania wycierają się i mięknią, stając się podatne na uszkodzenia. Biegły uznał za zaskakującą sytuację, w której takie lokalne zniszczenia występowały tylko na pojedynczych kartach egzemplarza, a pozostałe karty znajdowały się w dobrym stanie. Uprawdopodobniało to możliwość celowego usunięcia fragmentu karty w celu pozbawienia jej znaku własnościowego i zastąpienia takiego fragmentu techniką konserwatorską. Charakterystyczny dla badanego egzemplarza całkowity brak znaków pieczętnych wobec widocznych ubytków w miejscach, w których egzemplarze zwykle są pieczętowane, budzi zawsze podejrzliwość ekspertów, świadczy bowiem o ukrywaniu pochodzenia dzieła. Zdaniem eksperta część II i III starodruku pochodziła niewątpliwie z egzemplarza utraconego przez WiMBP w Zielonej Górze.

W następstwie tej ekspertyzy ukończonej w dniu 5 grudnia 2006 r. już 27 grudnia 2006 r. prokurator rejonowy zmienił swe poprzednie postanowienie w przedmiocie dowodów rzeczowych i zlecił zwrócenie części II i III starodruku *Hauspostilla...* do WiMBP w Zielonej Górze, skąd był skradziony. Część I starodruku polecił przekazać tejże bibliotece do depozytu do czasu ustalenia podmiotu, któremu przysługuje prawo własności. Zgodnie z poleceniem Prokuratury Okręgowej w toku śledztwa przesłuchiowano także właścicieli antykwariatów w Krakowie i w Warszawie w celu ustalenia, czy inne utracone z WiMBP w Zielonej Górze starodruki były oferowane do sprzedaży za ich pośrednictwem. Antykwariusz z antykwariatu Rara Avis był przesłuchany po raz drugi. Jeden ze współwłaścicieli antykwariatu zeznał, że od wielu lat utrzymywał kontakty z introligatorem WiMBP w Zielonej Górze, który przekazywał mu do sprzedaży lub w komis różne pozycje, niekiedy także dokonywał zakupów. Introligator oferował mu na sprzedaż wiosną lub latem 2005 r. wspomniane dzieło Lutra *Hauspostilla...* Współwłaścicielka antykwariatu pośredniczyła natomiast w sprzedaży biblioteki Towarzystwa Naukowego Płockiego tegoż starodruku wstawionego do antykwariatu w komis.

Prokurator rejonowy prowadzący śledztwo nie uznał jednak tych materiałów dowodowych za wystarczające do przedstawienia oskarżenia podejrzanym i umorzył śledztwo z powodu niewykrycia sprawcy lub uznania, że postępowanie nie nosiło cech czynu zabronionego. Wyjątkiem był tu jedynie zarzut wobec b. kierowniczkę Zbiorów DZS WiMBP dotyczący zniszczenia księgi inwentarzowej, tj. przestępstwo z art. 276 k.k. Sprawa ta była rozpatrywana osobno przez Sąd Rejonowy w Zielonej Górze. Sąd uznał oskarżoną za winną

zarzucanego jej czynu wypełniającego dyspozycję art. 276 k.k. w brzmieniu: „Kto niszczy, uszkadza czyni bezużytecznym, ukrywa lub usuwa dokument, którym nie ma prawa wyłącznie rozporządzać, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch”. W dniu 19 października 2006 r. orzeczeniem Sądu Rejonowego w Zielonej Górze kierowniczka DZS została skazana na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres trzech lat próby oraz na pokrycie kosztów sądowych.

Strona poszkodowana – WiMBP w Zielonej Górze – ponownie nie zgodziła się z orzeczeniem prokuratora rejonowego. W dniu 11 maja 2007 r. zakwestionowała zasadność orzeczenia o umorzeniu śledztwa i zarzuciła prokuratorowi rejonowemu, że b. kierowniczce DZS nie postawiono zarzutu uczestniczenia wspólnie z introligatorem w zniszczeniu starodruków, a introligatorowi – zarzutu sprzedawania oryginalnych części starodruków w celu przysporzenia zysku sobie i b. kierowniczce DZS. Łatwo można było ustalić, że zajmował się on w tamtym czasie handlem starodrukami. Strona pokrzywdzona zarzuciła ponadto prokuratorowi rejonowemu, że śledztwo skupiało się na dalszych osobach uczestniczących w obrocie skradzionymi już starodrukami, w dodatku, jak wynika ze śledztwa, były to osoby fikcyjne. Wskazywał na to fałszywy adres jednej z nich i brak potwierdzenia istnienia drugiej osoby o nazwisku, jakie podał właściciel antykwariatu Rara Avis. Były to jednak tylko zewnętrzne ogniwa w łańcuchu przestępczym i fałszywy ślad mylący śledztwo oraz uzasadniający jego umorzenie.

Prokurator okręgowy w Zielonej Górze w wyniku zaskarżenia orzeczenia uchylił je z powodu niewyjaśnienia wszystkich wątpliwości i braku prawidłowej oceny dowodów. Uznał, że prokurator rejonowy prowadzący śledztwo przez wyłączenie materiałów dotyczących kradzieży starodruku sprzedanego przez podejrzanego introligatora WiMBP za pośrednictwem antykwariatu Rara Avis w Krakowie nie rozważył w dostateczny sposób, iż podejrzany oferował także do sprzedaży kilka innych pozycji książkowych lub ich fragmentów, figurujących w inwentarzu biblioteki, i niektóre z nich sprzedał. Fakt, że podejrzany miał szeroki dostęp do starodruków, których brak stwierdzono w bibliotece, nakazywał pogłębienie zebranych materiałów i krytycyzm, ponieważ introligator, obserwując brak sprawnej organizacji i dostatecznej kontroli podczas pobierania do renowacji książek i ich zwrotu, mógł wykorzystać okazję do kradzieży. Prokurator rejonowy nie wziął pod uwagę, iż obowiązywał zakaz przekazywania akt i starodruków na makulaturę (zgodnie z treścią § 17 rozporządzenia Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego z 5 listopada 1999 r.), a uczynienie tego bez wiedzy i zgody dyrektora jednostki dawało możliwość kradzieży przekazywanych jakoby na makulaturę starodruków. Należało roz-

ważyć przedstawienie zarzutów osobie, która wbrew przepisom podjęła decyzję o zniszczeniu starodruków, przekazując je na makulaturę. Ponownej analizie powinny być poddane zeznania świadków. Należało wyjaśnić, kto był odpowiedzialny za powołanie komisji, której zadaniem byłoby badanie, czy egzemplarze oddane do oprawy i renowacji nie zostały zniszczone przez usunięcie stron bądź części ksiąg i zastąpienie ich kserokopiami. W rezultacie prokurator okręgowy w Zielonej Górze skierował ponownie sprawę do Prokuratury Rejonowej w celu dalszego śledztwa i wyjaśnienia zgłoszonych wątpliwości.

Prokurator rejonowy po ponad roku (27 września 2007 r.) podtrzymał w większości swe poprzednie orzeczenie i ponownie umorzył śledztwo w sprawach zaboru w celu przywłaszczenia, uszkodzenia starodruków, zatwierdzenia protokołu komisji o przeznaczeniu starodruków na makulaturę i poświadczenia nieprawdy w protokole z dnia 12 lutego 2003 r. w sprawie selekcji księgozbioru przez umieszczenie w nim starodruków bez oznaczenia stosownym symbolem i umieszczenie w protokole stwierdzenia, iż ww. starodruki zostały zniszczone biologicznie. W tej kolejnej fazie śledztwa prokurator rejonowy skupił się głównie na pogłębieniu dwóch wątków wskazanych przez prokuratora okręgowego:

- a) wyjaśnieniu odpowiedzialności dyrekcji i kierownictwa oraz niektórych pracowników za zaniedbania i fatalny stan inwentarza oraz za nieprawidłowości w kontroli stanu rękopisów powierzanych introligatorowi, a następnie w sprawdzaniu ich stanu przy odbiorze;
- b) wyjaśnieniu udziału osób sprzedających starodruki do antykwariatów i ich powiązania z osobą podejrzanego introligatora.

Przesłuchano ponownie stronę skarżącą. Zeznania dyrektor biblioteki wykazują różnice w stosunku do zeznań w pierwszym etapie śledztwa. Sytuacja była teraz inna. Treść pytań formułowały osoby poprzednio skarżące w sytuacji osób podejrzanych o brak należytego nadzoru. Znamienne są też różnice w zeznaniach. Świadek nie wysuwa już zarzutu kradzieży, lecz tylko żądanie spłaty wartości skradzionych lub zdewastowanych starodruków. Należy przy tym zaznaczyć, że przesłuchanie odbywało się po ośmiu miesiącach od wydania prawomocnego wyroku skazującego b. kierowniczkę za ten czyn (zob. wyżej). Świadek zeznała, że do roku 2003 powoływana była zawsze komisja do odbioru starodruków, które wracały z oprawy. Na czele komisji stała b. kierowniczką DZS. Odebrane starodruki pokazywała ona na zebraniach kierowników działów z udziałem przedstawiciela związków zawodowych. W zebraniach brała udział świadek jako dyrektor biblioteki. Nie stwierdzono wówczas żadnych nieprawidłowości. Oprawy ze skóry wykonane były starannie. Nikt nie zauważył żadnych wstawionych kserokopii w starodrukach. Po 2003 r.

komisja składała się z trzech osób i na jej czele stała zawsze jako przewodnicząca b. kierowniczka DZS. Postępowanie przy odbiorze było takie samo. Nikt nie zauważył żadnych wstawionych kserokopii w starodrukach. Świadek zeznała, że od 1990 r. biblioteka posiadała dobre zabezpieczenia elektroniczne. Również książki eksponowane w lektorium były zabezpieczone elektronicznie. Kradzieże musiały być dokonywane dopiero w ostatnich paru latach, a nie w odległej przeszłości. W 1984 r. poprzedni dyrektor biblioteki w swym piśmie do dyrektora Departamentu Bibliotek w Ministerstwie Kultury w Warszawie stwierdził, że w bibliotece nie stwierdzono kradzieży ani zniszczeń starodruków.

Przesłuchiwana po raz kolejny starsza kustosz w DZS zeznała, że wraz z koleżanką pracującą w tym samym dziale biblioteki poszukiwały skradzionych w bibliotece pozycji w Internecie na aukcjach Allegro. Przypadkowo weszły na stronę „Antyki i Sztuka” i zauważyły, że na aukcji były wystawione pojedyncze karty dokumentów z XVI i XVII w., m.in. zbiór mów pogrzebowych z XVII w. Wystawiający proponował za pojedynczą kartę cenę od 89 zł do nawet 199 zł. Pozycja ta znajduje się w zbiorze starodruków biblioteki zielonogórskiej i ostatnio została ewidencjonowana, jest zdewastowana, nosi ślady wyrywania kart i ma zniszczoną oprawę. Karty wystawiane na aukcje są numerowane tą samą ręką co karty zdewastowanej pozycji zachowanej w bibliotece. Ustalono nazwisko osoby, która wystawiła na aukcje te, jak również i inne starodruki oprawione w sposób charakterystyczny dla opraw wykonywanych przez introligatora pracującego dla WiMBP w Zielonej Górze. Wykazano, że w pewnej pracy o drukach żałobnych opublikowanej w 2001 r. autor powołuje się na teksty znajdujące się w zdewastowanym starodruku, w zbiorach biblioteki, i w przypisach podaje, że wszystkie te starodruki posiada w swych zbiorach. W związku z tym zeznaniem przesłuchano właściciela pojedynczych kart wyciętych ze starodruków, które wystawił na aukcji Allegro. W następstwie tego przesłuchania prokurator prowadzący śledztwo wezwał właściciela. Okazał się nim kierownik i właściciel księgarni mieszczącej się w budynku Uniwersytetu w Zielonej Górze, znawca historii ziemi lubuskiej i terenów Nowej Marchii, publikujący w lokalnych periodykach naukowych, kolekcjoner pamiątek i starodruków dotyczących historii tych terenów. Przesłuchany zeznał, że w latach 2001–2002 równoległe z księgarnią prowadził pod innym adresem antykwariat, w którym sprzedawał starodruki. Zakupywał je osobiście na giełdach, w szczególności we Wrocławiu w latach 80., oraz na aukcjach w antykwariatach, m.in. ostatnio w antykwariacie Lamus w Warszawie. Jak zeznał, posiadał własny zbiór starodruków, a także oddzielnych części starodruków, otrzymane w spadku po ojcu, wcześniej posiadanych przez dziadka, który znajdował je w częściowo zniszczonych domach i na strychach zabudowań

opuszczonych przez wysiedlonych mieszkańców bezpośrednio po zakończeniu II wojny światowej. Przekłady na język polski starych tekstów i lamentacji żałobnych świadek publikował i rozpowszechniał w małych nakładach. Kserokopie tych przekładów załączone zostały jako materiał dowodowy w sprawie.

Świadek przypomniał sobie, że widywał się z introligatorem WiMBP w Zielonej Górze. Zakupił od niego XVIII-wieczny starodruk *Zbiór Praw i Konstytucji*, tzw. *Volumina Legum*. Introligator podał mu, że zakupił ten starodruk w antykwariacie w Krakowie. W tej sprawie postępowanie było prowadzone przez komendę policji w Lublinie. Starodruk został zabezpieczony, ale zwrócono go po opinii biegłego wskazującej, że nie jest to egzemplarz skradziony, lecz zakupiony legalnie.

27 września 2007 r., w cztery miesiące po uchynieniu przez Prokuraturę Okręgową poprzedniego postanowienia o umorzeniu śledztwa, prokurator rejonowy po raz trzeci wydał postanowienie o umorzeniu śledztwa. Umorzeniu uległo ponownie śledztwo w sprawie zaboru starodruków w celu przywłaszczenia, uszkodzenia ich w bliżej nieokreślonym czasie, przekroczenia uprawnień przez zastępcę dyrektora WiMBP w Zielonej Górze w postaci wypożyczenia starodruków poza bibliotekę i zatwierdzenia protokołu kierującego starodruki na makulaturę oraz poświadczenia nieprawdy w protokole w sprawie selekcji księgozbioru.

Uzasadnienie umorzenia przypomina raczej argumenty obrońcy oskarżonej, a nie prokuratora. Stwierdza mianowicie, że ewidentna szkoda w postaci wypożyczenia starodruków poza bibliotekę, zatwierdzenia protokołu w sprawie selekcji zbiorów i w rezultacie przeznaczenia starodruków na makulaturę, nie obciąża oskarżonej, ponieważ przestępstwa opisanego w art. 231 k.k. może się dopuścić jedynie funkcjonariusz publiczny, a zastępca dyrektora biblioteki i kierownik DZS nim nie była. Na podobnej zasadzie nie może ona być uznana za podmiot przestępstwa z art. 271 k.k. (zatwierdzenia protokołu podpisanego przez trzy pracownice, którym trudno zarzucać umyślne poświadczenie nieprawdy). W podtekście uzasadnienia wyłania się osoba dyrektor biblioteki jako jedynej osoby publicznej odpowiedzialnej za przestępstwo z art. 231 i z art. 271 k.k., choć prokurator nie idzie tak daleko, aby formułować takie oskarżenie pod adresem dyrektor biblioteki, która zgłosiła przestępstwo i podtrzymywała oskarżenie w kolejnych zażaleniach. Prokurator nie znalazł również podstaw do traktowania introligatora biblioteki jako podejrzanego, a nie jedynie jako świadka, mimo widocznych w materiale śledztwa okoliczności go obciążających. To trzecie umorzenie okazało się ostatnim zamykającym sprawę. Strona poszkodowana (dyrektor biblioteki) nie zgłaszała już czwartego zażalenia, pomimo że prokurator rejonowy podtrzymał ponownie swoje poprzednie umo-

rzenie śledztwa przeciwko kierowniczce DZS i nadal traktował introligatora biblioteki tylko jako świadka, a nie jako osobę podejrzaną. W jego obronie wysunął skądinąd prawdziwe stwierdzenie, w bibliotece panował bałagan, brak było pełnej inwentaryzacji i protokołu przejścia cennych starodruków ze zbiorów poaugustiańskich w Żaganiu, a co za tym idzie – ustalenie sprawcy kradzieży było trudne. Tej trudności jednak prokurator nie pokonał ani nie posunął się w jej pokonaniu, umarzając śledztwa. Prokurator rejonowy poruszył pośrednio sprawę braku należytej kontroli i zaniedbań dyrektor biblioteki oraz pracownic podpisujących nieprawdziwe dokumenty inwentarzowe, co mogło czynić z nich osoby współodpowiedzialne za okoliczności ułatwiające kradzież. Można tylko spekulować, że takie stwierdzenia zamknęły usta stronie poszkodowanej reprezentowanej przez dyrektor biblioteki. W rezultacie jedyną winną i skazaną wcześniej w odrębnym postępowaniu została kierowniczka DZS, i to tylko za zniszczenie inwentarza, którym nie miała prawa rozporządzać, do czego się sama przyznała, tj. za przestępstwo z art. 276 k.k. (na karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu).

Podsumowania i wnioski

Należy podkreślić, że większość kradzieży starodruków z bibliotek dokonywana jest bez włamania, często z udziałem pracowników lub w wyniku ich beztroski i nieodpowiedzialności przy udostępnianiu zasobów czytelnikom. Dlatego w tym typie postępowań karnych zeznania świadków, także antykwariuszy, mogą wnieść kluczowe informacje do ustalenia sprawcy.

Omawiany przypadek należy niewątpliwie do kradzieży wewnętrznych dokonywanych z udziałem pracowników. Złodziei bibliotecznych można podzielić na dwie kategorie: zewnętrznych i wewnętrznych. Ci pierwsi zamawiają ciekawsze druki w czytelnicy, a następnie je po prostu wynoszą.

Omawiany przypadek kradzieży w WiMBP w Zielonej Górze zasługuje na szczególną uwagę, ponieważ ogniskuje w sobie wiele przyczyn ułatwiających wewnętrzne kradzieże w bibliotekach przez tolerowanie warunków im sprzyjających, takich jak:

- brak regularnego inwentaryzowania zbiorów z natury (skontrum) i tolerowanie nieprawidłowości w księgach inwentarzowych;
- wykrywanie przestępstwa lub przestępcy przez pracowników biblioteki dopiero po długim uprawianiu procedury przestępczego;
- słabość i niekompetencja organów ścigania manifestująca się szybkim umarzaniem śledztwa z powodu niewykrycia przestępcy z ograniczonym badaniem wszystkich hipotetycznych wątków śledztwa.

W tym szczególnym przypadku słaba kompetencja uwydatnia się jaskrawo. Doszło do uchylenia umorzenia przez prokuratora okręgowego z zaleceniem przebadania określonych wątków, po czym prokurator rejonowy ponownie umorzył śledztwo, ponownie uchylił je prokurator okręgowy. Prokurator rejonowy umorzenie jednak utrzymał, następnie po raz drugi zostało ono uchylone i po raz kolejny podtrzymane przez prokuratora rejonowego.

Omawiana sprawa pokazuje także trudność odzyskiwania utraconych dzieł wprowadzonych do obiegu antykwarycznego oraz niedostateczne przestrzeganie przez antykwariuszy obowiązku zgłaszania policji zabytkowych pozycji niewiadomego lub podejrzanego pochodzenia. Wreszcie fakt najbardziej uderzający w omawianej sprawie – oskarżenie przez dyrektora podległego mu pracownika biblioteki o kradzież, zwłaszcza popełnianą w dłuższym okresie, może stać się podstawą do oskarżenia tegoż dyrektora o przestępstwo z art. 231 § 1 k.k. (niedopełnienie obowiązków) oraz z art. 110 ustawy o ochronie zabytków przed kradzieżą. Wobec braku pełnej inwentaryzacji i niewykonania skontrum po przemieszczeniach zbiorów nie zawsze istnieje możliwość odnalezienia zaginionej pozycji. Ten czynnik może tłumaczyć zwłokę w zawiadomieniu o przestępstwie, której konsekwencją jest niechęć do szybkiego ujawniania kradzieży, zanim stanie się ona całkowicie pewna. Takie okoliczności sprzyjają działaniu przestępcy.

Przykład zdarzenia z WiMBP w Zielonej Górze świadczy, że ciągle jeszcze kradzieże książek z bibliotek traktowane są jako czyn mniej szkodliwy społecznie niż kradzież w sklepie samoobsługowym. Nie można uznać, że czyn skierowany przeciwko starodrukowi ma niską społeczną szkodliwość. Jest to szczególnie rażące w Polsce, w której Niemcy dokonali masowej grabieży i zniszczeń w zakresie zbiorów bibliotecznych. Spalone zostały archiwa i biblioteki¹⁰, a większość naszych zasobów bibliotecznych uległa bezpowrotnej utracie. Spowodowały ją nie tylko bezpośrednie działania wojenne, lecz także – w znacznie wyższym stopniu – celowe, niszczyielskie akcje okupantów¹¹. Całe kolekcje i poszczególne dzieła, które interesowały hitlerowców, czy to ze względu na treść, czy też wartość artystyczną lub handlową, były konfiskowane. Dalszy ich los zazwyczaj pozostaje nieznany¹².

¹⁰ F. Trzebski, *Prawnokarne i kryminalistyczne aspekty ochrony zabytków w zasobach bibliotek i archiwów*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2009, t. XIII, s. 187–188.

¹¹ D. Matelski, op. cit.

¹² A. Mężyński, *Kommando Paulsen. Październik–grudzień 1939 r.*, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Warszawa 1994.

Streszczenie

Starodruki, które znajdują się w zbiorach specjalnych bibliotek i stanowią dumę historii Polski, padają łupem złodziei – ci zaś stanowią zaledwie ogniwo w łańcuchu prowadzącym do dobrze sytuowanych kolekcjonerów. Złodziejski proceder niesie szczególnie duże zagrożenie dla Polski, niezbyt bogatej w zabytki piśmiennictwa w bibliotekach, gdyż rozbiorcy, a szczególnie II wojna światowa, spowodowały ogromne szkody w naszym dziedzictwie kultury. Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie metod i warunków wewnętrznych sprzyjających kradzieży dokonywanej przez pracowników na przykładzie kradzieży starodruków z biblioteki w Zielonej Górze. Inne przypadki z tej kategorii wewnętrznego złodziejstwa zostały opisane w literaturze (spektakularne kradzieże starodruków – inkunabułów i cymeliów w Bibliotece Jagiellońskiej w Krakowie wykryte w kwietniu 1999 r. albo mniej głośna kradzież na dużą skalę, ale interesująca jako *casus*, w Wojewódzkiej Bibliotece Publicznej w Piotrkowie Trybunalskim). Rozwiązaniu problemu wewnętrznych kradzieży nie sprzyjają przeprowadzane nieregularne i z wieloletnim opóźnieniem pełne inwentaryzacje i niewykonywanie skontrum, a także braki odpowiedniego personelu w bibliotekach. Sprawa wewnętrznej kradzieży opisana w artykule pokazuje niedostateczne przestrzeganie przez antykwariuszy obowiązku zgłaszania policji zabytkowych pozycji niewiadomego lub podejrzanego pochodzenia.

Słowa kluczowe: zabytki, starodruki, Dział Specjalny Biblioteki, kradzież pracownicza, złodzieje biblioteczni

Summary

Old prints, which are in the collections of special libraries and are the pride of Poland's history, fall prey to thieves who are a link in the chain leading to wealthy collectors. Thieves' practice poses a particularly great threat to Poland, which cultural heritage has been severely damaged due to historical events, especially during World War II. The purpose of this article is to present the methods and favorable internal conditions for thefts committed by employees on the example of the theft of antique books from the library in Zielona Góra. Other cases in this category of domestic theft have been described in the literature, such as the spectacular theft by internal thieves of old prints of incunabula and tizmelas in the Jagiellonian Library in Krakow detected in April 1999, or less public theft on a large scale, but interesting as a case, was the theft of antique books from the Provincial Public Library in Piotrków Trybunalski. Solving the problem of internal thefts is not favored by full inventorying and failure to perform inventories, carried out with many years of delay, as well as shortages of appropriate staff in libraries. The internal theft case described in this article shows that antiquarians are inadequately complying with their obligation to report historic items of unknown or suspected origin to the police.

Keywords: antiques, old prints, special library collections, employee theft, library thieves

Bibliografia

- Bereczko E., *O kradzieżach zbiorów w bibliotekach*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 1998, nr 5.
- Bieńkowska B., *Sądowy epilog kradzieży XVII-wiecznych map*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2002, nr 1, s. 3–4.
- Estreicher K. (red.), *Bibliografia polska XIX stulecia*, Państwowe Wydawnictwo Naukowe – Uniwersytet Jagielloński, Warszawa–Kraków.
- Kaczmarek J., *Wprowadzenie*, w: tegoż (red.), *Prawnokarna ochrona dziedzictwa kultury. Materiały z konferencji Gdańsk, 30 maja – 1 czerwca 2005 r.*, Zakamycze, Kraków 2006.
- Kawecka-Gryczowa A., *Z dziejów polskiej książki w okresie Renesansu – studia i materiały*, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, Wrocław 1975.
- Łaskarzewska H., *Biblioteki warszawskie w latach okupacji. Zasady działania, straty księgozbiorów. Straty Warszawy 1939–1945*, Raport m.st. Warszawy 2008.
- Matelski D., *Grabież i restytucja polskich dóbr kultury od czasów nowożytnych do współczesnych*, t. 2, Towarzystwo Przyjaciół Sztuk Pięknych, Kraków 2006.
- Mężyński A., *Kommando Paulsen. Październik–grudzień 1939 r.*, Ministerstwo Kultury i Sztuki, Warszawa 1994.
- Trzebski F., *Prawnokarne i kryminalistyczne aspekty ochrony zabytków w zasobach bibliotek i archiwów*, „Problemy Współczesnej Kryminalistyki” 2009, t. XIII.
- Zielińska K., *Informacja na temat skali zagrożenia przestępczością kryminalną przeciwko zabytkom w latach 2004–2005*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2006, nr 1.
- Zielińska K., *Informacja na temat stanu zagrożenia przestępczością przeciwko dobrom kultury w 2002 r.*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2003, nr 1.
- Zielińska K., *Informacja o skali zagrożenia przestępczością kryminalną przeciwko zabytkom w latach 2003–2004*, „Cenne, Bezcenne, Utracone” 2005, nr 1.
- Zielińska K., *Kradzieże materiałów archiwalnych – zagrożenie, główne problemy, ocena zjawiska z punktu widzenia policji*, Archiwum Polskiej Akademii Nauk, 2008.

Andrzej M. Witowski

*Centrum Nauk Sądowych Uniwersytetu Warszawskiego,
Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego*

Martyna Sawicka

Wydział Fizyki Uniwersytetu Warszawskiego

Piotr A. Girdwoyń

*Centrum Nauk Sądowych Uniwersytetu Warszawskiego,
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*

Tadeusz J. Tomaszewski

*Centrum Nauk Sądowych Uniwersytetu Warszawskiego,
Wydział Prawa i Administracji Uniwersytetu Warszawskiego*

NOWE ASPEKTY SPEKTROSKOPII PAPIERU W PODCZERWIENI I OBSZARZE TERAHERCÓW

New aspects of infrared and terahertz spectroscopy of paper

Wstęp

W praktyce dowodowej często nie jest istotne dokładne określenie daty powstania dowodu, ale wystarczy ustalenie, że dany obiekt nie mógł powstać przed określoną datą lub po niej (w odniesieniu do roku). Z takim właśnie przypadkiem mieliśmy do czynienia w sprawie, w której Centrum Nauk Sądowych Uniwersytetu Warszawskiego występowało jako biegły z zakresu badań dokumentów. Obiektem badań były dwa zeszyty zawierające zapisy wykonane pismem ręcznym. Z ich treści wynikało, że stanowią dokumentację obrotów przedsiębiorstwa handlowo-usługowego. Okoliczności sprawy pozwalały wnioskować, że dowody te zostały wprowadzone do procesu w celu wykazania, iż rzekomy zabór kwoty pieniędzy był w istocie rozliczeniem się z istniejącego wcześniej długu między stronami. Dlatego też ustalenia czasowe (powstania zapisów, ewentualnie wyprodukowania podłoża, tj. zeszytów) w sprawie miały charakter kluczowy.

Jedną z zastosowanych metod były badania spektroskopowe w podczerwieni. Wynikom tych badań, jak i badań przeprowadzonych dodatkowo, poświęcona jest niniejsza praca. W sprawie udało się zresztą ustalić daty innymi

metodami. Producent zeszytów na podstawie wzoru okładek dostarczył informację o dacie rozpoczęcia ich produkcji. Okazało się, że w jednym przypadku daty wpisów są wcześniejsze od daty wprowadzenia zeszytu do produkcji. Opisany przykład pokazuje, że czasami nie jest istotna informacja o dokładnej dacie powstania nośnika dokumentu (np. papieru). Wystarczy ustalenie, czy produkt mógł powstać przed określoną datą lub po niej. Oczywiście w wielu wypadkach nie da się uzyskać stosownej informacji od producenta i dlatego dane otrzymane dzięki spektroskopowym badaniom właściwości papieru mogą wypełnić tę lukę.

Badania spektroskopowe papieru mają długą historię, a stosowane metody są różnorodne. Transmisja papieru w bliskiej i średniej podczerwieni jest niewielka i oczywiście silnie zależy od jego rodzaju. Papier zeszytowy lub kserograficzny o gramaturze 80g/m^2 przepuszcza do około 1% promieniowania, podczas gdy bibułka papierosowa – od 10% do 20%. Z tej przyczyny bezpośrednie pomiary transmisji wymagają odpowiedniej aparatury i są rzadko stosowane. Mają jednak istotną zaletę – są nieniszczące, proste i dają się bezpośrednio interpretować. Współczesne spektrometry stosujące transformację Fouriera do uzyskania widm pozwalają na wiarygodne pomiary wielkości współczynnika transmisji nawet poniżej 1%.

W związku z rozwojem technik doświadczalnych coraz częściej stosuje się również pomiary właściwości optycznych w obszarze teraherców (dalekiej podczerwieni – FIR). Jest to istotne w ramach zapobiegania rozpowszechnianiu substancji takich jak narkotyki czy materiały wybuchowe. Wspomniane substancje mają charakterystyczne pasma absorpcyjne w tym obszarze widmowym, a papier jest w nim przezroczysty. Jednak trzeba być pewnym, że niezależnie od procesu produkcji wspomniane pasma nie pokrywają się z pasmami absorpcyjnymi papieru. Oba wspomniane zagadnienia zostały przedstawione w niniejszej pracy.

Podstawowym składnikiem papieru jest celuloza i dlatego w widmach papieru w podczerwieni dominujące struktury absorpcyjne związane są z właściwościami optycznymi celulozy. Zostały one wyjaśnione w literaturze nie tylko w pracach badawczych¹, lecz także w wydawnictwach encyklopedycznych² i w dostępnych w sieci bazach danych.

¹ Y. Maréchal, H. Chanzy, *The hydrogen bond network in β cellulose as observed by infrared spectrometry*, „Journal of Molecular Structure” 2000, t. 23, s. 183–196; C.D. Smith, J.K. Wise, *Infrared spectrometric examination of paper. I. Techniques and fiber composition*, „Analytical Chemistry” 1967, t. 39, s. 1698–1701; R.G. Zhibankov, S.P. Firsov, D.K. Buslov, N.A. Nikonenko, M.K. Marchewka, H. Ratajczak, *Structural physico-chemistry of cellulose macromolecules. Vibrational spectra and structure of cellulose*, „Journal of Molecular Structure” 2002, t. 614, s. 117–125.

Pozostałe obserwowane struktury pochodzą od dodatków takich jak wypełniacze (kaolin³) czy węglan wapnia⁴ i kleje⁵. Pokazano również, które z tych pasm zmieniają się w czasie (starzenie papieru, zarówno sztuczne – przyspieszone⁶, jak i naturalne⁷). Na tej podstawie można sądzić, że nie jest możliwe wyznaczenie wieku papieru z dokładnością lepszą niż około 50 lat.

Pod koniec XX wieku zaszły istotne zmiany w technologii produkcji papieru. Odstąpiono od bielenia celulozy (półproduktu do wyrobu papieru) za pomocą chloru, a do produkcji papieru zaczęto wykorzystywać metody „bezkwasowe”. Oznaczało to zmianę niektórych jego składników.

Nasze badania miały na celu sprawdzenie, czy te zmiany wpłynęły na widma papieru w podczerwieni. Jeśli tak jest, to dysponujemy prostym sposobem określenia, czy dany papier był wykonany przed zmianą technologii, czy po jej dokonaniu, czyli wyznaczenia granicy daty powstania obiektu z dokładnością kilku lat lub lepszą. Taka informacja może być wystarczająca, a czasami bardzo istotna dla celów dowodowych.

Przeprowadziliśmy również badania właściwości optycznych papieru w obszarze teraherców (metodą dawniej określaną jako daleka podczerwień –

² D.F. Leclerc, *Fourier-transform infrared spectroscopy in the pulp and paper industry*, w: R.A. Meyers (red.), *Encyclopedia of Analytical Chemistry*, t. 10, Wiley, Chichester, UK, 2000, s. 8361–8388; D.F. Leclerc, T.P. Trung, *Vibrational spectroscopy in the pulp and paper industry*, w: J.M. Chalmers, P.R. Griffiths (red.), *Handbook of Vibrational Spectroscopy*, t. 4, Wiley, Chichester, UK, 2002, s. 2952–2976.

³ A. Boulmouk, Y. Berredjem, K. Guerfi, A. Gheid, *Kaolin from Djebel Debbagh Mine, Guelma, Algeria*, „Research Journal of Applied Sciences” 2007, t. 2, s. 435–440 oraz odnośniki; R.L. Ledoux, J.L. White, *Infrared study of the OH groups in expanded kaolinite*, „Science” 1964, t. 143, s. 244–246.

⁴ W.B. White, *The carbonate minerals* w: V.C. Farmer (red.), *The Infrared Spectra of Minerals*, Mineralogical Society, London 1974, s. 227–284; T.N. Brusentsova, R.E. Peale, D. Maukonen, G.E. Harlow, J.S. Boesenberg, D. Ebel, *Far infrared spectroscopy of carbonate minerals*, „American Mineralogist” 2010, t. 95, s. 1515–1522.

⁵ J.K. Wise, C.D. Smith, *Infrared spectrometric examination of paper. II. Determination of urea-formaldehyde resin*, „Analytical Chemistry” 1967, t. 39, s. 1702–1705; J. Zięba-Palus, *Zastosowanie spektrometrii IR w badaniach papieru dla celów kryminalistycznych*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1989, z. XXI/XXII, s. 74–82.

⁶ J. Łojewska, P. Miśkowiec, T. Łojewski, L.M. Proniewicz, *Cellulose oxidative and hydrolytic degradation: In situ FTIR approach*, „Polymer Degradation and Stability” 2005, t. 88, s. 512–520; L.M. Proniewicz, C. Paluszkiwicz, A. Weselucha-Birczyńska, H. Majcherczyk, A. Barański, A. Konieczna, *FT-IR and FT-Raman study of hydrothermally degraded cellulose*, „Journal of Molecular Structure” 2001, t. 596, s. 163–169; L.M. Proniewicz, C. Paluszkiwicz, A. Weselucha-Birczyńska, A. Barański, D. Dutka, *FT-IR and FT-Raman study of hydrothermally degraded groundwood containing paper*, „Journal of Molecular Structure” 2002, t. 614, s. 345–353.

⁷ T. Trafela, M. Strlič, J. Kolar, D.A. Lichtblau, M. Anders, D. Pucko Mencigar, B. Pihlar, *Nondestructive analysis and dating of historical paper based on IR spectroscopy and chemometric data evaluation*, „Analytical Chemistry” 2007, t. 79, s. 6319–6323; J. Zięba-Palus, *Z badań nad wpływem starzenia się papieru na jego widmo w podczerwieni*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1991, z. XXIV/XXV, s. 72–80.

FIR, *far infrared*) w celu wyjaśnienia, czy po zmianie technologii produkcji papieru nie pojawiają się pasma absorpcyjne w podobnych częstościach (energiach) co pasma absorpcyjne związane z substancjami „zakazanymi” (materiały wybuchowe, substancje psychoaktywne).

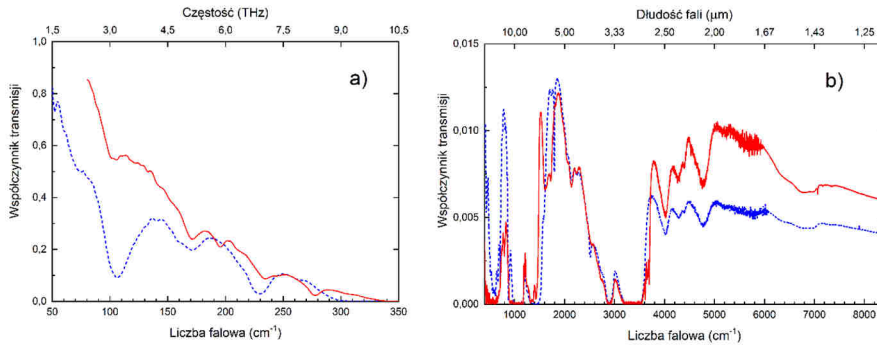
Część badań była możliwa dzięki współpracy z firmą Konstans Sp. z o.o.⁸, która udostępniła do pomiarów spektroskopowych papier z zasobów archiwalnych z określonymi datami produkcji. Niestety, pełna informacja dotycząca procesu produkcji tego materiału już nie istnieje.

Pomiary

Współczynnik transmisji określony jest jako stosunek natężenia fali przechodzącej przez badany obiekt do natężenia fali padającej. Podobnie współczynnik odbicia określony jest jako stosunek natężenia fali odbitej od badanego obiektu do natężenia fali padającej. Pomiary spektroskopowe transmisji i odbicia zostały wykonane za pomocą próżniowego spektrometru fourierowskiego Bruker IFS 113v w trzech zakresach widmowych: 1,5–13,5 THz (50–450 cm⁻¹), 400–6500 cm⁻¹ (MIR) oraz 6000–10 000 cm⁻¹ (NIR) – rycina 1. W zakresie THz wykorzystano detektor piroelektryczny (DTGS) z okienkiem polietylenowym oraz płytkę światłodziącą (*beamsplitter*) z folii mylarowej, w zakresie MIR również stosowano detektor piroelektryczny (DTGS), ale z okienkiem KBr, oraz płytkę światłodziącą Ge/KBr (oznaczenia firmowe). Natomiast w obszarze NIR detektorem była dioda germanowa, a Si/Quartz (kwarc z napyłoną warstwą krzemu) zastosowano jako płytkę światłodziącą. Dzięki istotnemu zmniejszeniu ilości pary wodnej i dwutlenku węgla w spektrometrze próżniowym otrzymuje się bardzo dobry stosunek sygnału do szumu, a to pozwala mierzyć bardzo małe współczynniki transmisji (znacznie poniżej 1%). Największy szum obserwuje się w obszarze widmowym 5000–6000 cm⁻¹ (ryc. 1). Jest to koniec zakresu pomiarowego „średniej podczerwieni” i mierzone sygnały (przechodzący i odniesienia) są niewielkie w porównaniu z sygnałami w innych obszarach widmowymi i dlatego taka sama wartość szumu daje większy szum w transmisji.

⁸ <http://www.konstans-papier.com.pl/index2.htm>, 05-520 Konstancin-Jeziorna, ul. Mirkowska 45, Polska.

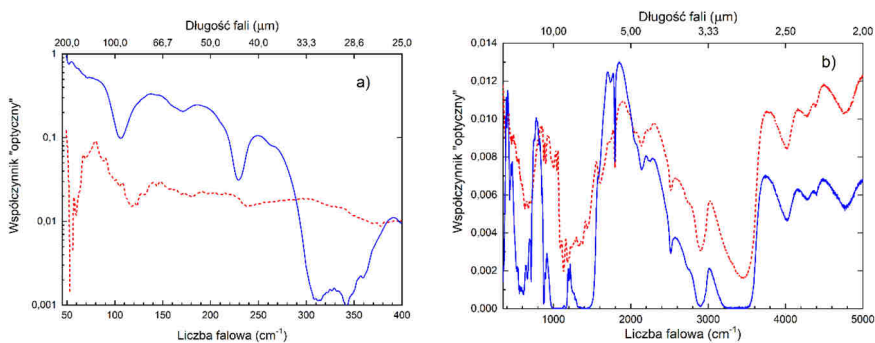
Ryc. 1. Porównanie transmisji papieru z badanego zeszytu z 2002 r. (linia przerywana) z transmisją papieru wyprodukowanego starą technologią (linia ciągła) w obszarze (a) teraherców i (b) średniej i bliskiej podczerwieni



Źródło: badania własne.

W celach porównawczych został także zmierzony współczynnik odbicia – ryцина 2. Jak widać, współczynnik ten w badanym zakresie jest równie mały jak współczynnik transmisji. Mierzone odbicie od powierzchni papieru jest związane zarówno z odbiciem zwykłym, jak i odbiciem dyfuzyjnym i w związku z tym interpretacja rezultatów nie jest oczywista⁹. Pomiaru odbicia nie ułatwiają więc badań i w dalszej części ograniczono się do pomiarów współczynnika transmisji.

Ryc. 2. Porównanie wyników pomiaru transmisji (linia ciągła) z wynikami pomiaru odbicia (linia przerywana) papieru z badanych zeszytów obszarze (a) teraherców (FIR) oraz (b) średniej podczerwieni (MIR). *Uwaga:* na rysunku (a) skala pionowa jest skalą logarymiczną

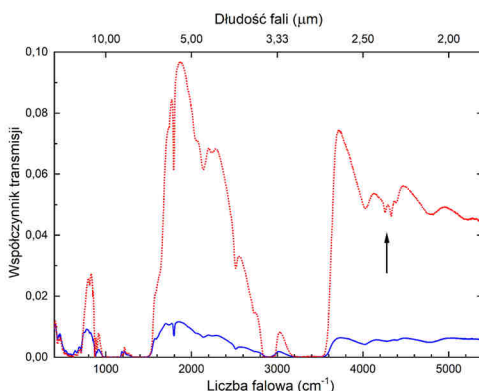


Źródło: badania własne.

⁹ Szczegółowy opis zastosowania techniki dyfuzyjnego odbicia zob. np. J. Zięba-Palus, *Nowa technika pomiarowa w fourierowskiej spektrometrii w podczerwieni możliwości stosowania do celów kryminalistycznych*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1989, z. XXII/XXIII, s. 66–73.

Papier jest strukturą amorficzną silnie rozpraszającą światło w badanych długościach fal i na wartości współczynników transmisji i odbicia właśnie to rozproszenie ma największy wpływ (poza pasmami absorpcyjnymi). Rozpraszanie można zmniejszyć, nasączaając papier cieczą o współczynniku załamania bliskim współczynnikowi załamania celulozy. Metodę taką zastosowano już w historycznej pracy Smitha i Wise'a z 1967 r.¹⁰, ale również obecnie¹¹ rozważa się użycie różnych rozpuszczalników. W naszym przypadku papier nasączono olejem stosowanym w pompach próżniowych ze względu na niskie ciśnienia panujące w spektrometrze. Otrzymane w ten sposób widmo zostało porównane z widmem czystego papieru na rycinie 3. Widoczny jest co najmniej dziesięciokrotny wzrost współczynnika transmisji, ale z zachowaniem wszystkich struktur. Dodatkowa struktura w okolicy 4300 cm^{-1} jest związana z absorpcją przez cząsteczki związków występujących w oleju.

Ryc. 3. Porównanie transmisji papieru czystego (linia ciągła) z transmisją papieru nasączonego olejem (linia przerywana). Strzałką zaznaczono dodatkową, związaną z olejem strukturę absorpcyjną



Źródło: badania własne.

Przedstawiona metoda zwiększenia transmisji papieru zmienia jego właściwości, co w przypadku dowodów może być niewskazane i dlatego przedstawione w dalszej części wyniki zostały otrzymane dla czystego papieru.

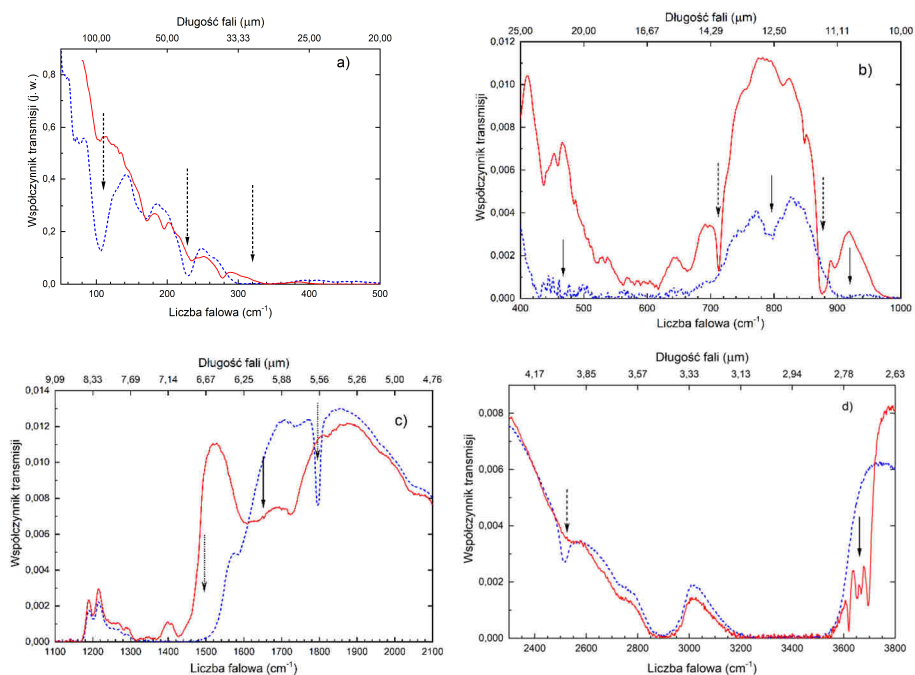
¹⁰ C.D. Smith, J.K. Wise, *Infrared spectrometric examination of paper. I*, op. cit.

¹¹ H.T. Sahin, M.B Arslan, *A study on physical and chemical properties of cellulose paper immersed in various solvent mixtures*, „International Journal of Molecular Sciences” 2008, t. 9, s. 78–88.

Omówienie wyników

W trakcie badań wykonano pomiary dla kilkudziesięciu próbek papieru pochodzących nie tylko z różnych produktów (różni producenci), lecz także z różnych miejsc kartek, gdyż wpływ warunków zewnętrznych jest różny na brzegach i w centrum kartek, w szczególności tych z zeszytów lub ryz (dostęp światła i innych czynników zewnętrznych). Na rycinie 4 przedstawiono przykładowe widma papieru „współczesnego” i papieru „z ubiegłego wieku” wykonanego starą technologią. Widać wyraźne różnice pomiędzy tymi widmami.

Ryc. 4. Widmo transmisji papieru z zeszytu z 2002 r. (linia przerywana) typowe dla papieru „współczesnego” porównane z widmem transmisji papieru z zeszytu z lat 70. ubiegłego wieku (linia ciągła) typowym dla papieru „starego”. Wybrane obszary spektralne: a) 50–500 cm^{-1} , b) 400–1000 cm^{-1} , c) 1100–2100 cm^{-1} , d) 2500–3800 cm^{-1} , dokładniej pokazują istotne różnice w widmach. Strzałkami ciągłymi zaznaczone zostały pasma absorpcyjne występujące tylko w widmach „starego” papieru, strzałkami przerywanymi zaś nowe pasma absorpcyjne



Źródło: badania własne.

Aby jasno przedstawić różnice spektralne obu grup papierów, na rycinie 4 pokazane zostały tylko obszary widmowe, w których występują takie zmiany

(ryciny 4a, 4b, 4c i 4d). W widmach transmisji przedstawionych na tych rycinach dominujące są cztery pasma absorpcyjne związane z wiązaniami w cząsteczkach celulozy. Za praktycznie najsilniejsze pasmo absorpcyjne centrowane w okolicy 3330 cm^{-1} odpowiadają drgania rozciągające (*stretching*) wiązania O–H, słabsze pasmo związane z drganiami rozciągającymi wiązania C–H występuje w okolicy 2900 cm^{-1} . Drgania zginające wiązania C–H mają mniejszą częstość i absorpcja przez nie wywołana odpowiada za pasmo centrowane w okolicy 1400 cm^{-1} . Pasma absorpcyjne w okolicy 1100 cm^{-1} związane jest z drganiami różnych wiązań C–O¹². Pasma w obszarach 980 cm^{-1} , 1520 cm^{-1} i 1720 cm^{-1} pochodzą od zawartych w papierze substancji klejących¹³.

Jak widać z przedstawionych danych, w widmie „nowego” papieru nie występują pasma absorpcyjne w okolicy 460 cm^{-1} , 800 cm^{-1} i w obszarze $900\text{--}1000\text{ cm}^{-1}$ (ryc. 4b). Znikają także pasma w obszarze około 1700 cm^{-1} (ryc. 4c) i obszarze $3600\text{--}3720\text{ cm}^{-1}$ (ryc. 4d). Pasma w obszarze $3600\text{--}3720\text{ cm}^{-1}$ oraz $900\text{--}1000\text{ cm}^{-1}$ są typowe dla kaolinu¹⁴. Pojawiają się za to nowe pasma absorpcyjne w obszarach liczb falowych: 100 cm^{-1} , 230 cm^{-1} , ok. 330 cm^{-1} , 710 cm^{-1} , 870 cm^{-1} , $1400\text{--}1500\text{ cm}^{-1}$, 1800 cm^{-1} i 2500 cm^{-1} . Zmiany te są wyraźne, a więc łatwe do zaobserwowania nawet w nieco bardziej zaszumionych niż przedstawione widmach. Pojawianie się lub znikanie pasm absorpcyjnych związane jest ze zmianami związków chemicznych wykorzystywanych w produkcji papieru jako wypełniacze i kleje. Na przykład stosowany zamiast kaolinu węglan wapnia wykazuje¹⁵ linie absorpcyjne dla liczb falowych: 110 cm^{-1} , 228 cm^{-1} czy szerokie pasmo absorpcyjne od 319 do 360 cm^{-1} . Podsumowanie tego opisu zawarte jest w tabeli 1.

Tab. 1. Położenie charakterystycznych silnych pasm absorpcyjnych występujących tylko w „starym” lub tylko w „nowym” papierze

Stary papier	Nowy papier	Uwagi
	100 cm^{-1} , 230 cm^{-1} , 330 cm^{-1}	Ryc. 4a
460 cm^{-1} , 800 cm^{-1} , 920 cm^{-1}	710 cm^{-1} , 870 cm^{-1}	Ryc. 4b
1700 cm^{-1}	1450 cm^{-1} , 1800 cm^{-1}	Ryc. 4c
3600 cm^{-1} (cztery linie)	2500 cm^{-1}	Ryc. 4d

Źródło: badania własne.

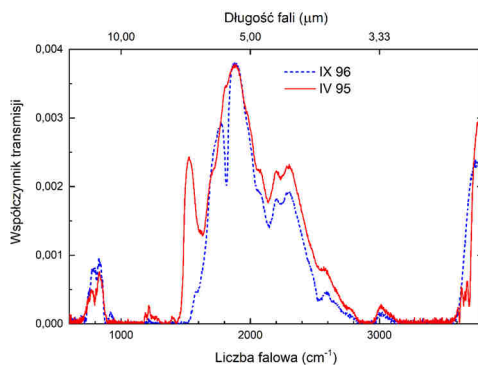
¹² D.F. Leclerc, T.P. Trung, op. cit.; A. Boulmogh, Y. Berredjem, K. Guerfi, A. Gheid, op. cit.

¹³ T.N. Brusentsova, R.E. Peale, D. Maukonen, G.E. Harlow, J.S. Boesenberg, D. Ebel, op. cit.

¹⁴ A. Boulmogh, Y. Berredjem, K. Guerfi, A. Gheid, op. cit.; R.L. Ledoux, J.L. White, op. cit.

¹⁵ W.B. White, op. cit.

Ryc. 5. Widma papieru wyprodukowanego w Warszawskich Zakładach Papierniczych (obecnie firma Konstans) w kwietniu 1995 i we wrześniu 1996 r.



Źródło: badania własne.

Aby ustalić przynajmniej rok, w którym przedstawione zmiany zaszyły, przeanalizowano widma papieru wykonanego w Warszawskich Zakładach Papierniczych (obecnie firma Konstans Sp. z o.o.) w latach 1994–1999. Widma przykładowych próbek papieru wyprodukowanego w tym okresie przedstawione są na rycinie 5. Nie ulega wątpliwości, że zmiana nastąpiła między 1995 i 1996 rokiem.

Wnioski

Spektroskopia w podczerwieni nie jest metodą pozwalającą dokładnie ustalić wiek papieru. W związku ze zmianami w procesie produkcji obserwuje się charakterystyczne i łatwo rozpoznawalne odmienności zarówno w widmach transmisyjnych, jak i odbiciowych papieru. Ponieważ zmiany produkcji u danego producenta następowały w ciągu krótkiego czasu, dla takiego papieru na podstawie badań spektroskopowych można ustalić graniczne ramy czasowe powstania danego materiału (powstał przed przeprowadzonymi zmianami technologicznymi – typowe „stare” widmo; lub powstał po zmianach – typowe „nowe” widmo). W pewnych przypadkach takie informacje mogą być niezwykle istotne dla celów dowodowych.

Wspomniane zmiany w procesie produkcji papieru zachodziły w Polsce w drugiej połowie lat 90. ubiegłego wieku. Zrezygnowano wówczas np. z białenia celulozy, ale nastąpiło również przejście na produkcję papieru metodą „bezkwasową”. Zmiana technologii wiązała się także ze zmianą materiałów wypełniających, a w szczególności substancji klejących. Zmiana ta nie doty-

czyła wszystkich papierni w tym samym czasie. Jeszcze w wyrobach z 2000 r. spotykany jest papier dający charakterystyczne widmo „starego papieru”. Trzeba zaznaczyć, że zmiany w produkcji w krajach takich jak USA czy kraje Europy Zachodniej zaszły w latach 80. XX wieku.

Przedstawione wyniki pokazują, że co prawda nie jesteśmy w stanie określić wieku papieru metodami spektroskopii, ale w pewnych okolicznościach da się wyznaczyć z większą dokładnością granicę daty jego wyprodukowania.

Innym problemem jest nakładanie się „nowych” linii absorpcyjnych z liniami absorpcyjnymi dla materiałów „wysokoenergetycznych” utrudniające ewentualną identyfikację substancji „zakazanych”. I tak pasma absorpcyjne węgla wapnia występujące w częstościach 3,3 THz (110 cm^{-1}) oraz 6,84 THz (228 cm^{-1}) praktycznie pokrywają się z pasmami absorpcyjnymi¹⁶ takich materiałów jak RDX, SEMTEX czy SX2, co istotnie może utrudniać ich wykrywanie w opakowaniach papierowych.

Podziękowania

Autorzy pragną podziękować firmie Konstans Sp. z o.o. za próbki papieru, a szczególnie pani H. Kostrzewie za owocną współpracę.

Streszczenie

W pracy przedstawiono wyniki pomiarów transmisji i odbicia w zakresie widmowym podczerwieni i teraherców dla papierów wyprodukowanych pod koniec XX i na początku XXI wieku. Współczesne spektrometry fourierowskie pozwalają na wiarygodne pomiary współczynnika transmisji poniżej 0,01, a więc typowego dla papieru. Badania wykazały wpływ dokonywanych w latach 90. ubiegłego wieku zmian materiałów wykorzystywanych w produkcji papieru na wygląd widma. Daje to możliwość określenia granicy wieku badanego papieru. Często taka informacja jest wystarczająca dla celów dowodowych. Kilka „nowych” pasm absorpcyjnych występujących w obszarze teraherców może maskować pasma występujące np. dla materiałów wybuchowych, co utrudnia spektroskopowe wyszukiwanie takich materiałów w opakowaniach papierowych.

Słowa kluczowe: badania papieru, spektroskopia w podczerwieni, spektroskopia terahercowa, wiek papieru

¹⁶ W.H. Fan, A. Burnett, P.C. Upadhy, J. Cunningham, E.H. Linfield, A.G. Davies *Far-infrared spectroscopic characterization of explosives for security applications using broadband terahertz time-domain spectroscopy*, „Applied Spectroscopy” 2007, t. 61, s. 638–643.

Summary

The results of transmission and reflectivity measurements in the infrared and terahertz region for paper made at the end of XX century and the beginning of XXI are compared. Modern Fourier transform spectrometers allow for reliable transmission measurements below 0,01 typical for paper transmission. The changes in paper spectra due to the changes in production technology are clearly visible. These changes become worldwide in the middle of 90ties. This gives us the opportunity to establish the time limit of production time for investigated paper. Sometimes such information is valuable for evidentiary purposes. The absorption bands observed in terahertz transmission of "modern" paper may obscure the bands characteristic for dangerous chemicals like explosives making more difficult terahertz spectroscopic screening of paper packed items.

Keywords: paper investigation, infrared spectroscopy, terahertz spectroscopy, paper age

Bibliografia

- Boulmouk A., Berredjem Y., Guerfi K., Gheid A., *Kaolin from Djebel Debbagh Mine, Guelma, Algeria*, „Research Journal of Applied Sciences” 2007, t. 2.
- Brusentsova T.N., Peale R.E., Maukonen D., Harlow G.E., Boesenberg J.S., Ebel D., *Far infrared spectroscopy of carbonate minerals*, „American Mineralogist” 2010, t. 95.
- Fan W.H., Burnett A., Upadhy P.C., Cunningham J., Linfield E.H., Davies A.G., *Far-infrared spectroscopic characterization of explosives for security applications using broadband terahertz time-domain spectroscopy*, „Applied Spectroscopy” 2007, t. 61.
- Leclerc D.F., *Fourier-transform infrared spectroscopy in the pulp and paper industry*, w: R.A. Meyers (red.), *Encyclopedia of Analytical Chemistry*, t. 10, Wiley, Chichester, UK, 2000.
- Leclerc D.F., Trung, T.P., *Vibrational spectroscopy in the pulp and paper industry*, w: J.M. Chalmers, P.R. Griffiths (red.), *Handbook of Vibrational Spectroscopy*, t. 4, Wiley, Chichester, UK, 2002.
- Ledoux R.L., White J.L., *Infrared study of the OH groups in expanded kaolinite*, „Science” 1964, t. 143.
- Łojewska J., Miśkowiec P., Łojewski T., Proniewicz L.M., *Cellulose oxidative and hydrolytic degradation: In situ FTIR approach*, „Polymer Degradation and Stability” 2005, t. 88.
- Maréchal Y., Chanzy H., *The hydrogen bond network in β cellulose as observed by infrared spectrometry*, „Journal of Molecular Structure” 2000, t. 523.
- Proniewicz L.M., Paluszkiwicz C., Weselucha-Birczyńska A., Barański A., Dutka D., *FT-IR and FT-Raman study of hydrothermally degraded groundwood containing paper*, „Journal of Molecular Structure” 2002, t. 614.
- Proniewicz L.M., Paluszkiwicz C., Weselucha-Birczyńska A., Majcherczyk H., Barański A., Konieczna A., *FT-IR and FT-Raman study of hydrothermally degraded cellulose*, „Journal of Molecular Structure” 2001, t. 596.
- Sahin H.T., Arslan M.B., *A study on physical and chemical properties of cellulose paper immersed in various solvent mixtures*, „International Journal of Molecular Sciences” 2008, t. 9.

- Smith C.D., Wise J.K., *Infrared spectrometric examination of paper. I. Techniques and fiber composition*, „Analytical Chemistry” 1967, t. 39.
- Trafela T., Strlič M., Kolar J., Lichtblau D.A., Anders M., Pucko Mencigar D., Pihlar B., *Nondestructive analysis and dating of historical paper based on IR spectroscopy and chemometric data evaluation*, „Analytical Chemistry” 2007, t. 79.
- White W.B., *The carbonate minerals*, w: V.C. Farmer (red.), *The Infrared Spectra of Minerals*, Mineralogical Society, London 1974.
- Wise J.K., Smith C.D., *Infrared spectrometric examination of paper. II. Determination of urea-formaldehyde resin*, „Analytical Chemistry” 1967, t. 39.
- Zhbankov R.G., Firsov S.P., Buslov D.K., Nikonenko N.A., Marchewka M.K., Ratajczak H., *Structural physico-chemistry of cellulose macromolecules. Vibrational spectra and structure of cellulose*, „Journal of Molecular Structure” 2002, t. 614.
- Zięba-Palus J., *Nowa technika pomiarowa w fourierowskiej spektrometrii w podczerwieni możliwości stosowania do celów kryminalistycznych*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1989, z. XXII/XXIII.
- Zięba-Palus J., *Zastosowanie spektrometrii IR w badaniach papieru dla celów kryminalistycznych*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1989, z. XXI/XXII.
- Zięba-Palus J., *Z badań nad wpływem starzenia się papieru na jego widmo w podczerwieni*, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 1991, z. XXIV/XXV.

REGULAMIN PRYZYNAWANIA NAGRÓD POLSKIEGO TOWARZYSTWA KRYMINALISTYCZNEGO W KONKURSIE IM. PROF. TADEUSZA HANAUSKA NA PRACĘ ROKU Z DZIEDZINY KRYMINALISTYKI

§ 1

Nagrody i wyróżnienia Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego (PTK) za Pracę Roku z Dziedziny Kryminalistyki, przyznawane corocznie, począwszy od 1999 roku, za najlepsze prace o tematyce kryminalistycznej napisane przez polskich i zagranicznych autorów. Nagrody przyznawane będą z funduszy własnych Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz ze środków pozyskanych od sponsorów darczyńców i sponsorów. Nagrody mogą mieć postać finansową, rzeczową lub formę wyróżnienia potwierdzonego dyplomem.

§2

Konkurs na najlepsze prace z dziedziny kryminalistyki ma na celu popularyzację tej nauki, pobudzanie inicjatywy do podejmowania indywidualnych lub zespołowych prac naukowo-badawczych, naukowo-popularyzacyjnych, monograficznych i innych prac z tej dziedziny oraz oddziaływanie na poziom tych prac.

§ 3

W celu nadania wysokiej rangi Konkursowi oraz zapewnienia odpowiednich kryteriów i procedur przyznawania nagród powołuje się Kapitułę Konkursu i Jury Konkursu. Za udział w pracach Kapituły i Jury ich Członkowie nie otrzymują wynagrodzenia.

§ 4

Kapituła Konkursu jest stałym, honorowym kolegium, w skład którego wchodzi Przewodniczący Rady Naukowej PTK – jako Przewodniczący Kapituły, Prezes PTK, Prezesi Honorowi PTK oraz przedstawiciele organów i instytucji zasłużonych dla rozwoju kryminalistyki i popularyzacji jej osiągnięć, którzy przyjęli zaproszenie Prezesa PTK i Przewodniczącego Rady Naukowej PTK do udziału w pracach Kapituły. Zadaniem Kapituły jest dbanie o wysoki poziom konkursów, określanie ogólnych zasad organizacji konkursów i przy-

znawania nagród, a także pomoc w pozyskiwaniu zewnętrznych środków finansowych na nagrody.

§ 5

Jury Konkursowe powoływane jest corocznie, do końca października każdego roku. W skład Jury powinno wchodzić co najmniej 5 osób, w tym przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Naukowej PTK. Jury jest wybierane przez Radę Naukową Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego spośród członków Rady i innych osób, które cieszą się uznaniem w polskim środowisku kryminalistycznym. Zadaniem Jury konkursowego jest dokonanie oceny nadesłanych prac konkursowych oraz wnioskowanie do Rady Naukowej o przyznanie nagrody lub nagród oraz wyróżnień autorom najwyższej ocenionych prac.

§ 6

Nagrody przyznawane są przez Radę Naukową Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego (PTK) na wniosek Jury Konkursowego. Rada Naukowa określa rodzaj i wysokość nagród oraz wnioskuje do Zarządu Głównego o przyznanie środków na ten cel.

§ 7

W Konkursie mogą być brane pod uwagę prace o tematyce kryminalistycznej, wyróżniające się wysokim poziomem naukowym lub szczególnym znaczeniem dla praktyki. Pracami zgłaszanymi na Konkurs mogą być prace naukowe, magisterskie, dyplomowe i inne opracowania.

§ 8

Prace biorące udział w Konkursie powinny być opublikowane w roku, za który przyznawana jest nagroda. W przypadku prac doktorskich, magisterskich i dyplomowych powinny być one obronione w roku, za który przyznawana jest nagroda, przy czym nie jest wymagane ich opublikowanie. W przypadku prac habilitacyjnych nagroda może być przyznana za rok, w którym został zakończony przewód habilitacyjny. Daną pracę można zgłosić do Konkursu tylko jeden raz.

§ 9

Kandydatury prac konkursowych mogą być zgłaszane do końca trzeciego kwartału roku następującego po roku, za który mają być przyznane nagrody przez Zarządy Oddziałów Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego oraz członków Rady Naukowej i Zarządu Głównego PTK, a także przez kierowników właściwych placówek, w których praca została przygotowana lub obroniona (dziekanów, dyrektorów instytutów, laboratoriów, kierowników katedr

i zakładów, komendantów szkół itp.), a także przez promotorów i recenzentów prac. Wraz ze zgłoszeniem powinien zostać przekazany egzemplarz pracy z krótką charakterystyką uzasadniającą zgłoszenie do Konkursu, w przypadku zaś prac habilitacyjnych, doktorskich i magisterskich – dodatkowo ich recenzje. Prace nadesłane na Konkurs są archiwizowane w bibliotece PTK i nie są zwracane autorom.

§ 10

Jury Konkursu zgłosi Radzie Naukowej wniosek o przyznanie nagrody lub nagród oraz wyróżnień najpóźniej do końca listopada danego roku. Rada Naukowa na posiedzeniu podejmie uchwałę o przyznaniu nagród większością głosów.

§ 11

W każdym roku można przyznać jedną lub więcej nagród i wyróżnień. W zależności od liczby zgłoszonych prac i ich poziomu, możliwe będzie przyznanie nagród i wyróżnień w różnych kategoriach, takich jak najlepsza opublikowana monografia, najlepsza praca naukowa bądź magisterska itp. Jeśli zgłoszone prace nie będą spełniały kryteriów Konkursu lub będą reprezentowały niski poziom, można nie przyznać żadnej nagrody.

§ 12

Laureaci Konkursu, którzy otrzymali nagrodę pieniężną lub rzeczową, otrzymają także dyplom. Wysokość nagród i ich rodzaj ustala Rada Naukowa w porozumieniu z Zarządem Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego.

§ 13

Nagrody są wręczane uroczystie w obecności Prezesa Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego, członków Kapituły Konkursu i Rady Naukowej oraz zaproszonych gości.

§ 14

Wszelkie zmiany oraz sprawy nieuregulowane w niniejszym regulaminie rozstrzyga Zarząd Główny PTK po konsultacji z Radą Naukową.

***Zarząd Główny i Rada Naukowa
Polskiego Towarzystwa Kryminalistycznego***

**REGULAMIN
PUBLIKOWANIA PRAC
W „PROBLEMACH WSPÓŁCZESNEJ
KRYMINALISTYKI”**

1. Problemy Współczesnej Kryminalistyki są periodykiem naukowym wydawanym raz w roku przez Katedrę Kryminalistyki Uniwersytetu Warszawskiego i Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne.
2. W Problemach Współczesnej Kryminalistyki publikowane są prace: teoretyczne, eksperymentalne, syntetyzujące i analityczne oraz kazuistyczne z zakresu kryminalistyki i dziedzin pokrewnych, a także recenzje i sprawozdania z konferencji, zjazdów i zebrań naukowych.
3. Teksty prac winny być sporządzone czcionką znormalizowaną (Times New Roman), jednostronnie, na arkuszach formatu A-4, z marginesem 2,5 cm z lewej i 2,5 cm z prawej strony, z zachowaniem półtora odstępu między wierszami (30 wierszy na stronie). Zapis winien być dokonany podstawowym krojem pisma bez wyróżnień.
4. Opracowania teoretyczne nie powinny przekraczać 20, a kazuistyczne 15 stron maszynopisu wraz z rycinami, tabelami, wykazem piśmiennictwa i streszczeniem.
5. Nadsyłane prace są recenzowane.
6. Na pierwszej stronie, przed właściwym tekstem pracy, należy umieścić imię i nazwisko autora (autorów), afiliację (nieobowiązkowo) oraz tytuł pracy w języku polskim i angielskim. Dotyczy to także artykułów napisanych w innym języku niż polski i angielski. Na życzenie autora (autorów) na końcu pracy może być zamieszczona notka biograficzna zawierająca: imię i nazwisko autora, tytuł i stopień naukowy, nazwę instytucji, w której zatrudniony jest autor i zajmowane stanowisko oraz adres mailowy, a także najważniejsze osiągnięcia naukowe autora, nie przekraczające łącznie 5 wierszy maszynopisu.
7. Praca winna być zakończona słowami kluczowymi i streszczeniem w językach: polskim i angielskim nie przekraczającym 15 wierszy maszynopisu.
8. Liczbę tabel i rycin winno się ograniczyć do minimum niezbędnego dla zrozumienia tekstu.

9. Ryciny i tabele oznacza się numeracją arabską.
10. Przypisy powinny zawierać pierwszą literę imienia i nazwisko autorów pracy, tytuł czasopisma oraz kolejno – rok, numer tomu i strony pracy. Przy pozycjach książkowych należy podać pełny tytuł dzieła, wydawcę, rok i miejsce wydania. Przypisy umieszcza się na dole strony, na której przypis jest przywoływany.
11. Na końcu pracy należy umieścić bibliografię zawierającą nazwisko i pierwszą literę imienia autora (autorów) oraz dane zawarte w przypisach, bez numerów stron. Bibliografię należy ułożyć w porządku alfabetycznym według nazwisk autorów.
12. Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania w pracy niezbędnych poprawek stylistycznych i skrótów bez porozumienia z Autorem.
13. Za prace publikowane w *Problemach Współczesnej Kryminalistyki* nie są wypłacane honoraria autorskie. *Problemy Współczesnej Kryminalistyki* to czasopismo Open Access. Wszystkie opublikowane artykuły są rozpowszechniane na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Na tych samych warunkach 4.0 (CC BY-NC 4.0) <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>, dzięki czemu osoby trzecie, mogą kopiować i rozpowszechniać materiał na dowolnym nośniku lub w formacie oraz czerpać z materiału, pod warunkiem, że oryginalne dzieło jest prawidłowo zacytowane.
14. Autorzy przesyłając pracę do druku, wraz z podpisanym oświadczeniem, które znajduje się na stronie internetowej PWK: <http://kryminalistyka.pl/pwk/>
15. Na końcu pracy należy zamieścić: adres mailowy, numer telefonu i adres zamieszkania Autorów, na które kierowana będzie korespondencja.
16. Prace nie spełniające opisanych powyżej warunków nie będą opracowywane do czasu dokonania przez Autora niezbędnych uzupełnień i poprawek.
17. Prace nie zakwalifikowane do druku nie są zwracane Autorom.
18. Prace w formie elektronicznej należy wysyłać na adres Redakcji: redakcja.pwk@gmail.com.

PROCEDURA RECENZOWANIA PRAC W „PROBLEMACH WSPÓŁCZESNEJ KRYMINALISTYKI”

Procedura recenzowania prac naukowych nadsyłanych do publikacji w „Problemach Współczesnej Kryminalistyki”:

1. Procedura recenzowania artykułów jest zgodna z zaleceniami Ministerstwa
2. Nauki i Szkolnictwa Wyższego.
3. Przekazanie tekstu do publikacji w „Problemach Współczesnej Kryminalistyki”
4. (PWK) jest jednoznaczne z wyrażeniem przez autora/autorów zgody na wszczęcie procedury recenzowania artykułu.
5. Nadesłane materiały poddawane są wstępnej ocenie formalnej przez redakcję naukową i redaktorów PWK, zwłaszcza pod kątem ich zgodności z wymaganiami wydawniczymi, jak również z obszarami tematycznymi wydawnictwa.
6. Standardowo artykuły są recenzowane przez dwóch niezależnych recenzentów.
7. Nadesłane artykuły nie są przekazywane recenzentom z tej samej placówki, z której pochodzi autor/autorzy.
8. Prace recenzowane są anonimowo. Recenzenci nie znają nazwisk autorów. Autor/autorzy są informowani o wyniku procedury recenzenckiej z zachowaniem zasady poufności recenzji. W sytuacjach spornych powoływany jest kolejny recenzent.



....., dn.....

Oświadczenie Autora / Autorów

.....
.....
.....
(imię, nazwisko, adres zamieszkania)

Wyrażam/-y swoją zgodę na publikację mojego/naszego Utworu pt.:

.....
.....
.....
(tytuł utworu)

w Wydawnictwie: **Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne (PTK)** z siedzibą w Warszawie (kod: 00 – 018) zarejestrowane pod KRS: 0000 109 111 w Sądzie Rejonowym dla m. st. Warszawy, XII Wydział Gospodarczy, Regon 000810466, NIP 526-17-63-900 oraz zamieszczenie w utworze moich/naszych danych osobowych (wyłącznie: imię i nazwisko oraz opcjonalnie – tytuł/stoień naukowy, afiliacja, adres e-mail).

Oświadczam/-y również, że przenoszę/przenosimy na Wydawcę – Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne w Warszawie moje/nasze majątkowe prawa autorskie do Utworu oraz prawo do wydania i rozpowszechniania złożonego Utworu zarówno w wersji papierowej jak i elektronicznej. W przypadku opublikowania i rozpowszechnienia czasopisma na stronie internetowej czasopisma oraz w innych polskich i międzynarodowych internetowych bazach indeksacyjnych i informacyjnych wyrażam/y zgodę do opublikowania i rozpowszechniania opublikowanego Utworu, zgodnie z ustalonymi zasadami obowiązującymi u Wydawcy (licencja CC BY-NC <http://creativecommons.org/licenses/by-nc/4.0/>) oraz innymi warunkami obowiązującymi w bazach indeksacyjnych, z którymi niekomercyjnie współpracuje Wydawca.

Oświadczam/-y ponadto, że ww. Utwór (w całości lub części) nie został opublikowany wcześniej oraz jest wykonany na podstawie wiarygodnej staty-

stycznej, analitycznej i innej informacji oraz nie narusza żadnych praw osób trzecich.

Oświadczam/-y także, że za wykonanie Utworu nie przysługuje mi/nam wynagrodzenie, a przeniesienie na Wydawcę autorskich praw majątkowych do utworu nie będzie naruszało praw osób trzecich. W przypadku, gdy powyższe oświadczenie okaże się nieprawdziwe lub osoba trzecia zgłosi roszczenie wobec Wydawcy, Autor zobowiązuje się wyrównać wszelkie szkody poniesione przez Wydawcę i zwolnić Wydawcę z wszelkiej odpowiedzialności.

Ponadto wyrażam/-y zgodę na dokonanie przez Wydawcę niezbędnych korekt redakcyjnych, technicznych, nienaruszających treści Utworu, bez akceptacji i konsultacji z Autorem¹.

(podpis Autora/Autorów)

¹ **Copyright by Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne w Warszawie** Informacje zawarte w niniejszym oświadczeniu są zgodne z obowiązującymi regulacjami stosowanymi dla publikacji naukowych, które znajdują się / lub ubiegają się / o wpis do wykazów punktowanych wydawnictw i/lub czasopism naukowych Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego i jako wymóg dla wprowadzania artykułów do polskich i międzynarodowych baz publikacji naukowych Open Access. Administratorem niniejszego oświadczenia jest wydawca Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne w Warszawie, które przetwarza dane osobowe zgodnie z celem niniejszego oświadczenia oraz w celach realizacji procesu wydawniczego i innych statutowych działań dotyczących upowszechniania nauki. (*Rozporządzenie Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z dnia 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE (ogólne rozporządzenie o ochronie danych)*).



JAS Technologie Sp. z o. o. jest czołowym polskim przedsiębiorstwem innowacyjno-wdrożeniowym, działającym w obszarach: sztucznej inteligencji, analizy obrazu, biometrii, telekomunikacji oraz systemów bezpieczeństwa. W dziedzinie kryminalistyki, od lat firma zaangażowana jest w prace badawczo-rozwojowe, dotyczące zastosowania sztucznej inteligencji AI w systemach:

1. audiowizualnej identyfikacji obiektów (w tym osób postronnych) na miejscu zbrodni,
2. identyfikacji fałszerstw cech biometrycznych pisma ręcznego,
3. wspomaganie decyzji w oparciu o algorytmiczną analizę obrazu w działaniach służb wymiaru sprawiedliwości,
4. automatycznej identyfikacji zdarzeń w obrazach monitoringu wizyjnego.

W dziedzinie biometrii, firma oferuje zaawansowane czytniki linii papilarnych, wykorzystujące najnowszą technologię LES (ang. Light Emitting Sensor). LES umożliwia uzyskanie wysokiej jakości obrazów linii papilarnych, bez względu na stan powierzchni palca (suchy, mokry, brudny, uszkodzony) oraz zapewnia najwyższy poziom bezpieczeństwa PAD (ang. Presentation Attack Detection).

Jednym z wielu atutów firmy jest współpraca z ważnymi ośrodkami badawczymi z obszaru bezpieczeństwa, między innymi: Polskim Towarzystwem Kryminalistycznym, Polsparem, Wyższą Szkołą Policji w Szczytnie, Wojskową Akademią Techniczną, Politechniką Warszawską, Politechniką Wrocławską, Akademią Sztuki Wojennej, Szkołą Główną Straży Pożarnej, Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji, Wojskowym Instytutem Chemii i Radiometrii, Centrum Naukowo-Badawczym Ochrony Przeciwpożarowej, Instytutem Łączności. Dotychczas firma uczestniczyła w 6 projektach badawczo-rozwojowych współfinansowanych przez Narodowe Centrum Badań i Rozwoju, z obszaru obronności i bezpieczeństwa państwa oraz międzynarodowym iBorderCTRL, w ramach programu H2020. Gestorami w projektach są służby podległe Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwo Sprawiedliwości. Strategia firmy zakłada ciągły rozwój w zakresie wdrażania nowoczesnych produktów, technologii i procesów. Cechą, wyróżniającą firmę wśród konkurencji jest innowacyjność oraz elastyczne podejście do zakresu, budżetu oraz indywidualnych wymagań kontrahentów. Zespół JAS Technologie stanowi grupa specjalistów z wieloletnim doświadczeniem w tworzeniu strategii, koncepcji technologicznych, projektowaniu systemów oraz realizacji

złożonych przedsięwzięć technicznych. Przyjęty model biznesowy firmy zakłada współpracę z dwoma głównymi grupami kompetencyjnymi:

1. specjaliści i eksperci rekrutowani z kadry naukowej wyższych uczelni, instytutów badawczych oraz kadry oficerskiej wojska i służb podległych MSWiA oraz MS,
2. specjaliści i eksperci rekrutowani z środowiska technologicznego (firmy High-Tech).

Za swoją działalność w obszarze bezpieczeństwa i obronności firma dwukrotnie otrzymała nagrodę Lider Bezpieczeństwa Państwa.





Polskie Towarzystwo Kryminalistyczne jest stowarzyszeniem o zasięgu ogólnokrajowym, działającym od ponad 40 lat, mającym status organizacji pożytku publicznego. PTK prowadzi aktywną działalność popularyzującą wiedzę kryminalistyczną i wspomagającą wymiar sprawiedliwości. Prowadzi szkolenia kryminalistyczne, prace naukowo-badawcze oraz działalność wydawniczą. W strukturach Towarzystwa funkcjonuje dobrze wyposażone laboratorium kryminalistyczne (Instytut Kryminalistyki PTK) wykonujące ekspertyzy dla organów procesowych i innych instytucji oraz osób prywatnych z różnych dziedzin i specjalności kryminalistycznych, a w tym m.in.:

- **badania dokumentów** (badanie pisma i badania techniczne – pełny zakres),
- **badania audiowizualne, systemów monitoringu i fotograficzne,**
- **badania komputerowe,**
- **badania fonoskopijne,**
- **badania daktyloskopijne i traseologiczne,**
- **badania mechanoskopijne,**
- **badania biologiczne (w tym DNA),**
- **badania fizykochemiczne,**
- **badania narkotyków,**
- **badania broni i balistyczne,**
- **badania wypadków drogowych,**
- **badania antropologiczne i antroposkopijne** (w tym identyfikacja osób na zdjęciach, taśmach wideo i innych nośnikach obrazu; identyfikacja przedmiotów zarejestrowanych na ww. nośnikach itp.),
- **badania wariograficzne** (do celów procesowych i pozaprocessowych),
- **inne badania** (kominiarskie, znaków probierczych, gleboznawcze itp.).



**Jako jeden z nielicznych ośrodków kryminalistycznych
wykonujemy badania wieku pisma oraz chronologii zapisów.**

Szczegółowe informacje na stronie internetowej www.kryminalistyka.pl

kontakt: biuro@kryminalistyka.pl, tel. 22 692 43 85

